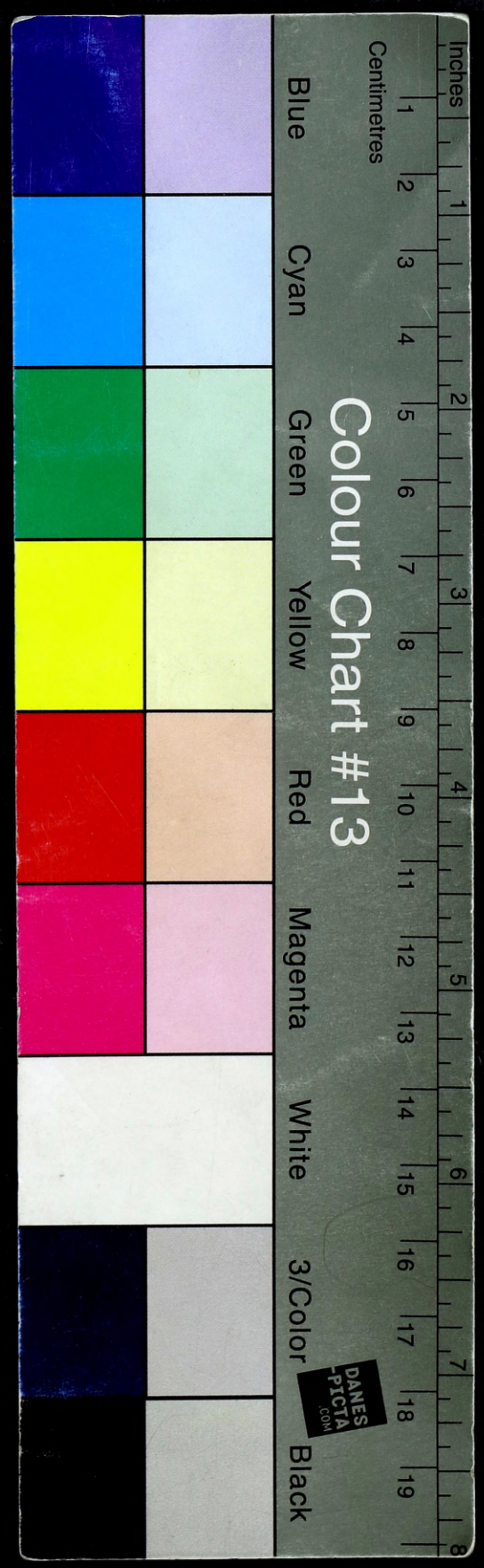


1

Międzynarodowe konsekwencje konfliktu zbrojnego na Ukrainie

76948

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ



Międzynarodowe konsekwencje konfliktu zbrojnego na Ukrainie

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

BIBLIOTEKA GŁÓWNA - ARCHIWUM
Nr ewid. 76948
Akademii Obrony Narodowej

Międzynarodowe konsekwencje konfliktu zbrojnego na Ukrainie

Redakcja naukowa
Tadeusz KUBACZYK
Sławomir PIOTROWSKI
Marek ŻYŁA

WARSZAWA 2016

Recenzenci
prof. dr hab. Andrzej Ciupiński
dr hab. Agata Włodkowska-Bagan

Redakcja
Mikołaj Adamiec-Siemiątkowski

Projekt okładki
Ewa Wiśniewska

Redakcja techniczna i skład
Małgorzata Gawłowska

Korekta
Małgorzata Sęktas

© Copyright by Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2015

ISBN 978-83-7523-466-4

Sygn. AON 6363/15

Skład, druk i oprawa: Wydawnictwo Akademii Obrony Narodowej
00-910 Warszawa, al. gen. A. Chruściela 103, tel. 261-814-055, tel./faks 261-813-752
e-mail: wydawnictwo@aon.edu.pl
Zam. nr 1478/15

SPIS TREŚCI

Tadeusz KUBACZYK
Wstęp 7

Stanisław BIELEŃ
Geopolityka Zachodu i Realpolitik Rosji – konsekwencje dla bezpieczeństwa międzynarodowego 9

Jan CZAJA
Kryzys ukraiński i jego wpływ na bezpieczeństwo międzynarodowe 24

Krzysztof DRABIK
Tradycyjne rozumienie zjawiska wojny a charakter współczesnych konfliktów zbrojnych 43

Marta GĘBSKA
Bank Światowy wobec Ukrainy – trendy pożyczkowe i aspekt konfliktu militarnego z Rosją 55

Mateusz JAREMCZUK
Polityczne i gospodarcze konsekwencje konfliktu na Ukrainie dla Polski 82

Tadeusz KUBACZYK
Ukraińskie siły zbrojne w latach 1991–2015 97

Юрій МАТЕЛЕШКО
Геополітичні та геоекономічні наслідки анексії Криму Росією: національний, регіональний та глобальний виміри 120

Василь ОСТАП'ЯК
Євроінтеграційні трансформації тристороннього партнерства (Республіка Польща – Україна – країни балтії) 132

Maciej PASZYN
Ukraiński sektor gazowy i jego funkcjonowanie w kontekście relacji energetycznych z Rosją 144

Sławomir PIOTROWSKI
Konflikt na wschodzie Ukrainy – geopolityczne konsekwencje dla bezpośredniego sąsiedztwa Rosji 165

Maciej RAŚ
Wpływ konfliktu ukraińskiego na postrzeganie ładu europejskiego w Rosji 179

Ігор ТОДОРОВ, Іван ВОВКАНИЧ
Руйнація правових засад міжнародної безпеки і реакція з боку ЄС та НАТО 200

Marek ŻYŁA, Vitalii URBAN
Straty ukraińskie w trakcie operacji antyterrorystycznej do pierwszego porozumienia mińskiego 214

WSTĘP

Po zachwycie związanym z uzyskaniem niepodległości w 1991 roku Ukraina weszła na wyboistą drogę samodzielności państwowej. Po upadku ZSRR kraj nieposiadający własnego ustroju, waluty, armii, a także milicji zaczął poszukiwać swojego miejsca na arenie międzynarodowej. Realizację reform blokował spór między zwolennikami wolnego rynku a komunistami. Dlatego wyjściem z sytuacji było wprowadzanie masowej prywatyzacji z centralną kontrolą cen i płac. Takie rozwiązanie tylko pogorszyło jednak sytuację gospodarczą państwa, tym bardziej że scena polityczna zdominowana została przez ugrupowania polityczne oraz podziały narodowościowe z frakcją prorosyjską, do której dołączyły klany polityczno-gospodarcze z Doniecka i Dniepropietrowska.

Wszelkie próby podejmowane przez rząd w celu wydobycia kraju z kryzysu gospodarczego były hamowane przez prezydenta, który dążył do centralizacji państwa i wzmocnienia swojej pozycji. W takiej sytuacji wzrastało napięcie społeczne spowodowane polityką oszczędnościową oraz zmniejszaniem subwencji dla państwowych przedsiębiorstw. W konsekwencji w państwie kwitła korupcja i wzrastała rola resortów siłowych. Niezadowolenia z prowadzonej przez Kijów polityki nie kryła mniejszość rosyjska zamieszkująca wschodnią część Ukrainy. Wprawdzie w 1991 roku poparła powstanie niepodległego państwa ukraińskiego, ale teraz w obliczu utrzymującego się kryzysu gospodarczego skłonna była utrzymywać bliskie więzi z Rosją ze względu na strukturalne zależności ekonomiczno-geopolityczne. Co więcej, w okresie „zerkania" władz Kijowa w stronę Unii Europejskiej i Sojuszu Północnoatlantyckiego wyrażała chęć powtórnego połączenia z Rosją. Punktem zapalnym stawał się również Krym, który nie zrezygnował z dążeń do secesji i powrotu do Rosji. Sytuację na Krymie komplikowali także Tatarzy krymscy, którzy wysiedleni przez Stalina w 1944 roku, zaczęli powracać na rdzenne tereny z zamiarem odzyskania swojej własności.

Mimo trudności gospodarczych Ukraina nie godziła się na prowadzenie polityki uległości wobec Rosji. Już na początku swojej drogi nie wyraziła zgody na odbudowę radzieckich struktur w ramach Wspólnoty Niepodległych Państw. Odmawiała również przekazania Rosji strategicznej broni jądrowej. Także w kwestii Floty Czarnomorskiej prezentowała nieustępliwe stanowisko. Wzajemne relacje poprawiły się dopiero po podpisaniu w 1997 roku traktatu o przyjaźni, dobrym sąsiedztwie

i współpracy, ale prawdziwe ocieplenie dwustronnych stosunków nastąpiło po zawarciu porozumień w sprawie dostaw gazu i ropy naftowej. Były one wygodne zarówno dla Ukrainy – ze względu na energochłonną gospodarkę i istniejące rurociągi umożliwiające sprowadzanie gazu wyłącznie z Rosji, jak i dla Moskwy, która za pośrednictwem Ukrainy przesyłała surowce energetyczne do Unii Europejskiej.

Przełomem w stosunkach rosyjsko-ukraińskich była „pomarańczowa rewolucja", która uniemożliwiła wygranie wyborów przez prorosyjskiego kandydata na prezydenta Wiktora Janukowycza i zamknęła drogę systemowi autokratycznemu. Jednak zaniechanie reform gospodarczych, pogłębienie symbiozy wielkiego biznesu z polityką, a przede wszystkim odejście od zbliżenia z Unią Europejską doprowadziło do Euromajdanu. Społeczne bunty przerodziły się w krwawe starcia społeczeństwa z władzą, które doprowadziły do odsunięcia od władzy Wiktora Janukowycza. Po ukonstytuowaniu się nowej władzy, na Krymie, gdzie przeważała ludność rosyjskojęzyczna, wybuchły protesty, które doprowadziły do aneksji półwyspu przez Rosję oraz przyczyniły się do rozpętania walk na wschodzie Ukrainy.

Ta krótka analiza sytuacji na Ukrainie pokazuje, że kontynent, na którym żyjemy, nie jest bezpieczny oraz spokojny.

Książka, którą oddajemy czytelnikowi, składa się z 13 opracowań podejmujących ważne problemy w zakresie bezpieczeństwa międzynarodowego, uwzględniających sytuację na Ukrainie. Autorzy podjęli się próby analizy przyczyn, zjawisk i uwarunkowań, które doprowadziły do konfliktu, oraz jego wpływu na sytuację w Europie i ład międzynarodowy. Walor książki podnoszą dodatkowo artykuły w języku ukraińskim, które pozwolą zapoznać się z poruszaną w niej problematyką także czytelnikowi ukraińskiemu.

Tadeusz KUBACZYK

Stanisław BIELEŃ
Uniwersytet Warszawski

GEOPOLITYKA ZACHODU I REALPOLITIK ROSJI – KONSEKWENCJE DLA BEZPIECZEŃSTWA MIĘDZYNARODOWEGO

Zderzenie geopolitycznych interesów Zachodu i Rosji

Europa w 2014 roku wkroczyła w nową erę podziałów i konfrontacji. Kryzys ukraiński był bezpośrednim powodem tego podziału, ale trzeba przyznać, że jego źródła tkwiły w głębszych sprzecznościach towarzyszących transformacji ustrojowej wielu państw powstałych po rozpadzie ZSRR. Po zniknięciu imperium radzieckiego nie podjęto skutecznych prób zbudowania jednego systemu bezpieczeństwa międzynarodowego z udziałem Rosji. Z czasem zderzyły się dwie wizje geopolityczne: euroatlantycka i eurazjatycka, co oznaczało narastanie między nimi rywalizacji i sprzeczności. Większość z nich wynikała z napięć spowodowanych rozszerzaniem NATO i Unii Europejskiej na wschód, co Rosja odbierała jako naruszenie jej strefy bezpośrednich interesów i wpływów. W miejsce równoważenia sił Zachód, a ściślej Stany Zjednoczone przyjęły strategię pełnej dominacji w hemisferze północnej, wykorzystując moment przewagi, jaką uzyskały po rozpadzie bloku wschodniego i ZSRR. Słabość Rosji stała się podstawą zbudowania strategii jej okrążenia, z intencją dezintegracji[1].

W konflikcie ukraińskim wiele zależało od Unii Europejskiej. Mogła ona zapobiec wojnie lub powstrzymać ją na samym początku, wykazując inicjatywę w przyciąganiu Ukrainy na swoją stronę. Do tego jednak potrzebne było twarde i pryncypialne stanowisko oraz gotowość zablokowania amerykańskich kroków na rzecz wszczęcia działań wojennych. Unia Europejska mogła stać się ważnym i niezależnym graczem geopolitycznym, ale nie wykorzystała tej okazji i stała się posłusznym wykonawcą woli Stanów Zjednoczonych[2].

1 F.W. Engdahl, *Absolutna dominacja. Totalitarna demokracja w nowym porządku świata*, przeł. M. Kotowski, Wektory, Wrocław 2015.

2 A. Pabriks, A. Kudors (red.), *The War in Ukraine: Lessons for Europe*, The Centre for East European Policy Studies, University of Latvia Press, Riga 2015.

Aby zrozumieć geopolityczne intencje Zachodu w konflikcie ukraińskim, należy cofnąć się do strategii amerykańskiej, sięgającej XIX i XX wieku. To od tego czasu w Stanach Zjednoczonych głosi się tezę o „nieuniknionym charakterze cywilizującego imperializmu". Thomas Woodrow Wilson, zanim został prezydentem, już w 1901 roku jako profesor nauk politycznych na uniwersytecie w Princeton głosił następującą misję: „W nowym ładzie światowym żaden naród nie może dłużej żyć w izolacji [...]. Czy tego chcemy, czy nie, Wschód musi zostać otwarty i przekształcony; muszą mu zostać narzucone standardy Zachodu"[3]. W sukurs Ameryce poszły wilhelmińskie Niemcy, które walnie przyczyniły się do zniszczenia carskiego imperium i przejęcia władzy przez bolszewików[4].

Istotą polityki amerykańskiej wobec Rosji w okresie pozimnowojennym stało się uniemożliwienie odbudowania jej potęgi poprzez powrót do stref wpływów. „Integracja Europy Środkowej i Wschodniej, jak również krajów bałtyckich, z zachodnimi strukturami politycznymi i obronnymi, wspieranie ruchów demokratycznych w państwach powstałych po rozpadzie ZSRR, działalność terenowa organizacji pozarządowych – często amerykańskich, jak np. Fundacja Sorosa – przyspieszyły ewolucję, której główną siłą napędową był jednak wewnętrzny ferment i parcie ku nowoczesności"[5].

W okresie rządów Władimira Putina, kiedy Rosja ustabilizowała swoją sytuację wewnętrzną i zaczęła odbudowywać pozycję mocarstwową, na Zachodzie zrodziła się kontrofensywa ideologiczna, która nawiązuje do zagrożeń z czasów ZSRR. Przypomina się stare tezy Zbigniewa Brzezińskiego o ekspansjonistycznej naturze rosyjskiego (sowieckiego) imperium, o patologiach reżimów politycznych Rosji, a także o jednoznacznie negatywnym wpływie tego państwa na kształtowanie ładu międzynarodowego[6]. Tak jak za dawnych czasów, kiedy sowietologia dostrzegała jedynie komunistyczne imperium, tak obecnie celowo pomija się milczeniem zachowania hegemona amerykańskiego. Badacze – poza nielicznymi wyjątkami – lekceważą reaktywny charakter polityki rosyjskiej, wskazując, jak podczas zimnej wojny, że to Rosja jest głównym sprawcą zła. Wpisuje się ona bowiem, jak chciał Brzeziński, w „nieubłagany cykl historyczny: brak bezpieczeństwa popycha [ją] do ekspansji, ta wzmaga poczucie braku bezpieczeństwa, co z kolei powoduje dalszą ekspansję"[7]. Jest to zjawisko tzw. organicznego imperializmu, sprowadzającego się do łączenia

3 W. Wilson, *Democracy and Efficiency*, „The Atlantic Monthly" LXXXVI, 1901, cyt. za: P. Buhler, *O potędze w XXI wieku*, przeł. G. Majcher, DIALOG, Warszawa 2014, s. 68.

4 Por. E. Heresch, *Sprzedana rewolucja. Jak Niemcy finansowały Lenina*, przeł. B. i D. Lulińscy, Bellona, Warszawa 2010.

5 P. Buhler, op. cit., s. 85.

6 Por. Z. Brzeziński, *Myśl i działanie w polityce międzynarodowej*, Wydawnictwo KUL, Lublin 1990.

7 Ibidem, s. 6.

militarystycznej organizacji społeczeństwa i potrzeby prowadzenia permanentnej ekspansji terytorialnej. Rosji znów zarzuca się atawizm terytoriocentryczny, chęć grabienia cudzych ziem. Brzeziński pisał: „Rosyjskie poczucie braku bezpieczeństwa istnieje z pewnością, ale wywołały je nie częste napady na Rosję, lecz jej wrodzona ekspansywność, potężniejąca w miarę nowych zdobyczy terytorialnych, która nieuchronnie powodowała wzrost niechęci zagrożonych sąsiadów"[8].

Zbigniew Brzeziński jest też autorem tezy o Ukrainie jako „sworzniu geopolitycznym". Jego zdaniem „samo istnienie niepodległego państwa ukraińskiego pomaga przekształcić Rosję. Bez Ukrainy Rosja przestaje być imperium eurazjatyckim: może wciąż próbować zdobyć status imperialny, lecz byłaby wówczas imperium głównie azjatyckim, stale wciąganym w rujnujące konflikty z od niedawna suwerennymi narodami Azji Środkowej"[9].

Rosyjskie elity władzy dopatrują się w tym celowej strategii Zachodu, zmierzającej do wyparcia Rosji z jej strefy „uprzywilejowanych i prawomocnych" interesów. „Podejrzenie to umocniło przyjęcie do NATO dawnych krajów satelickich ZSRR i trzech republik bałtyckich, kierowanie do Ukrainy i Gruzji zaproszenia pójścia w ich ślady, układy o współpracy wojskowej zawierane między USA a kilkoma byłymi republikami związkowymi, zainstalowanie amerykańskich baz w Uzbekistanie i Kirgistanie przy okazji interwencji w Afganistanie, a potem projekty administracji George'a W. Busha dotyczące rozmieszczenia w Polsce i Czechach elementów systemu antyrakietowego. Prowadzona przez Stany Zjednoczone wobec Azji Środkowej i Azerbejdżanu «geopolityka przełamywania izolacji» też powiększa obawy Rosji: uruchomiony w 2005 roku ropociąg transanatolijski, który pozwala na dostarczenie miliona baryłek ropy naftowej dziennie z Baku do tureckiego portu Ceyhan, jest efektem projektu rządu amerykańskiego, realizowanego z całą determinacją. Projekt Nabucco, dotyczący gazociągu łączącego Morze Kaspijskie z Europą *via* Turcja, wspierany przez Stany Zjednoczone, lecz trudniejszy do zrealizowania, ma ten sam cel: rozluźnić rosyjską kontrolę nad energetycznym zaopatrzeniem Europy"[10].

Nowa Rosja stanęła przed trudnym zadaniem redefinicji swojej tożsamości wewnętrznej i międzynarodowej[11]. Ze względu na utratę imperium i spadek rangi w hierarchii potęg poszukuje ona pośredniej drogi między europejskością, do której zawsze dążyła, a możliwościami, jakie otwiera przed nią Azja. „Geograficzna rzeczywistość Rosji, jej kontynentalny wymiar, łączy te dwa bieguny jej losu, choć

8 Ibidem, s. 7.

9 Z. Brzeziński, *Wielka szachownica: główne cele polityki amerykańskiej*, przeł. T. Wyżyński, Świat Książki, Warszawa 1998, s. 56.

10 P. Buhler, op. cit., s. 186.

11 Szerzej: S. Bieleń, *Tożsamość międzynarodowa Federacji Rosyjskiej*, ASPRA-JR, Warszawa 2006.

dzisiaj kraj jest bardziej eurazjatycki niż kiedykolwiek i niż życzyli sobie tego ci, którzy od wieków nim rządzili"[12].

Rosja odzyskując pozycję mocarstwową pod rządami Władimira Putina zaczęła artykułować prawo do definiowania własnych interesów, dążąc do przyjęcia koncepcji świata wielobiegunowego, w czym zyskuje poparcie Chin, Indii, Brazylii, a także innych „wschodzących potęg". Poza tym Rosja sprzeciwia się wszelkim hegemonizmom w stosunkach międzynarodowych, żądając poszanowania równości i suwerenności w rozwiązywaniu najważniejszych problemów związanych z ładem międzynarodowym. Rosjanie wyraźnie przeciwstawiają się globalizacji pojmowanej jako amerykanizacja czy wasalizacja świata przez Stany Zjednoczone. Dlatego skonsolidowana i silna Rosja staje się wyzwaniem dla USA i Zachodu jako całości. Jej atutem jest taki potencjał (zwłaszcza jądrowo-surowcowy), jakim nie dysponują pozostałe państwa grupy BRICS, a także tradycyjne mocarstwa europejskie, jak Niemcy, Francja czy Wielka Brytania, zależne od USA. Nie bez znaczenia jest także atrakcyjność rosyjskiej *soft power*, co wiąże się z odwoływaniem się do religii, tradycji i idei narodowej, a więc wartości konserwatywnych, przeciwstawnych demoliberalnemu światu zachodniemu („rosyjski Katechon" kontra „zachodni Antychryst")[13]. Do tej nowej ideologizacji należy też włączyć doktrynę „suwerennej demokracji" i „putinizmu", która stanowi hybrydę populizmu, autorytaryzmu i nacjonalizmu[14]. Przynosi to Rosji popularność wśród ekstremalnie prawicowych ruchów działających w Europie, ale psuje niestety reputację pośród demokracji zachodnich. Rosja stała się znowu zagrożeniem dla Zachodu, mimo że przez dwie dekady pozostawała na peryferiach systemu międzynarodowego. Nie przyjęła ona jednak wzorów stamtąd płynących, co spotkało się z irytacją amerykańskich rusofobów, stawiających nie tylko na ekspansję w Eurazji, ale także na demontaż Rosji w jej tradycyjnym imperialnym kształcie.

Konflikt ukraiński, a zwłaszcza aneksja Krymu wywołały w świecie zachodnim falę antyrosyjskiego radykalizmu. Rosji przypisuje się nie tylko powrót do *Realpolitik*, uprawianej w dziewiętnastowiecznym stylu (polityki cynicznej, łamiącej reguły gry, stawiającej siłę przed prawem), ale także tendencje rewizjonistyczne i rewanżystowskie[15]. Rosja jednakże w swojej historii wielokrotnie odwoływała się

12 H. Carrère d'Encausse, *Eurazjatyckie imperium. Historia Imperium Rosyjskiego od 1552 do dzisiaj*, przeł. K. Antkowiak, Antyk – Marek Derewiecki, Kęty 2014, s. 320.

13 A. Walicki, *Czy Władimir Putin może stać się ideowym przywódcą światowego konserwatyzmu?*, „Przegląd Polityczny" 2015, nr 130.

14 M.H. van Herpen, *Putinizm. Powolny rozwój radykalnego reżimu prawicowego w Rosji*, przeł. J. Okuniewski, Wydawnictwo Józef Częścik. Grupa Wydawnicza Harmonia, Gdańsk 2014.

15 *Realpolitik* to „polityka możliwości", która nie jest identyczna ani z czystą polityką interesów (*Interessenpolitik*), ani z pozbawioną skrupułów polityką siły (*Machtpolitik*). Oznacza dopasowywanie politycznych celów do realnych okoliczności, rezygnację z przekonań na rzecz pewnych konieczności. Prowadziły ją i prowadzą w różnych epokach wszystkie mocarstwa. J. Bew, *The Real Origins of Realpolitik*, "The National Interest", March-April 2014, nr 130, s. 40–52.

do *Realpolitik*. Postępowała tak w XIX wieku, kiedy odbudowywała swoją pozycję po przegranej wojnie krymskiej, ale także za czasów bolszewickich (pokój brzeski i Rapallo) i w ZSRR czasów Stalina (pakt Ribbentrop-Mołotow i wielkie konferencje czasów II wojny światowej). W okresie zimnej wojny stawiała na pryncypia ideologiczne, ale dla szukania przeciwwagi wobec Zachodu gotowa była zawierać „egzotyczne sojusze" z państwami Trzeciego Świata, które nie miały nic wspólnego z komunizmem. Po XX zjeździe KPZR w 1956 roku kierownictwo radzieckie postawiło na „pokojowe współistnienie" z Zachodem, czego praktycznym wyrazem było odprężenie lat siedemdziesiątych[16].

Transkontynentalna specyfika Rosji warunkuje szczególną wagę przywiązywaną przez nią do realnego układu sił w systemie międzynarodowym. Od niego bowiem zależy kształt ładu normatywnego, interpretacja, ewolucja i dyfuzja reguł gry. To stanowisko Rosji jest rezultatem doświadczenia z pierwszej dekady po zakończeniu zimnej wojny, kiedy Zachód wykorzystał słabość jelcynowskiej Rosji i narzucił światu strukturalną i normatywną „hegemonię". Rosyjska krytyka amerykańskiego unilateralizmu odnosiła się przede wszystkim do bezprawnego użycia siły przez USA i państwa NATO (Irak, Jugosławia). Wzmocnienie potencjału, w dużej mierze dzięki koniunkturze na rynku surowców energetycznych, pozwalało Rosjanom przybierać postawy bardziej zdecydowane i asertywne. Promowanie uniwersalistycznej wizji ładu normatywnego i sprzeciw wobec relatywizmu narzucanego przez amerykańskiego hegemona znalazły swoje apogeum w wystąpieniu Władimira Putina na monachijskiej konferencji bezpieczeństwa w lutym 2007 roku[17]. Opowiedział się wówczas przeciw koncentracji władzy, decyzji i siły w ręku jednego mocarstwa, promując świat policentryczny i multilateralny[18]. Przywódca Rosji naciskał na przywrócenie właściwej rangi Radzie Bezpieczeństwa, której decyzje nie powinny być omijane czy podważane przez akty organizacji regionalnych, zwłaszcza NATO i Unii Europejskiej.

Na tle własnej wizji ładu międzynarodowego Rosja realnie ocenia swoje zasoby i jest świadoma ich znaczenia w północnej hemisferze. Jej geopolityczne wpływy opierają się na kontroli największej w świecie przestrzeni, nieprzebranych zasobach surowcowych, uznanym statusie w instytucjach międzynarodowych oraz globalnych ambicjach i aspiracjach[19]. Sąsiedztwo z regionami o dużym znaczeniu dla

16 G. Liska, *Russia and the Road to Appeasement: Cycles of East-West Conflict in War and Peace*, Johns Hopkins University Press, Baltimore–London 1982.

17 http://www.kremlin.ru/events/president/transcripts/24034 (10.10.2015).

18 A. Zagorski, *Multilateralism in Russian Foreign Policy Approaches* [w:] E. Wilson Rowe, S. Torjesen (red.), *The Multilateral Dimension in Russian Foreign Policy*, Routledge, London 2009, s. 46–57.

19 P. Dobriansky, A. Olechowski, Y. Satoh, I. Yurgens, *Engaging Russia. A Return to Containment? Report to the Trilateral Commission: 65*, Washington D.C.–Paris–Tokyo 2014, s. 14–15.

bezpieczeństwa międzynarodowego czyni ją współuczestnikiem procesów decydujących o stabilności i bezpieczeństwie w Azji Środkowej, na Bliskim i Środkowym Wschodzie, na Dalekim Wschodzie i na Pacyfiku, w Arktyce, w Europie Północnej i Wschodniej. Żaden z problemów ważnych dla bezpieczeństwa międzynarodowego – koreański, afgański, irański, syryjski – nie może być rozwiązany bez udziału czy przynajmniej uwzględnienia stanowiska Rosji. Dotyczy to także zwalczania terroryzmu międzynarodowego, czy też zapobiegania proliferacji broni masowej zagłady. Te przykłady pokazują, na czym polega ranga mocarstwowości rosyjskiej. W dziedzinie strategicznej jedynie Stany Zjednoczone mogą ją skutecznie przeciwważyć. Dzięki zasobom wojskowym i surowcowo-energetycznym Rosja może zarówno stabilizować, jak i destabilizować stosunki międzynarodowe[20]. Kontrolując szlaki tranzytowo-transportowe między Europą i Azją wpływa istotnie na międzynarodowe przesyły surowców i obrót towarowy.

Rosja jest członkiem wszystkich najważniejszych gremiów decydujących o losach planety, od Rady Bezpieczeństwa ONZ poczynając (stałe członkostwo), poprzez G20, OBWE, BRICS, Szanghajską Organizację Współpracy, Radę Europy, kończąc na afiliacjach stowarzyszeniowych z APEC czy ASEAN. Inicjatywy dotyczące integracji eurazjatyckiej, nawet jeżeli na razie nie wychodzą poza fazę projektową, także nie mogą być lekceważone, zwłaszcza że towarzyszy im duża determinacja władz politycznych Rosji[21].

Motywacje w polityce rosyjskiej mają związek z gotowością i intensywnością jej wysiłków, a ściślej decydentów politycznych i kół gospodarczych, na rzecz zdobycia jak największego prestiżu i najwyższego statusu w stosunkach międzynarodowych. Są one warunkowane przez wartości ideologiczne, narodowe tradycje i aspiracje, osobowość i ambicje polityków oraz sprawność i skuteczność dyplomacji[22]. Opierając się na tych przesłankach, Rosja lokuje siebie pośród najważniejszych graczy światowych, bez których nie sposób rozwiązać żadnej istotnej sprawy. Ponosi też szczególną odpowiedzialność za masyw eurazjatycki, co stawia ją naprzeciw ta-

20 *Realpolitik* nakazuje oceniać Rosję nie przez pryzmat doraźnej koniunktury czy dekoniunktury, lecz jako partnera strategicznego w rozwiązywaniu ważnych problemów międzynarodowych, w tym także cen surowców energetycznych. Sprawa ta jest równie ważna dla Rosji, jak i dla Stanów Zjednoczonych, w które uderzają drastyczne spadki cen ropy naftowej, a zwłaszcza gazu ziemnego. Okazuje się, że gwałtownie spadająca cena ropy naftowej uderza nie tylko w Rosję, ale także w USA ze względu na ich zaangażowanie w eksploatację niekonwencjonalnych złóż nośników energii. Rosja niejako przypadkowo stała się ofiarą „wojny naftowej", toczonej między kartelem OPEC a USA. Pojawiają się przewidywania, że kryzys amerykańskiej branży naftowej może zmusić Waszyngton do porozumienia z Moskwą, aby zatrzymać cenowe szaleństwo. Byłby to ewidentny przejaw *Realpolitik*.

21 Por. P. Dutkiewicz, R. Sakwa (red.), *Eurasian Integration – The View from Within*, Routledge, London 2015.

22 S. Bieleń, *Polityka w stosunkach międzynarodowych*, ASPRA-JR, Warszawa 2010, s. 42.

kich aktorów, jak Stany Zjednoczone, Unia Europejska i Chiny[23]. Jednocześnie taka pozycja daje jej możliwość rozgrywania tych potęg, negowania ich polityki bądź wchodzenia w relacje partnerskie o charakterze przeciwważącym[24].

Obiektywizacja rosyjskich racji na Ukrainie

Imperializm rosyjski ujawnia agresywne oblicze, choć przecież nie byłoby aneksji Krymu bez wcześniejszych wydarzeń, które uczyniły Ukrainę punktem zapalnym w konfrontacji amerykańsko-rosyjskiej[25]. Nie ulega wszak wątpliwości, że współczesna rosyjska polityka zasadza się na przesłankach misjonizmu, nacjonalistycznego instynktu przetrwania oraz obsesji na tle zagrożeń zewnętrznych („syndrom oblężonej twierdzy"). Przez dekady dyktatury komunistycznej wykształcił się światopogląd o uniwersalistycznej misji w świecie, który skłania liderów państwa rosyjskiego, przy szerokim poparciu społecznym, do poszukiwania uzasadnień ideologicznych dla aspiracji globalnych. Tym tłumaczy się interwencję rosyjską na Ukrainie i zajęcie Krymu, a także gotowość do prowadzenia stanowczej polityki wobec Zachodu[26].

W miarę upływu czasu od wydarzeń krymskich w marcu 2014 roku, jesteśmy jednak bogatsi o wiele obserwacji, także tych mało przyjemnych dla dominującej w Polsce narracji i urzędowo dekretowanej prawdy. Otóż coraz bardziej widoczne jest, że wywołanie ukraińskiego kryzysu było bardziej rezultatem zachodniego pozimnowojennego triumfalizmu niż putinowskiego imperializmu[27]. Coraz więcej odsłania się faktów, które świadczą, że rosyjska wersja narracji wydarzeń na Ukrainie i wokół niej jest bliższa prawdy niż narracja zachodnia[28]. Chodzi zwłaszcza o zewnętrzne inspiracje Euromajdanu, na temat których na Zachodzie zastosowano niemal całkowitą blokadę informacji medialnych pod kierunkiem CNN, BBC, „The

23 Rosja priorytetowo traktuje relacje z USA i z Chinami, a na dalszym miejscu stawia obecnie Unię Europejską. W jej optyce ważniejsze są stosunki z Niemcami i Francją, co oznacza podważanie dotychczasowych osiągnięć we wzajemnej współpracy rosyjsko-unijnej. Także sama Unia Europejska nie pozostaje bez winy, przyjmując w wielu aspektach stanowisko proamerykańskie. M. David, *EU-Russia Relations: Effects of the 2014 Ukraine Crisis*, "Russian Analytical Digest", 18 December 2014, nr 158, s. 5–8.

24 J.S. Nye, Jr., *Przyszłość siły*, przeł. B. Działoszyński, WN PWN, Warszawa 2012, s. 305.

25 S. Lendman (red.), *Flashpoint in Ukraine. How the US Drive for Hegemony Risks World War III*, Clarity Press, Roswell Rd. NE 2014.

26 R. Sakwa, *The Death of Europe? Continental Fates After Ukraine*, "International Affairs" 2015, nr 3, s. 553–579.

27 Idem, *Frontline Ukraine. Crisis in the Borderland*, I.B. Tauris, London 2015.

28 Zob. R. Potocki, M. Domagała, D. Miłoszewska (red.), *Czas Euromajdanu*, Europejskie Centrum Analiz Geopolitycznych – Ośrodek Studiów Strategicznych, Warszawa 2014.

New York Times" i „Washington Post". Mamy do czynienia *de facto* z prasową cenzurą wojenną NATO, inspirowaną przez najwyższe szczeble administracji amerykańskiej[29].

Większość Europy przyjęła amerykański punkt widzenia i jeśli nawet tego wprost nie przyznaje, to ulega syndromowi osobliwej „poprawności politycznej"[30]. Na przykładzie tego fenomenu objawia się destrukcyjna i złowroga funkcja ideologii. Niby broniąca słusznej sprawy poprawność polityczna narzuca na drodze przymusu mentalnego i moralnego jeden sposób widzenia i postępowania, od którego nie ma odstępstw. Takie ideologizacje, jak uczy doświadczenie, prowadzą zawsze do katastrof totalitarnych[31]. Tymczasem dobrze wiadomo, że w każdym konflikcie każda ze stron popełnia rozmaite naruszenia norm prawnych i uznanych wzorów zachowań. Tak jak u źródeł konfliktów leży splot złożonych uwarunkowań, tak i sam jego przebieg każda ze stron przedstawia całkiem inaczej, przerzucając wszelkie zło na swojego oponenta[32].

Obecnie pilnie potrzebna jest debata w skali międzynarodowej nie tyle wokół tego, kto ma rację, a kto racji nie ma, ale wokół tego, co jest wspólną racją zagrożonego świata. Każdy głos w takiej debacie zasługuje na uwagę[33]. Jeśli jest odrzucany *a priori*, to znaczy, że zaślepienie elit politycznych Zachodu i towarzyszący mu ostrzał medialny nie mają nic wspólnego z argumentacją racjonalną i dobrą wolą na rzecz poszukiwania sposobów łagodzenia zaistniałego konfliktu. Najgorszym w skutkach zjawiskiem jest pycha i arogancja, wyróżniająca polityczne kręgi administracji amerykańskiej. Cechuje je megalotymia, tj. pragnienie uznania ich domniemanej wyższości nad innymi[34].

Ponieważ w kontekście konfliktu ukraińskiego dyskurs koncentruje się na Rosji, a nie na Ukrainie, zatem warto zwrócić uwagę na interesy tego państwa, które stanęło po raz kolejny w opozycji do Zachodu. Rosja ma przede wszystkim na Ukrainie swoje interesy żywotne i egzystencjalne, co ją różni od wszystkich potęg zachod-

29 J. Petras, *Putin and the Press: The Demonology School of Journalism*, http://www.unz.com/jpetras/putin-and-the-press-the-demonology-school-of-journalism/ (14.10.2015).

30 Za Orwellem można zauważyć, że mówienie prawdy w epoce zakłamania staje się niemal rewolucyjnym wyczynem.

31 K. Tarchalski, *Ryzyko moralne a wiosna i jesień Zachodu*, Konsorcjum Akademickie, Kraków–Rzeszów–Zamość 2013, s. 193–201.

32 Zob. interesujące refleksje na temat wojen: L. Stomma, *Antropologia wojny*, ISKRY, Warszawa 2014.

33 Zob. S. Rynning, *The False Promise of Continental Concert: Russia, the West and the Necessary Balance of Power*, "International Affairs" 2015, nr 3, s. 539–552.

34 K. Tarchalski, op. cit., s. 103.

nich. Wyrażają się one w trzech sferach: symbolicznej (tożsamościowej), geostrategicznej (bezpieczeństwa) i operacyjnej (komunikacyjno-tranzytowej)[35].

Ruś, z której wyrosła Rosja, narodziła się w Kijowie i z tych względów Ukraina nigdy nie będzie dla niej obca. Do tego dochodzi wrażliwość religijna i językowa, tworząca naturalne zjawisko *Rusofonii*, za którą Rosja czuje się odpowiedzialna. Także Ukraińcom w sensie mentalnym i kulturowym jest znacznie bliżej do Rosji niż do Zachodu. Mamy tam do czynienia z kulturą pobratymczą. *Notabene*, tragedią Ukraińców szukających swojej nowej tożsamości jest ucieczka spod hegemonii rosyjskiej i odcinanie się od kultury politycznej, w której tworzeniu sami przecież brali udział, na rzecz pozycji klientelistycznej wobec nowego, całkiem obcego kulturowo patrona, z którym oprócz intencji nie łączą ich żadne wartości. Przeciwnie, grozi im jeszcze większa wasalizacja niż dotychczas.

W dziedzinie geostrategicznej chodzi przede wszystkim o interesy bezpieczeństwa. Rosja wyraźnie dawała do zrozumienia, że nie dopuści do naruszenia „czerwonej linii" związanej z jej strefą wolną od zagrożeń. Tak jak USA mają swoją doktrynę Monroe, tak Rosja uważa, że ma swoje żywotne interesy w tzw. bliskiej zagranicy i nie zamierza z nich rezygnować. Są to bowiem interesy zdeterminowane przez takie wartości jak bezpieczeństwo, tożsamość i suwerenność. Wojna gruzińska 2008 roku była pewną lekcją realizmu, ale jak widać, Zachód nie przyjął tej lekcji do wiadomości. Celem Rosji nie jest odbudowa imperium jako formy władania innymi narodami. Projekt Putina zmierza raczej do konsolidacji państwa rosyjskiego jako państwa wieloetnicznego narodu rosyjskiego (obywatelskiego), dla którego forma imperialna oznacza sposób funkcjonowania czy zarządzania wielką przestrzenią państwową[36]. Rosja broni terytorialnego stanu posiadania, z zachowaniem dystansu wobec strony przeciwnej, czyli Zachodu. W tym rozumieniu Rosji zależy na utrzymaniu wokół siebie państw o statusie buforowym, a nie bezpośrednim ich włączaniu do Federacji. Przypadek Białorusi jest w tej mierze niezwykle pouczający. Chodzi więc o taki sposób administrowania wielką przestrzenią, aby silna władza była mobilna i skuteczna w wykonywaniu swoich zadań i funkcji. Przypadek Krymu potwierdza tę regułę.

Panowanie nad Półwyspem Krymskim, zwłaszcza bazą wojenną w Sewastopolu, pozwala Rosji uniknąć strategicznego okrążenia. Jak zauważa Dariusz Bugajski z Akademii Marynarki Wojennej w Gdyni, „dotychczasowa dzierżawa bazy i instalacji wojskowych na Krymie nie dawała Federacji Rosyjskiej swobody używania

35 Г. Павловский, *Неопознанные национальные интересы РФ*, «Россия в глобальной политике» 2015, nr 4, http://www.globalaffairs.ru/number/Neopoznannye-natcionalnye-interesy-RF-17646 (14.10.2015).

36 Zob. D. Trenin, *Post-Imperium: A Eurasian Story*, Carnegie Endowment for International Peace, Washington D.C. 2011.

stacjonujących tam sił, ze względu na ograniczenia prawa międzynarodowego. [...] Morze Czarne nie ma bardziej dogodnych, głębokich i dużych zatok niż te, nad którymi leży Sewastopol. Ich zalety są oczywiste ze wszystkich punktów widzenia: geopolitycznego, geostrategicznego, operacyjnego i taktycznego. W Sewastopolu jest 10 kilometrów nabrzeży, są systemy bazowania, dowodzenia, obrony, wsparcia operacyjnego oraz zabezpieczenia logistycznego. Flota Czarnomorska i jej siły powietrzne mogą kontrolować wszystkie kierunki rozwijania i działania sił nieprzyjaciela, a przede wszystkim wyjścia z cieśniny Bosfor oraz zachodnią i centralną część Morza Czarnego"[37].

Kontrola Rosji nad Krymem należy do podstawowych założeń rosyjskiej strategii[38]. Pozwala blokować dostęp Ukrainie i Gruzji do Bosforu i Cieśniny Kerczeńskiej dla żeglugi ukraińskiej. Nadazowskie ukraińskie porty Mariupola i Berdiańska praktycznie przypominają położenie Elbląga, który łączy z otwartym morzem kontrolowana przez Rosjan Cieśnina Piławska. Obejmując kontrolę nad Krymem, Rosja ułatwiła sobie także komunikację i zaopatrzenie separatystycznego Naddniestrza. Z tych powodów bardzo trudno jest wyobrazić sobie powrót do *status quo ante*. Ujawnia się tu normatywny charakter faktów dokonanych, co wyrażali np. dwaj byli prezydenci francuscy Valéry Giscard d'Estaing i Nicolas Sarkozy, czy Henry Kissinger i Gerhard Schröder, uwzględniający przesłanki historyczne i kulturowo-etniczne, przy wszystkich zastrzeżeniach natury moralno-prawnej wobec aktu aneksji. Wydaje się zresztą, że w opinii zachodniej problem Krymu praktycznie już nie występuje[39].

Jeśli chodzi o interesy komunikacyjno-tranzytowe, Rosji zależy na bezpiecznym transporcie surowców energetycznych – gazu ziemnego i ropy naftowej ze złóż swoich i środkowoazjatyckich oraz kaspijskich – na zachód i południe Europy. Nawet gdy Ukraina zostanie wyłączona z rosyjskiej strefy wpływów, to powinna zostać politycznie neutralna. Sama bowiem jeszcze przez długi czas będzie uzależniona od dostaw rosyjskich, a to gwarantuje Rosji bezpieczne dostawy dla zachodnich kontrahentów.

Inkorporacja Krymu i poparcie dla separatystów Donbasu oznacza gotowość Rosji do ostrej konfrontacji z Zachodem, na który obecnie spada odpowiedzialność nie tylko za dalszy przebieg konfliktu, ale także za podtrzymanie Ukrainy „przy życiu". Rosyjskie poparcie dla aspiracji regionów separatystycznych przybrało więc charakter niezależny od wszystkich innych okoliczności. Chodzi bowiem o poka-

37 D. Bugajski, *Krym na zimno*, „Para Bellum. Niezależny Magazyn Strategiczny" 2015, nr 1, s. 40.

38 G. Sasse, *The Crimea Question: Identity, Transition and Conflict*, Harvard University Press, Cambridge, MA 2007.

39 Zob. zmiany na mapach: *Британское издание Oxford выпустило атлас, где Крым показан частью РФ*, http://ria.ru/world/20151014/1301890997.html (14.10.2015).

zanie z jednej strony determinacji w obronie „rodaków", a z drugiej strony o wykorzystanie dźwigni dla stałego oddziaływania na sytuację. „Oddanie" Noworosji oznaczałoby porażkę prestiżową i utratę twarzy, a ponadto Rosja straciłaby ważny instrument politycznego i strategicznego oddziaływania na sytuację.

Wśród interesów Rosji są te, które dotyczą samej Ukrainy, i takie, które implikują jej położenie względem Zachodu[40]. W pierwszej kolejności Moskwie zależy na maksymalnej decentralizacji Ukrainy, co oznacza takie uniezależnienie regionów od władz centralnych w Kijowie, aby mogły one prowadzić samodzielną politykę zewnętrzną. Decentralizacja Ukrainy w istocie zamroziłaby istniejące *status quo*, polegające na chronicznej słabości tego państwa. Ukraińcy – zapewne słusznie – boją się jak ognia reform ustrojowych, które doprowadziłyby do dalszego osłabienia władzy centralnej. Każda bowiem decentralizacja, autonomizacja, federalizacja czy nawet konfederalizacja państwa prowadzi nieuchronnie, w świetle dotychczasowych doświadczeń, do pogłębienia destabilizacji, a nie do konsolidacji.

W wielu analizach powtarza się, że rzeczywistym interesem Rosji i celem polityki rosyjskiej jest destabilizacja Ukrainy[41]. Jej bezpośrednim efektem ma być utrata wiarygodności władz kijowskich jako ewentualnego kandydata do struktur zachodnich – NATO i Unii Europejskiej. Docelowo destabilizacja ma doprowadzić do ustanowienia w Kijowie władz prorosyjskich. Ponieważ europejskie, a ściślej zachodnie aspiracje Ukrainy są nie do przyjęcia dla Rosji, będzie ona robić wszystko, aby sytuacja w tym państwie utrudniała utrzymanie spójnego frontu państw Unii Europejskiej i NATO, jeśli chodzi o ocenę wydarzeń i solidarność w utrzymaniu sankcji. Obecnie najważniejszym celem Rosji jest złagodzenie, a następnie zniesienie sankcji.

Zachód, wbrew pozorom, nie ma instrumentów do powstrzymania Rosji. Jego bezwarunkowe wsparcie dla Ukrainy (polityczne, finansowe i militarne) nie jest niestety oparte na żadnych gwarancjach, że tak daleko idące zaangażowanie przyniesie oczekiwane rezultaty. Zachód, nawet gdy wykazuje pomocowy entuzjazm wobec Ukrainy, nie potrafi procesów reformatorskich zabezpieczyć na tyle skutecznie, aby państwo to nie było areną ciągle powtarzających się buntów społecznych, rebelii i rewolt, nazywanych dość swobodnie „rewolucjami".

40 K. Giles, *Russia and the West: The Longer View*, "Russian Analytical Digest", 12 October 2015, nr 173, s. 5–8.

41 R. Allison, *Russian 'Deniable' Intervention in Ukraine: How and Why Russia Broke the Rules*, "International Affairs" 2014, nr 6, s. 1255–1297.

Konieczność powrotu do realizmu w stosunkach Zachodu z Rosją

W Europie, ale i w USA pojawia się coraz więcej rozsądnych głosów o konieczności powrotu Ukrainy do roli państwa buforowego, które musi utrzymywać zrównoważone relacje zarówno z Rosją, jak i Zachodem[42]. Coraz więcej obserwatorów przyznaje, że przyjęcie przez Ukrainę strategii konfrontacji z Rosją odwleka i utrudnia przeprowadzenie kosztownych reform ustrojowych. Wszelkie próby siłowego zdławienia rebelii na wschodzie Ukrainy będą skutkować głębokimi podziałami w społeczeństwie ukraińskim, co nie może sprzyjać skutecznej reformie konstytucyjnej, pojednaniu narodowemu i odbudowie ze zniszczeń wojennych.

Zachód ma także poważne problemy związane z rozpoznaniem i zrozumieniem współczesnej Rosji, błędnie odczytuje jej interesy, przypisując im wyłącznie charakter awanturniczy i agresywny[43]. Uzasadnione jest podejrzenie, że jest to celowe działanie, aby nakręcać koniunkturę wojenną. Aneksja Krymu nie powinna wywoływać aż tak dużego zaskoczenia, jakie rzeczywiście wywołała. Przedstawianie rosyjskiej polityki jako imperialistycznej prowadzi Amerykę nieuchronnie do stygmatyzowania jej jako kolejnego wcielenia „imperium zła". Atakowanie Rosji za jej interwencje za granicą zmusza jednak do postawienia pytań o podobną strategię Ameryki. Nie da się zignorować rosyjskich zarzutów o wcześniejsze łamanie reguł gry przez USA na Bałkanach i w Iraku, podobnie jak nie można przejść obojętnie wobec rosyjskich racji w „bliskiej zagranicy". Gdy Rosja upominała się o prawa ludności rosyjskojęzycznej w Estonii czy na Łotwie, było to przez Waszyngton i Brukselę zbywane milczeniem. Jednocześnie w tym samym czasie od Słowacji i Rumunii wymagano zapewnienia ochrony praw językowych mniejszości węgierskiej, co stanowiło warunek ich akcesji unijnej. Cyniczne i pełne hipokryzji stosowanie podwójnych standardów musiało prędzej czy później przynieść opłakane rezultaty, co widać w braku jakiejkolwiek spójnej polityki Zachodu wobec Ukrainy. Nikt po stronie zachodniej, mimo gorącego wspierania obrońców Majdanu, nie był przygotowany na taki obrót zdarzeń. Można nawet stwierdzić, że najbardziej wykorzystała to Rosja, która wkraczając na scenę ukraińską, zaczęła dyktować Zachodowi warunki. Coraz częściej słychać głosy, że Rosja nie miała innego wyjścia, a szybkie zajęcie Krymu oszczędziło jedynie kosztów, a może i ofiar. Każde inne rozwiązanie, przy tak silnej presji ze strony ludności rosyjskojęzycznej, także ewentualne referendum zorganizowane

42 Zob. np.: S.M. Walt, *Who Is a Better Strategist: Obama or Putin?*, https://foreignpolicy.com/2015/10/09/who-is-a-better-strategist-obama-or-putin/ (14.10.2015).

43 Zwracał na to uwagę wielokrotnie jeden z odważniejszych amerykańskich badaczy Stephen Cohen. Zob. np.: http://www.newrepublic.com/article/117606/stephen-cohen-wrong-russia-ukraine-america (14.10.2015).

pod kontrolą międzynarodową i na mocy decyzji mocarstw, doprowadziłoby do tego samego rozwiązania. Tyle że proces ten trwałby znacznie dłużej i być może przy większych stratach ludzkich.

Rosji odmawia się prawa sięgania do analogii Kosowa, bo pokazuje ona nie tylko błędy państw zachodnich, ale także stosowanie owych podwójnych standardów ocen. W tym kontekście każdy analityk musi postawić sobie pytanie, co się stanie w przyszłości, jeśli taka strategia podwójnych standardów będzie nadal uprawiana przez Zachód. Gdy Albania zapragnie aneksji Kosowa, za którą opowiedzą się albańscy Kosowianie, czy Zachód zachowa się równie krytycznie jak wobec aneksji Krymu? A jakie stanowisko zająć wobec nieuchronnie zbliżającej się secesji Katalonii? Można spodziewać się, że precedens kosowski będzie przywoływany w każdym przypadku jako pewna forma usprawiedliwienia podobnych aktów. Puszka Pandory została otwarta i warto zapamiętać, że jako pierwsza bynajmniej nie uczyniła tego Rosja. Jedynie powrót do roztropnej i dalekowzrocznej dyplomacji prewencyjnej, uprzedzającej bieg zdarzeń, może zapobiec eskalacji żywiołowych aktów secesji i irredenty.

Rosja jest i pozostanie mocarstwem, tego nikt nie zmieni, ale można stopniowo zmieniać jej nastawienie do świata, jeśli Zachód spróbuje zrozumieć jej urazy, przesądy i nastawienia. Wymaga to czasu i spokojnej perswazji, dialogu, który tworzy więzi partnerskie, sytuacyjne i informacyjne. Rosję, podobnie jak Chiny czy Indie, należy włączać w struktury kolektywnych decyzji i konsultacji, a nie izolować i stygmatyzować oraz przystawiać zimnowojenne miarki i negatywne schematy wizerunkowe. Etykietowanie Rosji jako wroga, deprecjonowanie jej roli w stosunkach międzynarodowych, chęć wykluczenia i zablokowania – to oznaka kryzysu intelektualnego Zachodu, to objaw słabości, a nie siły, to także dowód deficytu przywództwa politycznego. Realizm nakazuje sporządzenie jednoznacznej diagnozy, że dzisiejszej Europy nie stać na eskalację konfliktu na Ukrainie. Nie da się rozwiązać żadnego problemu bezpieczeństwa europejskiego bez udziału Rosji. Muszą zdać sobie z tego sprawę także Stany Zjednoczone, które odegrały negatywną rolę w destabilizacji państwa ukraińskiego.

Mamy do czynienia z paradoksalną asymetrią w definiowaniu zagrożeń. Aktywność wojskową Rosji na Krymie i w Donbasie Zachód ocenia jako zagrożenie dla państw sojuszu euroatlantyckiego. Ten sam sojusz Unii Europejskiej i NATO nie godzi się jednak z uznawaniem swoich działań na tymże obszarze za zagrożenie dla Rosji. To jest przedpole dla każdej ze stron, w zależności od punktu widzenia. Najbezpieczniejsze byłoby zatem wycofanie wszystkich sił zewnętrznych i stworzenie warunków dla strefy buforowej. Zachód ignoruje odpowiedź na pytanie o przyczyny

awantury ukraińskiej, a jednocześnie nie jest w stanie udowodnić, że rozpoczęła ją Rosja[44].

Konflikt ukraiński spowodował poważne zakłócenia we wzajemnym postrzeganiu Rosji i Zachodu. Wysoka aksjologizacja konfliktu utrudnia właściwe rozpoznanie problemu. Toczy się bowiem ostra kampania propagandowa, przypominająca konfrontacje zimnowojenne. W dyskursie operuje się często uproszczeniami i prymitywnymi analogiami historycznymi. Sięganie do porównań z Goebbelsem i Hitlerem nie wymaga żadnego dowodu. Nośne pod względem propagandowym analogie zwalniają z wysiłku myślowego. Upowszechnia się pogląd, że kult UPA na Ukrainie jest usprawiedliwiony budowaniem nowej posowieckiej tożsamości narodowej. Zbrodnie ukraińskie z czasów II wojny światowej są albo przemilczane, albo bezkrytycznie uznawane za powód do heroizmu i chwały. Ci sami, którzy walczą z rosyjską *Realpolitik*, doskonale wpisują się w jej ramy ze względu na swój cynizm i amoralizm[45].

Osobliwością stało się przypisywanie szczególnych ról Ukrainie, która w strategii Zachodu ma do odegrania jakąś nadzwyczajną rolę. Jednakże ani pod względem politycznym, ani gospodarczym państwo to obecnie nie ma większego znaczenia. Także w sensie geopolitycznym role Ukrainy są przeceniane, zważywszy na obecność Rosji na Białorusi i w eksklawie kaliningradzkiej. Liczne patologie, znamienne dla państwa upadłego – jak oligarchiczna klanowość polityki i gospodarki, mafizacja państwa i jego służb, klientelizm, szara strefa, korupcja, lokalne antagonizmy, wzrost nastrojów nacjonalistycznych, chorobliwa rusofobia, indoktrynacja wojenna, ideologia odwetu, ingerencja czynników zewnętrznych – wskazują na to, jak poważne są przeszkody na drodze odbudowy państwowości ukraińskiej. Z tych wszystkich powodów szanse na szybką afiliację Ukrainy z Zachodem są niewielkie. Chodzi raczej o instrumentalne wykorzystanie tego państwa nie tyle dla zintegrowania go z Zachodem, ile do osłabienia Rosji i przeszkodzenia jej w realizacji konkurencyjnego projektu integracji eurazjatyckiej. Ten cel został już zresztą częściowo osiągnięty, jeśli patrzeć przez pryzmat nastrojów antyrosyjskich dużej części społeczeństwa ukraińskiego.

Z punktu widzenia Ameryki, która lubi postrzegać siebie jako „pępek świata", Rosja znajduje się w osamotnieniu i izolacji na arenie międzynarodowej. Podob-

44 Sami Amerykanie cytują często wypowiedź asystentki (zastępczyni) sekretarza stanu USA ds. Europy i Eurazji Victorii Nuland z 13 grudnia 2013 roku w National Press Club w Waszyngtonie, kiedy powiedziała, że USA zainwestowały 5 mld USD w rozwój procesów demokratycznych na Ukrainie. Por. B.D. Cathey, *Examining the Hatred of Vladimir Putin and Russia. A Conservative Analysis*, http://www.unz.com/article/examining-the-hatred-of-vladimir-putin-and-russia/ (14.10.2015).

45 S. Markedonov, *Russia, the West and Ukraine. A View from Moscow*, "Russian Analytical Digest", 10 February 2015, nr 162, s. 2–5.

ne tezy powtarzają i polskie media, zapominając o tym, że spośród 14 sąsiadów Rosji, większość pozostaje w dobrych z nią relacjach. Najlepszym przykładem są Chiny, które nie ukrywają poparcia dla Rosji w związku z jej konfliktem na Ukrainie. Współpraca obu mocarstw w Radzie Bezpieczeństwa zapobiega m.in. eskalacji konfliktu w Syrii, a nawet skłania Waszyngton do zaakceptowania aktywności Rosji w tym kraju. Zawierane są porozumienia rosyjsko-chińskie o współpracy w budowie nowego „jedwabnego szlaku" w Azji Środkowej i współudziale w produkcji samolotów pasażerskich, rurociągów i central jądrowych. Gazowy kontrakt stulecia z maja 2014 roku między Gazpromem a CNPC na dostawy przez najbliższe 30 lat 38 miliardów metrów sześciennych gazu ze złóż wschodniosyberyjskich do Chin i budowa największego gazociągu świata „Siła Syberii" do Oceanu Spokojnego – to dowody wzmocnienia osi rosyjsko-chińskiej, wpływającej istotnie na układ sił geopolitycznych w Eurazji, ale i przeciwważenie Zachodu w tej części świata.

Polityka Rosji jest zorientowana na utrzymanie *status quo* w stosunkach międzynarodowych, mimo przypisywania jej przez stronę zachodnią tendencji rewizjonistycznych. W świetle doświadczeń na tle konfliktu ukraińskiego postępowanie Rosji ocenia się jednak jako konsekwentne i zgodne z głoszoną od czasu rozpadu ZSRR doktryną o odpowiedzialności za „bliską zagranicę"[46]. Od zrozumienia przez każdą ze stron racji swojego oponenta zależy obecnie możliwość ponownego „restartu" w stosunkach między Zachodem i Rosją, czyli przywrócenia ładu kooperacyjnego w miejsce szkodliwej dla wszystkich konfrontacji.

Summary

Since the end of the "Cold War", two geopolitical visions of the international order have clashed with each other: the Euro-Atlantic one and the Euro-Asian one. This has been seen in the desire of the United States to achieve full domination in the Northern Hemisphere, which for Russia has meant encroaching on its immediate interests and influence in the post-Soviet space. The Ukrainian conflict has become the most severe manifestation of these tensions. Following the annexation of Crimea, Russia has been accused of territory-centric atavism and reverting to "organic imperialism" that boils down to combining militaristic organisation of society with the need to pursue permanent territorial expansion.

Russia, meanwhile, citing its rights related to its vital interests in the "near abroad", opposes the imposition of U.S. hegemony and demands respect for equality and sovereignty in solving major international problems. Thanks to internal consolidation and the strengthening of its potential, Russia takes resolute and assertive stances. For these reasons, it is claimed that Russia has returned to realpolitik as practised in the 19th century (cynical, breaking the rules of the game, putting power ahead of law), and it also displays revisionist and revanchist tendencies. Since Russia makes it clear that it will not allow its "red line", related to its threat-free zone, to be crossed, the only way out of the stalemate is to return to an international debate on how to mitigate the existing conflict.

46 U. Kühn, *Understanding Russia*, "Russian Analytical Digest", 10 February 2015, nr 162, s. 5–8.

Jan CZAJA
Akademia Obrony Narodowej

KRYZYS UKRAIŃSKI I JEGO WPŁYW NA BEZPIECZEŃSTWO MIĘDZYNARODOWE

Ukraiński Euromajdan, aneksja Krymu i wojna hybrydowa

Rosyjska interwencja na Ukrainie, aneksja Krymu oraz prowadzona we wschodniej części Ukrainy wojna hybrydowa to wydarzenia, które z pewnością mają ogromny wpływ na stosunki międzynarodowe, a zwłaszcza na bezpieczeństwo międzynarodowe. Jest to bowiem pierwszy przypadek w XXI wieku, gdy na oczach całego świata państwo – będące mocarstwem nuklearnym, którego odpowiedzialność za utrzymanie światowego pokoju z tego względu jest szczególna – dokonuje agresji na drugie, będąc w dodatku gwarantem jego integralności terytorialnej. Anektuje przy tym znaczną część terytorium tego państwa, dopuszczając się różnych form „pełzającej" interwencji na innych jego obszarach i dając pokaz niespotykanego cynizmu i obłudy. Przypomina to praktyki żywcem przejęte z czasów zmowy dwóch systemów totalitarnych – nazizmu i stalinizmu, które w konsekwencji doprowadziły do wybuchu II wojny światowej. Agresja wobec Ukrainy, „bratniego narodu", jak mogliśmy wielokrotnie usłyszeć z ust propagandzistów Kremla, i aneksja Krymu, to wydarzenia, które niewątpliwie zaważą na bezpieczeństwie międzynarodowym, mogą mieć również ogromny wpływ na całościowe postrzeganie Rosji na arenie międzynarodowej, w tym także gospodarcze, jako kraju agresywnego i nieprzewidywalnego. Rzadko kiedy, może tylko w okresie gdy zbrodnicze reżimy Hitlera i Stalina dokonywały rozbioru Europy, społeczność międzynarodowa była tak jednomyślna (choć nie jest to pełna jednomyślność) w ocenie faktów jak obecnie, a zderzenie ich oglądu z oceną Moskwy i niestety ogromnej większości opinii publicznej w Rosji tak straszliwie rozbieżne. Nie brak przy tym odniesień i porównań tego, czego dokonuje Rosja i towarzysząca temu eksplozja nacjonalizmu, do tego, co działo się w Europie w latach 1938–1939, a Putina do Hitlera i Stalina[1].

1 Zob. R. Cohen, *A Putin affiliate evokes Hitler. The West should be worried*, www.Washingtonpost.com/opinions/Richard-cohen-a-putin-affiliate-evokes-hitler/2014/04/21/ddbd3794–c980–11e3–95f-7ecd (28.02.2014).

Pytanie, jakie należy zadać, brzmi: jakie wnioski wyciągnie świat z tej lekcji rosyjskiej *Realpolitik*? Czy wrócimy do „*business as usual*", jak to miało miejsce po interwencji w Gruzji, czy będą to jednak wnioski dalej idące, każące trwale zakodować Zachodowi prawdę, że Rosja krajem normalnym, a więc przewidywalnym, odpowiedzialnym i pokojowym, nie jest?

Zostawmy jednak spekulacje na temat polityki komentatorom politycznym i postarajmy się przyjrzeć wydarzeniom wokół Ukrainy chłodnym okiem analityka – a są one chyba jednak bardziej skomplikowane, niż się wydaje, odbiegają także w wielu aspektach od typowych sytuacji, pojęcia agresji, wojny. Przypominają teorię chaosu przeniesioną w realia XXI wieku na zachodnich rubieżach dawnego Związku Radzieckiego, gdzie ekspansywne, mocarstwowe, nacjonalistyczne ambicje Rosji, tak nieprzystawalne do czasów globalizacji, mieszają się z anarchiczną i pozbawioną państwowego zmysłu Ukrainą, na oczach świata, który przez dwadzieścia kilka lat po zimnej wojnie uwierzył, że ma już do czynienia z normalnym zakątkiem globu, z którym można robić interesy i utrzymywać regularne stosunki.

Od półtora roku na oczach świata rozgrywa się ukraiński dramat. To, co dzieje się na Ukrainie i wokół tego państwa, już ma duży wpływ na stosunki i bezpieczeństwo międzynarodowe, a zapewne, o ile Rosja nie zrewiduje swojej polityki, wpływ ten będzie jeszcze większy. Sytuacja nie stwarza w tym kontekście wielkich nadziei i niewiele wnoszą kolejne spotkania i uzgodnienia, także ostatnie porozumienie z Mińska, podpisane 15 lutego 2015 roku przez prezydenta Rosji Władimira Putina, prezydenta Ukrainy Petro Poroszenkę, prezydenta Francji Francisa Hollanda i kanclerz Niemiec Angelę Merkel. Podpisy złożyły także inne osobistości, w tym przedstawiciele (bez wymieniania funkcji) „republik ludowych", zwaśnionych z Ukrainą, oraz przedstawicielka OBWE. Najważniejsze elementy porozumienia mińskiego to przerwanie ognia i wycofanie ciężkiego uzbrojenia z obwodów donieckiego i ługańskiego na znaczne odległości od rejonu konfliktu oraz nadzór OBWE nad przebiegiem realizacji wycofywania sprzętu. Porozumienie ma prowadzić do ustanowienia specjalnego statusu Donbasu i wyboru władz samorządowych, dokonana ma być wymiana zakładników, ogłoszona amnestia dla osób uczestniczących w wydarzeniach w tych obwodach, ponadto zaś przywrócenie kontroli na granicy między Rosją a Ukrainą oraz zapewniona pomoc humanitarna[2].

Zawarte pod naciskiem Francji i Niemiec porozumienie spowodowało ograniczenie walk na wschodzie Ukrainy, doprowadziło do wycofania części ciężkiej broni z linii frontu, ale było jednocześnie wielokrotnie naruszane przez obie strony. Do eskalacji napięcia – mimo ostrzeżeń NATO i USA – od wiosny 2015 roku przyczynia się Rosja, gromadząc przy granicy z Ukrainą ciężki sprzęt w postaci czołgów, wyrzutni rakiet, transporterów opancerzonych, a także dozbrajając separatystów. Nie

2 www.tvn24.pl/raporty/porozumienie-w-minsku,953 (24.05.2015).

wyklucza się w związku z tym żadnych scenariuszy, łącznie z możliwością wznowienia działań wojennych[3].

Przyczyny przedłużającego się kryzysu ukraińskiego są złożone, nie na tyle jednak, by nie można było wskazać najważniejszych z nich. Problemem samym w sobie jest Ukraina jako państwo, a właściwie brak efektywnych struktur państwowości. Nie chodzi tu nawet o struktury demokratyczne, lecz o ogół struktur państwowych i ich funkcjonowanie, których sens najlepiej oddaje anglojęzyczny termin *nation building*, co oznacza tworzenie podstawowych struktur państwowości, uzupełnionych o struktury scalające naród i budujące wspólnotę społeczną. Jest to niezwykle ważny czynnik realizacji prawa do samostanowienia, obejmujący takie ważne zadanie, niekiedy kluczowe, jakim jest zaangażowanie struktur międzynarodowych (ONZ, UE, NATO, OBWE) w misje pokojowe i stabilizacyjne. Miało to miejsce w Iraku, Afganistanie, na Bałkanach i w innych miejscach w świecie. W pewnym sensie ma to miejsce obecnie na Ukrainie, poprzez obecność OBWE.

Być może w perspektywie czasu okaże się, że największą rolę w budowaniu tożsamości ukraińskiej odegrał Euromajdan, będący zarzewiem coraz bardziej spontanicznego protestu, który ogarniał niemal całą Ukrainę i stworzył dziesiątki majdanów w różnych miastach kraju, choć jednocześnie dał sygnał do inspirowania z zewnątrz, z Rosji, ruchów separatystycznych, prorosyjskich. W tym sensie kijowski Majdan, nagłaśniany przez media na cały świat, częściowo wypełnił to, co powinny były robić kolejne rządy na Ukrainie. Trzeba bowiem jasno powiedzieć, że w praktyce żaden rząd ukraiński w czasie ponad 20 lat politycznej niezależności i państwowości tego kraju nie wypełnił w pełni swej podstawowej funkcji i misji, jaką powinna być działalność państwowotwórcza narodu, który uzyskał historyczną szansę zbudowania własnego państwa. Nie zdołano też wytworzyć narodowego konsensusu co do fundamentalnych reform gospodarczych i kierunków rozwoju kraju oraz chyba nie udało się stworzyć narodowej racji stanu. Dotyczy to także rozwoju i integracji różnych regionów Ukrainy i jej grup narodowościowych oraz językowych. To, co przenikało na zewnątrz, to partykularyzm partii politycznych, udostępnianie bogactw naturalnych poszczególnym oligarchom, nieudolność i niekompetencja, a także wszechogarniająca korupcja władzy, idąca od góry ku wszystkim strukturom państwa.

Odrębną kwestią jest ocena legalności zmian na Ukrainie, odwołania prezydenta Janukowycza i powołania rządu Arsenija Jaceniuka, wyłonionego w wyniku wydarzeń na Majdanie. Dla świata, dla Europy i dla większości samych Ukraińców jest to kwestia już historyczna – dla konfliktu rosyjsko-ukraińskiego nadal o tyle ważna, że dokonanych w wyniku Euromajdanu zmian Rosja nie uznała, traktując je

3 Swiat.newsweek.pl/będzie-wojna-siemoniak-każdy-scenariusz-jest-możliwy-,artykuly,364000,1html (11.06.2015).

jako wynik faszystowskiego puczu. Tej oceny Moskwy nie były w stanie zmienić ani wybory prezydenckie, ani parlamentarne, jakie w międzyczasie odbyły się na Ukrainie, ani też nacisk środowisk międzynarodowych. Jest to główny propagandowy argument, którym Moskwa uzasadniała – obok ochrony ludności rosyjskiej – swoje działania wobec Ukrainy. Problem ten jest o tyle ważny, że Rosja odmówiła uznania rządu Jaceniuka pod pretekstem obecności w nim Partii Swoboda, a także – na zapleczu rządu – przedstawicieli Prawego Sektora, uznawanych przez Moskwę za elementy faszystowskie. Trzeba jednak przypomnieć, że rząd Jaceniuka został wyłoniony w trakcie kryzysu rządowego spowodowanego, formalnie rzecz biorąc, dymisją rządu Azarowa i uzyskał niezbędną (największą w historii parlamentaryzmu ukraińskiego) ilość głosów w nadal działającym na Ukrainie legalnie wybranym parlamencie. Rząd ten, mimo aneksji Krymu przez Rosję i niestabilnej sytuacji we wschodniej Ukrainie, spełniał w znacznym stopniu wymogi zasady efektywności (kontroli) i stabilności, wykonując uprawnienia władcze na ogromnej większości terytorium Ukrainy, choć niewątpliwie nie na całym[4]. Ten ostatni czynnik wynikał także z dodatkowych okoliczności, jakimi były i są wpływy wielkiego mocarstwa, które w różny sposób, także przez działanie sił specjalnych, usiłowało pokazać, że rząd ukraiński nie sprawuje efektywnej kontroli nad własnym terytorium.

Zasada efektywności we współczesnych stosunkach międzynarodowych i prawie międzynarodowym staje się kluczowa, gdyż jest zasadą najbardziej pragmatyczną. Liczy się poza tym uznanie państwa, zaś uznanie rządu ma mniejsze znaczenie. W przypadku rządu Jaceniuka za formę uznania *de facto* należy uważać spotkania i kontakty członków tego rządu z przedstawicielami państw Unii Europejskiej, a także władz UE, w tym Komisji Europejskiej. To samo dotyczy przedstawicieli administracji Stanów Zjednoczonych i innych państw zachodnich. W wygłaszanych przez przedstawicieli tych rządów oświadczeniach na temat sytuacji na Ukrainie nie pojawiała się kwestia braku legitymizacji rządu Jaceniuka. Za swoistą formę wsparcia dla wyłonionego w wyniku fermentu społecznego rządu Ukrainy należy uznać przyjętą większością głosów rezolucję Zgromadzenia Ogólnego ONZ potępiającą referendum na Krymie i aneksję półwyspu przez Rosję[5].

Inna natomiast powinna być – choć ma to też obecnie tylko historyczne znaczenie – interpretacja zdjęcia z urzędu prezydenta Wiktora Janukowycza. Był on legalnie wybranym prezydentem i w normalnych warunkach pozbawienie Janu-

4 Trzeba także brać pod uwagę, że rząd Jaceniuka miał doprowadzić Ukrainę do nowych wyborów, co dałoby nowym władzom Ukrainy niekwestionowaną legitymizację. Do tego nie chciała dopuścić Rosja, starając się wszelkimi sposobami zdestabilizować Ukrainę.

5 Za przyjętą 27 marca 2014 r. rezolucją GA/11493 głosowało 100 państw, 58 wstrzymało się, a 11 głosowało przeciwko. W obszernym tekście rezolucji nie ma jakiejkolwiek wzmianki o braku legitymizacji rządu ukraińskiego, mimo zabiegów Rosji o wzięcie tego aspektu pod uwagę: https://www.un.org/News/Press/docs/2014/ga11493.doc.htm (28.04.2014).

kowycza funkcji wymagałoby, zgodnie z art. 111 Konstytucji Ukrainy, wdrożenia i efektywnego przeprowadzenia procedury impeachmentu. Procedurę taką wdraża się w przypadku popełnienia przez prezydenta zdrady stanu lub innego przestępstwa. Nietrudno byłoby zapewne udowodnić, że „zapraszając" obce mocarstwo (Rosję) do interwencji na Ukrainie, Janukowycz dopuścił się zdrady stanu. Jednak procedury tej nie dopełniono, gdyż popełnienie takiego deliktu wymaga potwierdzenia przez Sąd Konstytucyjny Ukrainy oraz orzeczenia Sądu Najwyższego o wystąpieniu w działaniach prezydenta znamion zdrady państwa lub innego przestępstwa. Wymaga to czasu, czego w warunkach rewolucyjnych na ogół brakuje. Decyzja taka wymaga ponadto zatwierdzenia przez 3/4 pozytywnych („za" odwołaniem) głosów w Radzie Najwyższej[6]. Odwołanie Janukowycza było głosowane w parlamencie i „za" głosowało 328 deputowanych (w tym 36 z Partii Regionów) na 450, co nie stanowiło wymaganej liczby głosów. Czy więc z punktu widzenia prawa międzynarodowego należało nadal formalnie uznawać Janukowycza za prezydenta Ukrainy? Odpowiedź jest negatywna z kilku powodów, aczkolwiek należy zastrzec, że nie wszystkie fakty i okoliczności utraty władzy przez Janukowycza są znane. Nie do końca jasne są np. wszystkie okoliczności, w jakich legalny prezydent Ukrainy opuścił kraj. Czy zrobił to z własnej woli (obawiając się oskarżeń o korupcję), czy też został do tego zmuszony przez *de facto* zwycięskie już w tym momencie siły na Majdanie? Jaką rolę odegrała w tym Moskwa i służby specjalne Rosji? Wydaje się, że podobnie jak w przypadku uznania rządu dużą rolę odgrywa zasada efektywności. Należy uznać, że prezydent Ukrainy utracił zdolność ds.owania tej funkcji, czym naruszył zasadę efektywności[7]. Nie stało się to ani w wyniku *debellatio* Ukrainy, ani w wyniku okupacji, bo wtedy na ogół aby zachować zasadę ciągłości państwowości, rząd (w tym głowa państwa) może działać za granicą, na emigracji, pod warunkiem uzyskania takiej zgody władz kraju przyjmującego.

Dwaj prawnicy ukraińscy, Aleksander Gronkiewicz i Oleh Krykawskyj wyprowadzają utratę władzy i funkcji Janukowycza jeszcze z innych przesłanek. Twierdzą oni, że przy procedurze pozbawienia władzy prezydenta Janukowycza nie obyło się bez uchybień formalnych, ale należy uznać, że stało się to w oparciu o art. 5 Konstytucji Ukrainy, który mówi, że „naród ukraiński jest podmiotem wyłącznie uprawnionym [legitymowanym] do uchwalenia zmian ładu konstytucyjnego, które to prawo nie może być uzurpowane ani przez organy władzy, ani przez piastunów tychże or-

6 Tekst Konstytucji Ukrainy jest pod adresem internetowym: libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/konst/ukraina2014.pdf (29.04.2014).

7 Rada Najwyższa Ukrainy uznała, że Janukowycz porzucił swój urząd uciekając z Kijowa oraz że nie dopełnił swych powinności, odmawiając podpisania uchwalanych przez Radę ustaw: www.gazetaprawna.pl/artykuły/781893,ukraina-dymisja-Janukowycza-nielegalna.html (23.04.2014).

ganów". Innymi słowy obaj prawnicy uważają, że zasada suwerenności narodu jest nadrzędna, a odsunięcie Janukowycza było wyrazem woli narodu ukraińskiego[8].

Można także w tym miejscu postawić zarzut Zachodowi, że kwestii budowy struktur państwa nie stawiał jako nadrzędnej w stosunkach z Ukrainą, mimo iż co najmniej od dekady prowadził rozmowy na temat jej członkostwa w NATO i stowarzyszenia z Unią Europejską.

Zarzut ten można odnieść także do kolejnych rządów w Polsce, które stosunki z Ukrainą podniosły do rangi strategicznego partnerstwa w polityce zagranicznej i zrobiły bardzo niewiele, aby realnie pomóc temu krajowi w trudnym procesie budowy struktur państwowych. Poparcie polityczne i wiecowe, zwłaszcza polskich polityków, znaczyło w praktyce zbyt mało, aby ta pomoc była efektywna. Poza tym wyzwalało ono emocje, nie zawsze działało konstruktywnie. Powtarzane jak mantra przez polskie elity polityczne slogany i koncepcje o Ukrainie jako buforze między Polską a Rosją oraz przekonanie, że Rosja bez Ukrainy, niezależnie od jakości państwowości tego kraju, nie będzie mocarstwem, tylko uspokajało sumienia twórców polskiej polityki zagranicznej po 1989 roku, nie wypełniając ich konkretną treścią. Jeśli dziś Ukraina traci historyczną szansę budowy silnej państwowości, a może w ogóle państwowości, to ułamkiem tego procesu jest także strata poniesiona przez Polskę.

Za kryzys na Ukrainie odpowiada w dużym stopniu Rosja, państwo, które było polityczno-kulturowym i militarnym fundamentem Związku Radzieckiego i którego elity po chwilowym szoku, jakim był upadek ZSRR – supermocarstwa, zapragnęły odbudowy imperium przy znaczącej aprobacie ogromnej części społeczeństwa, która nigdy nie wyzbyła się mentalności *homo sovieticus*. Problem jest daleko poważniejszy, a korzeni należy szukać jeszcze w tradycjach rosyjskiego samodzierżawia, autorytaryzmu, niechęci wobec obcych, kulturze politycznej i strategicznej Rosji. Na tej drodze do restytucji imperium związana z Zachodem, a zwłaszcza aspirująca do członkostwa w NATO Ukraina jawiła się Rosji jako największa przeszkoda.

Ewolucja polityki i strategii bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej – doktryna Putina

Polityka Rosji wobec Ukrainy – a konflikt gruziński był jej dość jasną zapowiedzią – coraz częściej nazywana jest doktryną Putina. Można by ją określić jako gotowość do ingerencji na każdym obszarze „bliskiej zagranicy" pod pretekstem ochrony

8 A. Pronkiewicz, O. Krykawskyj, *Janukowycza osunięto legalnie*, www.rp.pl/artykuł 1091269.html?print=tak&p=0 (10.05.2014).

ludności pochodzenia rosyjskiego, a nawet ludności mówiącej po rosyjsku[9]. Ewolucja tej doktryny zmierza w kierunku uznania napaści na ludność rosyjskojęzyczną za napad na Rosję. W najnowszym dokumencie, doktrynie Wojennej Federacji Rosyjskiej, podpisanym przez prezydenta Putina 26 grudnia 2014 roku, znalazł się zapis mówiący o możliwości już nie tylko interwencji w sąsiednich krajach w obronie własnych obywateli, ale nawet w sytuacji, gdyby władze sąsiedniego kraju prowadziły politykę sprzeczną z interesami Rosji[10].

Jest w niej echo osławionej doktryny Breżniewa i będącej jej nieodłączną częścią groźby „bratniej pomocy" dla ówczesnych krajów socjalistycznych, na wypadek gdyby którykolwiek z nich choć trochę chciał skorygować narzucony im ustrój komunistyczny. Źródeł tego myślenia należy jednak upatrywać we współpracy dwóch totalitarnych systemów – komunizmu i faszyzmu oraz uosabiających je państw, Niemiec hitlerowskich i Związku Sowieckiego. Nie było przypadkiem, że oba państwa po prawie dwóch dekadach współpracy podpisały pakt o nowym rozbiorze Polski i innych państw Europy Środkowo-Wschodniej. Doktryna Putina jest jednak realizowana w znacznie bardziej wyrafinowany sposób niż akty otwartej agresji Niemiec i ZSRR w 1939 roku, a także akty „bratniej pomocy" na Węgrzech w 1956 roku i w Czechosłowacji w 1968 roku. Kolumny wojsk, eskadry samolotów i flotylle okrętów wojennych są zastępowane przez doskonale uzbrojonych, lecz niezidentyfikowanych „zielonych ludzików", w praktyce żołnierzy specnazu, a brutalna wojna toczy się w mediach, na konferencjach prasowych, w Internecie i na forach organizacji międzynarodowych. Poziom kłamstw, dezinformacji, presji i gróźb ze strony Rosji jest wprost niewyobrażalny, a fakty, mimo że przeczą wielu tezom tej wojny psychologicznej, są ignorowane. Do tego dochodzi gospodarka jako instrument polityki i wzajemne sankcje ekonomiczne ze strony Zachodu i Rosji – o tyle dotkliwe, że obie strony dały się ponieść ułudzie globalizacji i stabilizacji i są zwłaszcza w zakresie energii i finansów współzależne.

Aneksją Krymu i pełzającą agresją na Ukrainę (bo to, co dzieje się we wschodniej części tego kraju, to dalszy ciąg scenariusza zmierzającego do dezintegracji Ukrainy i jej anarchizacji) Rosja dała pokaz siły, arogancji i obłudy, dokonując wstrząsu w pozimowojennym ładzie międzynarodowym. Naruszyła jednocześnie prawo międzynarodowe i zasady współżycia międzynarodowego, mimo iż nikt Rosji ze wspólnoty międzynarodowej nie wypychał, a NATO w najnowszej Koncepcji Stra-

9 Potwierdził to Siergiej Ławrow w wywiadzie dla anglojęzycznej telewizji "Russia Today" 23.04.2014 roku.

10 www.tvn24.pl/wiadomosci-z-kraju,3/rbn-o-doktrynie-wojennej-rosji,525179,html (28.12.2014).

tegicznej z 2010 roku otwierało ręce do współpracy z Rosją. Pojawiały się sugestie o możliwym, potencjalnym członkostwie Rosji w Sojuszu Północnoatlantyckim[11].

Trzeba jednak szczerze powiedzieć, że Stany Zjednoczone i cały Zachód też nie są bez winy jeśli chodzi o psucie stosunków międzynarodowych i ładu międzynarodowego. Dokonana bez jasnych podstaw prawnych interwencja USA (z udziałem Polski) w Iraku, niejasne prawne kontury wojny z terroryzmem, w tym ewidentne i nagminne naruszanie prawa międzynarodowego choćby przez masowe stosowanie dronów i zabijanie nie tylko domniemanych terrorystów, lecz także cywilów, nie do końca chyba przemyślana decyzja w sprawie odrębnej państwowości Kosowa i wiele innych aktów osłabiających wiarygodność międzynarodową Zachodu – to tylko niektóre z grzechów, jakie popełnił Zachód wobec społeczności międzynarodowej. A dodać do tego należy także odpowiedzialność Stanów Zjednoczonych za wywołanie wielkiego globalnego kryzysu gospodarczego na przełomie 2008 i 2009 roku[12] oraz nieefektywność czy też fiasko sztandarowych koncepcji amerykańskiej polityki zagranicznej prezydenta Baracka Obamy[13].

Niektórzy specjaliści upatrują przyczyny obecnej agresywnej polityki Rosji w upokorzeniach, jakich kraj ten doświadczył w okresie słabości w latach 1992–2000, i zmianach, jakie w stosunkach międzynarodowych były konsekwencją zarówno upadku ZSRR, jak i ekspansji struktur zachodnich (NATO i UE) na Wschód[14]. Rosja po upadku ZSRR (jako jego główny komponent) przestała być supermocarstwem i w chaosie, który cechował sytuację i politykę w tym kraju we wczesnych latach dziewięćdziesiątych – w okresie prezydentury Jelcyna – pogodziła się z tym, w czym na pewno pomagała świadomość zachowania parytetu strategicznego ze Stanami Zjednoczonymi. Z drugiej jednak strony świadomość utraty około 7 milionów kilometrów kwadratowych obszaru w porównaniu z terytorium ZSRR, kurczące się wpływy na obszarze, jak określała to doktryna rosyjskiej polityki zagranicznej, „bliskiej zagranicy" (dawne republiki ZSRR), ale i dalszej (byłe kraje

11 Sugestie takie padały w różnych okresach historycznych, nawet w okresie istnienia ZSRR, a także wtedy, gdy po 2002 roku utworzono nową Radę NATO – Rosja. Zob. na ten temat: Charles A. Kupchan, *NATO's Final Frontier: Why Russia Should Join the Atlantic Alliance*, "Foreign Affairs" vol. 89, no. 2 [March/April 2010].

12 Kryzys wywołały amerykańskie korporacje finansowe i gospodarcze, ale odpowiedzialnością obarczany jest cały organizm polityczno-gospodarczy Stanów Zjednoczonych.

13 Dotyczy to polityki „resetu" z Rosją, polityki wobec Iranu i Korei Północnej, konfliktu bliskowschodniego, odstąpienia od budowy tarczy rakietowej w Polsce oraz innych koncepcji. Więcej: M.S. Indyk, K.G. Lieberthal, M.E. O'Hanlon, *Zmieniając historię. Polityka zagraniczna Baracka Obamy*, Warszawa 2013, s. 3–24.

14 Pierwszym, który ostrzegał rząd USA przed potencjalnymi negatywnymi skutkami rozszerzenia NATO na Wschód, zwłaszcza jeśli chodzi o politykę rosyjską, był twórca amerykańskiej strategii bezpieczeństwa w okresie zimnej wojny George Kennan. Zob. W.D. Miscamble, George Kennan, *A Life In Foreign Service*, "Foreign Service Journal", May 2004, s. 22–24, a także F. Matthew, *Putin feels threatened by China and NATO*, "Gulf News", 17.04.2014.

socjalistyczne), a następnie obejmowanie części tych obszarów wpływami struktur zachodnich (zwłaszcza NATO), upokarzało i raniło dumę nacjonalistycznie nastawionego społeczeństwa rosyjskiego. Groziło też w opinii rosyjskich strategów powrotem do zimnowojennych podziałów, gdyż oznaczało „podejście NATO do granic Rosji", w okresie jej słabości wewnętrznej[15]. Politycy rosyjscy nadal są przekonani, że Zachód złamał przyrzeczenia poczynione w porozumieniu „2 plus 4" dotyczącym zjednoczenia Niemiec[16] i w późniejszych porozumieniach, szczególnie w porozumieniu NATO – Rosja z 1997 roku, dotyczących rozszerzenia NATO na Wschód[17]. Jako zagrożenie traktowana była także koncepcja budowy tarczy antyrakietowej i jej elementów w Polsce i w Czechach.

Stare i nowe elementy w doktrynie, strategii i polityce Rosji

O ile oznaki niezadowolenia z ekspansji struktur zachodnich na dawne strefy wpływów Moskwy ujawniały się już od połowy lat dziewięćdziesiątych XX wieku, o tyle zapowiedzi bardziej konkretnej reakcji Rosji pojawiły się dopiero w pod koniec pierwszej dekady XXI wieku. Za pierwszą z nich można uznać wystąpienie prezydenta Putina na Konferencji Bezpieczeństwa w Monachium w 2007 roku. W ostrych słowach zarzucił on Stanom Zjednoczonym agresywną politykę, dążenie do hegemonii w świecie, łamanie prawa międzynarodowego i narzucanie innym krajom swoich politycznych wizji, a także umieszczanie instalacji wojskowych na terytorium nowych członków NATO, które z kolei zostało oskarżone o to, że jest instru-

15 R. Zięba, *Instytucjonalizacja bezpieczeństwa europejskiego*, Warszawa 1999, s. 157. Myśl taką zawierał także dokument *Polityka bezpieczeństwa narodowego federacji rosyjskiej na lata 1996–2000*, opublikowany w maju 1996 roku, „Biuletyn Rosyjski" nr 2, 1996, OSW.

16 Zawarty 12 września 1990 roku między czterema mocarstwami Traktat o ostatecznej regulacji w odniesieniu do Niemiec dopuszczał – jeśli chodzi o NATO – stacjonowanie na obszarze byłej NRD tylko jednostek Bundeswehry, bez nośników broni nuklearnej.

17 W dokumencie zawarte było zapewnienie NATO, że na terytorium nowych członków Sojuszu nie będzie rozmieszczana broń nuklearna. Ponadto zawierał on w rozdziale 4 akapit, w którym NATO potwierdza, że w obecnych i przewidywalnych warunkach bezpieczeństwa Sojusz będzie realizował swoją zbiorową obronę przez rozwój interoperacyjności, integrację i wzmocnienie zdolności obronnych, a nie w drodze stałego rozmieszczania znaczących sił bojowych. Podobne zobowiązanie co do sił konwencjonalnych wyraziła Rosja. To na te zobowiązania powołał się niemiecki minister spraw zagranicznych Frank Walter Steinmeier, wyrażając opinię, że rozmieszczenie sił NATO w Polsce oznaczałoby naruszenie tych zobowiązań. Powinien on jednak pamiętać, że Rosja naruszyła stan zbrojeń konwencjonalnych przez wypowiedzenie układu CFE w 2009 roku, a ponadto aneksją Krymu i rozmieszczeniem znaczących sił wojskowych wzdłuż granic z Ukrainą spowodowała zagrożenie dla bezpieczeństwa regionu, co zgodnie z porozumieniem z 1997 roku może być podstawą do odstąpienia drugiej strony od porozumienia. Zob. www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiata,2berlin-zaslania-sie-ukladem-nato-rosja--moskwa-lamie-go-od-dawna,414534.html (11.06.2015).

mentem polityki amerykańskiej, rozszerza swoje struktury do granic Rosji[18]. Putin zapowiedział adekwatną i symetryczną odpowiedź na taką politykę, ale konkretów w Monachium nie przedstawił[19]. Zasygnalizował je natomiast 14 lutego 2008 roku na dorocznej konferencji prasowej dla dziennikarzy rosyjskich i zagranicznych, grożąc nakierowaniem rakiet nuklearnych na Polskę, Czechy, Ukrainę, w przypadku budowy tarczy antyrakietowej lub powstania innego zagrożenia[20].

Konkrety pojawiły się w postaci faktów i zmian w rosyjskiej doktrynie bezpieczeństwa narodowego. Fakty to konflikt rosyjsko-gruziński w 2008 roku, długo i misternie przygotowywana prowokacja rosyjska, na którą dał się nabrać ówczesny prezydent Gruzji Micheil Saakaszwili, co stało się pretekstem do otwartej interwencji i wkroczenia wojsk rosyjskich na terytorium Gruzji, oraz obecny konflikt ukraiński, którego pierwszą fazą była agresja i aneksja Krymu. Fakty to również naruszanie wielu porozumień o charakterze prawnomiędzynarodowym, politycznym i gospodarczym, których Rosja jest stroną[21].

Wspomniana ewolucja doktryny polityczno-wojskowej Rosji to odchodzenie od zasad poprawności politycznej, którą zresztą Rosja nigdy nadmiernie się nie przejmowała, obwinianie Stanów Zjednoczonych i NATO o zaostrzanie stosunków międzynarodowych, stwarzanie zagrożeń dla bezpieczeństwa międzynarodowego, w tym bezpośrednio dla Rosji. W odniesieniu do Stanów Zjednoczonych zarzuty te uzupełniano o dążenie do uzyskania dominującej pozycji militarnej w świecie, zwłaszcza w zakresie broni strategicznych, militaryzacji przestrzeni kosmicznej (tarcza antyrakietowa), psucie prawa międzynarodowego, a zwłaszcza zasady użycia siły (doktryna uderzenia wyprzedzającego). Towarzyszyły temu zapowiedzi zwiększania zdolności wojskowych Rosji, obniżanie progu użycia broni nuklearnej, zwiększania budżetu wojskowego oraz deklaracje obrony ludności rosyjskiej poza granicami kraju[22].

Pytania, jakie nasuwają się w związku z zaistniałą, ale narastającą już od konfliktu rosyjsko-gruzińskiego sytuacją, są różne, zależne od położenia geograficznego i sytuacji geopolitycznej. Świadczą o tym także zróżnicowane reakcje krajów Unii Europejskiej na wydarzenia na Ukrainie (i rozmiary gospodarczych interesów z Rosją), co potwierdza tylko, że realna Wspólna Polityka Zagraniczna UE jest nadal,

18 Chodziło o tarczę antyrakietową w Polsce i Czechach oraz instalacje w Bułgarii i Rumunii. Putin przypomniał też słowa wypowiedziane w 1990 roku przez ówczesnego sekretarza generalnego NATO Manfreda Wernera, że struktury wojskowe nie będą przesuwane na wschód od NRD.

19 info.wiadomosci.gazeta.pl, a także fakty.interia.pl/swiat/news-konferencja-bezpieczenstewa-w-Monachium (17.04.2014).

20 dziennik3rp.blogspot.com/2008/02/putin-przekierujemy-rakietyna-polsk-i.html (29.04.2014).

21 Omawiam je w różnych fragmentach tego rozdziału.

22 Omówienie ewolucji rosyjskiej strategii bezpieczeństwa narodowego i strategii wojennej zawarte jest w moim opracowaniu: J. Czaja, *Kulturowy wymiar bezpieczeństwa. Aspekty teoretyczne i praktyczne*, Kraków 2013, s. 259–263.

mimo pewnych postępów, w praktyce fikcją. Najważniejsze z tych pytań, a właściwie kwestii, są następujące:

1. Gdzie, w jakim momencie swej pełzającej agresji na Ukrainę, zatrzyma się Rosja i czy w nacjonalistycznej euforii nie sięgnie dalej, łącznie z otwartym wprowadzeniem wojsk na Ukrainę i przyłączeniu dalszych części tego państwa do Federacji Rosyjskiej?

2. Czy w związku z coraz mocniejszym akcentowaniem ochrony ludności rosyjskiej (i rosyjskojęzycznej), a jednocześnie organizowanymi przez agentów rosyjskich prowokacjami mającymi dostarczyć dowody na prześladowania tejże ludności, Rosja zdecyduje się na dalsze kroki i prowokacje wobec byłych republik ZSRR, gdzie występuje dość duży procent takiej ludności? Jakie to może pociągnąć za sobą skutki[23]? Czy dotyczyć to może państw, które są członkami NATO, tak jak w przypadku Estonii i Łotwy?

3. Najważniejszym pytaniem jest kwestia, jak powstrzymać Rosję i jakie skutki dla bezpieczeństwa międzynarodowego i stosunków międzynarodowych będą mieć wydarzenia na Ukrainie i agresywna polityka Rosji wobec tego kraju (o ile Rosja ograniczy swe cele tylko do tego kraju)?

Trudno odpowiedzieć wprost na pierwsze pytanie, tym bardziej że zależy to od faktów, co do których nie ma pewności, że nastąpią. Niewątpliwie Rosja będzie nadal wszelkimi sposobami destabilizować sytuację, oskarżając o to władze ukraińskie i Zachód, poszukując pretekstu do bardziej otwartej interwencji połączonej z organizowaniem aktów ogłaszania autonomii regionów, federalizacji Ukrainy, a może także prośbami i deklaracjami przyłączenia do Rosji. Jeśli reakcja Zachodu będzie anemiczna, nieskoordynowana i niezbyt dotkliwa dla Rosji, doprowadzić może ona do rozpadu Ukrainy i przyłączenia dalszych jej części do Rosji. Dwa ważne cele: oderwanie Krymu i zdestabilizowanie Ukrainy na tyle, że jej członkostwo w NATO jest w praktyce niemożliwe, Rosja już osiągnęła. Nie można wykluczyć też, że Rosję zadowala utrzymywanie swoistego *status quo*, czyli w praktyce zamrożenie konfliktu, tak by trwale destabilizował wschód Europy, uniemożliwiając tym samym wejście Ukrainy (a także Gruzji) do struktur europejskich i euroatlantyckich.

Rosja uczyniła działania w obronie Rosjan i mniejszości rosyjskiej, gdziekolwiek by ona nie występowała, racją stanu i najważniejszym elementem swojej doktryny bezpieczeństwa. Uznała ona, że działania takie są elementem ochrony praw człowieka, o łamanie których Rosja jest permanentnie oskarżana na forum różnych organizacji międzynarodowych, w tym także przez światowe media. Chce więc pokazać, zwłaszcza własnym obywatelom, że chroni Rosjan na całym świecie, przy okazji odmawiając podstawowych praw wielu grupom etnicznym i narodowościowym na

23 Tym bardziej że Ławrow już deklaruje, że „atak na Rosjan, to atak na Rosję", wiadomości.onet.pl/lawrow-usa-kieruja-show-na-ukrainie/x581b (23.04.2014).

terytorium Rosji. Problem w tym, że po to, by chronić Rosjan poza swoimi granicami, musi najpierw sprowokować naruszanie takich praw, co miało miejsce w Gruzji, a obecnie na Ukrainie. Świat zna takie sytuacje, a prowokacje tego typu, organizowane przez Niemcy hitlerowskie, stały się jedną z przyczyn II wojny światowej. Nie można wykluczyć, że nie będzie dalszych prób realizacji scenariusza gruzińskiego i ukraińskiego. Trudno sobie wyobrazić tego typu działania w Estonii i na Łotwie, ale wykluczyć ich nie można, choć skutki takich działań mogłyby być trudniejsze do przewidzenia. Oprócz tego, że oba kraje są w NATO i UE, istnieje jeszcze jeden czynnik. Są to kraje stabilizacji i rosnącego dobrobytu, cieszące się demokracją, swobodą podróży po Europie i świecie, poszanowaniem praw człowieka. Z tego typu dobrodziejstw dawne kraje socjalistyczne (a *de facto* byłe republiki ZSRR) tak łatwo nie zrezygnują.

Skutki kryzysu ukraińskiego dla bezpieczeństwa międzynarodowego

Przechodząc do najważniejszych tez tego opracowania należy stwierdzić, że Rosja swymi działaniami wobec Ukrainy destabilizuje ład europejski i system bezpieczeństwa międzynarodowego. Działania wobec Gruzji, a obecnie Ukrainy to najpoważniejsze zagrożenie dla bezpieczeństwa od zakończenia zimnej wojny. Powagę sytuacji wynikającą z działań Rosji wobec Ukrainy doskonale oddają słowa byłego ambasadora USA na Ukrainie Johna Herbsta: „Stany Zjednoczone nie zrozumiały powagi wyzwania rzuconego przez Rosję. USA powinny wysłać wojska do Polski, państw bałtyckich i Rumunii. Jesteśmy świadkami nie europejskiego kryzysu, jak ocenił to prezydent Obama, a próby wywrócenia do góry nogami porządku w Europie, którą podjęła jedna z dwóch światowych potęg nuklearnych. To obecnie największe wyzwanie dla światowego bezpieczeństwa”[24].

Militarnie Rosji nie da się zatrzymać, bo mogłoby to oznaczać wybuch światowej wojny, a na taki scenariusz nikt w dobie broni nuklearnej nie może sobie pozwolić. Jest to jedyny, ale potężny czynnik, którym Rosja zarówno równoważy, jak i odstrasza Zachód, choć jej potencjał gospodarczy to zaledwie 6–7% zachodniego (do którego trzeba zaliczyć także Japonię). Eskalacja konfliktów na tle praw narodowościowych, grup etnicznych, językowych i innych cech kulturowych – to beczka prochu, o której mówił w swej teorii o zderzeniu cywilizacji Samuel Huntington. Po części na takiej beczce siedzi też Rosja, bo jest federacją różnych narodowości, grup

24 wiadomości.onet.pl/tylko-w-onecie/strategiczny-blad-usa-herbst-rosja-probuje-wywrocic-do-gory-nogami-porządek-w-europie/vn72f8 (5.06.2015).

etnicznych i religii. Dodatkowo kwestie te czyni, podobnie jak surowce energetyczne, orężem swej obłudnej polityki.

Aby zatrzymać Rosję, niezbędne są przemyślane i skoordynowane działania społeczności międzynarodowej i świata żyjącego w dobie globalizacji i współzależności. Należy przede wszystkim dać odczuć Rosji, że działania i polityka w stylu systemów totalitarnych i dyktatorów z lat trzydziestych XX wieku nie mogą być tolerowane. Aby Rosja mogła być (nadal) uznawana za kraj cywilizowany[25], musi respektować zasady i normy prawa międzynarodowego, a także zasady współżycia międzynarodowego. Powinna zdawać sobie sprawę, że wydarzeniom dziejącym się na oczach całego świata (dzięki mediom, Internetowi, zdjęciom satelitarnym i urządzeniom elektronicznym) nie można nadawać interpretacji przypominających propagandę goebbelsowską. Interpretacja taka w tych warunkach urąga ludzkiej inteligencji i elementarnemu poczuciu obiektywności.

Rosja nie może też (a przynajmniej nie powinna) wprowadzać własnych reguł pretendujących do norm i zasad prawa międzynarodowego, a zwłaszcza zasad dotyczących użycia siły w stosunkach międzynarodowych. Należy jej przypomnieć, że zgodnie z Kartą NZ tylko Rada Bezpieczeństwa ONZ uprawniona jest do użycia siły i nawet przypadki naruszenia praw ludności rosyjskiej nie upoważniają Rosji do tego typu decyzji, nie mówiąc już o tym, że Rosja na oczach świata wydaje się gorączkowo szukać takich przypadków, a nawet je organizować[26]. W przeciwnym wypadku Rosja zostanie uznana za *rough country*, kraj zbójecki i nieprzewidywalny, zgodnie z wcale nie tak bezsensowną koncepcją neokonserwatystów amerykańskich, których świat poznał w okresie Busha – a być może odgrzebany zostanie slogan o imperium zła. Odczują to (a może już odczuwają) także obywatele rosyjscy, przyzwyczajeni do korzystania ze swobody podróży i cywilizacyjnych zdobyczy zachodniej demokracji, z którą ich rząd znowu zaczyna walczyć.

Zachód i NATO wobec nowej doktryny Putina

Niezależnie od destruktywnych dla bezpieczeństwa międzynarodowego skutków, polityka Putina jest wielkim wyzwaniem dla Zachodu, a w szczególności Europy. Może ona także fatalnie się odbić na gospodarce Rosji i stosunkach gospodarczych z Zachodem. Przy okazji należy też przypomnieć, że Rosja nadal traktuje stosunki gospodarcze, a zwłaszcza eksport surowców energetycznych, jako oręż wspomagający poten-

25 Taki wymóg w zakresie członkostwa ONZ, a więc szeroko pojętej społeczności międzynarodowej, zawarty jest w dokumentach NZ – Karcie i statucie MTS.

26 Rosja miałaby prawo do interwencji, gdyby chodziło o masowe morderstwa i czystki etniczne, graniczące z ludobójstwem, jak miało to miejsce na Bałkanach.

cjał militarny i politykę zagraniczną – i Zachód powinien o tym pamiętać. Szczególnie dotkliwie odczuwa to Polska, wobec której Rosja stosuje niemal automatycznie – pod byle pretekstem – różnego rodzaju restrykcje handlowe jako skutek pogarszających się stosunków politycznych. Może to jednak mieć dla Polski także pozytywne skutki w postaci poszukiwania i pozyskania nowych rynków handlowych. Także respektowanie przez Rosję zasad WTO, o członkostwo w której to państwo długo zabiegało, jest bardzo selektywne. Zachód także traci na konflikcie z Rosją, ale gospodarczo i finansowo jest wielokrotnie potężniejszy od Rosji, a budżet (i cała gospodarka) żadnego zachodniego kraju nie jest tak jednostronnie zależny od jednej sfery obrotu, jak budżet Rosji od eksportu surowców i paliw. Problemy będące skutkiem polityki rosyjskiej i nieprzewidywalność Rosji prawdopodobnie doprowadzą do dywersyfikacji źródeł zaopatrzenia energetycznego w UE[27], a pozycja Rosji, zwłaszcza w obliczu rosnącego wydobycia ropy i gazu z łupków w Stanach Zjednoczonych, może ulec znacznemu osłabieniu. Nieprzewidywalność Rosji prowadzi także do utraty zaufania rynków finansowych, ograniczone zostaną inwestycje zagraniczne, trwał będzie odpływ dewiz z tego kraju, trudniej będzie pozyskiwać rosyjskim firmom finansowanie zewnętrzne[28]. Kluczowym problemem jest kwestia, na ile Zachód, a zwłaszcza UE, w tym Niemcy i Francja, zechcą dla ratowania politycznego autorytetu i imperatywu powstrzymania Rosji poświęcić choć część swoich interesów gospodarczych z tym krajem. Historia nie pozwala jednak mieć zbyt wielkich złudzeń, o czym świadczy choćby precedens gruziński, który został prawie natychmiast zapomniany – im dalej na zachód, tym szybciej. To głównie interesy gospodarcze, w tym kwestie paliwowe, decydować będą o stosunku Zachodu wobec Rosji, a w tym zakresie kraje UE są o wiele silniej związane z Rosją niż Stany Zjednoczone.

Daleko idące skutki spowodować może postawa Rosji w polityce międzynarodowej, w tym w zakresie bezpieczeństwa polityczno-militarnego. To kwestia o fundamentalnym znaczeniu dla zglobalizowanego świata. Stopień zaostrzania się sytuacji w tym zakresie będzie zależał od dalszego rozwoju sytuacji wokół Ukrainy i dalszych kroków Rosji, a dotychczasowy jej rozwój grozi nawet konfliktem zbrojnym[29]. Już od kilkunastu miesięcy świat jest na krawędzi nowej zimnej wojny, szczególnie na linii Moskwa – Waszyngton, choć powrót do stanu, który istniał

27 Może nawet do jakiejś *quasi* unii energetycznej, na wzór polskiej propozycji.

28 Rezerwy walutowe Rosji zmalały z 508 mld dolarów, według stanu na 31.12.2013 roku, do poziomu 357 mld dolarów pod koniec lipca 2015 roku. www.banki.ru/news/engnews/?id=8233487 (14.08.2015).

29 Brytyjski think tank European Leadership Network [ELN] ostrzega o możliwości wzajemnej konfrontacji między NATO a Rosją. Zdaniem ekspertów brytyjskich obie strony ćwiczą i prowadzą wielkie manewry, nie wykluczając wzajemnej konfrontacji. *Preparing for the Worst. Are NATO and Russians Military Execises Making War In Europe more Likely?*, www.europeanleadershipnetwork.org (14.08.2015).

w okresie ZSRR, nie wydaje się prawdopodobny. Nie ulega jednak wątpliwości, że Rosja będzie traktowana – i to nie tylko przez Zachód – z większą ostrożnością, jako kraj nieprzewidywalny. Mniej będzie politycznej poprawności w stosunkach z Moskwą, a więcej asertywności. Najprawdopodobniej wiele aspektów stosunków z Rosją, zarówno w płaszczyźnie dwustronnej, jak i wielostronnej, zostanie zrewidowanych, co zresztą już nastąpiło[30].

Prawie na pewno nastąpią zmiany w doktrynie bezpieczeństwa narodowego państw zachodnich[31], w tym w NATO i w Unii Europejskiej[32]. Paradoksem może być to, że Sojusz Północnoatlantycki, po kilku latach wahań i poszukiwań nowej drogi, przez eskalację konfliktu rosyjsko-ukraińskiego, którego skutki odczuwalne są na jego granicach, dostaje mocne bodźce rozwoju, a właściwie powrotu do tego, co było jego głównym sensem od początku istnienia, czyli zadania obrony terytorialnej swych członków. Stratedzy Sojuszu, mimo jasnych sugestii nowych członków – trochę lepiej znających realia sąsiedztwa z Rosją, musieli się przekonać, że niepokoje krajów Europy Środkowo-Wschodniej, obecnie członków NATO, nie były przesadzone, a błądzenie wokół takich koncepcji jak „misja określa koalicję" czy „NATO jako skrzynka na narzędzia" to psucie Sojuszu i osłabianie spoistości mechanizmu art. 5[33]. Z pewnością Sojusz będzie musiał opracować nową koncepcję strategiczną, bo ta przyjęta na szczycie NATO w Lizbonie w listopadzie 2010 roku na tle tego, co czyni Rosja, nie tylko zdezaktualizowała się, ale wręcz wygląda na naiwną. To nie koniec pożądanych zmian w NATO. Nadal musi następować nie tylko aktualizowanie planów ewentualnościowych Sojuszu, lecz także uprawdopodobnianie ich realizacji przez znaczącą obecność żołnierzy NATO i przygotowywanie niezbędnej infrastruktury w krajach sąsiadujących z regionem konfliktu (Polska i kraje bałtyckie), a dodatkowo zagrożonych wdrażaniem nowej doktryny Putina (szczególnie Estonia i Łotwa). Rosja swym działaniem wobec Ukrainy pogwałci-

30 Dotyczy to współpracy w ramach NATO – Rosja, stosunków UE – Rosja, grupy G-8 (która wróciła do formuły G-7), a także stosunków dwustronnych z różnymi krajami.

31 Zmiany już nastąpiły w amerykańskiej strategii bezpieczeństwa. W ogłoszonej 1 lutego 2015 roku nowej Strategii Bezpieczeństwa Narodowego USA podkreślono zagrożenia płynące ze strony agresywnej polityki Rosji, a według sformułowań Strategii „agresja na Ukrainę pokazała, że bezpieczeństwa europejskiego nie można uznać za zapewnione". Potwierdzone zostały zobowiązania Stanów Zjednoczonych wobec europejskich sojuszników co do obrony przed rosyjską agresją. https://www.whitehouse.gov/sites/default/files/docs/2015_national_security_strategy.pdf (14.08.2015).

32 Potwierdzeniem tego jest wypowiedź zastępcy sekretarza generalnego NATO Alexandra Vershbowa, stwierdzająca, że dla Sojuszu Rosja już jest przeciwnikiem. m.widomosci.gazeta/pl/wiadomości/1,117915,15891119,Zastepca_sekkretarza_generalnego_NATO_Rosja_jest_naszym.html (7.05.2014).

33 Takie koncepcje wykorzystania NATO dominowały w okresie, gdy sekretarzem obrony USA w ekipie George'a W. Busha był Donald Rumsfeld. Także kwestia misji *out of area*, jak w Afganistanie, powinna być przemyślana.

ła wiele zobowiązań prawnomiędzynarodowych i to w sposób tak skrajnie niebezpieczny, że polityczne zobowiązania z 1997 roku nie powinny ograniczać Sojuszu. Pewnym politycznym problemem dla NATO staje się postawa Niemiec, co wyraża się niekiedy w zróżnicowanym podejściu obu partii koalicyjnych, CDU/CSU oraz SPD, do istotnych kwestii polityki międzynarodowej. Dość często odrębny pogląd w kwestii sankcji i polityki wobec Moskwy wyraża minister spraw zagranicznych Steinmeier. W pewnym sensie jest on wyrazicielem obaw kół gospodarczych RFN, które ze względu na głębokie zaangażowanie w gospodarcze interesy z Rosją są niechętne zbyt daleko idącym sankcjom przeciwko niej. Budzi to zaniepokojenie w Waszyngtonie i nieufność wobec socjaldemokratów niemieckich, których politycy (w tym były kanclerz Schröder) są – jak podkreśla to „Wall Street Journal" – na listach płac rosyjskich przedsiębiorstw energetycznych[34]. W polityce niemieckiej, i w znacznym stopniu europejskiej, liczy się jednak przede wszystkim stanowisko kanclerz Niemiec Angeli Merkel, która, jak się wydaje, coraz bardziej wątpi w możliwość osiągnięcia trwałego porozumienia z Rosją w kwestii jej konfliktu z Ukrainą. Dała temu wyraz na spotkaniu Grupy G-7 w Elmau 7–8 czerwca 2015 roku, oświadczając: „Potępiamy zgodnie aneksję Krymu, stanowiącą złamanie prawa międzynarodowego [...]. Konflikt na Ukrainie można rozwiązać tylko środkami pokojowymi, na podstawie porozumień z Mińska", a zniesienie sankcji wobec Rosji uzależniła od realizacji tych porozumień. Kanclerz podkreśliła, że „Kraje G-7 są gotowe do zaostrzenia sankcji, jeśli będzie tego wymagała sytuacja"[35].

Stanowisko G-7, skrytykowane przez Moskwę, jest wyrazem ograniczania politycznej poprawności w stosunkach z Rosją na tle jej polityki wobec Ukrainy, wskazuje też na determinację Zachodu w egzekwowaniu ustaleń z Moskwą dotyczących rozwiązania konfliktu. Zdecydowana postawa Zachodu jest niezbędna, ponieważ jeśli jej zabraknie w tym tak ważnym momencie, oślepiony euforią powracającej mocarstwowości Putin dokona nieodwracalnej konfiguracji pozimnowojennego świata.

Sprawa jest znacznie poważniejsza. Postawa Zachodu, zwłaszcza UE, wobec Rosji od początku konfliktu była słaba, anemiczna i ograniczała się do reagowania *post factum*, w nadziei, że ograniczone sankcje powstrzymają Rosję. Brak było głębszej strategii i działań wyprzedzających, brak zwartej koncepcji działań. Taka postawa może mieć fatalne skutki dla bezpieczeństwa i ładu międzynarodowego. Spadnie wartość odstraszania Zachodu i wiarygodność przede wszystkim amery-

34 WSJ, 27 April 2014. *The Russian Problem*, online.wsj.com/news/articles/SB/00014240527023045187045795261922321301282mg=neno64–wsj&url=htp%Fonline.wsj.com%Farticle%2F, 28.04.2014. Zob. też *WSJ: Rosja coraz większym zagrożeniem dla pokoju w Europie*, wiadomości.onet.pl/swiat/wsj-rosja-coraz-wiekszym-zagrozeniem-dla-pokoju-w-europie/dh3de (28.04.2014).

35 wPolityce.pl/swiat/255368–angela-merkel-na-szczycie-g7–potepiamy-zgodnie-aneksje-krymu-stanowiaca-zlamanie-prawa-miedzynarodowego (14.06.2015).

kańskich i NATO-wskich gwarancji. W praktyce już to nastąpiło po przekroczeniu przez Baszszara al-Asada nakreślonej przez Baracka Obamę czerwonej linii w Syrii – poprzez użycie broni chemicznej i brak amerykańskiej reakcji. W pewnym sensie Ukraina (a wcześniej Gruzja) jest też probierzem determinacji Stanów Zjednoczonych, bo one również, obok Rosji i Wielkiej Brytanii, są gwarantami suwerenności i integralności terytorialnej Ukrainy zgodnie z porozumieniem z 1994 roku. Nie są to co prawda gwarancje sojusznicze – takie jak wynikają z art. 5 traktatu waszyngtońskiego w ramach NATO, jednak stanowią formę polityczno-prawnego zobowiązania. Można zapytać, jak mogą czuć się Japończycy, mieszkańcy Korei Południowej i Tajwanu, coraz bardziej szantażowani wyzwaniami reżimu Korei Północnej oraz niepokojącymi działaniami Chin[36]. Trzeba mieć nadzieję, że ten scenariusz się nie spełni, ale prawdopodobne jest, że aby się czuć bezpiecznie, państwa będą uciekały się przede wszystkim do zwiększenia zbrojeń, a niektóre z nich do pozyskania broni nuklearnej.

Oczywiste jest, że wnioski z lekcji ukraińskiej powinny wyciągnąć także systemy narodowego bezpieczeństwa poszczególnych krajów NATO, zarówno tych, które mają najwięcej finansowych i gospodarczo-wojskowych możliwości, jak i krajów graniczących z Rosją. Być może zagrożenie rosyjskie będzie w stanie zmobilizować także Unię Europejską do zwiększenia wysiłku na rzecz bezpieczeństwa i budowy własnej obrony, ściśle powiązanej z NATO i Stanami Zjednoczonym, ale na tyle niezależnej i dysponującej własnymi zdolnościami obronnymi, by mogła wziąć na siebie znaczącą część wysiłku własnej obrony przed tzw. *hard threats*, czyli zagrożeniami dla suwerenności i integralności terytorialnej swoich członków, czego ani nie przewidywała Europejska Strategia Bezpieczeństwa z 2003 roku, ani nie było to powodem zatroskania strategów krajów Europy Zachodniej.

I jeszcze jedna sprawa. Dokonując aneksji Krymu, Rosja nie tylko pogwałciła terytorialną integralność Ukrainy, lecz także swoje solenne zobowiązanie do ochrony tej integralności w zamian za oddanie przez Ukrainę broni nuklearnej. Może to stanowić fatalny w skutkach przykład dla różnych, w tym także dyktatorskich reżimów, posiadających (lub nabywających) broń nuklearną. Kraje te mogą nabrać przekonania, że akt taki jest bezproduktywny, całkowicie je osłabia, a jakiekolwiek gwarancje mocarstw są bezwartościowe. Przy okazji, w związku z diametralnie rozbieżnymi między mocarstwami interpretacjami prawa międzynarodowego, czego wyrazem jest nie tylko kwestia ukraińska, lecz wiele innych wydarzeń i sytuacji, należałoby podejmować międzynarodowe działania oraz prace kodyfikacyjne i inne wysiłki, przede wszystkim na forum ONZ i innych organizacji międzynarodowych, aby doprowadzić do zbliżenia w zakresie interpretacji takich kluczowych dla praw

36 Przede wszystkim z powodu polityki faktów dokonanych stosowanych przez Chiny wokół spornych wysp na akwenach morskich Dalekiego Wschodu.

narodów pojęć jak agresja, atak zbrojny, prawo do samostanowienia, ochrona interesów mniejszości narodowych i grup etnicznych, interwencja humanitarna, prawa człowieka. Interpretacja tych pojęć i praw zaczyna być coraz bardziej dowolna, zróżnicowana coraz bardziej kręgami cywilizacyjnymi i interesami państw.

Podsumowanie

Zapewne daleko jest, w momencie pisania tego rozdziału, do rozwiązania problemu ukraińskiego. Już jednak po kilkunastu miesiącach jego trwania można pokusić się o różne wnioski refleksje. Rosja naruszyła suwerenność Ukrainy i dokonała aneksji części tego państwa, a tym samym pogwałciła ład pozimnowojenny (i oczywiście prawo międzynarodowe) oraz rzuciła nowe wyzwanie światu, choć nie wszędzie jeszcze zapomniano o konflikcie z Gruzją. Wstrząsnęła też europejskim i euroatlantyckim bezpieczeństwem. Dokonała tego w świecie, którego cechą jest współzależność, przepływ różnych zjawisk przez granice w ramach procesu, który określany jest jako globalizacja. Rosja dała bezprecedensowy w XXI wieku pokaz arogancji, kłamstwa i obłudy, przy – niestety – euforii ogromnej części społeczeństwa rosyjskiego. Przypomina to najgorsze czasy i standardy postępowania Hitlera i Stalina z lat 1938–1939. Rola Putina w rosyjskiej polityce, będącej wyzwaniem dla cywilizowanego świata, w podsycaniu jej agresywnego oblicza, pokazuje ponownie, jak wielka i często destrukcyjna może być rola jednostki i jednocześnie jak trudno jej się przeciwstawić w owładniętym nacjonalizmem społeczeństwie.

Ale Zachód, a głównie Stany Zjednoczone, też nie są bez winy w kreowaniu niepokojących zmian w pierwszych latach XXI wieku, a przykłady psucia prawa i ładu międzynarodowego można by mnożyć, niektóre z nich zostały zresztą wyżej przytoczone. Jednak w żaden sposób nie usprawiedliwia to Rosji, która ku aprobacie rozpalonej nacjonalizmem znacznej części swego narodu realizuje swoją wizję mocarstwową, niszcząc jednocześnie rodzący się z trudnością mit państwa normalnego i obliczalnego.

Niepokojąca w tym kontekście jest ewolucja doktryn bezpieczeństwa i wojennej Federacji Rosyjskiej, zakładających możliwość zbrojnej interwencji za granicą już nie tylko dla ochrony rosyjskojęzycznej ludności, ale nawet w przypadku gdyby według ocen Moskwy polityka danego państwa była sprzeczna z interesami Rosji. Jeszcze bardziej niepokojące jest doktrynalne obniżanie progu użycia broni nuklearnej.

Nie wiemy, jaki będzie los Ukrainy i czy straci ona historyczną szansę na zbudowanie trwałej państwowości, na drodze ku której popełniła prawie wszystkie możliwe błędy. Możemy być jednak pewni, że straci przede wszystkim Rosja. W zakresie wizerunku, jako kraj zagrażający bezpieczeństwu, niesolidny uczestnik handlu i obrotu międzynarodowego i jako burzyciel ładu międzynarodowego. Koła rządzące

na Kremlu powinny się obawiać, że Rosja jako sukcesor ZSRR może odziedziczyć także na własne życzenie epitet „imperium zła". Należy nie tyle mieć nadzieję, co różnymi sposobami naciskać, aby Zachód wyciągnął wnioski z tej nowej lekcji historii i nie uznał w momentach uspokojenia, że nic się nie stało, mimo agresji i aneksji Krymu przez Rosję, i można powrócić do zasady *business as usual*.

Konflikt rosyjsko-ukraiński i polityka Rosji jest zagrożeniem dla Polski. Zostało to podkreślone w najnowszej, przyjętej w listopadzie 2014 roku Strategii Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczpospolitej Polskiej. Podkreśla ona, że „odbudowywanie mocarstwowości Rosji kosztem jej otoczenia oraz nasilanie się jej konfrontacyjnej polityki, czego wyrazem jest konflikt z Ukrainą, w tym aneksja Krymu, negatywnie rzutuje na stan bezpieczeństwa w regionie"[37].

Summary

Russian intervention in Ukraine and the annexation of Crimea has already had a big impact on international security. It is the first time in the 21st century that a state - global nuclear power has committed aggression on the territory of another state while, at the same time, being a guarantor of its territorial integrity. For more than a year, the world has been eyewitness to something which could be called a creeping intervention in an atmosphere of disinformation and psychological war, reminiscent of the clashes between Nazism and communism.

The author analyses the events which followed the so called Euro-Maidan, its political and legal aspects and the reaction of Russia to them, including the annexation of Crimea. The behaviour and position of the USA and the EU on the Ukrainian crisis is also the subject of analysis. The most important part of the article examines the evolution of Russian foreign and security policy and its war doctrine, which is being already called Putin doctrine.

Russian intervention in Ukraine is nowadays recognised as the biggest threat to international security and a challenge for international order, bringing the world back to a cold war situation.

37 Pkt 41 Strategii. Tekst dokumentu: ISBN 978–83–60846–23–0, Warszawa 2014.

Krzysztof DRABIK
Akademia Obrony Narodowej

TRADYCYJNE ROZUMIENIE ZJAWISKA WOJNY A CHARAKTER WSPÓŁCZESNYCH KONFLIKTÓW ZBROJNYCH

Konieczność aktualizacji klasycznego pojęcia wojny

Zjawisko wojny na tle współczesnych wydarzeń na arenie stosunków międzynarodowych, a także w perspektywie ogólnie pojętych stosunków społecznych, uległo znacznym przeobrażeniom. Punktem odniesienia dla powyższej tezy jest klasyczna definicja wojny jako zjawiska określającego jakość stosunków miedzy państwami. Carl von Clausewitz czyn wojenny zintegrował z polityczną teorią i praktyką funkcjonowania państwa w przestrzeni międzynarodowej. Niemiecki strateg wojnę nazwał aktem przemocy, który państwo stosuje w celu zmuszenia przeciwnika do wypełnienia swojej woli[1]. Ściślej rzecz ujmując, wojna jest politycznym aktem przemocy, „jest nie tylko czynem politycznym, lecz i prawdziwym narzędziem polityki, dalszym ciągiem stosunków politycznych, przeprowadzeniem ich innymi środkami"[2]. Owa kategoryzacja polityczna wojny jest kluczowym aspektem w próbach przypisywania jej obszarowi znaczeniowemu współczesnych metod i form konfliktów zbrojnych. Można przyjąć założenie, że obecne zjawiska społeczne redukują znaczenie wojny do pojęcia teoretycznego, które będzie miało coraz mniej desygnatów w praktyce relacji między państwami i innymi jednostkami politycznymi. Oznacza to, że pojęcie wojny powinno być coraz rzadziej stosowane w kryteriach

1 C. von. Clausewitz, *O wojnie*, tłum. A. Cichowicz, L. Koc, Mireki, Kraków 2010, s. 15.

2 Ibidem, s. 29. Interesujące są rozważania Clausewitza dotyczące wariantu definiowania wojny w kategorii pozapolitycznej: „Gdyby wojna była tylko skończonym, nieskrepowanym, bezwzględnym przejawem siły, [...] to wówczas wywołana przez politykę, musiałaby zając jej miejsce, jako zdarzenie całkiem od niej niezależne, usunąć ją i kierować się tylko własnymi prawami" (ibidem, s. 28). Już wówczas pruski filozof wojny zwrócił uwagę, że w takim przypadku pojęcie i zakres wojny wymyka się spoza obszaru kontroli politycznej. Aktualność tego problemu jest aż nazbyt współcześnie widoczna w kontekście różnych sposobów stosowania przemocy, której skutkiem są reperkusje polityczne właściwe wojnie w tradycyjnym ujęciu. Można zatem stwierdzić, że współcześnie jesteśmy świadomi wykraczania pojęcia wojny poza klasyczną militarną sferę stosunków politycznych. Implikacją tej tezy jest konieczność ponownego zdefiniowania wojny, adekwatnego do obecnych metod i środków stosowania przemocy, o skutkach podobnych do skutków, jakie niosła za sobą wojna w dotychczasowym rozumieniu.

opisu współczesnych stosunków międzynarodowych – chyba że nada się zjawisku wojny znaczenie znacznie wykraczające poza dotychczas akcentowany aspekt prawny i etyczny. Obecnie w opisie sytuacji rywalizacyjnych i konfliktów militarnych i niemilitarnych pojęcie wojny jest często nadużywane. Klasyczne ujęcie terminu wojny stosuje Tukidydes w ocenie konfliktu zbrojnego pomiędzy Ateńczykami i Lacedemończykami. Przyczyną wojny stało się zerwanie rozejmu w wyniku „wzrostu potęgi ateńskiej i strachu, jaki to wzbudziło u Lacedemończyków"[3]. Aspekt polityczny, jakim jest zerwanie rozejmu pomiędzy dwoma *poleis*, uzasadnia zakwalifikowanie tego konfliktu do kategorii wojny. Nasuwa się pytanie: jakie czynniki implikują słuszność tezy, że pojęcie wojny, kluczowe w definiowaniu dotychczasowych stosunków politycznych, coraz rzadziej będzie spełniało ważną rolę w opisie tychże stosunków?

Współczesna arena stosunków międzynarodowych w ich konstytutywnym realistycznym atrybucie, jakim jest dążenie do realizacji interesów narodowych, ukazuje pozawojenną praktykę osiągania celów. Rywalizacja między państwami wykracza poza tradycyjną doktrynę stosowania metody wojennej i ogniskuje się wokół innych form nacisku politycznego, ale przede wszystkim ekonomicznego. Wojna w klasycznym rozumieniu pozostała poziomie teorii, potencjalności i odstraszania. Ciężar polityki zagranicznej państw został przeniesiony z praktyki wojennej na praktykę dyplomacji, z realnego konfliktu militarnego na konflikt pozamilitarny zredukowany do np. wzajemnych sankcji gospodarczych[4]. Wyżej zarysowany zmierzch wojny jako zjawiska społecznego charaktertyzującego dość precyzyjnie rodzaj relacji między państwami daleki jest od optymistycznego przekonania, że oto spełniają się mniej lub bardziej idealistyczne wizje globalnego pokoju[5]. Następuje proces redukowania tradycyjnej wojny na rzecz nieregularnych, asymetrycznych i epizodycznych konfliktów zbrojnych. Istotne jest tu zróżnicowanie znaczeniowe pojęcia wojny i konfliktu zbrojnego. Konflikt zbrojny obejmuje szersze spektrum znaczeniowe niż pojęcie wojny, co sprowadza się do ogólnego stwierdzenia, że nie każdy konflikt zbrojny jest wojną, natomiast każda wojna jest konfliktem zbrojnym.

3 Tukidydes, *Wojna peloponeska*, tłum. K. Kumaniecki, Czytelnik, Warszawa 1957, s. 14.

4 Przedmiotem poniżej analizy jest wojna w klasycznym clausewitzowskim rozumieniu. Nie oznacza to, iż nie występują konflikty zbrojne o zróżnicowanej sile i zasięgu. Często strony tych konfliktów nie spełniają kryteriów definicyjnych jednostek politycznych, co wykracza poza klasyczne rozumienie wojny jako narzędzia politycznego.

5 Jedną z koncepcji rozwoju pokojowych relacji między państwami jest idea wiecznego pokoju Immanuela Kanta. Filozof sformułował sześć artykułów przygotowawczych i trzy artykuły definitywne stanowiące podstawę prawną w ewolucyjnym procesie zastępowania stosunków wojennych relacjami pokojowymi. Idea wiecznego pokoju opiera się na trzech filarach: jednostkowym (prawo moralne), politycznym (republikanizm) i kosmopolitycznym (idea federalizacji państw). I. Kant, *Wieczny pokój*, tłum. J. Mondschein, Wyd. Adam Marszałek, Toruń 1992, s. 19–27.

Identyfikacyjne kryteria pojęcia wojny

Kryteria znaczeniowe pojęcia wojny oscylują wokół dwóch nadrzędnych czynników: prawnego i etycznego. Prawny aspekt wojny określa legalizm stosunków międzynarodowych, gdzie jednostki polityczne mają ugruntowaną pozycję polityczną i prawną, są uznawane przez inne prawnie usankcjonowane podmioty. Wojna jest zjawiskiem ukazującym specyfikę stosunków pomiędzy państwami, które wypełniają kryteria akceptowanego legalizmu wynikającego z prawa międzynarodowego. Strony prowadzące wojnę są identyfikowalne, charakteryzują się określonym potencjałem militarnym, podejmują odpowiednie kroki polityczne, stanowią podmiot w relacjach dyplomatycznych.

Istotnym elementem deskrypcji zjawiska wojny jest czynnik etyczny, wyrażający się głównie w teorii wojny sprawiedliwiej. Etyczne klasyfikowanie i definiowanie wojny wskazuje na pewną praktyczną przejrzystość tego zjawiska, akcentowaną przede wszystkim przez aspekt legalistyczny. Prawno-etyczny fundament w opisie zjawiska wojny wskazuje nie tylko na prostą jego identyfikowalność, ale także na możliwość nazywania, precyzowania i oceniania sytuacji prowadzących do wojny, a także interpretujących jej przebieg.

Konflikt zbrojny często pozbawiony jest atrybutów prawnego legalizmu i etycznego normatywizmu. Niekiedy jedna lub obie strony konfliktu są trudne do zdefiniowania według tradycyjnych kryteriów prawnych i politycznych. Podmiot konfliktu nie jest jednostką polityczną, nie posiada prawnie usankcjonowanej wewnętrznie struktury instytucjonalnej. Wyznacznikiem jego spójności wewnętrznej jest często określona ideologia, np. religijna, etniczna, kulturowa. Przykładem takiego podmiotu jest grupa terrorystów dokonujących zamachu na ludność cywilną z zamiarem osiągnięcia swoich celów przez wzniecenie poczucia lęku, którego jednym ze źródeł jest zaskoczenie i nieprzewidywalność. Wykraczanie poza konspekt prawny i etyczny implikuje *a priori* założenie, że coraz więcej współczesnych konfliktów zbrojnych nie poddaje się dotychczasowym kryteriom opisu i uzasadniania. Oznacza to, iż strony konfliktu, lub jedna z nich, pozostają poza systemem instytucjonalnym danego państwa, a zatem niektóre tradycyjne rodzaje nacisku politycznego, czy nawet ekonomicznego, nie spełniają swojej roli w próbie rozwiązania konfliktu. Współcześnie coraz częściej obserwuje się nasilenie konfliktów zbrojnych o dużym stopniu niesymetryczności i przenikniętych dużym ładunkiem wartości ideologicznych (religijnych, politycznych, etnicznych, kulturowych). Wojna w klasycznym rozumieniu pozostaje w sferze potencjalności jako narzędzie odstraszania i kreowania politycznej strategii państwa i sojuszów. Przykładem konfliktu zbrojnego, który nie spełnia kryterium znaczeniowego wojny, jest konflikt ukraiński. Ukraina w sensie prawnym nie prowadzi wojny z żadnym państwem, z drugiej strony trudno mówić w tym przypadku o typowym konflikcie wewnętrznym wobec zaangażowania się Rosji, która wspiera działania zbrojne

separatystów w Donbasie, nie tylko przez dostarczanie uzbrojenia, ale również przez kierowanie żołnierzy bez widocznych oznak identyfikacyjnych.

Pojęciu wojny próbuje się współcześnie nadać sens pozamilitarny w przymiotnikowym określaniu rożnych konfliktów i sytuacji rywalizacyjnych na płaszczyźnie ekonomicznej (energetycznej), technologicznej, informacyjnej, komunikacyjnej i innych. W dyskurs wojenny wplatane są pojęcia wojny ekonomicznej, informacyjnej, wreszcie wojny hybrydowej. Należy podkreślić, że te współczesne znaczenia wojny nie mieszczą się w obszarze jurysdykcji prawnej i politycznej władzy państwowej. Należy zadać pytanie, czy jest to próba redefinicji wojny, czy błędne stosowanie tego pojęcia do opisu współczesnych konfliktów zbrojnych i niezbrojnych.

Próby aplikacji pojęcia wojny do współczesnych przejawów rywalizacji i konfliktów, często zawoalowanych w różne formy niekonwencjonalnych działań zbrojnych i niezbrojnych (działań hybrydowych), warto wyjaśnić w oparciu o etyczny aspekt wojennej deskrypcji. Należy wspomnieć o różnych formach przemocy bezpośredniej i pośredniej, które nie spełniając klasycznych kryteriów wojny, mają przybliżać strony do osiągania partykularnych celów politycznych i innych.

Teoretyczna rekonstrukcja pojęcia wojny

Zasygnalizowana wyżej potrzeba rekonstrukcji odnosi się do teorii wojny sprawiedliwej w jej bazowych paradygmatycznych tezach – legalistycznej i etycznej. Teza legalistyczna, wyartykułowana przez Cycerona, zakładająca, że wojna sprawiedliwa może być prowadzona przez państwo z prawnie usankcjonowaną władzą, nadała graniczne wyznaczniki refleksji nad oceną przyszłych wojen. Legalistyczny aspekt teorii wprowadzony przez Cycerona miał uzasadniać etycznie wojny prowadzone przez Cesarstwo Rzymskie i rzeczywiście wpisywał się w późniejsze średniowieczne i nowożytne próby osądu etycznego wojen. Lokalne bitwy, potyczki i konflikty zbrojne nie spełniały kryterium legalistyczno-politycznego, *de facto* nie były więc wojnami i nie mogły być poddane ocenie etycznej przez pryzmat opisywanej teorii. Zatem jeżeli prawowity, prawomocnie sprawujący władzę władca rozpoczął wojnę, jego działania podlegały ocenie etycznej, zgodnie z teorią wojny sprawiedliwej[6]. Na-

6 Nie ma tu znaczenia próba rozróżnienia *stricte* aspektu prawnego od aspektu etycznego, przedstawionego przez hipotetyczną dychotomię dwóch klasyfikacji wojny – uprawniona i bezprawna, czy sprawiedliwa i niesprawiedliwa. Pierwsza klasyfikacja zawiera w sobie kategorię sprawiedliwości. Można jednak przytoczyć przykład wszczęcia wojny przez legalną władzę polityczną państwa, choć nie spełniającą w ocenie społeczności międzynarodowej kryterium słuszności. Nasuwa się tu wniosek, iż kryterium sprawiedliwości wojny nie może ograniczać się do wyizolowanej zasady (np. zasady legalizmu władzy). To, czy wojna jest bądź nie jest sprawiedliwa, powinno być przedmiotem odniesienia do wszystkich kryteriów teorii.

leży tu odróżnić legalność od prawowitości władzy. W znaczeniu prawnym władza może być legalna, aczkolwiek nie będzie miała politycznego umocowania w poparciu społecznym – np. będzie to władza autorytarna, a raczej totalitarna, która przy pomocy rożnych zabiegów będzie starała się zachować pozory demokracji, w istocie skupiając się na utrzymaniu wpływów umożliwiających realizację partykularnych interesów. W teorii wojny sprawiedliwej kryterium legalności władzy należy łączyć z kryterium jej społecznej legitymizacji[7].

Ten podstawowy, aczkolwiek, nazwijmy to, bazowy warunek oceny etycznej wojny współcześnie często nie znajduje odzwierciedlenia w praktyce prowadzenia konfliktów zbrojnych, ale także konfliktów niemilitarnych. Owa trudność w identyfikacji pomiotu politycznego (według Raymonda Arona jednostki politycznej[8]), prowadzi do bardziej znaczących konsekwencji obecnych wydarzeń, do konieczności redefinicji wojny, a to z kolei implikuje konieczność rekonstrukcji podstaw teorii wojny sprawiedliwej. Aron rozszerzył krąg podmiotów posiadających status jednostek politycznych, które wprost wpisują się w ramy teorii wojny sprawiedliwej. Jednocześnie wyraża on wątpliwość co do jednoznacznej identyfikacji tych podmiotów – i co ważne, czy jednostką polityczną jest jednostka ludzka. Powyższą tezę autor wyraża w następującej konstatacji: „[...] Stosunki międzynarodowe to stosunki między jednostkami politycznymi, które to pojęcie dotyczy zarówno greckiej *polis*, Imperium Rzymskiego i Egiptu, jak monarchii europejskich, republik burżuazyjnych i demokracji ludowych. Definicja taka pociąga za sobą podwójną trudność. Czy w obszar stosunków pomiędzy owymi jednostkami politycznymi należy włączyć stosunki pomiędzy ludźmi należącymi do owych jednostek politycznych? Gdzie zaczynają i gdzie kończą się owe jednostki polityczne, czyli terytorialnie zorganizowane polityczne zbiorowości"[9]?

Nawet pobieżna analiza współczesnych konfliktów zbrojnych wskazuje na trudności w jednoznacznym klasyfikowaniu ich jako wojen w tradycyjnym, clausewitzowskim rozumieniu. Chodzi o trudności we wskazaniu podmiotu politycznego prowadzącego wojnę, który by dodatkowo spełniał kryterium legalizmu. Powyższy problem w identyfikacji uczestnika wojennego konfliktu wynika z co najmniej kilku aspektów. Pierwszym z nich jest asymetryczny rozwój technologii militarnej,

7 Davis Luban poddaje krytyce stanowisko Johna Stuarta Milla w kwestii prawowitości państwa (prawowitości władzy politycznej). Oto każda władza w państwie jest prawowita, nawet ta, która ukazuje znamiona władzy totalitarnej. Zdaniem Lubana oznacza to, że „[...] ucisk ze strony rodzimych ciemiężycieli ma pewien *prima facie* tytuł do prawowitości, którego brak w przypadku obcego podboju". D. Luban, *Wojna sprawiedliwa a prawa człowieka*, tłum. R. Pucek [w:] T. Żuradzki, T. Kuniński (red.), *Etyka wojny*, PWN, Warszawa 2009, s. 215.

8 Raymond Aron w obszar znaczeniowy jednostki politycznej włącza każdą terytorialnie zorganizowaną zbiorowość polityczną. Por. R. Aron, *Pokój i wojna między narodami*, tłum. A. Mielczarek, Centrum im. Adama Smitha, Warszawa 1995.

9 Ibidem, s. 16.

skłaniający do unikania przez jedną ze stron otartej konfrontacji. Drugim aspektem, wynikającym z pierwszego, jest pozapolityczny charakter konfliktów zbrojnych, gdzie stroną nie jest określona jednostka polityczna, a ugrupowanie społeczne, religijne, organizacja zbrojna, grupa terrorystyczna. Jednak zasięg prowadzonych działań i jego skutki są porównywalne z konsekwencjami tradycyjnej wojny. Trzecim elementem, będącym połączeniem powyższych, są metody i środki prowadzenia agresywnych działań. Utrudniają one identyfikację politycznych podmiotów naruszających pokojowe stosunki społeczne w wymiarze narodowym i międzynarodowym. Należy przytoczyć tu współczesne wymiary agresji w obszarze cyberprzestrzeni, masowej propagandy, aktów terrorystycznych, sankcji ekonomicznych, które współcześnie określa się jako działania hybrydowe[10]. Asymetryczność i skrytość współczesnych konfliktów zbrojnych wykracza poza czysto polityczną płaszczyznę odniesienia, zawartą w legalistycznym kryterium wojny sprawiedliwej. Czwarty aspekt dotyczy potencjalności użycia broni nuklearnej, co falsyfikuje dotychczasową teorię definiującą wojnę jako element rozwojowy, jako metodę osiągania coraz wyższych poziomów bezpieczeństwa podmiotów. Ponadto wyczerpała się dotychczasowa formuła wojny jako metody kształtowania bezpieczeństwa. Można zatem postawić dość śmiałą tezę, że współcześnie rekonstrukcja teorii wojny sprawiedliwej pozbawiona jest rozsądnego uzasadnienia. Na rzecz tej tezy przemawiają powyżej nakreślone argumenty oraz potencjalność totalnej zagłady, jak również nieskuteczność aktów terrorystycznych jako często stosowanego współcześnie narzędzia w osiąganiu celów bardziej ideologicznych niż materialnych. Z drugiej strony nie można popaść w absolutny idealizm i zaprzeczyć toczącym się konfliktom zbrojnym, których nie można sklasyfikować zgodnie z dotychczasową teorią wojny sprawiedliwej. Próba rekonstrukcji tej teorii będzie bazować na redefinicji samej wojny dotychczas rozumianej jako starcie militarne uwarunkowane normami prawa międzynarodowego. Współczesny charakter konfliktów wykracza poza aspekt militarny i coraz częściej obejmuje sferę aktywności bez użycia środków militarnych. Ataki hakerów nacelowane na paraliż sieci i stron internetowych kluczowych instytucji państwowych nie mają wymiaru militarnego, jednak równie skutecznie zaburzają proces prawidłowego funkcjonowania tych instytucji, często zarządzających infrastrukturą krytyczną[11].

10 W naukach o bezpieczeństwie i obronności stosuje się termin wojny hybrydowej, określającej współczesne sposoby często pozamilitarnej agresji. Pozostaje jednak wątpliwość, czy agresywne działania hybrydowe można nazwać wojną w kontekście zasady legalizmu. Jednostka polityczna nie wypowiada wojny, wprost nie przekracza granic państwa przeciwnika, nie prowadzi bezpośrednich działań zbrojnych, w których bezpośrednio uczestniczą oznakowani żołnierze agresora. Jeżeli jednak występują niektóre z powyższych elementów, to dzieje się to przy użyciu sił nieidentyfikowanych wprost z państwem atakującym i przy wsparciu wewnętrznym. Odzwierciedleniem takiej sytuacji jest obecnie konflikt na Ukrainie.

11 Por. A. Tyburska, *Ochrona infrastruktury krytycznej*, Wyższa Szkoła Policji, Szczytno 2012.

Powstaje zatem pytanie: czy taki typ agresji można zdefiniować w kategorii wojny rozumianej w tradycyjnym sensie? Czy wymaga to działań odwetowych, tym bardziej utrudnionych, iż często trudno ustalić podmiot dokonujący ataków? Dodatkowo agresor nie musi mieć statusu politycznego – nie będzie to jakaś agenda państwowa, a grupa ludzi, którzy posiadając odpowiednią wiedzę i środki, potrafią przeprowadzić taki atak. Należy zauważyć, iż ataki w cyberprzestrzeni stają się elementem politycznego nacisku państwa, zmierzającego do realizacji własnego interesu narodowego. Tradycyjna polityka militarna jest zastępowana przez politykę niemilitarną, ale jednocześnie występują różne formy agresji nakierowane na osiągnięcie podobnych celów. Jeżeli już dochodzi do konfliktu militarnego, ma on charakter prawnie niejednoznaczny, ograniczony do konkretnego obszaru lub miejsca (w przypadku ataków terrorystycznych). Wobec powyższego pozostaje jeszcze inny sposób rekonstrukcji przedmiotowej teorii, tj. wyłączenie pojęcia wojny i zastąpienie go bardziej ogólnym pojęciem konfliktu militarnego i niemilitarnego weryfikowanego przez pryzmat zasad sprawiedliwości. Należy jednak uwypuklić trudności definicyjne związane z ową rekonstrukcją, z których najistotniejszą będzie identyfikacja konfliktu (militarnego i niemilitarnego) zbliżonego do dotychczasowych kryteriów politycznych[12]. W tym przypadku niezbędne byłoby określenie innych atrybutów wojny, np. społecznych, instytucjonalnych, teologicznych, kulturowych. Prowadzi to jednak do nadmiernego rozproszenia obrazu znaczeniowego zdarzenia wojennego, w istotny sposób zaciemniając konkretny sens tego pojęcia.

Powyższe konstatacje obrazują wagę problematyki nie tyle (a może nie tylko) teorii wojny sprawiedliwej, ale pojęcia wojny jako takiej. Tradycyjne kryteria sprawiedliwości bazujące na politycznym spektrum wojny odnosiły się stosunków politycznych między państwami. Wykroczenie poza tę zasadę rodzi trudności interpretacyjne. Należy zaznaczyć, iż wcześniej wymienione czynniki nowoczesności implikują konieczność wyjścia poza zasadę sprawiedliwości wojny i poszukiwanie kryteriów sprawiedliwości działań, które można pomieścić domyślnie w kategorii politycznej, chociaż nie w bezpośrednim tradycyjnym ujęciu. Oto działania nieformalnych grup ekstremistycznych mogą być inspirowane przez władzę polityczną, która celowo dąży do ukrycia swojej agresywnej aktywności na arenie stosunków międzynarodowych. Takie działania, prowadzące do negatywnych skutków po stronie atakowanej, muszą być poddane ocenie etycznej. Zatem także w tym przypadku konieczne jest sformułowanie jakichś zasad etycznych. Moim zamiarem nie jest rekonstrukcja teorii wojny sprawiedliwej ani tworzenie nowych kryteriów sprawiedliwości. To wymaga głębokiej refleksji, nie ograniczonej tylko do rozważań moralnych. Chodzi raczej o uwypuklenie problemów związanych ze współczesnymi

12 Istotna jest tu identyfikacja strony konfliktu i możliwy zakres stosowanych przez nią metod i środków działań agresywnych.

aplikacjami tradycyjnych kryteriów wojny sprawiedliwej. Owe problemy wynikają z wyżej wyartykułowanych aspektów współczesnych konfliktów militarnych i niemilitarnych, które mają zasięg międzynarodowy.

Kolejnym aspektem podważającym dotychczasowy status wojny i, co za tym idzie, przesuwającym ją poza obszar tradycyjnych kryteriów sprawiedliwości jest destrukcyjność wojny nuklearnej. Nie jest to problem nowy, ale wielokrotnie artykułowany, zwłaszcza w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX wieku, do dnia dzisiejszego pozostaje jednak aktualny. Obecnie w medialnych wypowiedziach polityków, specjalistów nauk o bezpieczeństwie, pojawiają się wypowiedzi o możliwościach użycia nuklearnej broni taktycznej, nakierowanej na zniszczenie określonej infrastruktury krytycznej. Świadczy to o tym, iż obawy co do użycia broni nuklearnej, dominujące w połowie XX wieku, powracają i są uwzględniane w planowanych strategiach działań wojennych. Można stwierdzić, że użycie takiej broni na poziomie taktycznym nie doprowadzi do całkowitej globalnej destrukcji, ale prawdopodobnie będzie ważnym punktem wyjściowym, swoistą równią pochyłą prowadząca do globalnej katastrofy nuklearnej. Należy zatem wysnuć wniosek, że potencjalność użycia środków masowego rażenia falsyfikuje teorię wojny sprawiedliwej. Skutki takiej wojny nie będą miały znaczenia w obliczu prób jej etycznej oceny. Totalna zagłada zniweluje zasadność odwoływania się do zasad sprawiedliwości, które miałyby znaczenie przed wybuchem konfliktu. Teoria wojny sprawiedliwej, w obliczu współczesnych zagrożeń militarnych, znajduje swój substytut w alternatywie, trafnie postawionej przez prekursora polemologii Gastona Bouthoula. Uzasadniając poznawczą rolę polemologii, Bouthoul pisał: „Po raz pierwszy w swych dziełach ludzie i stworzone przez nich cywilizacje stanęły w obliczu wyzwania zachowania zarówno siebie samych, jak i warunków własnego przetrwania. Odpowiedzi na pytanie, jak zachować i cywilizację, i warunki dla dalszego istnienia i rozwoju, mogą udzielić jedynie naukowe badania nad wojnami, ich etiologią i funkcjami. Dylemat najeżonego transkontynentalnymi rakietami naszego wieku dochodzi do głosu w następujących słowach: bomba (atomowa) lub polemologia”[13].

Na aspekt braku odniesień do zasad sprawiedliwej wojny w stosunku do konfliktu nuklearnego zwracało uwagę wielu myślicieli, filozofów i polityków. Wśród nich należy wymienić propagatora rewerentyzmu Alberta Schweitzera, który powyższą alternatywę sformułował w tytule swojej książki *Frieden oder Atomkrieg*. Filozof podkreśla nieklasyfikowalność wojny nuklearnej w okowach trakcyjnych ujęć etycznych. Nie chodzi tu o ocenę etyczną samej wojny, ale o duchową i moralną refleksję nad jej uniknięciem. W tym ujęciu teoria wojny sprawiedliwej nie ma właściwego znaczenia. Tę konstatację odnajdujemy w następujących słowach Schweitzera: „Wiele narodów nie

13 G. Bouthoul, *Traite de Polemologie, sociologies des guerres, methodes, doctrines et opinions sur la guerre, morphologie*, Paris 1970, s. 4.

zdaje sobie sprawy z tego, iż mamy tu do czynienia z problemem duchowym i etycznym. Sądzą one, iż w dalszym ciągu dylemat «pokój albo wojna atomowa» pozostaje zagadnieniem czysto politycznym i wojskowym, a jego rozstrzygnięcie należy pozostawić politykom, dyplomatom i generałom [...] Wojna atomowa wyklucza prawdziwe zwycięstwo nad przeciwnikiem [...] Zwyciężony może wyrządzić zwycięzcy tak straszne szkody, że ten nie odniesie żadnych korzyści ze swego zwycięstwa"[14]. Argument korzyści i strat wojennych podniósł już Arystoteles, wskazując, iż nie rozpoczyna się wojny, jeżeli bilans strat przeważa nad możliwymi korzyściami. Wojna jest narzędziem osiągania najważniejszego celu, jakim jest spokojne życie obywateli *polis*. Wojna jest jedynie środkiem do osiągnięcia pokoju. Jeżeli ten środek ma być stosowany, powinien być skuteczny. Wojna jest elementem sprawowania władzy, ale jako narzędzie realizacji tej władzy nie może stać się metodą dominującą i przesłaniającą inne, pokojowe sposoby aktywności społecznej i politycznej. Można toczyć wojny, adekwatnie do sytuacji, możliwości i celów, które przyniosą korzyści. Nie prowadzi się wojny dla niej samej, a tym bardziej prowadzącej do samozagłady. Utylitaryzm wojny jest fikcją, jeżeli nie można założyć, iż nie osiągnie się pożytku w wyniku jej prowadzenia. Zdaniem Arystotelesa wojna spełnia swoją rolę, jeżeli zbliża obywateli do osiągnięcia szczęścia. Zdaniem Stagiryty „[...] wszelkie na wojnę obliczone urządzenia należy wprawdzie uznać za dobre, jednak nie stanowią one bezwzględnie ostatecznego celu państwa, a tylko są środkiem do niego. Zadaniem dzielnego prawodawcy jest raczej baczyć, w jaki sposób państwo i tworzący je rodzaj ludzi oraz wszelka inna społeczność będzie mogła sobie życie dobrze urządzić i osiągnąć możliwe dla siebie szczęście"[15]. Zasady sprawiedliwości nie dotyczą czynu, który w swej istocie pozbawiony jest racjonalności i logiki. Należy pamiętać, że ocena sprawiedliwości działań wojennych następuje przed podjęciem działania (*ius ad bellum*) oraz w jego trakcie (*ius in bello*). Jeżeli już w toku analizy strategicznej otrzymuje się dane o braku możliwości osiągnięcia założonego celu, nie podejmuje się działań. Nie oznacza to, iż w fazie *ius ad bellum* dodatni bilans strategiczny uzasadnia podjęcie działań wojennych. Z pozycji etycznej może być to wojna niespełniająca kryteriów słusznej przyczyny. Z pewnością wojna nuklearna wykracza poza ten typ rozważań strategicznych, politycznych, a tym bardziej etycznych. W tym przypadku powyższe kategorie etyczne nie mają znaczenia i zostają zastąpione przez alternatywę – pokój albo wojna[16].

14 A. Schweitzer, *Życie*, tłum. J. Piechowski, PAX, Warszawa 1974, s. 67.

15 Arystoteles, *Polityka*, tłum. L. Piotrowicz, PWN, Warszawa 2008, s. 187 (1325a).

16 Widmo wojny nuklearnej w obliczu obecnego konfliktu na Ukrainie coraz częściej jest przywoływane przez polityków, naukowców i komentatorów współczesnych wydarzeń na globalnej arenie stosunków międzynarodowych. Np. rosyjski historyk prof. Nikołaj Iwanow w wywiadzie dla portalu internetowego „Wirtualna Polska" odpowiadając na pytanie, czy III wojna światowa jest możliwa, stwierdza następująco: „Pewnie, że jest możliwa. Putin ma mniej do stracenia niż Zachód. Czasami mam wrażenie, że Rosjanie już prowadzą III wojnę. Włączam telewizję rosyj-

Konstatacje dotyczące trudności w kategoryzowaniu współczesnych konfliktów militarnych i niemilitarnych i definiowaniu pojęcia wojny nadają właściwy bieg refleksji nad atrybutami wojny sprawiedliwej. Problem identyfikacji politycznej uczestników konfliktów, a właściwie ich identyfikacji w ogóle, w połączeniu z metodami i technikami prowadzenia działań, które jeszcze kilkadziesiąt czy kilkanaście lat temu nie były znane, implikują główne dylematy w toku analizy teorii wojny sprawiedliwej. Nie oznacza to, iż etyczna ocena współczesnych wydarzeń na arenie politycznej jest bezzasadna. Wręcz przeciwnie, ważnym celem analizy etycznej jest wypracowanie wniosków i kryteriów adekwatnych do specyfiki współczesnych konfliktów zbrojnych. Biorąc pod uwagę alternatywę właściwą dla ery zbrojeń nuklearnych, nie można jednoznacznie zakwestionować poznawczej i ewaluacyjnej przydatności teorii wojny sprawiedliwej. Wojna nuklearna jest potencjalnością, do której opisywana teoria nie może być zredukowana. Obok widma masowej zagłady nadal światem targają konflikty zbrojne, które muszą być poddane ocenie etycznej. Ze względu na ich charakterystykę zadaniem badaczy jest zmodyfikowanie kryteriów wojny sprawiedliwej, co staje się postulatem ze wszech miar aktualnym, ale przede wszystkim pilnym.

Powyższe konkluzje, moim zdaniem, ukazują konieczność redefinicji wojny nie tylko jako aktu zbrojnego (militarnego), ale również jako konfliktu niemilitarnego. Ponadto istotna jest identyfikacja podmiotów prowadzących wojnę, wykraczająca poza tradycyjne ramy politycznego umocowania. Po pierwsze w obszarze definicyjnym wojny należy umieścić konflikty, które nie mają charakteru *stricte* militarnego. W dobie dominacji agresji hybrydowej tradycyjna klasyfikacja staje się nieaktualna. Zatem wojną jest każdy konflikt militarny i niemilitarny, którego uczestnicy przy użyciu środków przemocy dążą do realizacji interesów politycznych, ekonomicznych, społecznych, kulturowych, właściwych dla jednostek politycznych. Po drugie ważnym elementem konstrukcji bazy teoretycznej wojny sprawiedliwej są strony konfliktu – podmioty społeczne (narodowe) niekoniecznie posiadające status polityczno-prawny. Mogą to być wspólnoty (organizacje) społeczne, polityczne, grupy wyznaniowe, grupy zintegrowane wokół wartości kulturowych. Obecnie często wśród tego typu podmiotów wyodrębnia się grupy terrorystyczne, kontestujące okre-

ską i widzę Franciszka Klincewicza, który mówi, że «wystarczy jedna łódź podwodna, by Stany Zjednoczone stały się pustynią nuklearną, a w razie ataku na Rosję zostanie zdetonowany cały zapas bomb atomowych i to będzie samobójstwo nie tylko dla Rosji, ale dla całej Ziemi», dla całej cywilizacji ludzkiej. To nie jest zwykłe gadanie. Dla tych ludzi Rosja tej wojny przegrać nie może, powinna z niej wyjść z twarzą. Dlatego musimy podejść do tych pogróżek poważnie, przecież nikt z nas nie chce samozagłady cywilizacji ludzkiej". http://wiadomosci.wp.pl/kat,1027191,title,III-wojna-swiatowa-jest-mozliwa-Prof-Nikolaj-Iwanow-Putin-ma-mniej-do-stracenia-niz-Zachod,wid,17311659,wiadomosc.html?ticaid=114755.

ślony porządek prawno-polityczny. Taka klasyfikacja jest m.in. jednym z narzędzi propagandy legalnej władzy politycznej uwikłanej w dany konflikt.

Biorąc pod uwagę powyższe wnioski można postawić tezę, iż pierwszym kryterium klasyfikacyjnym teorii wojny sprawiedliwej jest militarny i niemilitarny charakter konfliktu. Drugim kryterium jest podmiot realizujący cele polityczne, właściwe dla jednostki politycznej, ale nieposiadający statusu prawnego w perspektywie prawa międzynarodowego. Oba kryteria można zaklasyfikować jako przedmiotowe i podmiotowe, pomieszczone w pierwszym tradycyjnym kryterium teorii wojny sprawiedliwej (*ius ad bellum*). Stanowią one bazę wyjściową (elementy bazowe) do dalszych ocen słuszności bądź niesłuszności podjętych działań, które nie zmieniają się i są paralelne wobec klasycznego kryterium słusznej przyczyny. Zidentyfikowane podmioty konfliktu w określonym obszarze przedmiotowym obejmującym metodę i środki stosowane w wojnie – militarne i niemilitarne, podlegają ocenie etycznej i ostatecznej klasyfikacji według kryterium sprawiedliwości i niesprawiedliwości.

Poznawcze umocowanie kwestii bazowych, jak wspomniałem, nie rozwiązuje dylematów, które etiologicznie tkwią w teorii wojny sprawiedliwej. Obok wcześniej zarysowanego problemu podmiotu sprawującego władzę sądzenia, niezwykle istotne są kryteria sprawiedliwości, tym bardziej że mamy współcześnie do czynienia z wyższym poziomem złożoności tzw. elementów bazowych.

Konkluzja

Moim celem, jak wcześniej zaznaczyłem, nie było tu sformułowanie zbioru zasad oceny słuszności działań wojennych, gdyż w obecnych uwarunkowaniach stosunków międzynarodowych i złożoności metod i środków prowadzenia wojny wymaga to pogłębionej refleksji badawczej wykraczającej poza ramy tego tekstu. Sądzę, iż takich kryteriów słuszności nie da się wstawić wprost w ramy deontologii etycznej. Z kolei pominięcie fundamentalnych wartości i wyprowadzonych z nich zasad (imperatywów) spowoduje, iż teoria wojny sprawiedliwej będzie czysto akademickim dyskursem pomieszczonym poza obszarem etyki praktycznej. Dobrym przyczynkiem do wypełnienia treści tradycyjnego kryterium wojny sprawiedliwej – słusznej przyczyny – są imperatywy etyczne właściwe jednostce. Przydatnym narzędziem do określenia kryteriów słuszności wojny jest system etyczny Kanta. Oto zasadę powszechności można zastosować na potrzeby formułowania etycznych kryteriów wojny. Odniesienie się do etyki imperatywów jest tym bardziej uzasadnione, że podmioty działań wojennych wykraczają poza dotychczasowe kryterium klasyfikacji prawno-politycznej. Zatem same normy prawa międzynarodowego nie wystarczą do oceny prawności (sprawiedliwości) bądź bezprawności (niesprawiedliwości) działań podejmowanych przez strony przeciwne. Treść imperatywów stanowiących kryteria

oceny słuszności działań wojennych mogłaby mieć formę zasad określających dobrze urządzone społeczeństwo, czyli zasad sprawiedliwości sformułowanych przez Johna Rawlsa[17]. Nie wyczerpuje to oczywiście możliwych koncepcji teorii wojny sprawiedliwej, natomiast wyznacza pewne kierunki w próbach sprecyzowania norm słuszności odnoszących się do współczesnych złożonych konfliktów międzynarodowych.

Summary

The nature of modern armed conflicts, as well as acts of non-military rivalry, do not largely correspond to the traditional criteria that defined war through the prism of legal and ethical criteria. War depends on state sanctioned political actors in the arena of international relations and it is usually results in armed conflicts. Nowadays, often in both everyday and academic discourse, armed conflict between parties that do not have the status of a political entity is called war. In addition, the military factor is not necessary for the war classifications. This raises the problem of formulating new categories in the ethical evaluation of justice regarding "nonmilitary" armed conflict.

17 Fundament struktury i systemu społecznego państwa tworzą dwie zasady sprawiedliwości w następującym brzmieniu:

1. Każda osoba ma mieć równe prawo do jak najszerszego systemu równych podstawowych wolności możliwego do pogodzenia z podobnym systemem wolności dla innych;
2. Nierówności społeczne i ekonomiczne maja być tak ułożone, by zarówno można się było rozsądnie spodziewać, że będzie to z korzyścią dla każdego, jak i wiązały się z pozycjami i urzędami otwartymi dla wszystkich.

J. Rawls, *Teoria sprawiedliwości*, tłum. M. Panufnik, J. Pasek, A. Romaniuk, PWN, Warszawa 2009, s. 107.

Marta GĘBSKA
Akademia Obrony Narodowej

BANK ŚWIATOWY WOBEC UKRAINY – TRENDY POŻYCZKOWE I ASPEKT KONFLIKTU MILITARNEGO Z ROSJĄ

Trendy pożyczkowe Banku Światowego wobec Ukrainy w latach 1992–2015

Ukraina, jako republika ZSRR, była jednym z państw tworzących Bank Światowy i Międzynarodowy Fundusz Walutowy, uczestnicząc w konferencji zakładającej obie organizacje w 1944 roku w Bretton Woods w Stanach Zjednoczonych. Jako państwo suwerenne Ukraina stała się członkiem Banku Światowego 3 września 1992 roku. W sumie Ukraina w latach 1992–2015 otrzymała pożyczki na kwotę 13 392,59 mld USD, na 68 projektów. Obecnie[1] dwa projekty są przygotowywane, w przeszłości było również kilka projektów, które zostały przygotowane, ale nie zostały wdrożone w życie.

Należy podkreślić, iż działalność pożyczkowa Banku Światowego jest zawsze skutkiem kilkuletnich uzgodnień i negocjacji między władzą wykonawczą i Bankiem. Plan działań jest określany w specjalnych dokumentach: w poprzednich latach była to Strategia Wspierania Kraju (CAS – *Country Assistance Strategy*), a obecnie Strategia Partnerstwa z Krajem (CPS – *Country Partnership Strategy*).

W pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości Ukraina charakteryzowała się bardzo częstą zmianą rządów (rządy poszczególnych premierów trwały przeważnie od kilku miesięcy do roku), dlatego też trudno tu jest mówić o ciągłości polityki danego rządu wobec Banku oraz Banku wobec konkretnego rządu. W tym też czasie wielkość pożyczek z Banku dla Ukrainy była bardzo zmienna i wynosiła od 0 do 1332,4 mld USD rocznie (odpowiednio w 1999 i 1996 roku)[2]. Kilkuletnie kadencje nastąpiły dopiero od 2006 roku (rząd Wiktora Janukowycza, Julii Tymoszenko, Mykoły Azarowa i Arsenija Jaceniuka) i sprzyjały kontynuacji polityki i przynajmniej

1 Stan na sierpień 2015 roku.

2 Wyliczenia własne na podstawie: http://www.worldbank.org/en/country/ukraine/projects/all (8.07.2015).

średnioterminowemu planowaniu działań i współpracy między poszczególnymi rządami a Bankiem Światowym.

W przeciwieństwie do większości premierów Ukrainy, dość wyraźne korelacje między stopniem współpracy Ukrainy z Bankiem Światowym można zauważyć w kontekście poszczególnych prezydentów. Ze względu na silną pozycję polityczną urzędu prezydenta na Ukrainie i dłuższe kadencje, to oni mieli decydujący wpływ na określanie polityki, zakresu współpracy z Bankiem, wreszcie na podpisywanie konkretnych umów pożyczkowych. Pogłębianiu relacji i stopniowemu zwiększeniu intensywności współpracy finansowej i doradczej z Bankiem sprzyjała prezydentura Wiktora Juszczenki od stycznia 2005 roku do lutego 2010 roku, tymczasowa prezydentura Ołeksandra Turczynowa od lutego do czerwca 2014 roku oraz prezydentura Petra Poroszenki od czerwca 2014 roku. Widać zatem wyraźnie, iż podpisywaniu pożyczek sprzyjali prezydenci otwarci na współpracę z zachodnimi państwami i organizacjami międzynarodowymi, powiązani wcześniej z Blokiem Julii Tymoszenko, Batkiwszczyną oraz pragnący ograniczyć wpływy Rosji na sprawy wewnętrzne Ukrainy.

Tabela 1. Projekty Banku Światowego na Ukrainie w roku fiskalnym 1993 – prezydentura Leonida Krawczuka

Lp.	Nazwa projektu	Sektor	Data podpisania pożyczki	Kwota pożyczki (mln USD)[a]	Status projektu[b]
1.	Międzykarpacki projekt na rzecz bioróżnorodności, we współpracy z GEF[2]	Centralna administracja rządowa 65%, leśnictwo 28%, usługi społeczne 7%	28.04.1993	0,5	zakończony
2.	Projekt na rzecz budowy instytucjonalnej	Centralna administracja rządowa 69%, płatności, rozliczenia finansowe 11%, administracja samorządowa 10%, bankowość 10%	8.06.1993	27	zakończony

[a] Stan na 6.07.2015.
[b] Global Environmental Facility.

Opracowanie własne na podstawie: http://www.worldbank.org/en/country/ukraine/projects/all (6.07.2015).

Bank Światowy w poszczególnych latach przekazywał Ukrainie bardzo zróżnicowaną ilość środków finansowych. W czasie prezydentury Leonida Krawczuka (od 5 grudnia 1991 do 19 lipca 1994 roku) Ukraina otrzymała od Banku Światowego pożyczki na łączną kwotę 27,5 mln USD, w ramach dwóch niewielkich projektów finansujących głównie sektor administracji rządowej oraz ochrony środowiska i bioróżnorodności.

Były to projekty na rzecz budowy podstaw pod rozwój instytucjonalny nowego państwa, zapoczątkowujące współpracę z międzynarodowymi instytucjami finansowymi[3].

Długoletnia prezydentura Leonida Kuczmy (od 19 lipca 1994 do 23 stycznia 2005 roku) zaowocowała ponad 30 pożyczkami z Banku Światowego na kwotę 3906,6 mln USD (średniorocznie około 355 mln USD). Były to bardzo różnorodne projekty, przede wszystkim na rzecz rozwoju energetyki, a w szczególności dużych elektrowni wodnych, a także przemysłu i handlu, finansów i rynku kapitałowego, rolnictwa, górnictwa, zaopatrzenia w wodę, centralnej administracji rządowej oraz administracji regionalnej, ubezpieczeń społecznych i zdrowia, ubezpieczenia od bezrobocia i emerytalnego, jak również szkolnictwa średniego.

Największymi projektami (w wysokości 200–300 mln USD) były: projekt na rzecz odbudowy z 1994 roku, projekty na rzecz rozwoju przedsiębiorczości z 1996 i 1998 roku, projekt na rzecz rozwoju rynku elektryczności, projekt na rzecz sektora rolnictwa, projekt na rzecz sektora węglowego z 1996 roku, projekt na rzecz poprawy ogrzewania w regionie Kijowa, pożyczka dostosowawcza na rzecz sektora finansowego z 1998 roku, a także programowe pożyczki dostosowawcze z 2001 i 2003 roku[4]. Były to projekty mające uzupełnić działania rządu w zakresie budowy i rozwoju gospodarki rynkowej w ramach uznanych przez władze państwa, budowy podstawowej infrastruktury w zakresie energetyki i elektryczności, podstawowego rozwoju gospodarczego, a także umacniania suwerenności i niezależności ekonomicznej. Trudno jest jednoznacznie ocenić politykę Leonida Kuczmy wobec Banku Światowego. Z jednej strony miał on poparcie zachodnich polityków i mógł nawiązać szeroką współpracę z organizacjami międzynarodowymi, z drugiej strony – szczególnie pod koniec swojej prezydentury – zwrócił się w polityce ku Rosji, licząc na jej pomoc w utrzymaniu władzy i rezygnując np. z dążeń do członkostwa w Unii Europejskiej i NATO, a także nieco ograniczając współpracę z Bankiem Światowym.

Tabela 2. Projekty Banku Światowego na Ukrainie w latach 1994–2005 – prezydentura Leonida Kuczmy

Lp.	Nazwa projektu	Sektor	Data podpisania pożyczki	Kwota pożyczki (mln USD)[a]	Status projektu[b]
1.	Projekt na rzecz bioróżnorodności w delcie Dunaju	Usługi społeczne 81%, rolnictwo, rybołówstwo i leśnictwo 19%	19.07.1994	1,5	zakończony

3 http://www.worldbank.org/en/country/ukraine/projects/all (6.07.2015).

4 http://www.worldbank.org/en/country/ukraine/projects/all (06.07.2015).

Lp.	Nazwa projektu	Sektor	Data podpisania pożyczki	Kwota pożyczki (mln USD)[a]	Status projektu[b]
2.	Projekt na rzecz odbudowy	Sektor przemysłu i handlu 36%, bankowość 21%, centralna administracja rządowa 17%, obowiązkowe ubezpieczenie emerytalne i od bezrobocia 14%, energia 12%	19.07.1994	500	zakończony
3.	Projekt na rzecz odnowy energetyki wodnej	Energetyka 100%	11.04.1995	114	zakończony
4.	Projekt na rzecz rozwoju rolnictwa i nasiennictwa	Przetwórstwo rolnicze, marketing i handel 77%, centralna administracja rządowa 23%	23.03.1995	32	zakończony
5.	Projekt na rzecz budownictwa mieszkaniowego	Budownictwo mieszkaniowe 68%, drogi i autostrady 10%, sektor energetyki 10%, sektor wody, kanalizacji i zapobiegania powodziom 10%, sektor administracji publicznej 2%	14.03.1996	17	zakończony
6.	Pilotażowy projekt węglowy	Górnictwo i przemysł wydobywczy 52%, finansowanie mikro, małych i średnich przedsiębiorstw 14%, usługi społeczne 25%, budownictwo mieszkaniowe 6%, edukacja przedszkolna 3%	16.05.1996	15,8	zakończony
7.	Projekt na rzecz rozwoju przedsiębiorczości	Sektor handlu i przemysłu 40%, rynki kapitałowe 25%, przetwórstwo rolnicze 13%, centralna administracja rządowa 13%, hodowla zwierząt 9%	27.06.1996	310	zakończony
8.	Projekt na rzecz wsparcia systemu opieki socjalnej	Centralna administracja rządowa 100%	19.09.1996	2,6	zakończony
9.	Projekt na rzecz rozwoju rynku elektryczności	Energetyka 100%	10.10.1996	317	zakończony

Lp.	Nazwa projektu	Sektor	Data podpisania pożyczki	Kwota pożyczki (mln USD)[a]	Status projektu[b]
10.	Projekt na rzecz sektora rolnictwa	Rolnictwo, leśnictwo i rybołówstwo 32%, przetwórstwo rolnicze, marketing i handel 20%, przetwórstwo rolnicze 18%, centralna administracja rządowa 16%, finansowanie budownictwa mieszkaniowego 14%	17.10.1996	300	zakończony
11.	Projekt na rzecz rozwoju eksportu	Sektor przemysłu i handlu 96%, bankowość 4%	21.11.1996	70	zakończony
12.	Projekt na rzecz sektora węglowego	Górnictwo i sektor wydobywczy 58%, usługi społeczne 16%, centralna administracja rządowa 16%, obowiązkowe ubezpieczenie od bezrobocia i emerytalne 7%, sektor przemysłu i handlu 3%	11.12.1996	300	zakończony
13.	Linia kredytowa na rzecz pre-eksportu	Rolnictwo 100%	18.03.1997	120	zakończony
14.	Projekt na rzecz skarbu państwa	Sektor administracji publicznej 94%, prawo i sprawiedliwość 6%	24.02.1998	16,4	zakończony
15.	Projekt na rzecz poprawy ogrzewania w regionie Kijowa	Efektywność energetyczna 100%	21.05.1998	200	zakończony
16.	Pożyczka dostosowawcza na rzecz rozwoju przedsiębiorczości nr 2	Sektor przemysłu i handlu 60%, rynki kapitałowe 20%, centralna administracja rządowa 8%, przetwórstwo przemysłowe, handel i marketing 8%, płatności i rozliczenia finansowe 4%	15.09.1998	300	zakończony
17.	Pożyczka dostosowawcza na rzecz sektora finansowego	Bankowość 83%, centralna administracja rządowa 17%	15.09.1998	300	zakończony

Lp.	Nazwa projektu	Sektor	Data podpisania pożyczki	Kwota pożyczki (mln USD)[a]	Status projektu[b]
18.	Projekt na rzecz efektywności energetycznej w budynkach użyteczności publicznej w Kijowie	Efektywność energetyczna 100%	27.01.2000	18,29	zakończony
19.	Projekt na rzecz poprawy zaopatrzenia w energię cieplną w Sewastopolu	Efektywność energetyczna 100%	22.03.2001	28,2	zakończony
20.	Projekt na rzecz wody i ścieków we Lwowie	Zaopatrzenie w wodę 65%, ścieki 35%	5.06.2001	24,25	zakończony
21.	Projekt na rzecz bioróżnorodności na Ukrainie – faza II	Centralna administracja rządowa 50%, administracja rządowa w regionie 40%, rolnictwo, leśnictwo i rybołówstwo 10%	25.06.2001	0,32	zakończony
22.	Programowa pożyczka dostosowawcza	Centralna administracja rządowa 35%, emerytury obowiązkowe i ubezpieczenie od bezrobocia 25%, sektor przemysłu i handlu 20%, rolnictwo, leśnictwo i rybołówstwo 10%, energetyka 10%	20.09.2001	250	zakończony
23.	Projekt na rzecz inwestycji socjalnych	Usługi społeczne 20%, drogi i autostrady 20%, zdrowie 20%, woda, kanalizacja i zapobieganie powodziom 20%, edukacja 20%	4.12.2001	50,21	zakończony
24.	Projekt na rzecz ochrony bioróżnorodności nad Morzem Azowskim	Rolnictwo, leśnictwo i rybołówstwo 65%, usługi społeczne 21%, badania w rolnictwie 14%	22.01.2002	6,9	zakończony
25.	Projekt na rzecz rozwoju prywatnego sektora	Centralna administracja rządowa 40%, administracja rządowa w regionie 40%, przemysł i handel 20%	28.03.2002	30	zakończony

Lp.	Nazwa projektu	Sektor	Data podpisania pożyczki	Kwota pożyczki (mln USD)[a]	Status projektu[b]
26.	Projekt na rzecz kontroli gruźlicy i HIV/ AIDS	Zdrowie 75%, prawo i sprawiedliwość 15%, usługi społeczne 5%, centralna administracja rządowa 5%	19.12.2002	60	zakończony
27.	Projekt na rzecz rozwoju technologii informatycznych	Sektor przemysłu i handlu 50%, sektor administracji publicznej 30%, sektor informacji i telekomunikacji 20%	6.05.2003	5	zakończony
28.	Projekt na rzecz modernizacji państwowego urzędu podatkowego	Centralna administracja rządowa 100%	5.06.2003	40	zakończony
29.	Projekt na rzecz rozwoju katastru na terenach wiejskich	Rolnictwo, leśnictwo i rybołówstwo 85%, badania i rozwój w rolnictwie 10%, centralna administracja rządowa 5%	24.06.2003	195,13	zakończony
30.	Programowa pożyczka dostosowawcza nr 2	Obowiązkowe ubezpieczenie od bezrobocia i emerytalne 20%, rolnictwo, leśnictwo i rybołówstwo 20%, sektor finansów 20%, sektor energetyki 20%, administracja publiczna 20%	9.12.2003	250	zakończony
31.	Projekt na rzecz rozwoju systemu statystyki państwowej w obszarze transformacji ekonomicznej i społecznej	Centralna administracja rządowa 100%	25.03.2004	32	zakończony

[a] Podane wartości dotyczą zatwierdzonych kwot pożyczek, bez późniejszych ewentualnych zmian (głównie anulowania części pożyczki).

[b] Stan na 6.07.2015.

Opracowanie własne na podstawie: http://www.worldbank.org/en/country/ukraine/projects/all (6.07.2015).

W czasie prezydentury Wiktora Juszczenki (od 23 stycznia 2005 do 25 lutego 2010 roku) nastąpiła intensyfikacja współpracy Ukrainy z zachodnimi instytucjami finansowymi. W tym czasie Ukraina uzyskała od Banku Światowego pożyczki na sumę 2912,25 mln USD (średniorocznie 582,45 mln USD). Największe pożyczki zostały zaciągnięte w latach 2008–2009, a więc w czasie, gdy premierem Ukrainy była Julia Tymoszenko. Polityka zarówno Wiktora Juszczenki, jak i Julii Tymoszenko była popierana przez zachodnie instytucje finansowe, stąd wysoka wartość pożyczek dla Ukrainy w tym czasie.

Pożyczki z czasu prezydentury Wiktora Juszczenki w największym stopniu dotyczyły takich sektorów jak: bankowość, efektywność energetyczna i wsparcie dużych elektrowni wodnych, administracja rządowa i samorządowa. Pozostałymi wspieranymi obszarami były: szkolnictwo średnie, centralna administracja rządowa, rynki kapitałowe i bankowość, przemysł i handel, rozbudowa dróg i autostrad, a także usługi społeczne i zaopatrzenie w wodę oraz zarządzanie ściekami i odpadami. Największymi pożyczkami były: pożyczki na rzecz rozwoju z 2005, 2007 i 2008 roku na kwotę odpowiednio 251,26, 200, 500 mln USD, projekt na rzecz wsparcia, reform i rozwoju przesyłu energii z 2007 roku na kwotę 300 mln USD, projekt na rzecz dróg i bezpieczeństwa z 2009 roku na kwotę 400 mln USD, a także pożyczka rozwojowa na rzecz odnowy finansowej z zakresu bankowości z 2009 roku, również na kwotę 400 mln USD[5].

Tabela 3. Projekty Banku Światowego na Ukrainie w latach 2005–2010 – prezydentura Wiktora Juszczenki

Lp.	Nazwa projektu	Sektor	Data podpisania pożyczki	Kwota pożyczki (mln USD)[a]	Status projektu[b]
1.	Projekt na rzecz równego dostępu do edukacji dobrej jakości na Ukrainie	Szkolnictwo średnie 50%, centralna administracja rządowa 35%, administracja samorządowa 15%	24.05.2005	86,59	zakończony
2.	Projekt na rzecz finansów, przedsiębiorczości i sektora prywatnego	Sektor finansów 50%, centralna administracja rządowa 50%	3.06.2005	1,5	zakończony
3.	Projekt na rzecz odnowy systemu energii wodnej	Duże elektrownie wodne 81%, centralna administracja rządowa 19%	21.06.2005	106	aktywny

5 http://www.worldbank.org/en/country/ukraine/projects/all (6.07.2015).

Lp.	Nazwa projektu	Sektor	Data podpisania pożyczki	Kwota pożyczki (mln USD)[a]	Status projektu[b]
4.	Pożyczka na rzecz rozwoju	Administracja publiczna 43%, sektor przemysłu i handlu 29%, nieobowiązkowe ubezpieczenia i emerytury 10%, sektor energetyki 9%, usługi społeczne 9%	5.07.2005	251,26	zakończony
5.	Projekt na rzecz modernizacji systemu opieki społecznej	Usługi społeczne 70%, centralna administracja rządowa 15%, administracja samorządowa 15%	17.11.2005	99,4	zakończony
6.	Projekt na rzecz dostępu do usług finansowych	Bankowość 95%, administracja samorządowa 3%, centralna administracja rządowa 1%, nieobowiązkowe ubezpieczenia i emerytury 1%	22.06.2006	150	zakończony
7.	Projekt na rzecz rozwoju eksportu nr 2	Bankowość 100%	27.07.2006	154,5	zakończony
8.	Projekt na rzecz finansów i odnowy elektrowni wodnych	Energetyka 100%	15.09.2006	5,5	zakończony
9.	Projekt na rzecz wsparcia, reform i rozwoju przesyłu energii	Przesył i dystrybucja energii 100%	2.08.2007	200	aktywny
10.	Projekt na rzecz infrastruktury miejskiej	Zaopatrzenie w wodę 40%, efektywność energetyczna 20%, transport ścieków 15%, usuwanie ścieków 15%, zarządzanie odpadami stałymi 10%	28.08.2007	140	zakończony
11.	Pożyczka na rzecz rozwoju nr 2	Centralna administracja rządowa 37%, sektor przemysłu i handlu 30%, efektywność energetyczna 19%, telekomunikacja 7%, szkoły średnie 7%	20.12.2007	300	zakończony

Lp.	Nazwa projektu	Sektor	Data podpisania pożyczki	Kwota pożyczki (mln USD)[a]	Status projektu[b]
12.	Projekt na rzecz modernizacji finansów publicznych	Administracja samorządowa 65%, centralna administracja rządowa 35%	8.01.2008	50	zakończony
13.	Projekt na rzecz modernizacji i reorganizacji przemysłu w Alczewsku	Przemysł 100%	6.05.2008	7,5	zakończony
14.	Pożyczka na rzecz rozwoju nr 3	Centralna administracja rządowa 50%, rynki kapitałowe 17%, bankowość 17%, dystrybucja elektryczności 16%	22.12.2008	500	zakończony
15.	Projekt na rzecz dróg i bezpieczeństwa	Drogi na terenach wiejskich, miejskich i autostrady 99%, administracja publiczna 1%	7.04.2009	400	zakończony
16.	Pożyczka rozwojowa na rzecz odnowy finansowej	Bankowość 100%	17.09.2009	400	zakończony
17.	Dodatkowe finansowanie energetyki wodnej	Duże elektrownie wodne 100%	19.11.2009	60	aktywny

[a] Podane wartości dotyczą zatwierdzonych kwot pożyczek, bez późniejszych ewentualnych zmian (głównie anulowania części pożyczki).
[b] Stan na 6.07.2015.

Opracowanie własne na podstawie: http://www.worldbank.org/en/country/ukraine/projects/all (6.07.2015).

Od 2010 roku, kiedy to prezydentem Ukrainy został Wiktor Janukowycz (od 25 lutego 2010 do 23 lutego 2014 roku), zaś premierem Mykoła Azarow, pochodzący z Partii Regionów – niechętnej wobec zachodu, a jednocześnie odnoszącej się z sentymentem do Federacji Rosyjskiej i prezydenta Rosji Władimira Putina, miał miejsce widoczny spadek zainteresowania współpracy Ukrainy z Bankiem Światowym. W tym czasie Ukraina otrzymała w sumie zaledwie siedem pożyczek na kwotę 616,85 mln USD (średniorocznie 154 mln USD). W 2010 roku nie zatwierdzono żadnej pożyczki, w 2011 roku – tylko dwie, w 2012 roku – cztery, a w 2013 roku – zaledwie jedną. Pożyczki dotyczyły takich zagadnień jak: efektywność energetyczna, bankowość, budowa dróg, a także wsparcie dla centralnej administracji rządowej. Najintensywniej finansowanymi przez Bank Światowy projektami były: projekt na rzecz poprawy efektywności energetycznej z 2011 roku na kwotę 200 mln

USD, dodatkowe finansowanie w ramach projektu na rzecz rozwoju eksportu nr 2 z 2011 roku na kwotę 150 mln USD oraz projekt na rzecz poprawy dróg i bezpieczeństwa nr 2 z 2012 roku na kwotę 450 mln USD[6].

Tabela 4. Projekty Banku Światowego na Ukrainie w latach 2011–2014 – prezydentura Wiktora Janukowycza

Lp.	Nazwa projektu	Sektor	Data podpisania pożyczki	Kwota pożyczki (mln USD)[a]	Status projektu[b]
1.	Projekt na rzecz poprawy efektywności energetycznej	Efektywność energetyczna 100%	17.05.2011	200	aktywny
2.	Projekt na rzecz rozwoju eksportu nr 2 – dodatkowe finansowanie	Bankowość 100%	25.08.2011	150	zakończony
3.	Projekt na rzecz poprawy dróg i bezpieczeństwa nr 2	Drogi na terenach wiejskich, miejskich i autostrady 99%, administracja publiczna 1%	20.09.2012	450	aktywny
4.	Projekt partnerski na rzecz gotowości rynkowej na Ukrainie	Sektor energetyki 50%, sektor przemysłu i handlu 50%	25.09.2012	5,35	aktywny
5.	Projekt na rzecz ochrony środowiska w energetyce i przemyśle na Ukrainie	Sektor energetyki 50%, sektor przemysłu i handlu 50%	8.11.2012	1,0	zakończony
6.	Projekt na rzecz rozwoju państwowego systemu statystyki państwowej w obszarze transformacji ekonomicznej i społecznej – dodatkowe finansowanie	Centralna administracja rządowa 100%	20.12.2012	10	zakończony
7.	Projekt na rzecz rozwoju sieci energetycznej	Dystrybucja elektryczności 100%	9.09.2013	0,5	aktywny

[a] Podane wartości dotyczą zatwierdzonych kwot pożyczek, bez późniejszych ewentualnych zmian (głównie anulowania części pożyczki).

[b] Stan na 6.07.2015.

Opracowanie własne na podstawie: http://www.worldbank.org/en/country/ukraine/projects/all (6.07.2015).

6 http://www.worldbank.org/en/country/ukraine/projects/all (6.07.2015).

Ponowny wzrost zainteresowania głęboką współpracą Ukrainy z Bankiem Światowym nastąpił po wygaśnięciu mandatu Wiktora Janukowycza, kiedy to tymczasowe obowiązki prezydenta Ukrainy przejął Przewodniczący Rady Najwyższej – Ołeksandr Turczynow (od 23 lutego do 7 czerwca 2014 roku), a także później, czyli za prezydentury Petra Poroszenki (od 7 czerwca 2014 roku). W tym czasie funkcję premiera pełnił związany najpierw z Blokiem Julii Tymoszenko, a następnie z Batkiwszczyną i Frontem Ludowym – proeuropejski i prozachodni Arsenij Jaceniuk. W tym czasie Ukraina otrzymała pożyczki na sumę 5929,39 mln USD (średniorocznie prawie 3 mld USD), zatwierdzono 11 projektów, dotyczących przede wszystkim sektora energetyki, przesyłu i dystrybucji energii oraz bankowości, a także centralnej administracji rządowej, sektora przemysłu i handlu, poprawy infrastruktury miejskiej, głównie w zakresie zarządzania odpadami, poprawy systemu kanalizacji i zaopatrzenia w wodę, a także innych usług społecznych. W 2015 roku sfinansowano dwa projekty – na rzecz sektora zdrowia i administracji publicznej oraz wsparcia rządu w działaniach rozwojowych.

Największymi pod względem finansowym inwestycjami Banku były: trzy pożyczki zatwierdzone dnia 22 maja 2014 roku, tj. pożyczka na rzecz rozwoju nr 1 na kwotę 750 mln USD, projekt na rzecz energetyki grzewczej w obwodach na kwotę 332 mln USD oraz projekt na rzecz infrastruktury miejskiej nr 2 na kwotę 300 mln USD, a także późniejsze inwestycje, takie jak: projekt na rzecz modernizacji sieci zabezpieczenia społecznego na kwotę 300 mln USD, programowa pożyczka na rzecz sektora finansowego na kwotę 500 mln USD, projekt na rzecz przesyłu energii nr 2 na kwotę 330 mln USD z 2014 roku, a także projekt na rzecz poprawy zdrowia i usług społecznych na kwotę 214 mln USD oraz pożyczka na rzecz rozwoju nr 2 z 2015 roku[7].

Tabela 5. Projekty Banku Światowego na Ukrainie w latach 2014–2015 – prezydentura Ołeksandra Turczynowa i Petra Poroszenki

Lp.	Nazwa projektu	Sektor	Data podpisania pożyczki	Kwota pożyczki (mln USD)[a]	Status projektu[b]
1.	Pożyczka na rzecz rozwoju nr 1	Centralna administracja rządowa 29%, sektor przemysłu i handlu 29%, sektor energetyki 28%, bankowość 14%	22.05.2014	750	zakończony

7 http://www.worldbank.org/en/country/ukraine/projects/all (28.08.2015).

Lp.	Nazwa projektu	Sektor	Data podpisania pożyczki	Kwota pożyczki (mln USD)[a]	Status projektu[b]
2.	Projekt na rzecz energetyki grzewczej w obwodach	Efektywność energetyczna 98%, centralna administracja rządowa 2%	22.05.2014	332	aktywny
3.	Projekt na rzecz infrastruktury miejskiej nr 2	Kanalizacja 35%, zaopatrzenie w wodę 35%, zarządzanie odpadami stałymi 20%, administracja publiczna 6%, administracja samorządowa 4%	22.05.2014	300	aktywny
4.	Program na rzecz wsparcia reform w zakresie energetyki grzewczej	Efektywność energetyczna 100%	23.06.2014	2,23	aktywny
5.	Projekt na rzecz modernizacji sieci zabezpieczenia społecznego	Administracja publiczna 60%, usługi społeczne 40%	3.07.2014	300	aktywny
6.	Programowa pożyczka na rzecz sektora finansowego	Bankowość 100%	7.08.2014	500	zakończony
7.	Projekt na rzecz usług doradczych i wsparcia technicznego Naftogazu i rządu Ukrainy w zakresie reform sektora gazu	Ropa naftowa i gaz 100%	2.10.2014	1,16	aktywny
8.	Projekt na rzecz przesyłu energii nr 2	Przesył i dystrybucja energii 99%, administracja publiczna 1%	22.12.2014	330	aktywny
9.	Projekt na rzecz poprawy zdrowia i usług społecznych	Zdrowie 88%, administracja publiczna 12%	4.03.2015	214	aktywny
10.	Projekt na rzecz sektora wydobywczego na Ukrainie	Ropa naftowa i gaz 100%	4.03.2015	0	aktywny
11.	Pożyczka na rzecz rozwoju nr 2	Centralna administracja rządowa 80%, sektor energetyki 20%	25.08.2015	500	aktywny

[a] Podane wartości dotyczą zatwierdzonych kwot pożyczek, bez późniejszych ewentualnych zmian (głównie anulowania części pożyczki).

[b] Stan na 6.07.2015.

Opracowanie własne na podstawie: http://www.worldbank.org/en/country/ukraine/projects/all (28.08.2015).

Strategia Partnerstwa z Krajem na lata 2012–2016 i cele działania Banku Światowego na Ukrainie w kontekście konfliktu militarnego z Rosją

Konflikt militarny Ukrainy z Rosją ma dramatyczny wpływ na stan ukraińskiej gospodarki, a szczególnie na wschodnią część kraju. Główne ekonomiczne skutki konfliktu są następujące[8]:

1. Spadek PKB Ukrainy o 6,8% w 2014 roku, spadek nominalnego PKB z 177,4 mld USD w 2013 roku do 130,7 mld USD w 2014 roku, a także spadek PKB o 17,2% w pierwszym kwartale 2015 roku.

2. Rosnący dług publiczny wewnętrzny i zagraniczny – 70% PKB w 2014 roku, przewidywane 82–84% w latach 2015–2016, wysoki deficyt budżetowy (4,1% PKB w 2014 roku).

3. Osłabienie kursu waluty o 50% w 2014 roku, np. od lutego 2014 do lutego 2015 roku hrywna osłabiła się w stosunku do dolara z 8 do 31 UAH za 1 USD[9].

4. Wzrost inflacji – według rządu w 2014 roku inflacja wyniosła 12,2%, na 2015 rok przewidywana jest inflacja w wysokości 26,5%, a w kolejnych dwóch latach – w wysokości 8–16%[10]. W kwietniu 2015 roku inflacja wyniosła 61% w stosunku do poprzedniego roku[11]. Inflacja jest szczególnie wysoka na terenie Donbasu, który został odcięty od towarów z Ukrainy. Według danych niezależnego Stowarzyszenia Banków Ukrainy inflacja w 2015 roku może wynieść 45%[12].

5. Wzrost liczby osób żyjących w ubóstwie z 11,4% w 2014 roku do 17,7% w 2015 roku.

6. Spadek produkcji w Ługańsku o 42% i Doniecku o 31,5% w 2014 roku, a na całej Ukrainie o 10,1%. Poza obszarem kontrolowanym przez rząd Ukrainy pozostaje około 78% regionu donieckiego, podobnie jak 84% potencjału przemysłowego regionu ługańskiego.

8 *International Bank for Reconstruction and Development Program Document on a Proposed Loan in the Amount of US $500 Million to Ukraine for the First Programmatic Financial Sector Development Policy Loan*, The World Bank, Washington 2014, s. 2, 3, 4, 6, 13.

9 Tadeusz Iwański, *Okręt na mieliźnie. Pogłębiające się problemy ukraińskiej gospodarki*, Analiza OSW, 16.06.2015, http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2015–06–16/okret-na-mieliznie-poglebiajace-sie-problemy-ukrainskiej (2.07.2015).

10 Przegląd aktualności gospodarczych na Ukrainie z dnia 9.03.2015, WPHiIARP w Kijowie, s. 6, Przegląd aktualności gospodarczych na Ukrainie z dnia 16.03.2015, WPHiIARP w Kijowie, s. 4.

11 Tadeusz Iwański, op. cit.

12 Przegląd aktualności gospodarczych na Ukrainie z dnia 25.05.2015, WPHiIARP w Kijowie, s. 3.

7. Wzrost bezrobocia – z powodu załamania się produkcji w Doniecku stopa bezrobocia wyniosła około 40%, a w Ługańsku 70%, co dało około 800 tys. nowych osób bezrobotnych w 2014 roku.

8. Zmniejszenie handlu zagranicznego – eksport zmniejszył się o 13,5% (o 37% w Doniecku i Ługańsku), co było głównie skutkiem załamania się współpracy z Federacją Rosji oraz utratą terenu, na którym wydobywany jest węgiel. W 2014 roku w całej Ukrainie import zmalał o 28,3%, a eksport o 13,5%[13], zaś handel z Rosją zmniejszył się najbardziej spośród wszystkich partnerów gospodarczych Ukrainy – o 43%[14]. W styczniu 2015 roku, w porównaniu do stycznia 2014, eksport Ukrainy do UE zmniejszył się o 31%, a do Rosji – o 60%. W obwodzie charkowskim, położonym blisko Donbasu i Rosji, w pierwszym kwartale 2015 roku import zmalał o 38,9%, a eksport o 41% w stosunku do roku poprzedniego[15].

9. Odpływ środków z rachunków bankowych na Ukrainie wyniósł 24,3%, w porównaniu z 57% w regionie Doniecka i 50,9% w regionie Ługańska.

10. Zmniejszenie wpływów do budżetu państwa w 2014 roku – o 53% w przypadku Doniecka i 35% w przypadku Ługańska (oba regiony tworzyły około 22% budżetu całej Ukrainy).

11. Konieczność podwojenia wydatków z budżetu państwa na cele militarne w 2014 roku[16].

Bank Światowy nie jest w stanie zlikwidować problemów wynikających z konfliktu Ukrainy z Rosją, może jedynie łagodzić niektóre skutki, w uzgodnionych z rządem ramach, zgodnych z ustaloną wspólnie strategią partnerstwa. Obecnie realizowana Strategia Partnerstwa z Krajem została opublikowana 20 stycznia 2012 roku i jest przewidziana na lata fiskalne 2012–2016[17]. Zawiera ona informacje na temat sytuacji ekonomicznej, społecznej i politycznej w ostatnich latach, ukazuje główne problemy związane z zarządzaniem państwem oraz korupcją, a także główne kwestie społeczne, takie jak ubóstwo, jakość życia, stopień realizacji milenijnych celów rozwoju ONZ oraz kwestie związane z równouprawnieniem. Strategia przedstawia szanse i wyzwania rozwojowe w średnim i długim okresie oraz powiązane

13 Tomasz Piechal, *Obwód Charkowski: krucha stabilność*, Analiza OSW, 9.06.2015, http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2015–06–09/obwod-charkowski-krucha-stabilnosc (dostęp: 02.07.2015).

14 Tadeusz Iwański, *Okręt na mieliźnie*, op. cit.

15 Tadeusz Iwański, *Załamanie handlu zagranicznego Ukrainy*, Analiza OSW, http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2015–03–18/zalamanie-handlu-zagranicznego-ukrainy, 18.03.2015, (dostęp: 02.07.2015).

16 Report No. 95279–UA. International Bank for Reconstruction and Development Program Document on a Proposed Development Policy Loan in the Amount of US$500 Million to Ukraine for Second Development Policy Loan, The World Bank, Washington 2015, s. 1–43, s. 7.

17 Country Partnership Strategy For Ukraine For The Period FY12–FY16, International Bank For Reconstruction And Development, International Finance Corporation, Washington 2012, s. 1–86.

z nimi projekty finansowane w całości lub częściowo przez Bank Światowy. Strategia zawiera również informacje na temat monitoringu i ewaluacji projektów Banku oraz możliwości podtrzymania pozytywnych skutków projektów w długim okresie.

Obecna strategia nie nawiązuje do konfliktu militarnego z Rosją, gdyż powstała dwa lata przed eskalacją sporu, jednak ukazuje priorytety, które są niezbędne do dalszego rozwoju państwa, niezależnie od rozwoju sytuacji na wschodzie Ukrainy. W latach 2014–2015 powstały jednak inicjatywy Ukrainy i Banku Światowego, które biorą pod uwagę konflikt z Rosją i są wsparciem dla zaatakowanego państwa.

Bank Światowy i władze Ukrainy ustaliły, iż najważniejszym celem strategii jest wzmocnienie związków i pozytywnych relacji między państwem, zwykłymi obywatelami i środowiskiem biznesu. Ma to być osiągnięte przez osadzenie polityki na dwóch filarach, takich jak[18]:

- poprawa usług publicznych, wzmocnienie stabilności i efektywności wykorzystania środków publicznych, promocja bardziej transparentnego i odpowiedzialnego wykorzystania środków publicznych;
- poprawa klimatu dla biznesu, konkurencyjności, tworzenie nowych miejsc pracy oraz promocja krajowych i zagranicznych inwestycji.

Główne działania rządu Ukrainy wraz z Bankiem Światowym na lata 2012–2016, niezmodyfikowane jeszcze ze względu na konflikt militarny z Rosją, były następujące[19]:

- zwiększenie zaufania do rządu i instytucji państwowych;
- przyspieszenie wzrostu gospodarczego spowodowanego światowym kryzysem gospodarczym w 2008 roku przez tworzenie bardziej konkurencyjnej gospodarki oraz przyspieszenie reform ekonomicznych w kraju;
- pogłębienie współpracy Ukrainy z państwami europejskimi oraz instytucjami takimi jak Międzynarodowy Fundusz Walutowy, poprawa klimatu inwestycyjnego i stabilności politycznej i makroekonomicznej, a także przyciąganie zagranicznych inwestorów;
- wspieranie sektora bankowego przez współpracę z Narodowym Bankiem Ukrainy i innymi instytucjami finansowymi w celu wzmocnienia polityki finansowej i regulacyjnej roli państwa w sektorze finansowym w zakresie konsolidacji państwowych instytucji finansowych;
- poprawa stanu zdrowia mieszkańców ze względu na stałe pogarszanie się zdrowia i skracanie przeciętnej długości życia w tempie zbliżonym do najsłabiej rozwiniętych państw świata;

18 *Country Partnership Strategy*..., op. cit., s. 16, oraz http://www.worldbank.org/en/country/ukraine/overview#2 (17.08.2015).

19 http://www.worldbank.org/en/country/ukraine/overview (17.08.2015), oraz *Country Partnership Strategy*..., op. cit., s. 13–15.

- zmniejszenie bezrobocia wynoszącego na początku 2009 roku około 9,5% siły roboczej (głównie bezrobocia strukturalnego), zmniejszenie niedoboru wykwalifikowanej siły roboczej;
- poprawa jakości edukacji i systemu zarządzania finansami w sektorze szkolnictwa, dostosowanie szkolnictwa do zmieniającej się sytuacji z powodu niżu demograficznego;
- zwiększenie wytwórczości w rolnictwie i dochodów rolników, rozwój rynku rolnego oraz przyspieszenie procesu modernizacji w rolnictwie przez uporządkowanie systemu własności ziemi, rozwój efektywnego systemu zameldowania, zapewnienie wolnego i transparentnego rynku rolnego;
- poprawa bezpieczeństwa na drogach oraz najgorszych w Europie wskaźników wypadków drogowych i śmiertelności na drogach, a także poprawa efektywności sektora transportowego;
- poprawa efektywności energetycznej, restrukturyzacja sektora energetyki, zwiększenie poziomu bezpieczeństwa w kopalniach, zapewnienie niezawodności dostaw surowców energetycznych i ich wysokiej jakości, poprawa sytuacji finansowej przedsiębiorstw energetycznych, zwiększenie inwestycji w sektorze, szczególnie w zakresie wymiany przestarzałej infrastruktury, a dzięki temu przyspieszenie wzrostu gospodarczego kraju, poprawa stanu środowiska naturalnego i sytuacji społecznej pracowników powiązanych z sektorem;
- poprawa usług społecznych i wysoko niedoinwestowanej infrastruktury komunalnej, szczególnie w zakresie dostarczania wody i odprowadzania ścieków, wdrożenie technologii zmniejszających zużycie wody i energii.

Większość środków finansowych Banku Światowego dla Ukrainy w latach 2012–2016 ma być przekazana na budowę infrastruktury w zakresie transportu, energetyki, statystyki państwowej, infrastruktury komunalnej, a także na wsparcie systemu opieki społecznej. Bank zadeklarował udzielenie pomocy analitycznej i doradczej w celu osiągnięcia porozumienia w kwestiach trudnych lub kontrowersyjnych i budowania potencjału społecznego[20].

Od czasu rozpoczęcia kryzysu militarnego na wschodzie Ukrainy Bank Światowy wprowadził tzw. filtr konfliktu. Ma on na celu zapewnienie, że istniejący konflikt nie wpłynie negatywnie na realizowane i planowane projekty, a także nie utrudni innych zamierzonych działań. Filtr konfliktu został stworzony jako odpowiedź na potrzeby zgłaszane przez władze państwowe, ale również jako skutek doświadczeń z innych państw i stanowi przewodnik odnośnie określania i wdrażania działań Banku na Ukrainie, mimo bardzo trudnej sytuacji w kraju. To już drugi filtr stworzony dla Ukrainy – oprócz tzw. filtru antykorupcyjnego i zarządzania, który również został rozszerzony ze względu na konflikt militarny z Rosją.

20 *Country Partnership Strategy...*, op. cit., s. 16.

Filtry są stosowane do prac analitycznych i działań, a mają na celu zbadanie, w jakim stopniu władze lokalne i państwowe oraz gospodarka są podatne z jednej strony na realizowane reformy, a z drugiej – na sytuację konfliktową. Celem filtru konfliktu jest zatem wprowadzenie elastycznego podejścia do projektów w taki sposób, aby zapewnić ich wysoką skuteczność, dostosować je do zmieniającej się sytuacji, jeśli okaże się to konieczne, oraz uwrażliwić jednostki wdrażające na możliwe trudności i niebezpieczeństwa wynikające z konfliktu. W tym celu Bank Światowy utworzył specjalne grupy zadaniowe, których celem jest badanie zależności między kryzysem militarnym i wszelkimi tradycyjnymi działaniami projektowymi i pozaprojektowymi Banku na Ukrainie. Podobny model był realizowany z powodzeniem w Kirgistanie, Burundi i Sudanie Południowym[21].

Bezpośrednim skutkiem kryzysu na Ukrainie było zapewnienie przez Grupę Banku Światowego w marcu 2014 roku, iż do końca 2014 roku przekaże 3,5 mld USD w celu wzmocnienia niezbędnych reform rządowych, potrzebnych do ustabilizowania sytuacji gospodarczej w kraju. W roku fiskalnym 2014 Bank Światowy przekazał zadeklarowane wcześniej 2,9 mld USD, a w lutym 2015 roku zadeklarował przekazanie kolejnych 2 mld USD w ramach nowego programu pożyczkowego na 2015 rok[22].

Projekty Banku Światowego na Ukrainie od czasu konfliktu militarnego z Rosją

Bank Światowy zamierza kontynuować dotychczasową współpracę z Ukrainą, zgodnie z przyjętą w 2012 roku Strategią Partnerstwa z Krajem, niezależnie od rozwoju sytuacji politycznej i militarnej na wschodzie Ukrainy. Skutkiem przyjęcia strategii było wdrożenie w latach 2014–2015, a więc w czasie trwania konfliktu militarnego z Rosją, aż 11 projektów z udziałem Banku Światowego, z czego 10 zostało sfinansowanych przez Bank. Projekty te są elementami wieloletniego finansowania i często kontynuacją wcześniejszych aktywności. Tak jak wspomniano we wcześniejszej części rozdziału, prezydentury Ołeksandra Turczynowa i Petra Poroszenki sprzyjały współpracy z międzynarodowymi organizacjami finansowymi, które rozumiejąc zagrożenia polityczne i ekonomiczne płynące z Rosji, nie wycofały się z ustalonych wcześniej form wsparcia Ukrainy, a co więcej – zwiększyły swoje zaangażowanie. Filtr konfliktu ma zagwarantować osiągnięcie zamierzonych celów.

21 *World Bank Group – Ukraine Partnership: Country Program Snapshot. October 2014*, The World Bank, Washington 2014, s. 1–43.

22 http://www.worldbank.org/en/country/ukraine/overview (27.08.2015).

Pierwsze trzy pożyczki Banku Światowego zostały podpisane w maju 2014 roku, a więc w pierwszych miesiącach od wybuchu konfliktu, w kolejnych miesiącach podpisano kolejne pięć projektów.

Projekt na rzecz energetyki grzewczej w obwodach został zatwierdzony 22 maja 2014 roku, wszedł w życie 21 listopada 2014 roku i ma być zakończony 30 października 2020 roku. Bank przekazał kwotę 382 mln USD, z czego 50 mln USD pochodziło z Funduszu Czystych Technologii. Celem projektu jest poprawa efektywności energetyki i jakości usług świadczonych przez przedsiębiorstwa ciepłownicze w obwodach, poprawa ich rentowności ekonomicznej i obniżenie emisji dwutlenku węgla. Całościowym celem jest ograniczenie emisji gazów cieplarnianych, zmniejszenie strat ciepła podczas dystrybucji i przesyłu oraz zmniejszenie konsumpcji ciepła w gospodarstwach domowych[23].

Projekt na rzecz infrastruktury miejskiej nr 2 został zatwierdzony 22 maja 2014 roku. Zakończenie projektu przewidziane jest na 2020 rok. Bank przekazał kwotę 300 mln USD, przy całkowitym koszcie projektu wynoszącym 350 mln USD (współfinansowanie przez władze Ukrainy). Celem projektu jest poprawa jakości i wykorzystania wody oraz świadczenia usług w zakresie unieszkodliwiania ścieków i stałych odpadów w wybranych miastach na Ukrainie (np. Charków, Kirowograd, Kramatorsk, Tarnopol, Żytomierz). Ze względu na to, że projekt nadal trwa, jego ocena nie została jeszcze dokonana przez Bank i instytucje ukraińskie, jednak ze względu na konflikt militarny projekt uważany jest za ryzykowny[24].

Pożyczka na rzecz rozwoju nr 1 została zatwierdzona 22 maja 2014 roku. Projekt został zakończony 31 października 2014 roku. Bank przekazał kwotę 750 mln USD i był to całkowity koszt projektu. Celem projektu była promocja dobrego zarządzania i transparentności finansowej w publicznym sektorze (ograniczenie korupcji) przez wzmocnienie prawa (m.in. podatkowego), poprawa klimatu inwestycyjnego i wzmocnienie ram prawnych dla biznesu, wraz z obniżeniem kosztów prowadzenia działalności gospodarczej, oraz wprowadzenie dyscypliny budżetowej przez reformę nieefektywnych i niewłaściwych subsydiów dla najbiedniejszych[25].

Program na rzecz wsparcia reform w zakresie energetyki został zatwierdzony 23 czerwca 2014 roku, a zakończony ma być 31 maja 2016 roku. Bank przekazał kwotę 2,23 mln USD. Projekt jest realizowany we współpracy z Sida – szwedzką agencją

23 *District Heating Energy Efficiency Project (P132741), Implementation Status & Results Report*, The World Bank, Washington 2015, s. 1–8.

24 *Project Agreement. Second Urban Infrastructure Project between International Bank for Reconstruction and Development and Communal Enterprise „Cherkasyvodokanal", Loan Number 8391–UA*, The World Bank, Washington 2015, s. 1–7, oraz *Second Urban Infrastructure Project. Performance Monitoring Indicators*, The World Bank, Washington, s. 1–4.

25 *Program Information Document. Development Policy Loan 1, Report No.: AB7568*, The World Bank, Washington 2015, s. 1–4.

ds. rozwoju międzynarodowej współpracy. Celem projektu jest wsparcie narodowej komisji działającej na rzecz państwowej energetyki i regulacji w zakresie usług publicznych w kwestii przeprowadzania szerokich reform w zakresie energetyki[26].

Projekt na rzecz modernizacji sieci zabezpieczenia społecznego został zatwierdzony 3 lipca 2014 roku, wszedł w życie 2 października 2014 roku i ma być zakończony 1 października 2020 roku. Bank przekazał kwotę 300 mln USD. Celem projektu jest poprawa działalności Ukrainy w zakresie wsparcia socjalnego dla najbiedniejszych oraz reforma systemu usług społecznych przez poprawę dostępu do osób najbiedniejszych (komponent 1), bardziej efektywne zarządzanie w sektorze na poziomie centralnym i regionalnym, usprawnienie nadzoru nad centralnymi jednostkami pomocy społecznej, stworzenie skoordynowanej bazy danych o beneficjentach w instytucjach lokalnych i na poziomie ministerialnym (komponent 2), stworzenie i wdrożenie systemu opieki nad potrzebującymi pomocy dziećmi w obwodach – od zapobiegania problemom do dostarczania usług wysokiej jakości, wraz z przeniesieniem dzieci z nieefektywnych instytucji państwowych do lepiej funkcjonujących rodzin (komponent 3)[27].

Programowa pożyczka na rzecz sektora finansowego nr 1 została zatwierdzona 7 sierpnia 2014 roku. Projekt zakończył się 30 listopada 2014 roku. Bank przekazał kwotę 500 mln USD. Celem projektu była stabilizacja i poprawa elastyczności sektora finansowego na Ukrainie przez diagnozę sytuacji w sektorze (aktualizacja stanu zadłużenia), wzmocnienie prawne, operacyjne i finansowe Bankowego Funduszu Gwarancyjnego wspierającego wypłatę roszczeń wobec upadających banków, wprowadzenie w życie planu restrukturyzacji banków, a także wzmocnienie ram instytucjonalnych i prawnych dla całego sektora bankowego[28].

Projekt na rzecz przesyłu energii nr 2 został zatwierdzony 22 grudnia 2014 roku, jednak w styczniu 2015 roku jeszcze nie wszedł w życie, a ma być zakończony 30 czerwca 2020 roku. Bank przekazał kwotę 330 mln USD. Celem projektu jest poprawa niezawodności systemów przesyłu energii i wsparcie wprowadzenia hurtowego rynku elektryczności na Ukrainie[29].

Projekt na rzecz poprawy zdrowia i usług społecznych został zatwierdzony 4 marca 2015 roku, jednak w czerwcu 2015 roku jeszcze nie wszedł w życie; ma być

26 *Ukraine. District Heating Regulatory Reform Support Program. Procurement Plan for Grant No.TF017571*, The World Bank, Washington 2015, s. 1, oraz http://www.worldbank.org/projects/P151321?lang=en (27.08.2015).

27 *Social Safety Nets Modernization Project (P128344), Implementation Status & Results Report*, The World Bank, Washington 2015, s. 1–8.

28 *International Bank for Reconstruction and Development Program Document on a Proposed Loan...*, op. cit., s. 47.

29 *Second Power Transmission Project (P146788), Implementation Status & Results Report*, The World Bank, Washington 2015, s. 1–11.

zakończony 30 września 2020 roku. Bank przekazał kwotę 214 mln USD. Celem projektu jest poprawa jakości usług zdrowotnych w wybranych obwodach na Ukrainie, ze szczególnym naciskiem na zapobieganie chorobom układu krążenia i nowotworom, a także podniesienie efektywności systemu opieki zdrowotnej[30].

Projekt na rzecz usług doradczych i wsparcia technicznego Naftogazu i rządu Ukrainy w zakresie reform sektora gazu został zatwierdzony 2 października 2014 roku. Dokumenty projektowe nie wskazują konkretnej daty zakończenia projektu, jedynie jego orientacyjny czas trwania, wynoszący ponad dwa lata. Bank przekazał kwotę 1,16 mln USD, przy całkowitym koszcie projektu wynoszącym 2,035 mln USD. Projekt jest współfinansowany przez Unię Europejską. Celem projektu jest udzielenie pomocy doradczej i technicznego wsparcia przedsiębiorstwu Naftogaz oraz rządowi Ukrainy w przeprowadzeniu reformy i restrukturyzacji sektora gazowego przez dostosowanie ustawodawstwa do wymogów międzynarodowych oraz realizację wspólnych działań i inwestycji we współpracy z Europejskim Bankiem Odbudowy i Rozwoju oraz Europejskim Bankiem Inwestycyjnym.

Przykładowe działania, jakie mają być przedsięwzięte, są następujące: modernizacja systemu przesyłu gazu, wdrożenie systemu kontroli i jakości przesyłu gazu, przygotowanie szerokiej koncepcji restrukturyzacji Naftogazu w okresie krótkim i średnim, szczególnie w zakresie przesyłu, przechowywania i dystrybucji, a także w zakresie transparentności finansowej zgodnie z międzynarodowymi standardami sprawozdawczości finansowej. Jak dotąd Bank Światowy nie przedstawił raportu dotyczącego efektywności projektu[31].

Projekt na rzecz sektora wydobywczego na Ukrainie został zatwierdzony 4 marca 2015 roku i wszedł w życie 30 marca 2015 roku, a ma być zakończony 31 grudnia 2015 roku. Bank nie przekazał na projekt żadnych środków finansowych, ale wspiera Ukrainę przez pomoc techniczną i doradztwo. Głównym celem projektu jest wzmocnienie transparentności w sektorze wydobywczym na Ukrainie przez wdrożenie Inicjatywy na rzecz Transparentności Przemysłów Wydobywczych, która została zapoczątkowana przez rząd Arsenija Jaceniuka i przedstawiciela Ministerstwa ds. Energetyki i Przemysłu Węglowego Igora Widenko. Cel ma być osiągnięty przez wdrożenie nowego prawa w zakresie energetyki, przejrzystości podejmowania decyzji, finansów i sprawozdawczości finansowej oraz udziału społeczeństwa obywatelskiego w podejmowaniu decyzji w sektorze. Przygotowania do projektu

30 *Serving People, Improving Health Project (P144893), Implementation Status & Results Report*, The World Bank, Washington 2015, s. 1–8.

31 *Advisory Services and Technical Assistance to NJSC "Naftogaz of Ukraine" and the Government of Ukraine on the Reform of the Natural Gas Sector, Report No.: 89462*, The World Bank, Washington 2015, s. 1–4.

zostały ocenione przez Bank jako dobre, natomiast według Banku istnieje ryzyko zaniechania tych początkowych zmian[32].

Projekt na rzecz rozwoju nr 2 został zatwierdzony 4 marca 2015 roku i wszedł w życie 30 marca 2015 roku, a ma być zakończony 31 grudnia 2015 roku[33]. Celem projektu jest promocja dobrego zarządzania, transparentności i odpowiedzialności w zakresie finansów publicznych, wzmocnienie ram prawnych i obniżenie kosztów prowadzenia działalności gospodarczej oraz reforma nieefektywnych i niewłaściwych subsydiów dla osób najbiedniejszych.

Obecnie przygotowywane są dwa projekty, a mają one dotyczyć wsparcia społeczności lokalnych oraz rozwoju dróg, na łączną kwotę ze środków Banku w wysokości 800 mln USD.

Ocena projektów Banku Światowego na Ukrainie

Z raportów Banku Światowego oraz zamieszczanych w nich informacji również ze strony rządu Ukrainy wynika, że konflikt w większości przypadków miał negatywny wpływ zarówno na przygotowanie projektów, jak i na proces wdrażania. Głównym powodem trudności, oprócz prowadzonych działań militarnych, była niestabilna sytuacja makroekonomiczna, szczególnie spadek PKB i wysoka inflacja, będące skutkiem utraty kontroli nad wschodnią częścią kraju i generującym dotychczas znaczne środki do budżetu państwa terenem Donbasu. Zarówno Bank, jak i władze Ukrainy deklarowały również problemy z zarządzaniem projektem oraz instytucjonalne trudności, a także trudności wynikające z braku przewidywalności odnośnie perspektyw konfliktu nie tylko w średnim, ale nawet w krótkim okresie.

Dokonanie oceny projektów Banku Światowego na Ukrainie nie jest łatwe, szczególnie od czasu konfliktu militarnego z Rosją. Konflikt wpływa negatywnie na możliwości wdrażania projektów, które byłyby trudne do realizacji również w całkowicie pokojowych warunkach. Reformy sektora energetyki, ograniczanie nieefektywnych transferów społecznych, przeniesienie wydatków publicznych na cele militarne zwykle spotykają się z negatywną opinią wśród obywateli. Są one jednak niezbędne dla uzdrowienia finansów publicznych, unowocześnienia gospodarki oraz stabilizacji makroekonomicznej w kraju. Istniały również projekty akceptowane społecznie, nastawione na budowę dróg, poprawę opieki zdrowotnej czy edukacji,

32 *Ukraine: EITI Implementation Support (P128405), Implementation Status & Results Report*, The World Bank, Washington 2015, s. 1–5.

33 *Report No. 95279–UA*..., op. cit., s. 1–43, oraz http://www.worldbank.org/en/news/press-release/2015/08/25/world-bank-provides-new-us500–million-loan-to-boost-ukraines-reforms (27.08.2015).

jednak w powszechnej świadomości pozytywne (lub negatywne) opinie obywateli dotyczą zwykle rządu, gdyż ludność przeważnie nie wie, że działania są finansowane przez Bank Światowy lub też inną instytucję.

W raportach Banku Światowego publikowane są oceny projektów dokonane przez Bank, jednostki wdrażające z ramienia rządu, często też instytucje niezależne, po zakończeniu procesu wdrażania. Oceny są bardzo zróżnicowane. Projekty są również oceniane już w czasie ich wdrażania, jednak nie zawsze oceny są powszechnie udostępniane lub też są publikowane w późniejszym czasie. Przykładem jest projekt na rzecz rozwoju nr 1 – ze względu na krótki czas od zakończenia projektu, jego ocena nie została przez Bank i instytucje ukraińskie dokonana.

Bank Światowy nie jest w pełni zadowolony ze swojej działalności na Ukrainie, a także z zaangażowania władz Ukrainy w realizację wspólnie wyznaczonych celów. W Strategii Partnerstwa z Krajem na lata 2012–2016 została przedstawiona ocena z działań w latach 2008–2011. Wynika z niej, że Bank ocenia działania na Ukrainie jako „umiarkowanie niesatysfakcjonujące", przede wszystkim z powodu opóźnień w reformach strukturalnych i podatkowych, mimo oferowanej przez Bank pomocy Ukrainie w czasie globalnego kryzysu ekonomicznego i dość niski stopień aktywności władz państwa w reformowaniu swojego kraju. Ponadto stwierdzono, iż głównymi słabościami zmniejszającymi efektywność rządu i projektów Banku były: słabe przygotowanie projektów i dość niska rzeczywista gotowość do ich implementacji, częsty brak spójności w realizowanych działaniach, ograniczona elastyczność projektów, powolne wykorzystywanie środków finansowych i opóźnienia w wydatkach, problemy z zarządzaniem projektami ze strony państwa, niski stopień zaangażowania społeczeństwa obywatelskiego w tworzeniu projektów oraz w monitorowaniu inwestycji i polityki finansowanej przez Bank[34].

Przykłady oceny projektów Banku wdrażanych w czasie konfliktu militarnego z Rosją są następujące:

1. Projekt na rzecz energetyki grzewczej w obwodach – z oceny przeprowadzonej przez Bank w czerwcu 2015 roku wynika, że projekt wdrażany był w powolnym tempie, a szczególnie duże opóźnienia zostały zaobserwowane w pięciu z dziewięciu obwodów, z czego trzy obwody nie podpisały właściwych dokumentów z Ministerstwem Finansów, natomiast dwa nie były zainteresowane projektem z powodów politycznych. W związku z tym ryzyko braku osiągnięcia planowanych celów projektu zostało ocenione na wysokie, głównie z przyczyn politycznych, rządowych, makroekonomicznych i wynikających z polityki w sektorze; ryzyko wdrażania i podtrzymania projektu zostało ocenione na średnie, a dotychczasowa ocena całego projektu była umiarkowanie niesatysfakcjonująca[35].

34 *Country Partnership Strategy...*, op. cit., s. 16.

35 *District Heating Energy Efficiency Project*, op. cit., s. 1–8.

2. Projekt na rzecz modernizacji sieci zabezpieczenia społecznego – z oceny przeprowadzonej przez Bank w czerwcu 2015 roku wynika, że projekt wdrażany był w dość dobrym tempie, oprócz komponentu nr 2 i 3, gdzie postępy były umiarkowanie niesatysfakcjonujące. W związku z tym ryzyko braku osiągnięcia planowanych skutków projektu zostało ocenione na wysokie – głównie z przyczyn makroekonomicznych, technicznych, instytucjonalnych i wynikających z niestabilnej polityki. Ponadto ryzyko wdrażania i podtrzymania projektu zostało ocenione na wysokie, a dotychczasowa ocena całego projektu była umiarkowanie niesatysfakcjonująca[36].

3. Programowa pożyczka na rzecz sektora finansowego nr 1 – ryzyko realizacji całego projektu zostało określone jako bardzo wysokie. Już w czasie realizacji projekt eksperci Międzynarodowego Funduszu Walutowego wspierający realizację projektu stwierdzili, iż wdrażanie projektu przebiegało pomyślnie, choć często z niewielkimi opóźnieniami, mimo eskalacji konfliktu na wschodzie Ukrainy. Warunki wdrażania projektu były zdecydowanie trudniejsze niż przewidywano, np. ze względu na spadek PKB o około 6,5% w ciągu roku, spadek dochodów mieszkańców, wysokie wydatki państwowe na poprawę bezpieczeństwa obywateli oraz ucieczkę kapitału zagranicznego[37].

4. Projekt na rzecz przesyłu energii nr 2 – z oceny przeprowadzonej przez Bank w styczniu 2015 roku wynika, że projekt nadal jest na etapie przygotowania, a całość przygotowań Bank ocenił na ocenę umiarkowanie satysfakcjonującą, jednak ze względu na sytuację polityczną i problemy z zarządzaniem państwem Bank ocenił, że ryzyko całego projektu jest umiarkowane. Bank ocenił również, że sytuacja makroekonomiczna oraz polityka sektorowa są umiarkowanie ryzykowne[38].

5. Projekt na rzecz poprawy zdrowia i usług społecznych – z oceny przeprowadzonej przez Bank w maju 2015 roku wynika, iż projekt nadal jest na etapie przygotowania, a całość przygotowań Bank ocenił na ocenę satysfakcjonującą, jednak ze względu na sytuację makroekonomiczną Bank ocenił, że ryzyko całego projektu jest wysokie, głównie ze względu na sytuację polityczną i zarządzanie, politykę sektorową i kwestie instytucjonalne i techniczne, ryzyko projektowe jest również dość wysokie, jedynie ze względów społecznych i środowiskowych – umiarkowane[39].

6. Projekt na rzecz rozwoju nr 2 – Bank ocenił ryzyko projektowe na wysokie. Składa się na nie wysokie ryzyko w kwestiach makroekonomicznych, polityczne i w zakresie zarządzania państwem, ryzyko wynikające z polityki sektorowej, możliwości działania instytucji wdrażających, zarządzających projektem i podtrzymują-

36 *Social Safety Nets*, op. cit., s. 1–8.

37 *International Bank for Reconstruction and Development Program Document on a Proposed Loan*, op. cit., s. 47.

38 *Second Power Transmission Project*, op. cit., s. 1–11.

39 *Serving People...*, op. cit., s. 1–8.

cych jego pozytywne skutki, ryzyko wynikające z zagadnień technicznych, społecznych i środowiskowych[40].

Istnieją także działania, które sama Ukraina i Bank Światowy oceniają pozytywnie. W raporcie przygotowanym na dwudziestą rocznicę rozpoczęcia współpracy wskazano sukcesy i główne osiągnięcia, takie jak wspieranie Ukrainy w procesie transformacji gospodarczej, wzmacnianie systemu finansowego oraz zmniejszanie ubóstwa, tworzenie miejsc pracy, tworzenie systemów zaopatrzenia w wodę i energię, szkolenie ludności i wdrażanie nowych technologii, a także ochronę środowiska i zasobów naturalnych. Ukraina i Bank wskazały, że wspólnie realizowane działania (nie zawsze w formie projektów, ale również współpracy technicznej, doradczej, konsultacji z innymi instytucjami) przyczyniły się do osiągnięcia takich skutków jak[41]:

- zwiększenie możliwości handlu międzynarodowego Ukrainy przez wstąpienie Ukrainy do Światowej Organizacji Handlu w 2008 roku; w latach 2006–2012 eksport Ukrainy zwiększył się o 20%;
- budowa nowocześniejszego sektora publicznego przez utworzenie krajowych standardów rachunkowości oraz akceptowanego w skali światowej systemu zarządzania skarbem państwa, ograniczenie zwolnień i przywilejów podatkowych o 55%, zwiększenie wpływów podatkowych do budżetu państwa o 32%;
- stabilizacja systemu finansowego i strat w depozytach przez właściwe dokapitalizowanie systemu bankowego w czasie kryzysu bankowego; w latach 2008–2009 około 6 mln osób powróciło do korzystania z banków;
- ograniczenie ubóstwa o 35% w latach 2001–2008, utworzenie 750 regionalnych ośrodków pomocy społecznej, objęcie pomocą 547 tys. osób starszych i niepełnosprawnych;
- wsparcie społeczeństwa przez budowę 373 szkół i przedszkoli, z których korzysta około 120 tys. dzieci, odnowa 59 centrów kultury w społecznościach lokalnych oraz 47 ośrodków zdrowia;
- podwojenie się w szkołach liczby dzieci pochodzących z terenów wiejskich i najbiedniejszych rodzin, utworzenie 530 klas komputerowych z dostępem do Internetu na terenach wiejskich, zakup 100 autobusów szkolnych dla około 5000 dzieci;
- uporządkowanie państwowego systemu katastru, dzięki czemu wielkość ziemi możliwej do użytkowania zwiększyła się o 240 tys. ha;
- zapewnienie stałego dostępu do wody dla mieszkańców Lwowa;
- poprawa dostępu do energii przez budowę elektrowni wodnych;
- rozszerzenie Karpackiego Rezerwatu Biosfery o 24 tys. ha;
- poprawa potencjału kosmicznego przez umieszczenie 33 satelitów.

40 *Report No. 95279–UA*..., op. cit., s. 39.

41 *The Word Bank in Ukraine. 20 Years of Partnership*, World Bank Country Office in Ukraine, Kyiv 2013, s. 2–28.

Podsumowanie

Rząd Ukrainy pragnie kontynuować reformy przeprowadzane samodzielnie i we współpracy z organizacjami międzynarodowymi, choć nie zawsze czuł się pewnie w swoich działaniach (podanie się do dymisji premiera Arsenija Jaceniuka w lipcu 2014 roku – dymisja nieprzyjęta przez parlament). Rząd oczekuje różnorodnego wsparcia z zachodu – politycznego, finansowego, militarnego. Cały katalog problemów ekonomicznych – przedłużająca się recesja, wysoki deficyt budżetowy i rosnący dług publiczny wewnętrzny i zagraniczny, zmniejszenie wpływów z podatków i produkcji głównie na wschodzie kraju, osłabienie kursu waluty i wysoka inflacja, kryzys bankowy, rosnące ubóstwo – wymagają zaangażowania międzynarodowych instytucji finansowych w celu łagodzenia negatywnych skutków obecnej sytuacji polityczno-gospodarczej na Ukrainie.

Bank Światowy podkreśla, iż jest instytucją wspierającą, która nie wykona za państwo niezbędnych reform, nie stworzy samodzielnie klimatu inwestycyjnego ani nie wprowadzi nowych regulacji prawnych. Wieloletnie odkładanie przez państwo reform np. w zakresie finansów publicznych i podatków czy energetyki doprowadziło do zapaści w tych dziedzinach. Konflikt militarny z Rosją, utrata kontroli nad wschodnią częścią kraju, przede wszystkim nad Donbasem, który był główną siłą napędową ukraińskiej gospodarki, pogłębiły bardzo trudną sytuację ekonomiczną i uwypukliły skalę zaniechanych reform i w dużym stopniu zmarnowanego czasu na unowocześnienie państwa i jego gospodarki oraz poprawę sytuacji społecznej. Planowane obecnie działania mają na celu przede wszystkim poprawę poziomu życia mieszkańców i lepsze zarządzanie środkami publicznymi, co ma skutkować uzdrowieniem gospodarki, jednak osiągnięcie tych celów może okazać się niezmiernie trudne, a nawet niewykonalne w krótkim i średnim okresie.

Ogromne ilości środków finansowych płynących do Ukrainy w latach 2014–2015 nie zdziałają cudów, mogą jedynie uzupełnić i wesprzeć działania rządu. Korzyścią dla Ukrainy z przynależności do Banku Światowego, oprócz możliwości ubiegania się o środki finansowe, jest stała diagnoza sytuacji gospodarczej i społecznej, publikowanie przez Bank Raportów Zarządzania Finansami Publicznymi, a ich skutkiem – wprowadzenie reformy systemu emerytalnego, rozpoznanie kryzysu w zakresie zdrowia, a także określenie zakresu korupcji w kraju.

Należy pamiętać, iż do Banku Światowego należy również Rosja. Bank zachowuje się dyplomatycznie wobec swoich państw-członków. Udzielił Rosji ostatniej pożyczki we wrześniu 2013 roku, a więc na krótko przed wybuchem konfliktu militarnego z Ukrainą, i mimo że zgodnie z aktualnie obowiązującą Strategią Partner-

stwa z Krajem, przewidzianą na lata 2012–2016[42], nie były po 2013 roku planowane kolejne pożyczki, widoczne jest znaczne zmniejszenie aktywności Banku w Federacji Rosyjskiej. Aktywność ogranicza się do badania stanu gospodarki. Można zatem wywnioskować, iż jest to bardzo delikatna forma wyrażania braku akceptacji wobec polityki Rosji względem Ukrainy.

Summary

The aim of the article is to present the main trends of World Bank loan activity in Ukraine from the beginning of 1992, when Ukraine became a member the World Bank as an independent country, to the end of fiscal year 2015. The article outlines the area of cooperation between the World Bank and consecutive Presidents of Ukraine: Leonid Kravchuk, Leonid Kuchma, Viktor Yushchenko, Viktor Yanukovych, Oleksandr Turchynov and Petro Poroshenko, as well as the chosen Prime Ministers of Ukraine: Viktor Yushchenko, Viktor Yanukovych, Yulia Tymoshenko, Mykola Azarov and Arseniy Yatsenyuk.

The sectors and projects that were supported and financed by the World Bank are revealed, as well as Ukrainian and World Bank policy in the context of the military conflict with Russia. In this area, the author attempts to show the main economic results of military conflict, especially in the eastern part of Ukraine, such as the decline of GDP, the growing budget deficit, public debt and unemployment, the weakening of the currency, the banking crisis, the reduction of international trade and foreign investment. Moreover, the author examines the current Country Partnership Strategy with the World Bank, its goals, the so-called Conflict Filter, and the main activities of government in the context of the conflict with the Russian Federation. At the end of the article, all projects implemented during the conflict with Russia are shown, as well as their objectives and evaluation, with an overall summary of the Bank's activity in Ukraine.

42 *Word Bank Group – Russian Federation Partnership: Country Program Snapshot*, The World Bank, Washington 2014, s. 1–48.

Mateusz JAREMCZUK
Akademia Obrony Narodowej

POLITYCZNE I GOSPODARCZE KONSEKWENCJE KONFLIKTU NA UKRAINIE DLA POLSKI

Początek i znaczenie konfliktu na Ukrainie

Wybór Wiktora Janukowycza na prezydenta Ukrainy w styczniu 2010 roku zwiastował odsunięcie się tego państwa od Europy Zachodniej i powrót do polityki prorosyjskiej. Już w kwietniu 2010 roku parlament ukraiński przyjął porozumienie o przedłużeniu obecności rosyjskiej floty na Krymie[1]. Stopniowe odsuwanie się od Zachodu doprowadziło do zaniechania zawarcia umowy stowarzyszeniowej z Unią Europejską w listopadzie 2013 roku, co stało się bezpośrednią przyczyną nowej rewolucji na Majdanie[2]. Tym samym stało się jasne, że Ukraina zdecydowała odciąć się od integracji europejskiej.

Dzień po wileńskim szczycie na Ukrainie rozpoczęły się protesty przeciwko decyzji Wiktora Janukowycza, do których na portalu społecznościowym Facebook wezwał Mustafa Najem[3]. Pierwszego dnia w manifestacji na Placu Niepodległości w Kijowie wzięło udział około 2000 osób. Liczba osób wyrażających swoje niezadowolenie związane z rządami Wiktora Janukowycza rosła z każdym dniem. Dochodziło także do krwawych scen, w których walczący o wolność Ukraińcy oddawali życie. Ich przeciwnikiem stały się siły rządowe. Z czasem walki przeniosły się na wschodnią i południową część kraju, doprowadzając do największego kryzysu w tej części świata od zakończenia zimnej wojny[4].

Celem artykułu jest identyfikacja politycznych i gospodarczych implikacji konfliktu na Ukrainie dla Polski. Konsekwencje polityczne w szczególności determinowane są działaniem polskich polityków, ale należy także zwrócić szczególną uwagę na działania innych państw oraz organizacji, do których należy Polska, zaangażowanych w konflikt. Reperkusje konfliktu na Ukrainie dla polskiej gospodarki wynikają

1 P. Kościński, *Flota Czarnomorska dzieli Ukrainę*, „Rzeczpospolita", 27.04.2010.
2 M. Czech, *Kres zbliżenia Ukrainy z Europą: Janukowycz wywrócił stolik*, „Gazeta Wyborcza", 22.11.2013.
3 K. Kwiatkowska, *Mustafa odbije Ukrainę*, „Gazeta Wyborcza", 29.11.2013.
4 W. Głowacki, *Rok, w którym Europa osiwiała*, „Polska The Times", 21.11.2014.

przede wszystkim z dotychczasowego ukierunkowania polskiego eksportu (w szczególności żywności oraz maszyn) na rynek rosyjski. Charakterystyka badanego konfliktu oraz geopolityczna sytuacja Polski wymaga analizy źródeł nie tylko polskich, ale także zachodnich oraz rosyjskich.

Wydarzenia mające miejsce na Ukrainie zaskoczyły nie tylko Polskę, lecz również NATO i Unię Europejską. Nowe wyzwanie wymusiło działanie na polskiej władzy niemal natychmiast, ponieważ Polska granica z Ukrainą jest także wschodnią granicą struktur zachodnioeuropejskich. Światowe media zadawały sobie pytania: w jaki sposób pomóc Ukrainie[5] oraz jakie konsekwencje przyniesie ten konflikt dla układu sił w Europie Środkowej i Wschodniej[6]. W Polsce padły natomiast pytania o bezpieczeństwo obywateli i groźbę ewentualnego konfliktu z Rosją[7].

Konflikt na Ukrainie niesie za sobą znaczące i trwałe implikacje dla polskiej polityki i gospodarki. Wynika to przede wszystkim z położenia geopolitycznego tego państwa oraz dwustronnych kontaktów ekonomicznych z Federacją Rosyjską, która była dotychczas znaczącym rynkiem zbytu dla polskiego eksportu. Decyzje polskich władz, związane z konfliktem, podejmowane są w porozumieniu z sojusznikami z NATO oraz z Unii Europejskiej. Należy pamiętać, że państwa należące do tych organizacji mają także swoje interesy oraz powiązania ekonomicznie z Rosją.

Zaangażowanie Polski w początkowej fazie konfliktu

Polscy politycy od razu zareagowali na wydarzenia w Kijowie. Głos zabrali zarówno członkowie koalicji rządzącej, jak i opozycji. Politycy wszystkich ugrupowań zdawali sobie sprawę z powagi sytuacji oraz znaczenia kryzysu ukraińskiego dla Polski. Wkład Polski w demokrację na Ukrainie był widoczny już wcześniej, m.in. podczas pomarańczowej rewolucji na przełomie 2004 i 2005 roku. Do lutego 2014 roku opinie dotyczące rodzaju udzielanego wsparcia były podzielone, pewne było jednak, że należy pomóc wschodniemu sąsiadowi. Politycy partii rządzącej niechętnie decydowali się na osobiste wsparcie Ukraińców w Kijowie. Wiceszef Parlamentu Europejskiego Jacek Protasiewicz zadeklarował w styczniu 2014 roku, że zarówno on, jak i premier są w stałym kontakcie z ukraińskimi opozycjonistami, więc nie ma potrzeby, aby udawać się z wizytą do Kijowa. Innego zdania byli politycy innych ugrupowań, którzy chętnie przemawiali do ludzi zgromadzonych na Euromajdanie[8].

5 S. Kauffmann, *How World Can Help Kiev*, "New York Times", 23.12.2013.
6 S. Sierakowski, *Europe Needs Ukraine*, "New York Times", 21.03.2015.
7 W. Głowacki, *Rok, w którym Europa osiwiała*, op. cit.
8 K. Staszak, *Polscy politycy doradzają protestującym na Majdanie*, „Rzeczpospolita", 27.01.2014.

Należy także zaznaczyć, że realne polityczne wsparcie kierowane było z Warszawy i Brukseli. Obecność polityków na Placu Niepodległości miała charakter symboliczny. Zaangażowanie polskich polityków nie umknęło zagranicznej prasie.

Zachodni dziennikarze opisujący wydarzenia na Ukrainie zwrócili szczególną uwagę na działalność Radosława Sikorskiego[9]. W lutym 2014 roku minister Radosław Sikorski wydawał się postacią, która ma potencjał do objęcia roli skutecznego mediatora między Wiktorem Janukowyczem a Euromajdanem[10]. Jego nieustępliwość i dążenie do wypracowania jasnego stanowiska Unii Europejskiej względem sytuacji na Ukrainie doprowadziła do podjęcia przez nią działań. Na prośbę wysokiej przedstawicielki UE ds. zagranicznych Catherine Ashton Radosław Sikorski udał się z wizytą do Kijowa[11]. Z inicjatywy Radosława Sikorskiego 20 lutego 2014 roku doszło do spotkania Wiktora Janukowycza z członkami opozycji (m.in. Arsenijem Jaceniukiem – opozycyjnym kandydatem na premiera) oraz ministrami spraw zagranicznych Polski, Niemiec i Francji[12]. Na spotkaniu tym zawarto porozumienie, w którym ustalono przede wszystkim: powstanie nowego rządu, powrót do konstytucji z 2004 roku (ograniczającej władzę prezydenta) oraz przedterminowe wybory[13]. W konsekwencji zachodzących zmian prezydent Wiktor Janukowycz opuścił kraj. Arsenij Jaceniuk został wybrany na premiera przez parlament 27 lutego, a wybory prezydenckie zaplanowano na 25 maja 2014 roku.

Kolejnym krokiem podjętym przez polskich polityków było zwołanie 4 marca Rady Północnoatlantyckiej w Brukseli. Na wniosek Polski ambasadorowie państw członkowskich NATO podjęli rozmowy dotyczące sytuacji na Ukrainie[14]. Polska dyplomacja powołała się na art. 4 traktatu północnoatlantyckiego. Mówi on o tym, że każdy z sojuszników może poprosić o konsultacje w sytuacji, gdy „zagrożona jest integralność terytorialna, polityczna niezależność lub bezpieczeństwo któregokolwiek z nich"[15]. Należy zaznaczyć, że fakt zwołania spotkania nie był równoznaczny z deklaracją o zagrożeniu Polski. Polacy nie wystosowali prośby o działania wojskowe. Powołano się na wspomniany zapis o zagrożeniu któregokolwiek z sojuszników. Wprawdzie spotkanie nie przyniosło konkretnych decyzji ani nawet deklara-

9 C. Kahlweit, *Wie in Kiew die Fronten verwischen*, "Sueddeutsche Zeitung", 19.02.2014.

10 N. Johnson, *Polish Foreign Minister on Way to Kiev*, "Washington Post", 20.02.2014.

11 A. Michalak, *Sikorski: na prośbę Ashton udam się z misją do Kijowa*, „Rzeczpospolita", 19.02.2014.

12 M. Goetting, *Poland Says No Coup in Kiev – Foreign Minister*, "New York Times", 1.02.2014.

13 O. Górzyński, *Jeśli porozumienie zadziała, Sikorskiemu należy się Nobel*, „Rzeczpospolita", 21.02.2014.

14 K. De Young, *Ukraine crisis resurrects Cold War ghosts as U.S. warns Russia, Poland appeals to NATO*, "Washington Post", 3.03.2014.

15 Traktat północnoatlantycki sporządzony w Waszyngtonie dnia 4 kwietnia 1949 roku, art. 4, Dz.U. z 2000 r. Nr 87, poz. 970.

cji, zwróciło natomiast uwagę na skalę problemu. Kraje sojusznicze, głównie USA, zapewniły, że nie pozostawią krajów Europy Wschodniej samych sobie. Pojawiły się także pierwsze informacje o przygotowaniach do wprowadzenia sankcji wobec Rosji[16].

W marcu 2014 roku doszło do aneksji Krymu przez Rosję. Zarówno państwa Unii Europejskiej, jak i Stany Zjednoczone potępiły Rosję, jednak kolejne sankcje gospodarcze były jedyną odpowiedzią na łamanie przez nią prawa międzynarodowego[17]. Bierność państw zachodnich utwierdziła opinię publiczną w przekonaniu o bezkarności władz rosyjskich[18].

W początkowej fazie kryzysu ukraińskiego polscy politycy odgrywali znaczącą rolę w promowaniu spraw ukraińskich w Europie. Zachodnie media były pod wrażeniem Radosława Sikorskiego. Redaktor Jan von Puhl pisał, że „perfekcyjnie włada językiem angielskim, studiował na Oxfordzie, doskonale orientuje się w tematyce wschodniej oraz z pewnością wie co robi", w wymownym artykule *Mr. Perfect aus Warschau*[19]. W podobnym tonie polskiego ministra opisywał amerykański „New York Times"[20]. Sytuacja zmieniła się po aferze z nagraniami w restauracji „Sowa i Przyjaciele", kiedy podsłuchano rozmowy niektórych z ważniejszych polityków w Polsce. Do mediów przedostała się m.in. rozmowa Radosława Sikorskiego z ówczesnym ministrem finansów Jackiem Rostowskim. Minister wypowiedział się negatywnie o relacjach ze Stanami Zjednoczonymi i przekonywał o niskiej wartości NATO[21]. Kilka miesięcy później Radosław Sikorski udzielił wywiadu dla amerykańskiego serwisu „Politico", w którym wyznał m.in., że Rosja proponowała Polsce rozbiór Ukrainy jeszcze w 2008 roku[22]. Wypowiedź ta została mocno skrytykowana nie tylko w polskich, ale także w zagranicznych mediach[23]. W konsekwencji wspomnianych wydarzeń Radosław Sikorski ustąpił ze stanowiska szefa Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

W kwietniu 2014 roku premier Donald Tusk wystąpił z inicjatywą utworzenia unii energetycznej. Zachodnie media uznały to za działanie przeciw Moskwie[24],

16 A. Słojewska, *NATO nie chce prowokować Rosji*, „Rzeczpospolita", 4.03.2014.

17 L. Harding, *Crimea applies to be part of Russian Federation*, "The Guardian", 17.03.2014.

18 C. Crawford, *Vladimir Putin's illegal occupation of Crimea is an attempt to put Europe's borders up for grabs*, "The Telegraph", 10.03.2014.

19 J. von Puhl, *Mr. Perfect aus Warschau*, "Der Spiegel", 26.05.2014.

20 C. Lowe, *Poland Pitches for EU's Top Diplomat Role*, "New York Times", 28.05.2014.

21 R. Lyman, *Tapes Said To Reveal Polish Minister Disparging U.S. Ties*, "New York Times", 22.06.2014.

22 H. Bergmann, *Polnische Opposition will Parlamentspräsidenten absetzen*, "Sueddeutsche Zeitung", 22.10.2014.

23 A. Rokosowskaja, *Czarny wtorek Sikorskiego*, „Rossijskaja Gazieta", 23.10.2014.

24 F. von Dohmen, *Polen will Energieunion gegen Moskau*, "Der Spiegel", 22.04.2014.

a z czasem opisały ten ruch jako polski strach przed zimą[25]. Polskie media poinformowały natomiast o „ofensywie Donalda Tuska"[26]. Do lutego 2015 roku wiele się w Polsce zmieniło jeśli chodzi o dostawy surowców energetycznych. Powstały połączenia, które pozwalają na sprowadzanie gazu od innych dostawców niż Rosja. Komisja Europejska przyjęła także strategię utworzenia wspomnianej unii energetycznej.

Udział polskiej dyplomacji w konflikcie na Ukrainie był stopniowo marginalizowany. Złożyły się na to zarówno wydarzenia z polskiej sceny politycznej, jak też działania pozostałych państw Unii Europejskiej. Warto zaznaczyć, że w początkowej fazie konfliktu rola Polski była znacząca. Zdecydowana postawa polskich polityków zaowocowała wprowadzeniem istotnych zmian na Ukrainie, a także wyznaczyła kierunek, w którym Unia Europejska powinna zmierzać w związku z konfliktem. Nierozsądek i zawirowania na polskiej scenie politycznej konsekwentnie prowadziły do odsuwania Polski od grona państw mających wpływ na decyzje związane z ukraińskim kryzysem.

Marginalizowanie roli Polski w konflikcie na Ukrainie

Starania polskiej dyplomacji i polityków nie pokryły się z interesami państw członkowskich Unii Europejskiej. Podczas trwania konfliktu stało się jasne, że interes ponadnarodowy ustępuje dążeniom państw członkowskich do osiągnięcia swoich celów. Polska, ze względu na położenie geopolityczne, należy do krajów odczuwających zagrożenie wynikające z destabilizacji wschodniego sąsiedztwa i imperialnej polityki Federacji Rosyjskiej. Podobnie jak państwa bałtyckie, dąży do wymuszenia na UE i NATO gwarancji bezpieczeństwa. Jednak pozostałe państwa członkowskie UE i NATO inaczej rozpatrują sytuację[27].

Działania Polski na rzecz wypracowania stanowiska w negocjacjach dotyczących sytuacji na Ukrainie okazały się niewystarczające. 17 kwietnia 2014 roku odbyło się spotkanie w Genewie, w którym stronami byli szefowie dyplomacji Rosji, USA, Ukrainy oraz Unii Europejskiej. Te czterostronne obrady miały na celu deeskalację napięcia związanego z konfliktem na Ukrainie. Podczas spotkania sporządzono dokument – tzw. porozumienie genewskie – które nie spełniło oczekiwań żad-

25 F. von Dohmen, *Angst vor dem Winter*, "Der Spiegel", 23.06.2014.

26 T. Bielecki, *Tusk próbuje przekonać w Brukseli do unii energetycznej*, „Gazeta Wyborcza", 21.05.2014.

27 M. Gniazdowski, *Państwa Europy Środkowej i Południowo-Wschodniej wobec kryzysu na Ukrainie*, 5.03.2014, www.osw.waw.pl (22.03.2015).

nej ze stron[28]. Pozostawiało ono szerokie pole do interpretacji większości zapisów, w tym kluczowego sformułowania „wszystkie strony konfliktu". Potwierdzeniem różnicy stanowisk między uczestnikami spotkania było zorganizowanie oddzielnych konferencji prasowych, w których strony przedstawiły odmienne interpretacje zawartego porozumienia. USA zapowiedziały po spotkaniu, iż zła wola Rosji będzie skutkowała sankcjami nałożonymi na ten kraj. Przedstawiciele państw UE wracali ze spotkania w poczuciu dobrze spełnionego obowiązku. Dla przebiegu konfliktu porozumienie genewskie nie ma większego znaczenia. Nie podjęto żadnych wiążących decyzji mających wpływ na dalszy przebieg konfliktu. Polska dyplomacja otrzymała jednak wyraźny sygnał, że nie jest ważnym graczem w rozwiązywaniu konfliktu ukraińskiego[29].

Marginalizowanie znaczenia Polski w kontekście działań na Ukrainie zbiegło się w czasie z wybraniem premiera Donalda Tuska na przewodniczącego Rady Europejskiej (30 sierpnia 2014 roku)[30]. Polskie media od razu uznały to za ogromny sukces[31]. Zważając na funkcję stanowiska, które objął polski premier, należy wysunąć także inne wnioski. Przewodniczący Rady Europejskiej zgodnie z traktatem lizbońskim nie może reprezentować interesów swojego kraju. Jest odpowiedzialny za określanie priorytetów politycznych Unii. Należy pamiętać, że Donald Tusk na kilka tygodni przed zatwierdzeniem jego osoby na tym stanowisku zarzekał się, iż poprowadzi swoją partię do kolejnych wyborów parlamentarnych.

We wrześniu 2014 roku, po kilku miesiącach wyczerpujących walk, doszło do zawieszenia broni. 5 września w Mińsku członkowie tzw. trójstronnej grupy kontaktowej (Ukraina, Rosja, OBWE) oraz przedstawiciele separatystów podpisali w tej sprawie protokół[32]. Porozumienie doprowadziło do realnego spadku intensywności walk we wschodniej części Ukrainy, pozwoliło także na reorganizację sił oraz przeprowadzenie wyborów parlamentarnych w październiku. Zdaniem Rafała Sadowskiego z Ośrodka Studiów Wschodnich wspomniane porozumienie było elementem polityki małych kroków Federacji Rosyjskiej[33]. Polega ona na stopniowym narzucaniu władzom Ukrainy warunków uregulowania konfliktu, które w zamierzeniu miały osłabić ten kraj. Przewidywano również, że zawieszenie broni jest tylko tymczasowe i po przegrupowaniu wojsk żołnierze wrócą na front, co okazało się prawdą[34].

28 W. Radziwinowicz, *Licencja na Donieck*, „Gazeta Wyborcza", 19.04.2014.

29 A. Wierzbowska-Miazga, W. Konończuk, *(Nie)porozumienie genewskie w sprawie Ukrainy*, 24.04.2014, www.osw.waw.pl (22.03.2015).

30 W. Gadomski, *Nasz człowiek w Brukseli*, „Gazeta Wyborcza", 1.09.2014.

31 T. Lis, *Sukces Tuska, teraz szybkie wybory*, 3.09.2014, www.natemat.pl (22.03.2015); T. Bielecki, *Wielki sukces Polski*, „Gazeta Wyborcza", 30.08.2014.

32 M. Mikulska, *Zawieszenie broni na Ukrainie*, „Rzeczpospolita", 5.09.2014.

33 R. Sadowski, *Zawieszenie broni na wschodzie Ukrainy*, 9.10.2014, www.osw.waw.pl (25.03.2015).

34 J. Wilczak, *Jest rozejm, nie ma pokoju*, „Polityka", 6.09.2014.

Z perspektywy Polski porozumienie w Mińsku miało wymowne znaczenie, ponieważ nie zaproszono jej do rozmów. Rosja zasygnalizowała, że nie potrzebuje Polski do zaprowadzenia porządku na Ukrainie. Ponadto porozumienie podpisano kilka dni po szczycie NATO w Newport, na którym m.in. przygotowywano rozszerzenie sankcji wobec Rosji[35].

W uregulowanie konfliktu ukraińskiego włączyły się natomiast silniejsze państwa europejskie w ramach tzw. formatu normandzkiego, czyli – oprócz Ukrainy – Rosja, Niemcy i Francja[36]. Spotkania rozpoczęły się od wizyty kanclerz Angeli Merkel i prezydenta Francois Hollande'a w Kijowie i Moskwie, odpowiednio 5 i 6 lutego 2015 roku. Wizyty były efektem przesłanej do nich kilka dni wcześniej moskiewskiej oferty renegocjacji warunków porozumienia zawartego we wrześniu w Mińsku[37]. Treść rozmów nie została upubliczniona. 7 lutego doszło do spotkania prezydenta Petra Poroszenki z kanclerz Angelą Merkel oraz wiceprezydentem USA Joe Bidenem w Monachium. 9 lutego w Berlinie odbył się szczyt na szczeblu przedstawicieli ministerstw spraw zagranicznych państw formatu normandzkiego, zaś 10 lutego w Mińsku doszło do spotkania trójstronnej grupy kontaktowej. Szereg wspomnianych kontaktów dwu- i wielostronnych doprowadził do podpisania porozumienia. Nastąpiło to 12 lutego w Mińsku podczas spotkania przywódców grupy normandzkiej. Dokument podpisały państwa grupy kontaktowej; zawarto w nim m.in. podjęcie środków zmierzających do wypełnienia porozumień z Mińska we wrześniu 2014 roku, zawieszenie broni od 15 lutego oraz zobowiązanie przyjęcia nowej konstytucji przez Ukrainę[38]. Do porozumienia z 12 lutego bardzo krytycznie odniosła się amerykańska prasa. Magazyn „New York Times" napisał, że „w dalszym ciągu od Władimira Putina zależy, czy porozumienie będzie prawdziwym krokiem w kierunku pokoju, czy też cynicznym zwodem w kampanii dzielenia Ukrainy"[39]. Natomiast „Wall Street Journal" napisał wręcz o „najnowszym zwycięstwie Putina" oraz dodał, że „porozumienie sankcjonuje rosyjską satrapię na Ukrainie"[40]. W podobnym tonie wyrazili się dziennikarze „Washington Post", którzy zwrócili uwagę, że „porozumienie jest tak kruche, że nie wiadomo, czy w ogóle uda się wdrożyć jego główny punkt, czyli zawieszenie broni"[41]. Na łamach tego dziennika zwrócono się w kierunku państw europejskich: „porozumienie odzwierciedla nierównowagę mię-

35 A. Zagner, *Obrady za płotem, szczyt NATO od kulis*, „Polityka", 6.09.2014.
36 P. Malinowski, *Grupa kontaktowa w sprawie Ukrainy*, „Gazeta Wyborcza", 13.02.2015.
37 W. Radziwinowicz, *Moskiewska misja Merkel i Hollande'a*, „Gazeta Wyborcza", 17.02.2015.
38 S. Kardaś, *Mińsk 2 – kruchy rozejm zamiast trwałego pokoju*, 12.02.2015, www.osw.waw.pl (26.03.2015).
39 M. Mikulska, *Prasa w USA: Kolejne zwycięstwo Putina*, „Rzeczpospolita", 13.02.2015.
40 Ibidem.
41 Ibidem.

dzy przywódcą Kremla, który używa siły wojskowej, a europejskimi przywódcami, którzy nie są gotowi na to odpowiedzieć"[42].

Całkowite wyłączenie Polaków z negocjacji dotyczących konfliktu na Ukrainie wymusiło zmianę w prowadzeniu polityki zagranicznej. Brak możliwości samodzielnego decydowania o udziale w wydarzeniach mających miejsce tuż za granicą wymusił zwiększenie aktywności w działaniu w ramach NATO.

Wzmocnienie wysiłków dyplomatycznych Polski w ramach NATO

Jeszcze w 2008 roku, podczas szczytu NATO w Bukareszcie, prezydent RP Lech Kaczyński nawoływał do rozszerzenia Sojuszu o Ukrainę i Gruzję jako „nieodłączny element europejskiego systemu bezpieczeństwa"[43]. Zdecydowana postawa prezydenta Lecha Kaczyńskiego nie spotkała się z aprobatą pozostałych państw sojuszu. Dopiero wsparcie separatystów ze wschodniej Ukrainy oraz aneksja Krymu przez Rosję w 2014 roku doprowadziły do zacieśnienia współpracy państw członkowskich w ramach NATO oraz umocnienia roli Sojuszu w regionie Europy Środkowo-Wschodniej.

Sekretarz generalny Sojuszu Anders Fogh Rasmussen określił rolę Polski w regionie Europy Środkowo-Wschodniej jako szczególną. Ponadto zaznaczył, iż „NATO nie rozważa opcji wojskowych, skupia się na skutecznej obronie państw sojuszniczych. Polega ono na znalezieniu politycznego i dyplomatycznego rozwiązania kryzysu poprzez dialog"[44]. Strona polska kładła nacisk na wspólną obronę państw sojuszniczych, o których wspomniał sekretarz generalny. Poza deklaracjami podjęto także decyzję o rozmieszczeniu nad Polską samolotów elektronicznego rozpoznania AWACS. W czerwcu 2014 roku podobne deklaracje złożył w Warszawie prezydent USA Barack Obama. Zapowiedział zwiększenie liczebności lądowych i powietrznych jednostek w Europie Środkowo-Wschodniej oraz wydanie miliarda dolarów na rozbudowę infrastruktury, zakupienie sprzętu oraz ćwiczenia w ramach NATO. Prezydent Obama podkreślił także, że Stany Zjednoczone dotrzymają gwarancji wynikającej z art. 5 traktatu waszyngtońskiego, który mówi o pomocy w razie ataku na jednego z członków Sojuszu[45].

42 Ibidem.

43 N. Węgrzyn, *Lech Kaczyński: NATO ma obowiązek objąć Ukrainę i Gruzję*, „Rzeczpospolita", 31.03.2009.

44 A. Michalak, *NATO nie planuje działań na Ukrainie*, „Polska The Times", 11.04.2014.

45 P. Wroński, *USA wzmacniają Europę*, „Gazeta Wyborcza", 4.06.2014.

Temat kryzysu ukraińskiego i związanych z nim działań Sojuszu wrócił podczas szczytu NATO w walijskim Newport na początku września 2014 roku. Był to jeden z kluczowych momentów dla polskiego bezpieczeństwa międzynarodowego w ostatnim czasie. Podczas szczytu podjęto bowiem decyzję o utworzeniu tzw. szpicy – połączonych sił zadaniowych bardzo wysokiej gotowości (VJTF – ang. *Very High Readiness Joint Task Force*)[46]. Utworzoną w ramach przyjętego Planu Działań na rzecz Gotowości[47] szpicę będzie tworzył korpus liczący 3,5–5 tys. żołnierzy, który w ciągu kilkudziesięciu godzin może znaleźć się w miejscu zagrożenia. Była to odpowiedź na agresję Rosji na Ukrainę oraz zagrożenia związane z niestabilną sytuacją w krajach Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej. Minister obrony narodowej Tomasz Siemoniak uznał utworzenie szpicy za przykład działania nowoczesnej strategii NATO, a korpus nazwał „najbardziej wysuniętym związkiem taktycznym NATO na wschód"[48]. Ponadto ówczesny sekretarz generalny Sojuszu Anders Fogh Rasmussen zapowiedział, że „NATO będzie utrzymywać ciągłą obecność i działalność w powietrzu, na ziemi i na morzu we wschodniej części Sojuszu w oparciu o siły rotacyjne. W celu ułatwienia tych zadań NATO utworzy odpowiednie struktury dowództwa i kontroli, zbuduje infrastrukturę oraz rozmieści sprzęt we wschodnich krajach Sojuszu"[49]. Na temat wizji utworzenia w Europie Wschodniej bazy wojskowej NATO nieprzychylnie wypowiedziały się media niemieckie[50].

W marcu 2015 roku zapowiedziano pierwsze wspólne ćwiczenia poligonowe w ramach przygotowania szpicy[51]. Manewry, nazwane *Noble Jump*, odbyły się w czerwcu 2015 roku w okolicach Żagania. Na początku 2015 roku minister Tomasz Siemoniak zapowiedział także utworzenie w Bydgoszczy Jednostki Integracji Sił NATO[52], czyli oddziału logistycznego wsparcia dla tworzonych sił szybkiego reagowania[53]. Minister zapowiedział także, że szczeciński Wielonarodowy Korpus Północno-Wschodni, mający kierować siłami szybkiego reagowania, osiągnie pełną gotowość w 2016 roku. Podobnie jak inne kwatery wielonarodowe, korpus ten podlega bezpośrednio trzem państwom założycielom (Dania, Niemcy, Polska)[54].

Podczas szczytu w Newport państwa sojusznicze zadeklarowały także podniesienie wydatków na cele obronne do 2% PKB. W lutym 2015 roku angielski think

46 S. Erlanger, *NATO Plans a Special Force to Reassure Eastern Europe and Deter Russia*, "New York Times", 5.09.2014.

47 Ang. *Readiness Action Plan.*

48 A. Zawodny, *Szczecińska kwatera NATO*, „Gazeta Wyborcza", 6.09.2014.

49 P. Wroński, *NATO idzie na wschód*, „Gazeta Wyborcza", 6.09.2014.

50 M. von Gebauer, *Koalition der Willingen*, "Der Spiegel", 14.04.2014.

51 B. Wileński, *Znane szczegóły manewrów szpicy NATO w Polsce*, „Polska The Times", 10.03.2015.

52 Ang. *NATO Force Integration Unit.*

53 M. Czajkowska, *Wojskowa Bydgoszcz rośnie w siłę*, „Gazeta Wyborcza", 13.03.2015.

54 A. Zawodny, *Do szczytu NATO Korpus osiągnie pełną gotowość*, „Polityka", 24.04.2015.

tank European Leadership Network opracował raport *Wales Pledge Revisited*[55], z którego wynikało, że część państw Sojuszu nie dotrzyma obietnicy. W raporcie szczególne miejsce poświęcono Polsce, którą postawiono jako przykład oraz uznano za ważnego gracza w związku z decyzjami o zwiększeniu nakładów na armię. Z danych raportu wynika, że polska armia poświęci większą uwagę szkoleniu żołnierzy oraz rozbudowie rezerw, a jej kluczowe inwestycje będą dotyczyć systemów obrony przeciwrakietowej, helikopterów oraz łodzi podwodnych.

O polskich przygotowaniach bardzo pozytywnie wypowiedziała się także rzeczniczka NATO Oana Lungescu: „Polska już niedługo będzie wydawała na cele obronne 2 procent PKB, pokazała wszystkim, że można to zrobić. Polska jest wspaniałym przykładem dla całej Europy"[56]. Problem z wydatkami na armię jest istotny, szczególnie w momencie rosnącego zagrożenia. Państwa europejskie nie mogą liczyć na to, że za ich bezpieczeństwo będą płacić amerykańscy podatnicy.

O symbolicznym wzmocnieniu roli Polski w NATO w ostatnim czasie może także świadczyć wybór tego kraju na miejsce pierwszej wizyty Jensa Stoltenberga, który został wybrany na sekretarza generalnego Sojuszu w październiku 2014 roku. Podkreślił on, że „bezpieczeństwo Polski to niezachwiane zobowiązanie Sojuszu"[57]. Stoltenberg przypomniał także, że to właśnie w Polsce odbędzie się kolejny szczyt NATO, który będzie „zamknięciem etapu dwuletnich prac nad implementacją tego, co ustalono w Newport"[58]. Szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego gen. Stanisław Koziej podkreślił, że „wszyscy będą starali się, aby był to szczyt wzmacniający wschodnią flankę NATO oraz żeby to stało się jego myślą przewodnią"[59]. Zapowiadany szczyt NATO może okazać się dla Polski wielką szansą na kolejne umocnienie pozycji w Sojuszu.

Działania Sojuszu w rejonie Europy Wschodniej w ostatnim czasie to jedna z najważniejszych konsekwencji konfliktu na Ukrainie dla Polski. Istnieje bowiem duża szansa, że wraz z amerykańskimi żołnierzami przybędzie do Polski także najnowocześniejszy sprzęt. Istotne są także zapewnienia o ewentualnej pomocy Sojuszu dla Polski w razie zagrożenia militarnego ze strony Rosji. Przy założeniu, że dojdzie do ponownej zimnej wojny, tym razem Polska pozostanie po zachodniej stronie żelaznej kurtyny[60].

55 D. Rayanova, I. Kearns,*Wales Pledge Revisited,* http://www.europeanleadershipnetwork.org/medialibrary/2015/02/20/04389e1d/ELN%20NATO%20Budgets%20Brief.pdf (22.05.2015).

56 P. Henzel, *Pesymistyczna prognoza NATO*, „Rzeczpospolita", 27.02.2015.

57 P. Wroński, *Stoltenberg: Szpica NATO to będzie kilka tysięcy żołnierzy*, „Gazeta Wyborcza", 7.10.2014.

58 Ibidem.

59 F. Jakubczyk, *Posiedzenie RBN nt. szczytu NATO w Warszawie*, „Rzeczpospolita", 18.02.2015.

60 M. Schwarzgruber, *Względny próg wojny*, „Polska Zbrojna", 05/2015.

Pogorszenie relacji z Rosją

Relacje polsko-rosyjskie w ostatnich kilku dekadach pozostają dalekie od przyjacielskich. Po aneksji Krymu wiosną 2014 roku oraz wsparciu przez Rosję separatystów ze wschodniej Ukrainy Unia Europejska zdecydowała się na wprowadzenie sankcji dyplomatycznych dla rosyjskich urzędników. Odwołano szczyt UE–Rosja oraz ograniczono stosunki gospodarcze z Krymem i Sewastopolem[61]. Nie były to instrumenty, które mogły realnie zaszkodzić rosyjskiej władzy. 17 lipca 2014 roku na terenie walk we wschodniej Ukrainie doszło do zestrzelenia cywilnego samolotu malezyjskich linii lotniczych, na pokładzie którego przebywało 298 osób[62]. Państwa Zachodu obarczyły winą separatystów oraz pośrednio Rosjan, którzy zaopatrywali tych pierwszych w broń, z której został zestrzelony samolot. Jeszcze w lipcu 2014 roku UE podjęła decyzję o nałożeniu na Rosję sektorowych sankcji gospodarczych oraz ograniczeń we współpracy gospodarczej[63]. W odpowiedzi Rosja kilka dni później zdecydowała się na podobny ruch, nakładając embargo na import produktów m.in. z krajów UE, w tym Polski[64].

Rynek rosyjski był przez ostatnie lata jednym z głównych kierunków polskiego eksportu m.in. żywności, maszyn i urządzeń elektrycznych. W 2013 roku 50% eksportu polskich jabłek trafiało na rynek rosyjski, podobnie było w przypadku przemysłu maszynowego i elektromaszynowego. Po wprowadzeniu rosyjskiego embargo ekonomiści oszacowali, iż obniży ono wzrost polskiego PKB nawet o 0,6 pkt proc. Oszacowano, że rosyjskie retorsje za unijne sankcje miały najbardziej uderzyć w polskich producentów maszyn, chemikaliów, mebli i okien, firmy transportowe, a nawet linie lotnicze[65]. Ponadto unijne sankcje wobec Rosji doprowadziły do osłabienia aktywności w strefie euro, co wpłynęło na zmniejszenie popytu na polskie produkty w samej UE[66]. W związku z powyższym „polska gospodarka miała ucierpieć najbardziej obok rosyjskiej, choć to nie bezpośrednio w nią wymierzone były sankcje"[67]. Problem Polski dostrzeżono także zagranicą, m.in. niemieckie media pisały o tym, że embargo uderzy przede wszystkim w polski rynek warzyw i owoców[68]. Pomimo negatywnych prognoz, rosyjskie embargo nie wpłynęło tak znacząco na polski eks-

61 http://www.consilium.europa.eu/pl/policies/sanctions/ukraine-crisis/ (23.05.2015).

62 R. Akkoc, *Malaysia Airlines plane crashes on Ukraine-Russia border*, "The Telegraph", 18.07.2014.

63 http://www.consilium.europa.eu/pl/policies/sanctions/ukraine-crisis/ (23.05.2015).

64 M. Magierowski, *Dziwna wojna*, „Rzeczpospolita", 9.08.2014.

65 B. Mayer, *Rosyjskie sankcje zagrożą polskiej gospodarce*, „Gazeta Prawna", 8.08.2014.

66 J. Mystowski, *Rosyjskie embargo i unijne sankcje zagrożą polskiej gospodarce*, www.ekonomia.rp.pl/artykul/1131216 (23.05.2015).

67 E. Fiszer, *Rosyjskie embargo uderza w Rosję*, www.osw.waw.pl (23.05.2015).

68 J. Klaus, *Polen will gegen Russland klagen*, "Sueddeutsche Zeitung", 8.08.2014.

port, jak pierwotnie zakładano[69]. W maju 2015 roku eksperci serwisu www.biznes.pl oszacowali, że „pod koniec 2014 roku wartość polskiego eksportu wzrosła o ponad 4% w stosunku do roku poprzedniego. Przyczyną jest zmiana rynków. Prawie 40% firm aktywnie poszukuje nowych rynków zbytu, m.in. w Singapurze, Chinach, a także w Zjednoczonych Emiratach Arabskich i w Arabii Saudyjskiej. Jest to jedyne rozwiązanie w sytuacji, gdy rynek rosyjski pozostaje zamknięty dla polskich przedsiębiorców"[70]. W nawiązaniu do zapowiadanego obniżenia wzrostu polskiego PKB wynikającego z sankcji Europejski Bank Odbudowy i Rozwoju oszacował w maju 2015 roku, iż nie tylko nie będzie on niższy, ale wzrośnie o 0,4 pkt proc.[71] Można zatem uznać, że reperkusje związane z nałożeniem sankcji nie wpłynęły tak znacząco na polską gospodarkę, jak to pierwotnie zakładano.

Poza pogorszeniem relacji ekonomicznych na linii Polska–Rosja, doszło także do ochłodzenia stosunków politycznych. Powodem było zaangażowanie w konflikt na Ukrainie. Polska, należąca do organizacji międzynarodowych, w których prym wiodą Stany Zjednoczone, Niemcy i Francja, stała się naturalnym celem dla rosyjskich służb odpowiedzialnych za dezinformację społeczeństwa w wojnie informacyjnej. Rosja zademonstrowała siłę wojny informacyjnej m.in. podczas aneksji Krymu, przekonując rosyjskie społeczeństwo, iż działa zgodnie z prawem i w dobrej wierze[72].

W mediach rosyjskich nagminnie pojawiają się wiadomości mające na celu dezinformację społeczeństwa. Wraz z rozpoczęciem kryzysu ukraińskiego nasiliło się publikowanie artykułów i materiałów ukazujących kraje Zachodu jako wroga. Minister spraw zagranicznych Rosji Siergiej Ławrow oskarżył Zachód m.in. o dążenie do obalenia rosyjskiej władzy. Na łamach „Komsomolskiej Prawdy" powiedział, że „zachodnie sankcje mają na celu zmianę reżimu politycznego panującego w Rosji, przez doprowadzenie do kolejnej kolorowej rewolucji"[73]. Informacje dotyczące bezpośrednio Polski są o wiele bardziej wyszukane. Niektóre z pojawiających się artykułów są zwyczajnym przejaskrawieniem rzeczywistości. Jako przykład można podać artykuł opisujący Marsz Niepodległości w Warszawie jako masowe zamieszki, a relacja z tego wydarzenia przypomina korespondencję wojenną[74].

W rosyjskich mediach ukazały się także wiadomości dotyczące sfałszowania wyborów samorządowych w Polsce jesienią 2014 roku[75] czy o strachu Polaków

69 J. Szyndlorz, *Polen zeigen Putin mit Apfeln ihre Verachtung*, "Die Welt", 1.08.2014.

70 http://biznes.pl/magazyny/handel/rozterki-polskich-inwestorow-wobec-konfliktu-na-ukrainie/7m4j8m (23.05.2015).

71 http://www.pb.pl/4061306,38017,ebor-podniosl-prognoze-wzrostu-pkb-polski (23.05.2015).

72 J. Darczewska, *Anatomia wojny informacyjnej*, „Punkt Widzenia" nr 42.

73 http://www.kp.ru/daily/26311.7/3189379/ (24.05.2015).

74 http://rg.ru/gazeta/rg/2014/11/12.html (24.05.2015).

75 http://www.rg.ru/gazeta/rg/2014/11/27.html (24.05.2015).

przed rosyjskimi motocyklistami[76]. Jednak najbardziej niedorzeczny fakt podała prokremlowska telewizja „Rossija 24". W przedstawionym na jej antenie materiale padło stwierdzenie, jakoby Polacy chcieli zaatakować prewencyjnie Rosję[77]. Powodem miałoby być nastawienie Polaków, którzy, zdaniem dziennikarzy, nienawidzą wschodniego sąsiada. Podawanie takich informacji ma na celu usprawiedliwienie działania pod hasłem: „musimy się zbroić, skoro państwa NATO, w tym Polska, to robią"[78].

W zachodnich mediach także ukazywały się oparte na domysłach artykuły. W październiku 2014 roku świat zachodni dowiedział się o ciężkiej chorobie prezydenta Rosji – Władimir Putin miał chorować na raka trzustki[79]. Rzeczywistość była zniekształcana także w polskich mediach. Po aneksji Krymu przez Rosję bardzo popularnym tematem było domniemane planowanie ataku Rosji na kolejne kraje, w tym Polskę. Społeczeństwo polskie mogło być zdezorientowane, ponieważ takie rewelacje przedstawiał m.in. były minister obrony narodowej Romuald Szeremietiew[80]. Podkreślić należy, że polskie media w dużej mierze zostały przejęte przez niemieckie koncerny. Zdaniem dziennika „wPolityce" niemiecka firma Verlagsgruppe Passau jest w posiadaniu około 90% polskich wydawnictw[81]. Serwis „wPolityce" zwraca uwagę na fakt, że w Niemczech prawo nie pozwala na sprzedaż rodzimych mediów w zagraniczne ręce.

Wnioski

Konsekwencje konfliktu na Ukrainie wybiegają poza jej granice. Wydarzenia, które miały miejsce w tym kraju, wywarły wpływ nie tylko na państwa Europy Wschodniej. W konflikt zaangażowały się największe państwa Europy, a zainteresowanie zaznaczyły także Stany Zjednoczone. Polska odgrywa w konflikcie szczególne znaczenie, gdyż jest bezpośrednim sąsiadem Ukrainy. Geopolityczna sytuacja Polski stwarza dla niej olbrzymie zagrożenia, ale też szanse. Implikacje konfliktu wywierają trwały, negatywny wpływ na bezpieczeństwo Polski.

76 http://rg.ru/gazeta/rg/2015/04/27.html (24.05.2015).

77 M. Tomaszkiewicz, *Rosyjska telewizja: Polska chce zaatakować nas prewencyjnie*, "Newsweek", 17.04.2015.

78 Ibidem.

79 J. Selby, *Vladimir Putin cancer reports*, "The Independent", 31.10.2014.

80 http://www.tvn24.pl/wiadomosci-z-kraju,3/szeremietiew-o-wojnie-na-ukrainie,516356.html (24.05.2015).

81 http://wpolityce.pl/spoleczenstwo/212554–w-rekach-niemieckich-jest-juz-sto-procent-mediow-regionalnych-bez-pieciu-tytulow (24.05.2015).

Sankcje gospodarcze i pogorszenie relacji z Rosją uderzyły w Polską gospodarkę. Skutki pogorszenia relacji handlowych z Rosją będą w Polsce odczuwalne jeszcze przez wiele lat. Mimo prognoz ekspertów, które napawają optymizmem, należy zwrócić uwagę na małe przedsiębiorstwa, dla których konsekwencje sankcji były najdotkliwsze. Dotyczy to przede wszystkim producentów jabłek[82]. Ponadto pogorszenie relacji z Rosją może mieć negatywne reperkusje w przyszłości. Polska, opierając swoją politykę zagraniczną na relacjach ze Stanami Zjednoczonymi, jest szczególnie narażona na rosyjską agresję w przypadku konfliktu między mocarstwami[83]. Uzależnienie prowadzenia polityki od innych państw zagraża polskim interesom.

Polska w początkowej fazie konfliktu miała ambicje przyjęcia statusu mediatora. Jej zapędy zostały szybko ostudzone nie tylko przez Rosję, ale także przez państwa europejskie, przede wszystkim Niemcy i Francję. Polskie media zastanawiały się, dlaczego Polska została odsunięta od mediacji w sprawie Ukrainy[84]. Fakt jest taki, że Polska, poza początkowym zaangażowaniem i wsparciem udzielonym rewolucji oraz nowo wybranej władzy, nie brała udziału w żadnych spotkaniach mających realny wpływ na ewentualne rozwiązanie problemu. Niemcy, Francja i Rosja nie zaprosiły nawet polskich przedstawicieli do wspólnych negocjacji. Niemcy i Francja, które przyjęły na siebie reprezentowanie UE w trwającym sporze, forsują własne interesy[85]. Polska wraz z krajami bałtyckimi nie jest w stanie wywrzeć dostatecznego wpływu na Niemcy i Francję, dlatego też swoich szans upatruje w działaniach w ramach NATO.

Zaangażowanie Sojuszu w konflikt stworzyło szansę dla Polski. Zapewnienia członków NATO o wzajemnej pomocy w razie zagrożenia oraz wspólne ćwiczenia wojskowe dają pozytywne prognozy na przyszłość. Wysokie jest także prawdopodobieństwo umieszczenia na terytorium Polski amerykańskiego sprzętu wojskowego. Decyzja o utworzeniu tzw. szpicy pozwala też uwierzyć w rzeczywistą wartość podobnych zapewnień członków Sojuszu. Jej zdolność operacyjna powinna zostać osiągnięta w 2016 roku. Wtedy też odbędzie się w Polsce szczyt NATO. Wybór Warszawy na miejsce szczytu jest nieprzypadkowy, dlatego też gospodarze powinni zabiegać o przyjęcie przez państwa sojusznicze wzmocnionej deklaracji w sprawie zwiększenia wydatków na obronność. Działań NATO odnośnie konfliktu na Ukrainie nie należy jednak traktować jako wyjątkowych. Są one podyktowane zobowiązaniami przyjętymi przez państwa członkowskie[86].

82 J. Mystowski, *Rosyjskie embargo i unijne sankcje zagrożą polskiej gospodarce*, www.ekonomia.rp.pl/artykul/1131216 (23.05.2015).

83 M. Schwarzgruber, *Względny próg wojny*, „Polska Zbrojna", 5/2015.

84 P. Osiński, *Polska odstawiona na bok w sprawie Ukrainy?*, „Gazeta Wyborcza", 3.07.2014.

85 A. Kaien, *UE nie ma strategii, dlatego Francja i Niemcy wzięły na siebie rozwiązanie konfliktu na Ukrainie*, „Gazeta Wyborcza", 12.02.2015.

86 W. Lorenz, *PISM o Szpicy NATO*, „Polska Zbrojna", 2/2015.

Opinie na temat ewentualnych korzyści lub strat wynikających dla Polski z konfliktu na Ukrainie są podzielone. W mediach można spotkać najczęściej subiektywne oceny każdej ze stron konfliktu. Fakty jednak nie pozwalają pozytywnie ocenić wszystkich działań polskiej polityki zagranicznej związanej z ukraińskim kryzysem. Polska nie jest traktowana na arenie międzynarodowej jako poważny gracz, który realizuje swoje cele. Jest postrzegana przez pryzmat członkostwa w UE i NATO. Decyzje polskich polityków powinny być podejmowane samodzielnie i zgodnie z polskim interesem. Wtedy Polska będzie mogła wykorzystać szanse wynikające z położenia geopolitycznego i członkostwa w organizacjach międzynarodowych.

Summary

The consequences of the conflict in Ukraine go beyond its borders. The events that took place in that country have had an impact on the countries of Eastern Europe. The conflict involves not only the largest European countries but also the United States. As Ukraine's closest neighbour to the west, Poland plays an important role in this conflict. Poland's geopolitical situation creates opportunities for Ukraine and also enormous risks. In particular, political consequences are determined by the actions of Polish politicians, but we should also take into consideration the actions of other countries and organisations involved in the conflict. Poland's eastern border is also the border of the EU and NATO. Therefore, it is essential to mention and outline its role in the conflict. The consequences of the conflict in Ukraine for the Polish economy are mainly due to the current direction of Polish exports (especially food and equipment) to the Russian market. The characteristics of the examined conflict and the geopolitical situation of Poland require analysis of sources from both Poland and overseas countries. To sum up, the consequences of the conflict could have a lasting impact on Polish politics and the economy.

Tadeusz KUBACZYK
Akademia Obrony Narodowej

UKRAIŃSKIE SIŁY ZBROJNE W LATACH 1991–2015

Armia ukraińska po rozpadzie Związku Radzieckiego

W ujęciu tradycyjnym siły zbrojne (armia) to „osoby wyekwipowane i unormowane w grupy pod kierownictwem i kontrolą scentralizowanej władzy [przygotowane i przeznaczone – przyp. T.K.] do utrzymywania i ochrony praw narodowych"[1]. Podstawowym zadaniem sił zbrojnych każdego państwa jest zapewnienie bezpieczeństwa narodowego, czyli odstraszanie potencjalnego agresora, a w razie napaści wroga – odparcie jego agresji z własnego terytorium[2].

Po uzyskaniu przez Ukrainę niepodległości w 1991 roku jej siły zbrojne pod względem stanu ilościowego i posiadanego sprzętu bojowego były drugą potęgą w Europie, a pod względem potencjału jądrowego trzecią armią na świecie po Rosji i Stanach Zjednoczonych. W ramach Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich na terytorium Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej (USRR) stacjonowało ponad 900 tys. żołnierzy wyposażonych w 6,5 tys. czołgów, 7 tys. transporterów opancerzonych, 3,5 tys. jednostek artylerii ciężkiej, 1,5 tys. samolotów bojowych, 250 śmigłowców bojowych oraz 350 okrętów[3]. Były to siły, które w przypadku konfliktu zbrojnego miały wzmocnić wojska Północnej Grupy Armii Radzieckiej stacjonujące na terenie NRD, Polski i Czechosłowacji. Ponadto na terytorium USRR było rozmieszczonych ponad 1,5 tys. głowic jądrowych z rakietami i bombowcami strategicznymi Tu-160 do ich przenoszenia[4]. Taka koncentracja sił zbrojnych wynikała

1 *Documents on British Foreign Policy*, Seria IA, t. 2, H.M. Stationery Office, London 1968, s. 111.

2 Por. P. Żurawski vel Grajewski, *Bezpieczeństwo międzynarodowe. Wymiar militarny*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012, s. 26.

3 В. Лазоркін, *ЗбройнісилиУкраїни: 1991–2011*, Універсум, Но 6, 2011. Zob. K. Malak, *Polityka bezpieczeństwa Ukrainy*, AON, Warszawa 1999, s. 107.

4 Zob. *The Military Balance 1993–1994*, The International Institute for Strategic Studies, London 1993, s. 240. Por. L. Kulińska, *Wojna a technika – związki pomiędzy poziomem cywilizacyjnym a wojną* [w:] *Konflikty współczesnego świata*, red. naukowa R. Borkowski, AGH Uczelniane Wydawnictwo Naukowo-Dydaktyczne, Kraków 2002, s. 77. Ukraina po byłym ZSRR odziedziczyła 1/3 radzieckiego przemysłu zbrojeniowego specjalizującego się w broni pancernej, rakietach strategicznych, bombowcach i ciężkich samolotach transportowych oraz silnikach lotniczych i elektronice. Zakłady i biura konstrukcyjne były rozmieszczone w Kijowie i wschodniej części kraju.

z radzieckiej propagandy militarnego zagrożenia ze strony USA i państw Europy Zachodniej. Dlatego wojska operacyjne ZSRR stacjonujące na zachodzie kraju były dobrze wyszkolone i wyposażone.

Po rozpadzie ZSRR i uzyskaniu przez Ukrainę niepodległości Kijów przejął na własność majątek i siły zbrojne byłego ZSRR znajdujące się na terytorium Ukrainy[5]. W jego skład wchodziły wojska i sprzęt rozmieszczony w trzech okręgach wojskowych: Kijowskim, Odeskim i Przykarpackim, cztery armie lotnicze, trzy korpusy obrony powietrznej i 43 Armia Strategicznych Sił Rakietowych oraz część sił Floty Czarnomorskiej[6]. Konsekwencją rozpoczętego procesu budowy państwa było przyjęcie przez Radę Najwyższą Ukrainy na posiedzeniu w dniu 24 sierpnia 1991 roku postanowienia „O wojskowych formacjach na Ukrainie". W dokumencie stwierdzono, że wszystkie wojskowe formacje znajdujące się na terytorium Ukrainy zostają podporządkowane Radzie Najwyższej USRR[7]. Rząd w Kijowie został zobowiązany do utworzenia Ministerstwa Obrony Ukrainy oraz sił zbrojnych, Gwardii Narodowej i pododdziałów ochrony dla Rady Najwyższej, Gabinetu Ministrów i Narodowego Banku Ukrainy. Kolejnym krokiem było uchwalenie przez Radę Najwyższą 6 grudnia 1991 roku dekretów: „O obronie Ukrainy", „O zbrojnych siłach Ukrainy" oraz tekstu nowej przysięgi wojskowej. Po wyborze prezydenta Ukrainy, którym został Leonid Makarowycz Krawczuk, Rada Najwyższa wydała ustawy „O siłach zbrojnych" i „O obronności Ukrainy". Z kolei prezydent Krawczuk na podstawie wydanych dekretów[8] przejął zwierzchnictwo nad siłami zbrojnymi Ukrainy oraz mianował na ministra obrony narodowej gen. mjr Konstantyna Morozowa[9].

5 Według K. Malaka kwestia sporna między Moskwą a Kijowem dotyczyła Floty Czarnomorskiej oraz broni jądrowej. Zob. K. Malak, *Rosyjsko-ukraiński spór o Krym, Sewastopol i Flotę Czarnomorską i próby jego rozwiązania* [w:] *Od konfliktów do partnerskiej współpracy*, Warszawa 1997, s. 107.

6 W Kijowskim Okręgu Wojskowym znajdowało się pięć dywizji pancernych, siedem dywizji zmechanizowanych i trzy dywizje artylerii rakietowej Wojsk Obrony Powietrznej Kraju (WOPK); w Odeskim Okręgu Wojskowym rozmieszczonych było osiem dywizji zmechanizowanych, jedna dywizja powietrzno-desantowa i dwie dywizje artylerii WOPK; w Przykarpackim Okręgu Wojskowym stacjonowały trzy dywizje pancerne, dziewięć dywizji zmechanizowanych i trzy dywizje artylerii rakietowej WOPK. W sumie rozmieszczone wojska tworzyły: cztery armie ogólnowojskowe, armię pancerną oraz kilkanaście związków, jednostek i ośrodków szkoleniowych i zabezpieczenia.

7 Z decyzją Kijowa nie zgadzała się Moskwa, która uważała, że należy rozdzielić siły Armii Radzieckiej stacjonujące na terytorium Ukrainy. Nawet M. Gorbaczow stwierdził, że nacjonalizacja przez Kijów armii radzieckiej jest niebezpieczna, nieodpowiedzialna i niezgodna z konstytucją ZSRR.

8 Dekret prezydenta Ukrainy „O zbrojnych siłach Ukrainy" (12.12.1991), „O przyjęciu obowiązków głównodowodzącego zbrojnych sił Ukrainy" (12.12.1991), „O dowodzeniu wojskami Odeskiego Okręgu Wojskowego", „O dowodzeniu wojskami Przykarpackiego Okręgu Wojskowego" oraz „O wojenno-morskich siłach Ukrainy".

9 Rosjanin, dowódca 17 Armii Lotniczej. W czasach ZSRR był dysponentem strategicznej broni jądrowej. Orędownik ukrainizacji armii i krzewienia narodowych wartości (nauczył się języka ukraińskiego). Twarda postawa w negocjacjach z Rosją oraz walka z radzieckimi stereotypami

Ważnym etapem w budowie ukraińskich sił zbrojnych było dobrowolne składanie przez żołnierzy i oficerów przysięgi na wierność nowemu państwu[10]. Mimo że w jednostkach wojskowych rozmieszczonych na terytorium Ukrainy oprócz Rosjan i Ukraińców służyli obywatele innych republik byłego ZSRR, to większość z nich złożyła przysięgę[11]. Odmówili jej tylko nieliczni, wśród których byli rosyjscy generałowie i oficerowie oraz żołnierze pochodzący z byłych republik radzieckich, które również zaczęły uzyskiwać niepodległość. Pozostali prawdopodobnie ze względów ekonomicznych (posiadane mieszkanie, lepsze warunki socjalne i perspektywy rozwoju) woleli pozostać na terenie Ukrainy. Kolejnym krokiem w budowaniu narodowego charakteru armii było wprowadzenie nowego umundurowania i symboliki. Prezydent Ukrainy swoim dekretem[12] wprowadził nowy wzór i krój umundurowania, który nawiązywał do narodowych tradycji, natomiast minister obrony polecił[13], aby na nakryciach głowy, czapkach, furażerkach, hełmach, guzikach mundurów, samolotach i okrętach widniał herb Ukrainy, którym jest Tryzub. Z kolei Główny Zarząd Wychowawczy[14] umieszczony w strukturach Sztabu Generalnego został zobowiązany do nauki żołnierzy języka ukraińskiego[15] oraz krzewienia w jednostkach wojskowych historii i tradycji nawiązującej do walk o wolność i suwerenność Ukrainy[16]. O roli i zadaniach, jakie miał zrealizować Główny Zarząd Wychowawczy, świadczy usytuowanie oficerów wychowawczych w strukturach sił zbrojnych. Na każdym szczeblu dowodzenia występował zastępca dowódcy ds. wychowawczych, który posiadał uprawnienia takie jak pozostali zastępcy.

Na początku 1993 roku ukraińskie siły zbrojne liczyły około 600 tys. żołnierzy. Utrzymanie tak olbrzymiego potencjału przekraczało możliwości państwa nie tylko

w armii ukraińskiej (nie był zwolennikiem prowadzenia działalności gospodarczej przez oficerów i jednostki wojskowe) nie sprzyjały popularności. Stanowisko ministra piastował do października 1993 roku.

10 Proces składania przysięgi na wierność ludowi Ukrainy rozpoczęto 3 stycznia 1992 roku.

11 Według danych ukraińskich historyków do końca 1992 roku ponad 65% żołnierzy złożyło przysięgę suwerennemu państwu. Najwięcej przypadków odmowy złożenia przysięgi zanotowano w jednostkach lotniczych, zwłaszcza wśród personelu latającego na Tu-160 i Su-25. Np. w pułku lotniczym w Pryłukach przysięgę złożyło 25% personelu latającego.

12 Dekret Prezydenta nr 129 z 2 kwietnia 1994 roku.

13 Zmiany zostały wprowadzone na podstawie rozkazu ministra obrony Ukrainy nr 107 z 1992 roku.

14 Składał się z Zarządu Wychowania, Zarządu Socjologiczno-Psychologicznego Zabezpieczenia Działań Bojowych i Mobilizacyjnego Rozwinięcia Wojsk, Zarządu Prasy i Informacji, Zarządu Technicznych Środków Wychowania i Poligrafii. Pion kierowniczy Głównego Zarządu Wychowawczego tworzyli szef i zastępca szefa.

15 Ten problem dotyczył żołnierzy wywodzących się ze wschodnich terenów Ukrainy, ponieważ ludność zamieszkująca ten region kraju była rosyjskojęzyczna.

16 Zaczęto nawiązywać do tradycji kozackich i atamańskich. Dlatego powołano Związek Kozacki i Związek Atamanów. Por. T. Krząstek, *Ukraina*, Ministerstwo Obrony Narodowej, Departament Wychowania i Promocji Obronności, Warszawa 2002, s. 231.

ze względów finansowych, chociaż był to istotny argument, ale przede wszystkim technicznych. Modernizacja sprzętu, któremu kończył się okres eksploatacji, przekraczała możliwości sektora przemysłowego Ukrainy, dlatego zdecydowano się na systematyczne przeprowadzanie redukcji. W rezultacie rozwiązano trzy dywizje, a kilka jednostek bojowych zmieniono w centra szkoleniowe. Wcześniej dokonano zmian w strukturze organizacyjnej związków operacyjnych, zastępując strukturę armijną (armie pancerne i ogólnowojskowe) korpusami. Był to jednak zabieg kosmetyczny, ponieważ ich stany liczebne nie uległy zmianom. Zlikwidowano dotychczasowe okręgi wojskowe[17], a na ich miejsce utworzono dwa: Zachodni Kierunek Operacyjny (ZKO) i Południowy Kierunek Operacyjny (PKO). ZKO liczył 88 tys. żołnierzy, a w jego skład wchodziły: 8 Korpus Armijny (dalej: KA), 13 KA, 32 KA, 8 BSpP, 224 Ośrodek Szkolenia Wojsk Powietrzno-Desantowych, 199 Brygada Rakietowa Obrony Terytorialnej, 188 Brygada Artylerii Wielkiej Mocy, prplot oraz pododdziały zabezpieczenia. Na uzbrojeniu i wyposażeniu było ponad 2 tys. czołgów, w tym T-72; 2,5 tys. Bojowych Wozów Opancerzonych (BWP-1 i BWP-2) oraz ponad 1,5 tys. środków artyleryjskich kalibru powyżej 100 mm[18]. Z kolei PKO liczył 96 tys. żołnierzy i składał się z: 1 KA, 6 KA, 32 KA, 28 Dywizji Zmechanizowanej, 1 Dywizji Powietrzno-Szturmowej, 55 Dywizji Artylerii, 159 BROT, 184 BAWM, dwóch BR Plot., 150 Ośrodka Szkoleniowego oraz pododdziałów zabezpieczenia[19]. Wojska lądowe armii ukraińskiej uzupełniały siły powietrzne (Wojskowo-Powietrzne Siły[20]), drugi potencjał bojowy w Europie, które liczyły 1477 samolotów bojowych, w tym 401 bombowców, 851 samolotów myśliwskich i 90 śmigłowców szturmowych, oraz marynarka wojenna.

Armia ukraińska opierała się na powszechnym obowiązku służby wojskowej (poborze), któremu podlegali mężczyźni w wieku od 18 do 25 lat. Osoby zakwalifikowane przez komisje wojskowe mogły ją odbyć w Siłach Zbrojnych Ukrainy, Gwardii Narodowej, Straży Granicznej, Służbie Bezpieczeństwa oraz innych formacjach wojskowych. Służba dla szeregowych i podoficerów trwała 18 miesięcy, a dla mężczyzn z wyższym wykształceniem 12 miesięcy. Służba na statkach i w regionach nadmorskich w siłach morskich Ukrainy oraz morskim komponencie Wojsk Granicznych dla marynarzy trwała 24 miesiące, natomiast dla osób z wyższym wy-

17 Po uzyskaniu przez Ukrainę suwerenności na jej terenie były trzy okręgi wojskowe: Przykarpacki, Kijowski i Odeski. Po reorganizacji utworzono pięć okręgów: Lwowski, Kijowski, Odeski, Krymski i Charkowski. Po kolejnej reorganizacji w 1993 roku zlikwidowano jeden okręg, a dwóm zmieniono nazwy.

18 Zob. T. Krząstek, *Ukraina*, op. cit., s. 247.

19 Ibidem.

20 Wojskowo-Powietrzne Siły Ukrainy zostały utworzone 17 marca 1992 roku. Pierwszym dowódcą został gen. płk pil. Wołodymyr Antoneć. W ich skład wchodziło lotnictwo bombowe, szturmowe, rozpoznawcze i transportowe.

kształceniem 18 miesięcy[21]. Nowym rozwiązaniem w ukraińskiej armii było powołanie dekretem prezydenta z 13 maja 1993 roku służby kontraktowej, co było zapowiedzią, że w przyszłości nastąpi przejście z armii poborowej na zawodową. Na mocy dokumentu w armii mogły służyć również kobiety.

W październiku 1993 roku Rada Najwyższa zatwierdziła doktrynę wojenną Ukrainy, która określała zadania państwa w dziedzinie obrony. W dokumencie stwierdzono, że głównym celem polityki militarnej jest zapewnienie bezpieczeństwa narodowego, a siły zbrojne Ukrainy zostaną użyte tylko w razie agresji na Ukrainę, zamachu na jej integralność terytorialną i nienaruszalność granic lub jeśli to będzie wynikało z zobowiązań międzynarodowych[22]. Podkreślono, że Ukraina powinna być państwem zdolnym do odgrywania znaczącej roli w gwarantowaniu stabilności politycznej, a zwłaszcza militarnej w Europie i na świecie. Niemniej uznano, że dotychczasowy stan liczbowy armii przekracza potrzeby obronne państwa. Dlatego przyjęto, że ukraińskie siły zbrojne powinny liczyć 420 tys. żołnierzy, mimo że zgodnie z Traktatem o konwencjonalnych siłach zbrojnych w Europie (*Treaty on Conventional Armed Forces in Europe*) – Układ CFE-1, Ukraina mogła posiadać 450-tysięczną armię, wyposażoną w 4 tys. czołgów, 5 tys. transporterów opancerzonych, 4 tys. środków artyleryjskich, ponad 1 tys. samolotów oraz 330 śmigłowców bojowych[23], co sytuowało jej potencjał militarny na drugim miejscu w Europie po Rosji. Jednak realizacja przyjętych zobowiązań okazała się nie lada problemem. Skromny budżet ministerstwa obrony utrudniał redukcję armii. Państwa nie było stać na wypłacanie odpraw zwalnianym żołnierzom czy zagwarantowanie im pracy.

W 1993 roku Rada Najwyższa Ukrainy zatwierdziła zmiany w ustawie „O obowiązku wojskowym i służbie wojskowej". W art. 6 ust. 3 wprowadzono zapis mówiący o tym, że „minister obrony Ukrainy i szef Sztabu Generalnego są mianowani przez prezydenta Ukrainy po zatwierdzeniu ich nominacji przez Radę Najwyższą Ukrainy". W tym samym artykule dodano ustęp 4, w którym stwierdzono, że na

21 Art. 23 pkt a) Ustawy Ukrainy z 19 czerwca 1992 roku (Nr 2485–XII) „O obowiązku wojskowym i służbie wojskowej", Відомості Верховної Ради України (ВВР), 1992, N 36, ст. 527.

22 K. Malak, *Polityka bezpieczeństwa narodowego Ukrainy* [w:] *Bezpieczeństwo polityczne i wojskowe*, red. i opr. A. Ciupiński, K. Malak, AON, Warszawa 2004, s. 279.

23 J. Dean, *Ending Europe's War. Continuing Search for Peace and Security*, New York 1994, s. 302. Układ CFE-1 został podpisany w 1990 roku. Rozpad ZSRR w 1991 roku zburzył przyjętą wówczas logikę podziału sił i środków pomiędzy państwami Układu Warszawskiego a NATO. Powstałe z rozpadu ZSRR państwa, w tym Ukraina nie akceptowały przyjętych rozwiązań. Sporny problemem wynikał z faktu, że granice powstałych państw nie pokrywały się z granicami okręgów wojskowych Armii Radzieckiej, które były punktem odniesienia dla stref określonych w traktacie. W rezultacie prowadzonych rozmów w 1992 roku w Helsinkach podpisano porozumienie w sprawie stanu osobowego konwencjonalnych sił zbrojnych w Europie, które weszło w życie jako CFE-1A.

stanowiska ministra obrony Ukrainy i jego zastępców mogą być wyznaczane osoby wojskowe i cywilne[24]. Zapis ten był krokiem ku cywilnej kontroli nad armią.

Znakiem nadchodzących zmian było powołanie w 1994 roku Walerija Szmarowa na stanowisko ministra obrony Ukrainy. Jednak mimo przeprowadzanych reform nadal w siłach zbrojnych dało się czuć „ducha sowieckiego". Sztab Generalny nie chciał się pogodzić z utratą wiodącej roli w zakresie kontroli nad siłami zbrojnymi, dlatego podważał kompetencje wojskowe cywilnego ministra obrony. W tej sytuacji prezydent Leonid Kuczma odwołał gen. Anatolija Łopatę ze stanowiska naczelnika Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych Ukrainy. W niedługim czasie okazało się, że Szmarow, będąc cywilnym ministrem, zamiast kierować resortem, zaczął nim dowodzić, za co został zdymisjonowany przez prezydenta w 1996 roku. Zdaniem Stepana Olijnyka, doradcy ds. bezpieczeństwa narodowego przy Radzie Najwyższej, brak w państwie cywilnych kadr spowodował, że w ministerstwie obrony panowały wojskowe metody pracy. Dlatego kwestią czasu było pełne wdrożenie demokratycznej kontroli nad siłami zbrojnymi Ukrainy[25]. Miało temu służyć podpisanie 7 lipca 1997 roku przez Ukrainę Karty szczególnego partnerstwa z NATO, w której Kijów potwierdził umacnianie demokratycznej i cywilnej kontroli nad siłami zbrojnymi[26].

Co z poradziecką bronią jądrową?

Ukraina po uzyskaniu suwerenności stała się mocarstwem jądrowym. Według „The Military Balance" w 1992 roku na jej terytorium znajdowało się 1612 głowic jądrowych na 176 międzykontynentalnych rakietach balistycznych typu SS-19 Stiletto (Rosja: UR-100N) i SS-24 Scalpel (Rosja: RT-23 Molodets), 600 rakiet na bombowcach strategicznych Tu-160 i Tu-95MS oraz 2,5 tys. sztuk taktycznej broni jądrowej[27]. Dołączenie do „klubu nuklearnego" nie spotkało się z aprobatą Rosji i Stanów

24 ЗАКОН УКРАЇНИ, *Про внесення змін і доповнень до статті 6 Закону України* „Про загальний військовий обов'язок і військову службу", Відомості Верховної Ради України (ВВР), 1993, N 44, ст. 419.

25 Por. T. Krząstek, *Ukraina*, op. cit., s. 238.

26 Por. Ł. Kulesa, *Stosunki NATO–Ukraina*, PISM Biuro Analiz, Biuletyn nr 31 (219), Warszawa 2004.

27 "The Military Balance 1993–1994", The International Institute for Strategic Studies, London 1993, s. 240. Zob. S. Iwanowski, *Siły zbrojne Ukrainy i Białorusi*, AON, Warszawa 2010, s. 46. Por. M. De Andreis, F. Calogero, *The Nuclear Weapon Legacy*, „SIPRI Research Report", Oxford University Press, Oxford–New York 1995, no. 10, s. 23. Broń jądrowa była rozmieszczona w bazach Derażnia i Pierwomajsk. Natomiast w okolicach Kijowa znajdowały się bazy bombowców strategicznych z pociskami manewrującymi i bombami jądrowymi. Rakiety UR-100N i RT-23 służące do przenoszenia głowic jądrowych należały do najnowszych produkowanych w byłym ZSRR. Z kolei rakiety Ch-55, stanowiące główne uzbrojenie bombowców strategicznych, miały zasięg ponad 2,5 tys. km.

Zjednoczonych. Powszechnie uważano, że powstała sytuacja może zostać wykorzystana przez inne państwa chcące uzyskać status mocarstwa nuklearnego. Dlatego Moskwa i Waszyngton[28] uważały, że radziecka broń jądrowa powinna zostać w posiadaniu Rosji. Z kolei prezydent Krawczuk, dążąc do zapewnienia bezpieczeństwa i umocnienia samodzielności młodego państwa, odmówił Moskwie przekazania strategicznej broni jądrowej oraz podpisania układu rozbrojeniowego START I[29], mimo że parlament ukraiński 24 października 1991 roku wydał oświadczenie o bezatomowym statusie państwa. Krawczuk zdawał sobie sprawę, że Ukrainy nie stać na utrzymanie broni jądrowej[30], której produkcja i przeglądy techniczne kosztowałyby państwo 65 mld dolarów[31]. Wprawdzie rakiety do przenoszenia broni jądrowej były produkowane w Dniepropietrowsku, ale głowice – na terenie Rosji. Ponadto wszystkie systemy kontroli nad arsenałem jądrowym znajdującym się na terenie Ukrainy były w rękach Rosjan, co utrudniało jakiekolwiek jego użycie[32]. Niemniej wiedział, że broń jądrowa jest mocną kartą przetargową w rokowaniach z Rosją w sprawie dostaw gazu na Ukrainę, podziału Floty Czarnomorskiej, a przede wszystkim ubiegania się o międzynarodową pomoc finansową na jej zniszczenie oraz otrzymania gwarancji bezpieczeństwa dla Ukrainy. Dlatego ten argument starał się umiejętnie wykorzystać.

W 1992 roku Krawczuk podpisał protokół lizboński, na mocy którego Ukraina zobowiązała się do wypełnienia postanowień wynikających z układu START I[33]. Decyzja prezydenta spotkała się z ostrą krytyką wszystkich środowisk w kraju, a przez część deputowanych Krawczuk został oskarżony o zdradę państwa[34]. Dlatego Rada Najwyższa przyjęła uchwałę, w której ogłoszono, że rozmieszczona na terenie

28 W latach dziewięćdziesiątych Stany Zjednoczone uważały region byłego ZSRR za potencjalne źródło proliferacji materiałów do produkcji broni nuklearnej. Ponieważ rozmieszczone na terenie Ukrainy rakiety do przenoszenia broni jądrowej były skierowane na USA, Waszyngton miał obawy, czy Kijów będzie w stanie zagwarantować ich bezpieczeństwo. Ponadto Amerykanie obawiali się, że ukraińską bronią jądrową mogą się zainteresować ugrupowania terrorystyczne.

29 A. Gruszczak, *Ukraina: strategiczny partner Zachodu* [w:] *Historia polityczna świata XX wieku 1945–2000*, red. M. Bankowicz, UJ, Kraków 2004, s. 790.

30 Arsenały broni jądrowej musiały być przechowywane w odpowiednich warunkach pod ścisłą ochroną, tak aby nie dostały się w niepowołane ręce. Jednak to wymagało dużych nakładów finansowych. Z kolei pogrążonego w chaosie polityczno-gospodarczym państwa nie było na takie wydatki stać.

31 R. Goncharenko, K. Domagala, *Zapomniane gwarancje dla Ukrainy*, http://www.rp.pl/artykul/1162836.html?p=2 (26.08.2015).

32 Ibidem. Według Krawczuka walizkę z przyciskiem „Start" umożliwiającą odpalenie pocisków jądrowych rozmieszczonych na terenie Ukrainy posiadał prezydent Rosji Borys Jelcyn.

33 Krawczuk prawdopodobnie wiedział, że decyzja o podpisaniu protokołu lizbońskiego nie będzie zaakceptowana przez parlament. Zob. M. Riabczuk, *Atomowa tęsknota: Ukraina i broń jądrowa*, „Przegląd Dyplomatyczny" 2009, nr 4–5 (50–51), s. 37.

34 T. Krząstek, *Ukraina*, op. cit., s. 188.

Ukrainy broń jądrowa jest własnością państwa[35]. Natomiast w sprawie ratyfikacji protokołu lizbońskiego zakwestionowała konieczność przystąpienia Ukrainy do NTP (traktatu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej).

Polityka Kijowa w sprawie broni jądrowej niepokoiła nie tylko Rosję, ale cały świat zachodni. Rosjanie obawiali się, że broń jądrowa na terenie Ukrainy może stanowić zagrożenie dla bezpieczeństwa międzynarodowego. Uważali, że rakiety mogą zostać przekierowane na Rosję[36]. Z kolei Waszyngton i Unia Europejska obawiały się jej proliferacji. Amerykanie stali również na stanowisku, że na terenie byłego ZSRR powinno zostać tylko jedno mocarstwo jądrowe.

W styczniu 1993 roku Moskwa i Waszyngton podpisały traktat o redukcji i ograniczeniu ofensywnych zbrojeń strategicznych START II, na mocy którego oba państwa zobowiązały się do zniszczenia w ciągu 10 lat dwóch trzecich swoich zapasów broni jądrowej. Ponieważ Rosja w swoich deklaracjach uwzględniała broń jądrową rozmieszczoną na terenie Ukrainy, Kijów stwierdził, że skoro nie brał udziału w rokowaniach, to redukcja zbrojeń jądrowych nie dotyczy Ukrainy. Niemniej minister spraw zagranicznych Ukrainy A. Złenko przedstawił warunki, na jakich Kijów zgodziłby się na dezatomizację. Dotyczyły one gwarancji bezpieczeństwa i pomocy finansowej ze strony państw zachodnich, rezygnacji Rosji z Krymu i Sewastopola, zapewnienia Ukrainie przez Rosję dostaw surowców energetycznych oraz wyrażenia zgody na udział Ukrainy w światowym handlu bronią[37].

W styczniu 1994 roku Leonid Krawczuk w obawie przed międzynarodowym izolacjonizmem Ukrainy wspólnie z Billem Clintonem i Borysem Jelcynem podpisał deklarację o przystąpieniu Ukrainy do traktatu START I oraz traktatu NPT. Za gwarancje bezpieczeństwa, pomoc finansową i dostawy nisko wzbogaconego uranu z Rosji dla ukraińskich elektrowni Kijów zobowiązał się przekazać Moskwie głowice jądrowe[38]. Natomiast Rada Najwyższa Ukrainy wycofała zastrzeżenia do protokołu lizbońskiego, a później przyjęła ustawę o przystąpieniu Ukrainy do NPT. W grudniu

35 Jednym z orędowników utrzymania przez Ukrainę statusu mocarstwa jądrowego był ówczesny premier Leonid Kuczma. Natomiast żołnierze ukraińscy po złożeniu przysięgi na wierność Ukrainie przejęli od dowództwa Wojsk Strategicznych Rosji kontrolę nad bronią jądrową znajdującą się na terenie państwa.

36 D. Sanders, *Security Co-Operation between Russia and Ukraine in the Post-Soviet Era*, Palgrave Macmillan, Basingstoke–New York 2001, s. 79.

37 T. Krząstek, *Ukraina*, op. cit., s. 189. Ukraiński parlament chciał także, aby państwa zachodnie wyraziły zgodę na zatrzymanie przez Kijów ponad połowy głowic oraz rakiet. Jednak Stany Zjednoczone i Rosja nie zgodziły się na ten warunek, twierdząc, że nie było o tym mowy w Lizbonie.

38 *Trilateral Statement by the Presidents of the United States, Russia, Ukraine*, Moscow, 14.01.1994 [w:] L. Hajda (ed.), *Ukraine in the World. Studies in the International Relations and Security Structure of a Newly Independent State*, Ukrainian Research Institute Harvard University, Cambridge (Ma) 1998, s. 313.

1994 roku na szczycie Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, który miał miejsce w Budapeszcie, Stany Zjednoczone, Rosja, Ukraina i Wielka Brytania podpisały memorandum o gwarancjach bezpieczeństwa dla Ukrainy w związku z jej przystąpieniem do NPT[39]. Państwa zobowiązały się do poszanowania suwerenności i integralności terytorialnej Ukrainy, nieużywania wobec tego państwa siły i groźby jej użycia, oraz niepodejmowania jakichkolwiek działań o charakterze nacisku ekonomicznego[40].

Proces denuklearyzacji Ukrainy trwał do czerwca 1996 roku[41]. W tym czasie do Rosji wysłano około 100 pociągów wyładowanych głowicami nuklearnymi. Natomiast niszczenie nośników broni jądrowej oraz silosów zakończono w 2001 roku[42]. Pozbycie się broni jądrowej zostało odebrane przez część społeczeństwa ukraińskiego i niektórych polityków[43] jako „poniżenie" narodu i zamach na jego suwerenność. Wypowiedzi te nabrały szczególnego znaczenia po wojnie rosyjsko-gruzińskiej, wtedy bowiem zaczęły się pojawiać obawy spowodowane możliwością zaatakowania przez Rosję terytorium Ukrainy. Dlatego niektórzy proponowali, aby Kijów rozpoczął prace nad stworzeniem własnego programu jądrowego, wykorzystując do tego celu poradzieckie zakłady Piwdenmasz[44]. Jednak oznaczałoby to złamanie przez Ukrainę międzynarodowych postanowień, co zapewne spotkałoby się z ostrą reakcją państw zachodnich. Ponadto wymagałoby czasu, znacznych środków finansowych, których Ukraina nie ma, oraz posiadania wykwalifikowanej kadry. A ta po dezatomizacji Ukrainy wyjechała na Zachód[45].

39 Tekst dokumentu na stronie internetowej: http://documents-dds-ny.un.org/doc/UNDOC/GEN/N94/507/64/pdf/N9450764.pdf?OpenElement.

40 Zob. J. Prystrom, *Gwarancje bezpieczeństwa dla państw nieatomowych*, „Sprawy Międzynarodowe" 1994, nr 4, s. 57–68.

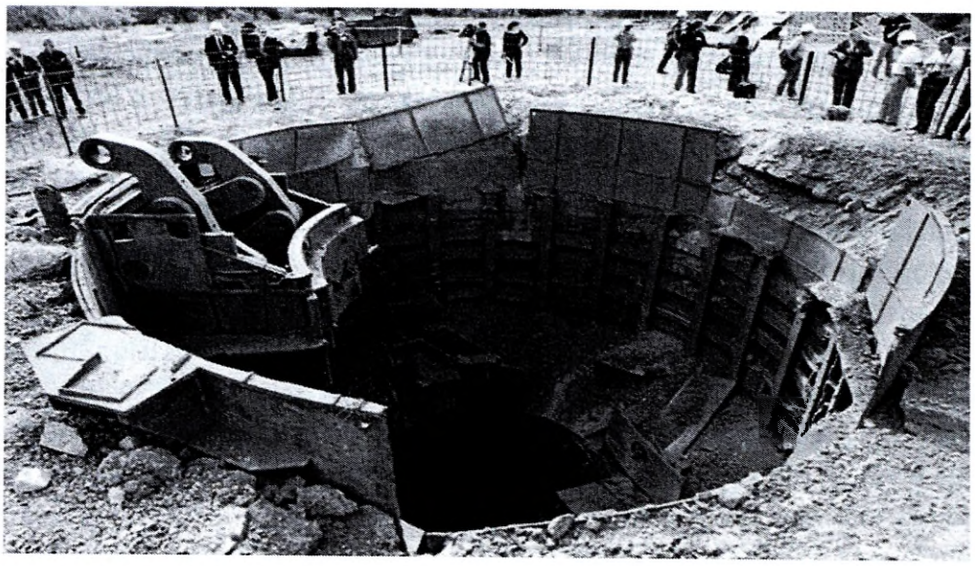
41 Por. A. Mędykowski, *Atomowa scheda*, „Polska Zbrojna" 1998, nr 3, s. 30.

42 W 1999 roku z 44 bombowców strategicznych będących na wyposażeniu armii ukraińskiej osiem Tu-160, oraz trzy Tu-95MS przekazano Rosji za anulowanie części długu za dostawy gazu. Pozostałe złomowano lub odesłano do muzeów. Ostatni silos wysadzono w powietrze w 2001 roku. W 2005 roku ukraińska prokuratura poinformowała, że w trakcie procesu demontażu broni jądrowej do Chin i Iranu sprzedano pewną ilość rakiet Ch-55, które służyły do przenoszenia pocisków z głowicami jądrowymi.

43 Szczególnie negatywnie wypowiadali się politycy Partii Regionów. Z kolei Wołodymyr Ohryzko były minister spraw zagranicznych określił zachodnie gwarancje bezpieczeństwa dla Ukrainy mianem „papierowego tygrysa". Zob. *Piatnadcat' rokiw bezjadernoho statusu: doswid ta harantiji bezpeky dla Ukrajiny*, Fond im. Fridricha Eberta-Predstawnyctwo w Ukrajini, Kyjiw [2009], s. 4, http://www.fes.kiev.ua/new/wb/media/publikationen/15–years_preview-1.pdf (dostęp: 08.08.2015).

44 A. Szeptycki, *Ukraina wobec Rosji. Stadium zależności*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2013, s. 229.

45 M. Kucharczyk, *Krótka historia ukraińskiej broni atomowej. Niektórzy chcą jej powrotu*, http://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiata,2/krotka-historia-ukrai... (dostęp: 21.08.2015).



Źródło: Олександр Аргат, *Утрачена армія здобутої держави*, http://www.istpravda.com.ua/articles/2014/07/23/74241/ (23.07.2014).

Fot. 1. Zniszczony silos rakiety jądrowej w Perwomajsku. Symbol utraconych możliwości

Flota Czarnomorska

Jedną z najbardziej spornych kwestii w relacjach ukraińsko-rosyjskich była stacjonująca na Krymie Flota Czarnomorska. Opanowany przez carów Rosji na przełomie XVIII i XIX wieku Krym był symbolem rosyjskiej dominacji na Morzu Czarnym. Dlatego nikt nie przypuszczał, że w 1954 roku, w ramach obchodów 300 rocznicy unii perejasławskiej, Moskwa przekaże go USRR. Krym był dla ZSRR niezwykle ważnym regionem ze względów strategicznych. Półwysep wcinający się w Morze Czarne miał fundamentalne znaczenie w panowaniu nad tym akwenem. Dlatego w okresie istnienia Związku Radzieckiego przynależność Krymu do USRR nie budziła żadnych obaw, zwłaszcza że spośród ponad 2 mln mieszkańców półwyspu 60% stanowili Rosjanie[46]. Stąd znajdująca się tam Flota Czarnomorska należała do najlepiej wyposażonych i wyszkolonych. W jej skład wchodziły 54 nawodne okręty bojowe (głównie krążowniki, niszczyciele, fregaty i korwety), 20 okrętów podwodnych, 327 mniejszych jednostek pływających oraz 200 samolotów i helikopterów

46 Główne nacje na Krymie to Rosjanie, Ukraińcy (24%) i Tatarzy (12%). Rosjanie i Tatarzy nie przejawiali tożsamości z ukraińskim państwem.

bojowych[47] rozmieszczonych w 26 bazach na terenie Ukraińskiej SRR, czterech na terenie Rosyjskiej FSRR oraz trzech w Gruzińskiej SRR.

W 1992 roku prezydent Ukrainy wydał dekret o siłach zbrojnych, w którym nakazał utworzenie na bazie Floty Czarnomorskiej ukraińskiej marynarki. W odpowiedzi prezydent Rosji Borys Jelcyn swoim dekretem podporządkował Flotę Czarnomorską Rosji, którą następnie włączył pod wspólne dowództwo Wspólnoty Niepodległych Państw.

W czasie pierwszego spotkania obu prezydentów w czerwcu 1992 roku ustalono, że Flota Czarnomorska będzie podlegała wspólnemu dowództwu. Na kolejnym spotkaniu w 1993 roku zgodzono się na równy podział floty (50:50), ustalając termin zakończenia prac na koniec 1995 roku. Jednak realizacja porozumienia napotkała na trudności, ponieważ rosyjscy i ukraińscy oficerowie nie godzili się na takie rozwiązanie. Dlatego niektóre załogi coraz częściej samodzielnie zmieniały przynależność okrętów z rosyjskiej na ukraińską i odwrotnie[48]. W takiej sytuacji rosyjski parlament przyjął uchwałę stwierdzającą, że Sewastopol będący siedzibą Floty Czarnomorskiej należy do terytorium Rosji. Jednak Rada Bezpieczeństwa ONZ odrzuciła rosyjską rezolucję. Wówczas wiceprezydent Rosji Aleksander Ruckoj zaproponował, aby spór o Krym rozstrzygnął sąd międzynarodowy[49].

We wrześniu 1993 roku prezydenci Krawczuk i Jelcyn podpisali na Krymie porozumienie, na mocy którego Ukraina zobowiązała się sprzedać Rosji większość Floty Czarnomorskiej oraz wydzierżawić Sewastopol. W czasie spotkania prezydentów w Moskwie w 1994 roku ustalono, że Ukraina zatrzyma 18,3% Floty Czarnomorskiej, natomiast pozostałą część (81,7%) odsprzeda Rosji. Przyjęte zobowiązania potwierdzono 9 czerwca 1995 roku kolejną umową, którą podpisali Borys Jelcyn i nowy prezydent Ukrainy Leonid Kuczma. Jej realizację uniemożliwiła przyjęta przez Radę Najwyższą Ukrainy konstytucja, gdzie w art. 17 stwierdzono, że „Na terytorium Ukrainy zabrania się tworzenia i funkcjonowania formacji zbrojnych nieprzewidzianych w ustawie" oraz że „nie dopuszcza się rozmieszczania obcych baz wojskowych"[50]. W odpowiedzi rosyjska Duma przyjęła ustawę o rezygnacji z podziału Floty Czarnomorskiej[51].

Wiążące porozumienia w sprawie Floty Czarnomorskiej i Sewastopola podpisali premierzy Ukrainy Pawło Łazarenko i Rosji Wiktor Czernomyrdin w maju 1997 roku.

47 "The Military Balance 1990/1991", The International Institute for Strategic Studies, London 1990, s. 40.

48 A. Szeptycki, *Ukraina wobec Rosji*, op. cit., s. 233.

49 *Problemy Krymu i Floty Czarnomorskiej*, http://www.stosunkimiedzynarodowe.info/kraj,Ukraina,stosunki_dwustronne,RosjastosunkidwustronneUkraina-Rosja (23.08.2015).

50 Konstytucja Ukrainy uchwalona na piątej sesji Rady Najwyższej Ukrainy 28 czerwca 1996 roku, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 1999, s. 35.

51 A. Szeptycki, *Ukraina wobec Rosji*, op. cit., s. 233.

W dokumentach określono zasady podziału Floty Czarnomorskiej[52], status Sewastopola, przepisy regulujące zasady przebywania na terytorium Ukrainy rosyjskiej części floty[53] oraz sposoby wzajemnych rozliczeń finansowych[54]. Na podstawie zawartych porozumień Rosja wydzierżawiła na 20 lat[55] infrastrukturę portową Sewastopola, Teodozji, Mikołajowa oraz lotniska w Hwardijskem i Kaczy. Był to obszar o powierzchni 18 tys. ha i stanowił 56% infrastruktury Floty Czarnomorskiej[56]. Rosjanie na Krymie mogli posiadać 25 tys. marynarzy i pracowników, w tym około 2 tys. żołnierzy piechoty morskiej i lotnictwa, 103 jednostki pływające (okręty I i II rangi[57], kutry, trałowce, korwety, korwety rakietowe) oraz 22 statki powietrzne, 132 bojowe wozy opancerzone i 24 sztuki środków artyleryjskich o kalibrze powyżej 100 mm. Z kolei ukraińskie siły morskie otrzymały 80 okrętów i jednostek bojowych, brygadę piechoty morskiej, batalion dowodzenia, Morski Instytut Wojskowy w Sewastopolu oraz oddziały i pododdziały wchodzące w skład Morskich Sił Zbrojnych Ukrainy[58]. Były one rozmieszczone w trzech bazach: Sewastopolskiej[59] i Południowej w Nowooziornje[60] oraz Zachodniej w Odessie.

W połowie 1997 roku Rosja przekazała Ukrainie 50 okrętów bojowych, m.in. fregaty, kutry rakietowe, trałowce-niszczyciele min, stawiacze min oraz szybkie poławiacze torped. Natomiast w 1999 roku siły morskie Ukrainy otrzymały krążownik rakietowy „Ukraina", który należał do najnowocześniejszych „niszczycieli

52 *Угода між Україною і Російською Федерацією про параметри поділу Чорноморського флоту* 28.05.1997, http://zakon1.rada.gov.ua/laws/show/643_075 (18.10.2015). Z 525 okrętów bojowych kutrów, łodzi podwodnych i statków Ukraina otrzymała 137.

53 *Угода між Україною і Російською Федерацією про статус та умови перебування Чорноморського флоту Російської Федерації на території України* 28.05.1997 http://zakon1.rada.gov.ua/laws/show/643_076 (18.10.2015).

54 *Угода між Урядом України і Урядом Російської Федерації про взаємні розрахунки, пов'язані з поділом Чорноморського флоту та Угода лу Чорноморського перебуванням Чорноморського флоту Російської Федерації на території України* 28.05.1997, http://zakon1.rada.gov.ua/laws/show/643_077 (18.10.2015).

55 Traktat, w którym nie sformułowano celu stacjonowania rosyjskiej floty, zawarto na 10 lat z możliwością jego przedłużenia. Niemniej Kijów zgodził się na przebywanie rosyjskich okrętów do 2017 roku, licząc, że do tego czasu Rosjanie rozbudują infrastrukturę portową.

56 A. Szeptycki, *Ukraina wobec Rosji*, op. cit., s. 234.

57 Rosja mogła posiadać sześć okrętów I rangi należących do głównych jednostek floty oraz 23 okręty II rangi do zwalczania jednostek podwodnych.

58 T. Krząstek, *Ukraina*, op. cit., s. 218.

59 Na terenie bazy sewastopolskiej w zatoce Kurinaja stacjonowała 1 Brygada Okrętów Nawodnych (fregata „Hetman Sahajdacznij", kuter rakietowy „Priluki", korweta „Pridniprowja", okręt rozpoznawczy „Sławuticz") i okręt podwodny „Zaporiżja". Natomiast w pobliskiej zatoce Strieleckaja zespół jednostek pomocniczych ukraińskiej floty.

60 Na terenie Południowej Bazy Morskiej stacjonowała 5 Brygada Okrętów Nawodnych (korwety: „Łuck", „Chmielnickij", „Winnica", „Ternopil"; trałowce „Czernichiw", „Czerkasi"; okręty desantowe „Kirowohrad", „Konstiantin Olszanskij"; kuter torpedowy „Cherson") oraz zespół jednostek pomocniczych.

lotniskowców" w ZSRR. Jednak tak ogromny potencjał sił morskich nie przedstawiał wielkiej wartości bojowej ze względu na stan techniczny. Również kłopoty gospodarcze Ukrainy nie pozwalały na utrzymanie tak licznej floty. Dlatego Kijów zdecydował się sprzedać część swojej floty Chinom, Grecji i Turcji, a część przeznaczył na złomowanie[61]. W wyniku podjętych działań siły morskie Ukrainy liczyły 14 tys. żołnierzy i składały się z 22 okrętów bojowych i 88 pomocniczych, w tym: 14 okrętów wojennych (okręt podwodny, fregata rakietowa, korwety, kutry rakietowe), pięć okrętów desantowych, cztery okręty obrony przeciwminowej oraz 39 czołgów T-64[62]. W działaniach bojowych wspierało je lotnictwo morskie oraz jednostki obrony wybrzeża. W skład lotnictwa morskiego wchodziła 204 Sewastopolska Brygada Lotnictwa Taktycznego wyposażona w samoloty myśliwskie MiG-29 i 10 Morska Brygada Lotnicza posiadająca samoloty (samoloty-amfibie Be-12) do zwalczania okrętów podwodnych, samoloty transportowe (An-26), a także śmigłowce: do zwalczania okrętów podwodnych (Ka-27), ratownicze (Ka-27TB) oraz desantowo-szturmowe (Ka-29TB). Wsparciem dla marynarki wojennej były jednostki obrony wybrzeża, w skład których wchodziły: 36 Samodzielna Brygada Obrony Wybrzeża[63], 406 Nadbrzeżna Grupa Artylerii[64], 25 Mobilny Nadbrzeżny Dywizjon Rakietowy[65], 85 Nadbrzeżny Dywizjon Rakietowy[66] oraz Regionalne Centrum Rozpoznania Radioelektronicznego[67]. Łącznie na Półwyspie Krymskim znajdowało się 15 tys. żołnierzy, w tym około 5 tys. ukraińskich żołnierzy lotnictwa.

61 Chinom w 1998 roku za 20 mln USD sprzedano ciężki krążownik rakietowy „Wariag", który pierwotnie miał służyć za centrum hotelarsko-rozrywkowe, Grecji kuter rakietowy, a Turcji fregatę „Sewastopol". Natomiast Gruzji przekazano kuter rakietowy „Konotop", który Rosjanie zniszczyli w czasie wojny rosyjsko-gruzińskiej w 2008 roku.

62 "The Military Balance 2009", The International Institute for Strategic Studies, London 2009, s. 188.

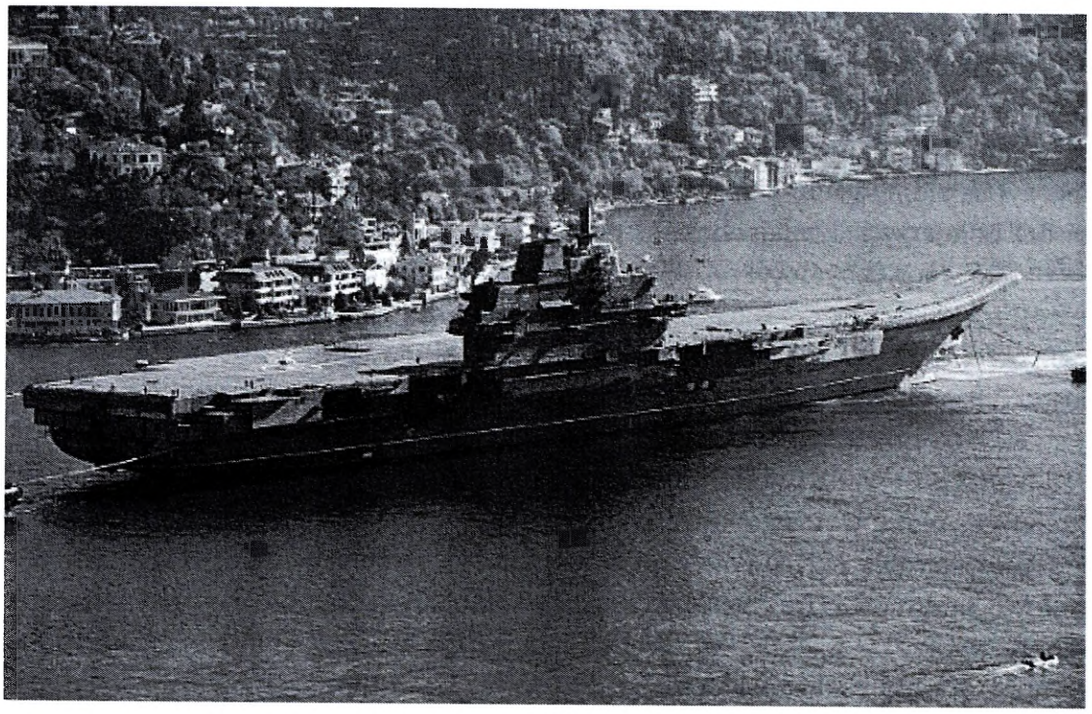
63 Jej podstawowe wyposażenie to: czołgi T-64BW (40 sztuk), BWP-2, transportery kołowe BTR-70.

64 Na jej wyposażeniu były: wyrzutnie rakietowe BM-21 (kalibru 122 mm), holowane armaty 2A36 Hiacynt (kalibru 152 mm), holowane haubice D-30 (kalibru 122 mm).

65 Wyposażony był w sześć wozów-wyrzutni z pociskami kierowanymi P-15M Termit o zasięgu 80 km.

66 Jego uzbrojenie stanowił kompleks Utios z wyrzutniami pocisków 3M44 Progress. Zasięg pocisku to 400 km.

67 W skład RCRR wchodziły: 56 Samodzielny Batalion Ochrony, Centrum Kryptograficznej i Technicznej Ochrony Informacji, Centrum Przetwarzania i Przekazywania Informacji oraz 174 Baza Uzbrojenia.



Źródło: Олександр Аргат, *Утрачена армія здобутої держави*, http://www.istpravda.com.ua/articles/2014/07/23/74241/ (23.07.2014).

Fot. 2. Krążownik rakietowy „Wariang" typu „Admirał Kuzniecow" (sprzedany jako złom) wdrodze do Chin. W Marynarce Wojennej Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej pływa pod nazwą „Liaoning"

Mimo podpisanej umowy obecność rosyjskiej floty na Krymie nadal budziła wiele kontrowersji. Nawet wspólne obchody Dnia Marynarki Wojennej Federacji Rosyjskiej oraz Dnia Marynarki Wojennej Ukrainy w Sewastopolu w 2001 roku przez prezydentów Rosji i Ukrainy nie dały zapomnieć o istniejących problemach[68]. Wciąż znaczna część społeczeństwa i polityków ukraińskich czyniła starania na rzecz wycofania rosyjskiej floty z Krymu. Z kolei Rosja prowadziła działania, których celem było silne związanie mieszkańców Sewastopola z rosyjską marynarką[69].

Po „pomarańczowej rewolucji" i objęciu fotela prezydenta przez Wiktora Juszczenkę Ukraina uruchomiła proces powolnego „zmuszania" Moskwy do wycofywania floty rosyjskiej z Krymu, tak by w 2017 roku półwysep był wolny od obcych wojsk. W tym celu minister spraw zagranicznych Ukrainy W. Ohryzko w 2008 roku

68 Por. O.A. Piven, *Russia's Black Sea Fleet in the Crimea: Results and Prospects of Development*, "Military Thought" 2008, vol. 17, no. 3, s. 26, oraz T.A. Olszański, *Ukraina wobec Rosji: stosunki dwustronne i ich uwarunkowania*, "Prace OSW", Ośrodek Studiów Wschodnich, Warszawa, listopad 2001, nr 3, s. 18.

69 A. Szeptycki, *Ukraina wobec Rosji*, op. cit., s. 235.

przekazał Rosjanom *Memorandum w sprawie etapów i planów wycofania do 28 maja 2017 roku jednostek wojskowych Floty Czarnomorskiej Federacji Rosyjskiej z miejsc jej tymczasowej dyslokacji na terytorium Ukrainy* oraz propozycję rozpoczęcia konsultacji w tej sprawie[70]. Kolejnym krokiem były próby przejęcia latarni morskich, które znajdowały się pod rosyjską kontrolą, oraz żądanie od Moskwy, aby rosyjscy żołnierze na terenie Ukrainy między swoimi bazami poruszali się bez broni[71]. Zaangażowanie rosyjskich jednostek Floty Czarnomorskiej w konflikt z Gruzją[72] zmusiło Kijów do podjęcia bardziej radykalnych kroków, czego wyrazem było ograniczenie swobody poruszania się tych jednostek oraz żądanie opuszczenia Krymu przez Federalną Służbę Bezpieczeństwa, która chroniła rosyjską Flotę Czarnomorską[73].

Spór między Kijowem a Moskwą o stacjonowanie rosyjskiej Floty Czarnomorskiej na Krymie radykalnie się zmienił po wyborze Wiktora Janukowycza na prezydenta Ukrainy w lutym 2010 roku. Już 21 kwietnia 2010 roku w Charkowie W. Janukowycz i D. Miedwiediew podpisali porozumienie o przedłużeniu dzierżawy bazy w Sewastopolu przez rosyjską Flotę Czarnomorską o 25 lat z możliwością prolongaty na kolejne pięć lat[74], czyli do 2047 roku. Decyzję prezydenta Janukowycza skrytykowała ukraińska opozycja parlamentarna oraz część społeczeństwa, twierdząc, że jest niezgodna z interesem narodowym i stanowi zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa[75]. Kwestie, na które zwracała uwagę opozycja, dotyczyły nieokreślenia warunków wypowiedzenia umowy, braku terminarza wycofania wojsk rosyjskich w przypadku wygaśnięcia umowy (jej nieprzedłużenia) oraz kontroli działalności rosyjskiej floty na terenie Półwyspu Krymskiego przez Kijów[76].

Po zwycięstwie rewolucji w Kijowie i ucieczce prezydenta Janukowycza z kraju 21 lutego 2014 roku Moskwa postanowiła dokonać przewrotu na Krymie, którego celem była aneksja tego półwyspu[77]. Rosyjskie wojska bez widocznych oznakowań

70 P. Bajor, *Stosunki ukraińsko-rosyjskie. Kryzys strategicznego partnerstwa*, „Bezpieczeństwo Narodowe" 2009, nr 9/10, s. 182.

71 A. Szeptycki, *Ukraina wobec Rosji*, op. cit., s. 236.

72 Pięć okrętów bojowych Floty Czarnomorskiej oraz kilka jednostek pomocniczych wspierało działania wojsk rosyjskich w konflikcie z Gruzją. Ich zadaniem było blokowanie wód terytorialnych Gruzji, aby odciąć wszelkie dostawy techniki wojskowej drogą morską.

73 Ibidem.

74 Угода між Україною та Російською Федерацією з итань перебування рно морського флоту Російської Федерації на території Україниу (кр/рос), Харков 21 квітня 2010, http://zakon1.rada.gov.ua/laws/show/643_359 (dostęp: 22.10.2015).

75 A. Szeptycki, *Półwysep Krymski w stosunkach między Federacją Rosyjską i Ukrainą*, w: „Stosunki Międzynarodowe" Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2013, nr 1 (t. 47), s.127.

76 Por. A. Eberhardt, *Problemy wspólnej granicy w stosunkach rosyjsko-ukraińskich*, „Polski Przegląd Dyplomatyczny" 2003, t. 12, nr 2, s. 50–51.

77 P. Kościński, K. Zasztowt, *Secesja Krymu – konsekwencje dla Ukrainy, Rosji i Europy*, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Biuletyn nr 31, 14 marca 2014 roku.

na mundurach przeprowadziły „kolorową rewolucję", wspierając działania separatystów krymskich. W ich efekcie[78] parlament Rosji 21 marca 2014 roku ratyfikował umowę o przyłączeniu Krymu do Rosji[79].

Przyłączenie Krymu do Rosji pozbawiło Ukrainę możliwości posiadania marynarki wojennej oraz głównych baz jej stacjonowania[80]. Wprawdzie Kijów ma do dyspozycji bazę w Odessie, ale jej zdolności operacyjne można łatwo zablokować z Krymu[81]. Obecnie Ukraina posiada: fregatę „Hetman Sahajdaczny" ze śmigłowcem Ka-27, korwetę „Winnica", kuter rakietowy „Pryłuki", okręt desantowy „Kirowohrad", okręt patrolowy „Skadowsk", okręt desantowy „Brianka", kuter desantowy „Swatowe", 25 jednostek wsparcia (trałowce, holowniki, zbiornikowce, okręty sanitarne) oraz 20 samolotów i śmigłowców.

Armia ukraińska w latach 1997–2015

W 1996 roku ukraińskie siły zbrojne liczyły 410 tys. żołnierzy oraz 97 tys. pracowników cywilnych. Rozbudowane struktury administracyjne i potężny arsenał militarny, który w znacznym stopniu był przestarzały, wymagały dużych nakładów finansowych. Z kolei państwo dotknięte kryzysem gospodarczym[82] nie było w stanie zapewnić armii odpowiednich środków. Dlatego Rada Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony pod koniec 1996 roku, a prezydent L. Kuczma w styczniu 1997 roku zatwierdzili *Program budowy i rozwoju sił zbrojnych Ukrainy do 2005 roku*. Przewidy-

78 Separatyści krymscy 16 marca 2014 roku bez zgody rządu ukraińskiego przeprowadzili referendum w sprawie przyszłości Półwyspu Krymskiego. Według „oficjalnych" danych 95% mieszkańców Krymu opowiedziało się za przyłączeniem do Rosji.

79 M. Radziejowska, *Prawo i bezprawie – secesja i przyłączenie Krymu do Rosji*, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Biuletyn nr 38, 26 marca 2014 roku.

80 Utrata Krymu stanowi dla Ukrainy poważny uszczerbek militarny. Kijów stracił prawie całą marynarkę wojenną oraz 20% potencjału sił powietrznych i obrony powietrznej (na Krymie stacjonowała brygada lotnictwa myśliwskiego i trzy pułki rakietowe). Spośród 15 tys. żołnierzy ukraińskich stacjonujących na Krymie część przeszła na stronę rosyjską. Wśród nich byli żołnierze z jednostek wchodzących w skład tzw. Połączonych Sił Szybkiego Reagowania.

81 Por. A. Wilk, *Militarne konsekwencje aneksji Krymu*, Ośrodek Studiów Wschodnich, Analizy, 19.03.2014, http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2014–03–19/militarne-konsekwencje-aneksji-krymu (26.10.2015).

82 Brak odpowiedniej polityki gospodarczej, nadmierna rola państwa w gospodarce, korupcja oraz istnienie „szarej strefy" przyczyniły się do kryzysu finansowego państwa, który w kolejnych latach pogłębiały nieprzejrzysta prywatyzacja oraz ukształtowanie się grup oligarchicznych. Zob. R. Frydman, A. Rapaczyński, J.S. Earle i in., *Proces prywatyzacji w Rosji, na Ukrainie i w krajach bałtyckich: sytuacja gospodarcza, ramy prawne i struktura własności, instytucje nadzoru państwowego, przegląd programów prywatyzacji, początki transformacji przedsiębiorstw*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne – Central European University, Warszawa 1994.

wał on w ciągu 10 lat redukcję stanów osobowych do 350 tys., likwidację podziałów na okręgi, w miejsce których miały powstać trzy dowództwa operacyjne. Ukraińska armia miała się składać z Sił Lądowych, Marynarki Wojennej, Sił Powietrznych oraz Sił Obrony Przeciwlotniczej.

W trakcie realizacji programu kilkakrotnie wprowadzano poprawki[83], które dotyczyły zmian w strukturze organizacyjnej i dowodzenia sił zbrojnych (przejście z systemu dywizyjnego na brygadowo-batalionowy), redukcji uzbrojenia oraz powołania w miejsce pododdziałów ochrony i bezpieczeństwa ruchu drogowego wojskowej policji. Na podstawie analizy sytuacji międzynarodowej stwierdzono, że ze względu na możliwość wybuchu lokalnych lub regionalnych konfliktów zbrojnych zasadne jest utrzymanie sił zbrojnych na poziomie 375 tys. W tym celu w ustawie budżetowej na 2001 rok przewidziano środki finansowe na zakup broni oraz prace badawcze nad nowym uzbrojeniem, a w *Programie budowy i rozwoju sił zbrojnych Ukrainy* dokonano stosownych korekt. Na realizację zadań przewidziano 23 mln USD (5% wszystkich wydatków ministerstwa obrony), w tym 11 mln na prace naukowo-badawcze i konstrukcyjne nad nowym uzbrojeniem[84]. Kierownictwo resortu zamierzało zakupić środki artyleryjskie, czołgi T-84, zmodernizować samoloty Mig-29 i Su-25 oraz dokończyć budowę samolotu transportowego An-70.

Mimo zapowiadanych reform w ukraińskiej armii niewiele się zmieniło. Nadal przywiązywano dużą wagę do dawnych struktur i panujących zwyczajów[85], a niskie nakłady finansowe pogłębiały zapaść techniczną. Armii nie było stać na remonty pogwarancyjne, nie kupowano części zamiennych, tylko wykorzystywano te pochodzące ze starych magazynów radzieckich, których okres używalności dawno minął. Nierzadko z dwóch niesprawnych samolotów próbowano zmontować jeden[86]. Dlatego coraz częściej w wojsku dochodziło do wypadków. Podczas pokazów lotniczych 27 lipca 2002 roku na lotnisku Skniłów pod Lwowem rozbił się samolot Su-27[87]. W wypadku zginęły 83 osoby, a 117 zostało rannych. Następnego dnia podczas

83 Pierwsze korekty wprowadzono w 1998 roku i dotyczyły zwiększenia stanu osobowego armii do 370 tys. (Postanowienie Rady Najwyższej Ukrainy z 22.12.1998 roku, nr 327–XIV). Następne wprowadzono w 2000 roku, ponieważ ze względu na ograniczone możliwości ekonomiczne państwa nie udało się zrealizować zobowiązań socjalno-bytowych żołnierzy. Kolejne korekty, przyjęte w 2001 roku, dotyczyły uzbrojenia i sprzętu wojskowego.

84 Por. T. Krząstek, *Ukraina*, op. cit., s. 242.

85 Rosyjski specjalista ds. wojskowych Wiktor Litowkin stwierdził, że „rosyjska armia już nie posługuje się sowieckimi regulaminami, a ukraińska jeszcze tak". Zob. *Szanse Ukrainy*, http://wiadomosci.wp.pl/kat,1329,title.Ukrainie-grozi-dalszy-rozbior-Uratowac-ja-moga-zmeczeni-wojna-Rosjanie,wid,17430673,wiadomosci,html (9.04.2015).

86 K. Kęciek, *Zardzewiała armia*, „Przegląd Tygodniowy", 5.08.2002.

87 Ze względu na brak środków finansowych roczny nalot pilota sił powietrznych Ukrainy wynosił 17 godzin, w Rosji 100–120, a w Stanach Zjednoczonych 180. Mimo że sytuacja uległa poprawie, to 40 godzin nie wystarczy, aby dobrze wyszkolić pilota.

lotu próbnego po generalnym remoncie w miejscowości Zaporoże rozbił się Su-25. Z kolei 20 kwietnia 2000 roku na poligonie Honczariwskyj odpalona rakieta klasy ziemia–ziemia zeszła z kursu i uderzyła w blok ośmiopiętrowy w miejscowości Browary pod Kijowem[88]. Podobnie było z rakietą S-200, która wystrzelona w czasie ćwiczeń na Krymie minęła cel i uderzyła w rosyjski samolot pasażerski Tu-154 lecący z Izraela na Syberię[89]. Zginęło wówczas 78 osób znajdujących się na pokładzie. Także w czasie innych ćwiczeń tuż po wystrzeleniu rakiet w systemie „Buk" doszło do kilku samoczynnych eksplozji. Prawdopodobną przyczyną tych wypadków był upływający resurs uzbrojenia oraz kłopoty z jego modernizacją, w szczególności rakiet do systemu S-300, co wykraczało poza możliwości przemysłu obronnego Ukrainy.

Poważnym kłopotem ukraińskiej armii jest „zachwiana" tożsamość narodowa, niskie morale i panujące wśród żołnierzy sowieckie obyczaje. Mimo że od uzyskania suwerenności minęło ponad 20 lat, to nadal niektóre jednostki bojowe kultywują tradycje jednostek radzieckich, które brały udział w wojnie ojczyźnianej. Powszechnym zjawiskiem jest korupcja i pastwienie się starszych stopniem nad młodszymi. Każdego roku w wyniku tzw. „diedowszczyny" kilkunastu żołnierzy traci życie na skutek pobicia ze skutkiem śmiertelnym lub samobójstw[90]. Z kolei skromne środki finansowe dla wojska zmuszały niektórych dowódców do szukania innych form zarobkowania. Dlatego za odpowiednią opłatą proponowali oni zachodnim turystom „militarne safari", które polegało na przejażdżce czołgiem lub samolotem połączonej z możliwością strzelania[91].

Według The International Institute for Strategic Studies[92] pod koniec 2001 roku siły zbrojne Ukrainy liczyły około 310 tys. żołnierzy[93], w tym w wojskach lądowych 151,3 tys., w lotnictwie 96,4 tys. oraz w marynarce wojennej 13,6 tys. Na wyposażeniu wojsk lądowych było 3937 czołgów[94], 3078 BWP[95], 78 sztuk BWD i 458 sztuk BRM-1K. Dużą siłą uderzeniową dysponowała artyleria, która posiadała wyrzutnie BM-21 GRAD, 9P 140 HURAGAN, 9A 52 SMERCZ, rakiety ŁUNA-M (FROG-7)

88 Zginęły trzy osoby, a pięć zostało rannych.

89 K. Kęciek, *Zardzewiała armia*, op. cit.

90 W 1997 roku 107 żołnierzy popełniło samobójstwo. W roku następnym 12 żołnierzy zostało pobitych na śmierć, a 30 zmarło na skutek odniesionych w wyniku „diedowszczyny" obrażeń. W latach 1991–1998 450 żołnierzy zostało skazanych przez sąd za znęcanie się nad młodszymi kolegami.

91 Zob. K. Kęciek, *Zardzewiała armia*, op. cit.

92 "The Military Balance 2001–2002", London 2002.

93 Do składu sił zbrojnych należy zaliczyć także pracowników cywilnych, których ministerstwo obrony w 2001 roku zatrudniało 90 tys.

94 Wśród czołgów było: 149 sztuk T-55, 2267 sztuk T-64, 1238 sztuk T-72 i 283 sztuki T-80.

95 W tym 1011 sztuk BWP-1, 1467 sztuk BWP-2 i 3 sztuki BWP-3 oraz 600 sztuk BRDM-2.

i TOCZKA (SS-21), a także armato-haubice HS 2S3 AKACJA, AS 2S5 HIACYNT, A2 A36, HS 2S19 MSTA-S czy 2S7 PION na podwoziu gąsiennicowym.

W kolejnych latach kontynuowano zapowiedziane reformy w siłach zbrojnych. Istotne zmiany nastąpiły w strukturze, systemie dowodzenia i kontroli sił zbrojnych. Dokonano podziału funkcji i kompetencji między ministerstwem obrony a Sztabem Generalnym Sił Zbrojnych Ukrainy. Utworzono nowe struktury wojskowe[96] dostosowane do powstałych uwarunkowań geopolitycznych, wdrożono nowe doktryny szkoleniowe oraz skrócono czas trwania służby wojskowej z 18 do 12 miesięcy. W siłach lądowych rozpoczęto proces redukcji[97] i wymiany sprzętu, starsze pojazdy pancerne (T-55 i T-72) po renowacji zostały sprzedane do Azji i państw afrykańskich. Natomiast do Azerbejdżanu sprzedano 12 wyrzutni rakietowych 9A 52 SMERCZ. W rezultacie podjętych działań na koniec 2005 roku siły zbrojne Ukrainy liczyły 245 tys. osób, w tym 180 tys. żołnierzy i 65 tys. pracowników cywilnych. Wojska lądowe stanowiły 40% ogółu sił zbrojnych, siły powietrzne – 24%, marynarka wojenna – 8%, a organy administracji i szkolnictwo wojskowe – 28%.



Źródło: Олекснлр Аргат, *Утрачеа армія здобутої держави*, http://www.istpravda.com.ua/articles/2014/07/23/74241/ (23.07.2014).

Fot. 3. Sprzedane do Azerbejdżanu wyrzutnie 9A 52 Smercz podczas defilady w Baku

96 Z istniejących brygad powietrzno-szturmowych utworzono siły szybkiego reagowania.

97 Redukcją objęto: 74 pułki, 21 brygad i12 dywizji wojsk lądowych. Por. T. Krząstek, *Ukraina*, op. cit., s. 243.

Następnym etapem restrukturyzacji ukraińskiej armii była realizacja *Planu rozwoju sił zbrojnych Ukrainy na lata 2005–2011*. Przewidywał on dostosowanie armii do nowych zagrożeń[98], wprowadzenie nowego systemu dowodzenia w czasie pokoju, wojny i kryzysu, redukcję stanów osobowych i zastępowanie poboru systemem kontraktowym w takim wymiarze, aby objęto nim nie mniej niż 30% stanów osobowych. Mimo ambitnych planów ograniczanie wydatków na armię do 1% PKB nie dawało nadziei na realizację planów. Dlatego działania, których celem było wyciągnięcie sił zbrojnych z zapaści, sprowadzały się do kolejnych cięć i przebudowy organizacyjnej. W 2010 roku siły zbrojne Ukrainy liczyły 200 tys., w tym 150 tys. żołnierzy i 50 tys. pracowników cywilnych.

Po objęciu władzy przez W. Janukowycza w 2010 roku podjęto decyzję o ograniczeniu wydatków na armię. Argumentem było ogłoszenie przez Kijów statusu neutralności oraz to, że budżet państwa nie pozwalał na jej rozbudowę, ponieważ kwota w wysokości 2 mld USD wystarczała jedynie na zabezpieczenie bieżących potrzeb[99]. W tej sytuacji uznano, że w przyszłości dla zapewnienia bezpieczeństwa państwa wystarczy 120-tysięczna armia. Realizując zapowiadane zmiany, z końcem 2013 roku zaprzestano poboru i rozpoczęto proces profesjonalizacji. W niedługim czasie okazało się, że na profesjonalizację potrzebne są znaczne środki finansowe, którymi siły zbrojne nie dysponują. Jakby tego było mało, poważnym problemem ukraińskiej armii była duża ilość majątku, na który składały się nieruchomości (budynki, w których już nie mieszkali wojskowi), drogi, mosty, zdemontowane urządzenia wojskowe, sanatoria, nieczynne bunkry czy wojskowe składy[100]. Ich ochrona i zabezpieczenie pochłaniały duże środki z budżetu ministerstwa.

O jakości sił zbrojnych decydują kadry dowódcze, a te w ukraińskiej armii należały do najstarszych spośród wszystkich państw Europy Zachodniej. Wielu dowódców nie posiadało wykształcenia odpowiedniego do zajmowania kierowniczych stanowisk, a przy tym byli skłonni do sabotażu i podatni na prowokacje[101]. Przykładem jest Pawło Lebiediew, do 2005 roku rosyjski obywatel pracujący w rosyjskich strukturach biznesowych, który w 2012 roku został powołany przez prezydenta Janukowycza na stanowisko ministra obrony. W przeddzień rosyjskiej inwazji na Krym uciekł do Rosji, gdzie ślad po nim zaginął. Również ukraińscy żołnierze byli słabo

98 Siły zbrojne miały być przygotowane do: prowadzenia działań bojowych w ramach operacji obronnych, prowadzenia działań stabilizacyjnych w razie niepokojów społecznych w państwach sąsiedzkich, zapobiegania powstawaniu napięć społecznych na terytorium państwa, likwidacji skutków klęsk żywiołowych oraz udziału określonych jednostek w operacjach antyterrorystycznych.

99 W 2011 roku budżet Ministerstwa Obrony Ukrainy, w przeliczeniu na jednego mieszkańca, wynosił około 1600 USD, co sytuowało Kijów na 125 miejscu wśród 150 armii świata.

100 J. Kit, *Ukraińskie siły zbrojne – stan obecny i perspektywy*, „Biuletyn OPINIE", Fundacja Aleksandra Kwaśniewskiego Amicus Europae, nr 8/2014, Warszawa 2014.

101 Ibidem.

wyszkoleni i wyposażeni, a ich zdolności bojowe, szczególnie jednostek stacjonujących na Krymie, były na tak niskim poziomie, że całe pododdziały poddawały się rosyjskiemu agresorowi.

Z początkiem 2014 roku ukraińskie siły zbrojne liczyły 182 tys. żołnierzy i pracowników cywilnych. Na wyposażeniu sił lądowych, które liczyły 57 tys., znajdowało się 686 czołgów T-64BW, 80 czołgów T-64BM Bułat oraz 10 czołgów T-84, ponad 2000 pojazdów opancerzonych, w tym BWP-1, BWP-2 oraz kołowe BTR-70/80 i BRDM-2. Wojska pancerne i zmechanizowane wspierała artyleria wyposażoną w haubice samobieżne 2S1 Goździk, 2S3 Akacja, 2S5 Hiacynt i 2S7 Pion, haubice holowane 2A65, 2A36 i D-30, artyleryjskie systemy rakietowe BM-21 Grad, BM-22 Huragan oraz BM-30 Smercz. Siły Powietrzne Ukrainy posiadały 80 samolotów myśliwskich MiG-29, 24 bombowce Su-24M, 36 samolotów szturmowych Su-25 i 36 myśliwców Su-27, 40 śmigłowców bojowych Mi-24 i 30 wielozadaniowych Mi-17. Z kolei ukraińska marynarka wojenna liczyła 14,6 tys. marynarzy. Na jej wyposażeniu były 22 okręty wojenne, w tym okręt podwodny projektu 641 (kod NATO Foxtrot), fregata klasy Kriwak U130 „Hetman Sahajdaczny", korwety ZOP klasy Grisza, korwety rakietowych klasy Tarantul-I, dwie korwety ZOP klasy Pauk oraz dwa okręty desantowe.

Po aneksji Krymu przez Rosję i rozpoczęciu walk na wschodzie Ukrainy nowe władze Kijowa zaczęły przywiązywać większą wagę do ilości i jakości sił zbrojnych. Dlatego zapowiedziały ich rozbudowę, wzmocnienie i zwiększenie środków finansowych do 1,5% PKB[102]. Realizując przyjęte założenia, w 2014 roku ogłoszono trzy fale mobilizacji sił zbrojnych, które miały zwiększyć stan armii o 100 tys. żołnierzy. Ponadto w ramach obowiązku odbycia służby wojskowej do armii miało trafić 40 tys. poborowych. Według przyjętych założeń siły zbrojne miały liczyć około 380 tys. Jednak wydaje się, że Kijów nie będzie w stanie zapewnić finansowania armii na zakładanym poziomie oraz nie zmobilizuje więcej niż 25% posiadanych zasobów rezerwistów[103] ze względu na ograniczone możliwości logistyczne, ponieważ na wyposażeniu sił zbrojnych nie ma sprzętu nowoczesnego ani w odpowiedniej ilości, a ten przekazywany przez inne państwa w ramach „nieśmiercionośnego sprzętu wojskowego" jest także przestarzały[104]. Na przeszkodzie stoi również niechęć społeczeństwa do służby w armii. Zdaniem płk. Aleksandra Prawdiwetsa, odpowiedzialnego

102 Zob. *Ukraina: MON planuje trzykrotnie większy budżet*, http://www.gazetaprawna.pl/artykuly/841461,ukraina-mon-planuje-trzykrotnie-wiekszy-budzet.html (12.12.2014).

103 Według analityków Ukraina jest w stanie zmobilizować (ze swoich zasobów) 1 mln rezerwistów.

104 Zob. *"Washington Post": USA przekazały Ukrainie przestarzały sprzęt wojskowy*, http://fakty.interia.pl/raporty/raport-zamieszki-na ukrainie/aktualnosci (10.12.2015).

za mobilizację żołnierzy, połowa rezerwistów uniknęła służby wojskowej[105] nie przyjmując kart mobilizacyjnych, natomiast biorący udział w walkach na wschodzie Ukrainy często dezerterują[106]. Dlatego władze Kijowa w 2015 roku wyraziły zgodę, aby szeregi armii ukraińskiej zasilali cudzoziemcy i bezpaństwowcy[107]. W wyjaśnieniu stwierdzono, że dzięki ustawie Ukraina zyska możliwość utworzenia kilku oddziałów wojskowych, co będzie miało wpływ na zmniejszenie liczby własnych obywateli powoływanych do wojska oraz ograniczy wydatki na wszelkiego rodzaju świadczenia.

Według szacunków w 2015 roku siły zbrojne Ukrainy po mobilizacji liczą około 250 tys. żołnierzy. Dużym wsparciem dla ukraińskich wojsk lądowych jest Gwardia Narodowa powołana 13 marca 2014 roku na bazie rozwiązanych wojsk wewnętrznych. Mimo że nie wchodzi w skład sił zbrojnych, gdyż podlega Ministerstwu Spraw Wewnętrznych, to 45 tys. ludzi może znacząco wesprzeć pododdziały sił zbrojnych. Również Straż Graniczna licząca 60 tys. funkcjonariuszy bierze aktywny udział w walkach na wschodzie Ukrainy. Regularne siły zbrojne wspierają również liczne oddziały ochotnicze, tworzące struktury batalionowe w liczbie około 400 osób. Do najbardziej znanych należą: bataliony Prawego Sektora, bataliony OUN, czeczeński batalion imienia Dżochara Dudajewa czy Korpus Wschodni z Charkowa.

Podsumowanie

Po rozpadzie ZSRR Ukraina odziedziczyła, wbrew woli Moskwy, prawie 900-tysięczne poradzieckie siły zbrojne. W ten sposób stała się drugą (po Rosji) potęgą militarną w Europie. Jej siły zbrojne na swoim wyposażeniu posiadały około 6 tys. czołgów, 4 tys. bojowych wozów piechoty i transporterów opancerzonych oraz ogromną ilość środków artyleryjskich. Ukraina otrzymała również nowoczesne bombowce, w tym bombowce strategiczne Tu-160, myśliwce, samoloty transportowe, a także stała się posiadaczem broni jądrowej.

Ukraińskie siły zbrojne od początku istnienia były poddawane ciągłym reformom i redukcjom. Ogromna ilość sprzętu i uzbrojenia oddziedziczonego po Armii Czerwonej okazała się balastem nie do udźwignięcia przez młode, niepodległe państwo. Z kolei zerwanie więzów ekonomicznych w ramach radzieckiej gospodarki,

105 Zob. *Agencja TASS: Dezercja ukraińskich żołnierzy*, http://fakty.interia.pl/raporty/raport-zamieszki-na-ukrainie/aktualnosci (12.10.2015).

106 Ibidem. Tylko na przestrzeni kilku miesięcy ponad 16 tys. ukraińskich żołnierzy zdezerterowało z Donbasu w trakcie walk, zabierając ze sobą broń.

107 Rada Najwyższa Ukrainy 6 października 2015 roku zatwierdziła ustawę nr 2389, która zezwala cudzoziemcom i bezpaństwowcom pełnić służbę w siłach zbrojnych Ukrainy. Ustawa weszła w życie 12 listopada 2015 roku.

nieprzejrzyste procesy prywatyzacyjne i brak polityki reform zaowocowały głębokim kryzysem gospodarczym w państwie[108]. Dlatego pomimo chęci i wielu starań koszty utrzymania licznej armii oraz starego sprzętu i amunicji nadmiernie obciążały budżet ministerstwa. Armia, chcąc utrzymać sprzęt i uzbrojenie w stanie używalności, pozyskiwała części zamienne z innych egzemplarzy. W rezultacie stała się najbardziej przestarzałą technicznie i najsłabiej wyszkoloną armią w regionie. To z kolei doprowadziło do upadku morale, utraty uprzywilejowanej pozycji w społeczeństwie oraz odejścia z armii wielu oficerów. Dopiero groźba utraty suwerenności zmusiła Kijów do podjęcia działań na rzecz zwiększenia nakładów finansowych na armię i jej modernizację techniczną. Obecnie mimo wielu technologicznych zaszłości byłaby w stanie stłumić powstanie w Donbasie, gdyby w walki nie angażowała się Moskwa.

Summary

The paper analyses the condition of the Ukrainian armed forces in the years 1991–2015. Immediately after achieving independence, Ukraine could boast the second largest military in Europe. However, its great potential could only be realised through extensive military expenditure that the state could not afford. Hence, the Ukrainian armed forces have been repeatedly subjected to reductions and reforms, leading to a fivefold decrease in its potential over the next two decades. However, it has not prevented the Ukrainian army from descending into technical obsolescence and lack of combat preparedness, primarily because of indigenous economic woes and the global financial crisis. It was the threat of loss of sovereignty that propelled the authorities in Kiev to increase military spending and modernise its army.

108 Por. A. Szeptycki, *Ukraina wobec Rosji*, op. cit., s. 176.

Юрій МАТЕЛЕШКО
Ужгородський національний університет

ГЕОПОЛІТИЧНІ ТА ГЕОЕКОНОМІЧНІ НАСЛІДКИ АНЕКСІЇ КРИМУ РОСІЄЮ: НАЦІОНАЛЬНИЙ, РЕГІОНАЛЬНИЙ ТА ГЛОБАЛЬНИЙ ВИМІРИ

В умовах української кризи у кінці лютого 2014 року в Автономній Республіці Крим з'явилися озброєні формування в російській військовій формі без знаків відмінностей, які почали блокувати та захоплювати стратегічні об'єкти півострова. Порушуючи законодавство України, парламент Криму обрав новий уряд. 1 березня самопроголошений голова Ради міністрів АР Крим Сергій Аксьонов (партія якого на виборах до Ради отримала лише 4% голосів) звернувся до президента РФ Володимира Путіна про надання сприяння у забезпеченні миру і спокою на території Криму. Останній відреагував блискавично, так само як і обидві палати підконтрольної йому Держдуми, які в той же день проголосували за введення російських військ на територію АР Крим[1]. Починаючи з 1 березня російські війська починають масштабні силові акції, спрямовані на блокування українських військових баз на території Криму, захоплення адміністративних приміщень, контроль транспортних магістралей та інших стратегічно важливих об'єктів. Вже 16 березня 2014 р. на поспіхом організованому референдумі жителі Автономної Республіки Крим проголосували за відділення від України і приєднання до Росії[2]. 18 березня 2014 було підписано Договір про прийняття Криму та м. Севастополя до складу Росії[3], а 21 березня 2014 р. в Москві відповідний закон був скріплений високою державною печаткою[4].

1 *Путін оголосив Україні війну*, «Українська правда» 2014, 1 березня, онлайн –http://www.pravda.com.ua/articles/2014/03/1/7016683/?attempt=1 [доступ: 05.11.2015].

2 *Крым выбрал Россию,* онлайн – http://www.gazeta.ru/politics/2014/03/15_a_5951217.shtml [доступ: 04.11.2015].

3 *Договор между Российской Федерацией и Республикой Крым о принятии в Российскую Федерацию Республики Крым и образовании в составе Российской Федерации новых субъектов*, онлайн – http://kremlin.ru/events/president/news/20605 [доступ: 27.10.2015].

4 *Федеральный конституционный закон Российской Федерации от 21 марта 2014 г. № 6–ФКЗ. «О принятии в Российскую Федерацию Республики Крым и образовании в составе Российской Федерации новых субъектов Республики Крым и города федерального значения Севастополя»*, онлайн – http://www.rg.ru/2014/03/22/krym-dok.html [доступ: 06.11.2015].

Стрімке, але, тим не менше, чітко сплановане, прийняття півострову до складу Росії завершилося.

Анексія Криму, яка була здійснена всього за три тижні, є не локальним конфліктом, а матиме системні наслідки як для безпосередніх її учасників, так і для міжнародного порядку в цілому. При цьому на першочергову увагу заслуговують геополітичні та геоекономічні наслідки на національному, регіональному та глобальному рівнях.

Найпершим геополітичним наслідком втрати Криму для України є суттєве зменшення її впливу в Чорноморському регіоні, а також потенційної можливості бути одним із ключових регіональних гравців (зокрема, в рамках ОЧЕС та ГУАМ).

До анексії Україна юридично контролювала близько третини Чорноморського басейну, їй дісталася найбільш привабліва частина радянського спадку. Більше неї контролювала тільки Туреччина. Росія отримала досить скромну частину на сході. Після березневих подій 2014 р. Україна втрачає більше половини раніше контрольованої чорноморської території. Вона закривається в двох обмежених басейнах (Одесько-Миколаївський і Азовський), причому останній повністю під контролем Росії, а перший не має особливого військово-стратегічного значення. Слід відмітити, що раніше Україна втратила і частину західної зони, де Румунія відібрала у неї околиці шельфової зони о. Зміїний. До цього слід додати зменшення чисельності ВМС України, руйнування системи їх базування, а також системи підготовки військових кадрів.

Як вважає А. Октисюк, у результаті анексії Криму, континентальна Україна знаходиться в глибокому «геополітичному мішку»[5] (небезпеку півдню країни несе Крим та Придністров'я, півночі – Білорусь, а сходу – проросійські сепаратисти).

Крім воєнної, виникає загроза для транспортної безпеки України. Остання втрачає ряд стратегічно важливих морських портів у Керчі, Феодосії, Ялті, Євпаторії та Севастополі. У територіальні води РФ відходить 10–мильна територія від крайніх точок кожного берега півострова[6]. Також Україна втратила стратегічні підприємства, багаті родовища корисних копалин у надрах моря, котрі могли б диверсифікувати та посилити енергетичну незалежність країни від російських вуглеводнів. Зокрема, на думку аналітиків Національного

5 А. Октисюк, *Анексія Криму – геополітична втрата України*, «Українська правда» 2014, 4 червня, онлайн – http://www.pravda.com.ua/columns/2014/06/4/7027774/ [доступ: 05.11.2015].

6 Г. Жиров, *Анексія Криму, причини та наслідки*, «Збірник наукових праць Військового інституту Київського національного університету імені Тараса Шевченка» 2014, вип. 45, с. 69–70.

інституту стратегічних досліджень, в перспективі чорноморський шельф міг би давати до половини українського видобутку газу[7].

До однієї з основних економічних втрат України внаслідок окупації Криму належить втрата рекреаційного потенціалу півострова. За статистикою, 4–4,5 млн українців щороку проводили свою літню відпустку в Криму[8].

Одна з основних проблем полягає також у втраті Україною виходу в Чорне море з Азовського через Керченську протоку. Оскільки усі виходи тепер проходитимуть через територіальні води, які Росія вважає своїми, за це доведеться платити. Труднощі проходження торговельних суден через Керченську протоку негативно відіб'ються на експортерах аграрної продукції і металопродукції, які активно використовують Маріупольський порт[9].

В цілому, за попередніми підрахунками, сума збитків України від окупації Росією Криму оцінюється в 1 трильйон 80 мільярдів гривень[10].

Своєрідною ціною приєднання Криму став стрімкий відхід України від колишньої лінії співпраці з Росією. Істотним наслідком анексії, на думку А. Соболєва, стала переорієнтація нашої держави на нових геополітичних союзників у Європейському, Євроатлантичному, Азіатсько-Тихоокеанському регіонах з остаточною відмовою від участі в СНД, Євразійському Економічному та Митному союзах[11].

Незважаючи на повернення України до політики євроатлантичної інтеграції, ряд експертів сумнівається в успішності цього напрямку. На їх думку, наявність військової бази ворожої країни в окупованому Криму служить одним з важелів стримування інтеграції нашої держави до НАТО[12]. Розміщення іноземних контингентів третьої сторони на території країни-здобувача суперечить критеріям членства в Північноатлантичному альянсі. Крім того, Україні буде важко приєднатися до НАТО через наявність окупованої та невизнаної переважною більшістю країн світу території.

Якщо виходити з засад класичної геополітики, то, безперечно, Росія отримала вагомий геополітичний виграш. На думку деяких експертів, після загарбання Абхазії та Криму, РФ повернула собі вплив у Чорноморському регіоні,

7 *«Щодо системних наслідків тимчасової окупації Криму в економічній сфері». Аналітична записка Національного інституту стратегічних досліджень*, онлайн – http://www.niss.gov.ua/articles/1535/ [доступ: 07.11.2015].

8 Там само.

9 Там само.

10 *Україна оцінює збитки від окупації Росією Криму в 1 трлн 80 млрд гривень*, онлайн – http://economics.unian.ua/finance/1023193–ukrajina-otsinyue-zbitki-vid-okupatsiji-rosieyu-krimu-v-1–trln-80–mlrd-griven.html [доступ: 02.11.2015].

11 А. Соболєв, *Нова зовнішня політика Кремля на українському напрямку*, «Стратегічні пріоритети» 2014, № 3 (32), с. 21.

12 Г. Жиров, Вказана праця, с. 69.

який був у неї за часів СРСР. Таким чином, Російська Федерація контролює величезну частину узбережжя Чорного моря, починаючи від гирла грузинської річки Інгурі, що на кордоні невизнаної Абхазії – закінчуючи західним мисом Кримського півострова Тарханкут[13]. Хоча безпосередня зона контролю Росії тепер становить близько 40% (так само, як і Туреччини), вона отримала стратегічний контроль над усім Чорноморським регіоном, оскільки Крим розташований майже в центрі Азово-Чорноморського басейну.

Росія отримала необмежений контроль над базою Чорноморського флоту в Севастополі, можливість повноцінного оновлення ЧФ, а також всі морські порти і військові бази в Криму (Керченська поромна переправа, Керченський морський торговельний порт, Керченський морський рибний порт, Феодосійський морський торговельний порт, Ялтинський морський торговельний порт, Севастопольський морський торговельний порт, Севастопольський морський рибний порт, Євпаторійський морський торговельний порт). Це, у свою чергу, посилює транспортну інфраструктуру РФ в Чорноморському регіоні.

Військово-морська база в Севастополі є найважливішим стратегічним об'єктом для переведення військових сил в зону Середземномор'я. Крім того, вона є єдиною в розпорядженні РФ, яка знаходиться в теплих водах і єдиним місцем на Чорному Морі, що не належить НАТО (не рахуючи Грузію)[14].

Відділення Криму від України відкриває РФ поле для військово-політичних маневрів. З'являється можливість використання території півострова для розміщення стратегічної авіації, ракетних комплексів ближче до кордонів Румунії та Болгарії, у якості нового контраргументу в суперечці з США щодо розміщення системи ПРО у Європі[15].

Росія отримує практично повний контроль над Азовським морем, де вона одноосібно контролює вхід в акваторію, а також Керченською протокою. У загальний баланс «ціни Криму» необхідно також вписати вивільнені кошти на облаштування Новоросійська, як основної бази ЧФ на національній території, а також витрати на переформатування і посилення інфраструктури Південного військового округу, у разі, якби Крим залишився за проєвропейським урядом нової України, що взяв курс на євроатлантичну інтеграцію.

Приєднання Криму дає РФ досить важливий геоекономічний ресурс. Зокрема, до Росії переходить значна частина економічних потужностей, якими раніше володіла Україна. А це, зокрема, всі родовища корисних копалин

13 А. Октисюк, Вказана праця, онлайн – http://www.pravda.com.ua/columns/2014/06/4/7027774/ [доступ: 05.11.2015].

14 Г. Жиров, Вказана праця, с. 69.

15 Там само, с. 69–70.

(декілька мільйонів тонн нафти і десятки мільярдів кубометрів природного газу[16]), велика кількість промислових і сільськогосподарських підприємств (хімпром, суднобудування, машинобудування, виноробство і рибопереробна галузь), а також потужний курортно-туристичний комплекс, який, на думку російських експертів, «при належному інвестуванні може приносити величезний дохід»[17]. Крім того, приєднання території з більш ніж двохмільйонним населенням збільшує трудові ресурси РФ, а також розширює ринок для збуту російських товарів.

Після анексії Росія зміцнила контроль над шляхом постачання нафти і газу з країн Каспійського регіону. На думку деяких російських експертів, приєднання Криму робить проект «Південний потік» ще більш вигідним для РФ. Адже Росія в цих умовах може провести його чорноморську ділянку не в нейтральних водах, а через кримський шельф, в тому числі і наземно. Це заощадить майже 20 мільярдів доларів (при вартості нинішнього проекту 56 млрд)[18]. Також такий сценарій зачіпає Туреччину, яка за попередніми домовленостями повинна була отримати знижки через проходження газопроводу по її території[19]. Проте наразі керівники різних офіційних структур ЄС наголошують на тому, що будівництво «Південного потоку» по території країн Євросоюзу буде повністю зупинене через продовження Кремлем нинішньої політики щодо України[20]. Блокування «Південного потоку» не дозволить Росії збільшити свої експортні потужності на європейському газовому ринку («Північний потік» нині заповнений лише на половину через вимоги Третього енергопакета ЄС)[21].

Як зазначає Р. Рукомеда, Кримська криза і подальша дестабілізація України зусиллями Росії спричинили перегляд Євросоюзом своєї енергетичної стратегії, яка тепер полягає у швидкому та істотному скороченні газової залежності від РФ. ЄС робить ставку на нові проекти імпорту газу, з-поміж яких Південний газовий коридор є одним з основних[22]. Брати участь в останньому зацікавлена як Україна, потенційна частка якої може становити до 5–10 млрд м3

16 Эксперты назвали 20 пунктов, что выиграла и что потеряла РФ от присоединения Крыма, «Биржевой лидер» 2014, 18 мая, онлайн – http://www.profi-forex.org/novosti-rossii/entry1008211574.html [доступ: 03.11.2015].

17 Там само.

18 Р. Вахитов, Присоединение Крыма: геополитические и геоэкономические выгоды и потери, «Политическое образование» 2014, 29 декабря, онлайн – http://www.lawinrussia.ru/node/319425 [доступ: 28.10.2015].

19 Г. Жиров, Вказана праця, с. 71.

20 *South Stream victim of Crimea annexation*, online – http://www.euractiv.com/sections/energy/south-stream-victim-crimea-annexation-301086 [access: 08.11.2015].

21 Р. Рукомеда, Вплив Кримської кризи на енергетичну безпеку Чорноморсько-Каспійського регіону, «Стратегічні пріоритети» 2014, № 3 (32), с. 47.

22 Там само, с. 51.

газу за рік, так і Туреччина, яка внаслідок Кримської кризи отримала більше можливостей, щоб стати енергетичним центром для Європи та створити реальну конкуренцію Росії з питань постачань газу європейським споживачам[23]. В таких умовах, за прогнозами українських експертів, можлива переорієнтація російського газового експорту на Схід, де розширення енергетичної співпраці з Китаєм сформує необхідні передумови для створення геополітичного союзу з цією країною у протистоянні із Західним світом[24].

Таким чином, у контексті енергетичної геополітики агресивні дії російського керівництва в Україні можуть, на думку українських фахівців, призвести до суперечливих наслідків. З одного боку, це поступова втрата «Газпромом» іміджу надійного постачальника газу до Європи та економічні санкції щодо російського енергетичного сектору, а з іншого – тимчасове посилення ролі Росії як регіонального гравця на євразійському енергетичному полі[25].

Незважаючи на певні геоекономічні надбання, Росія зіткнулась з низкою фінансово-економічних, інфраструктурних та соціальних проблем. Крим на 100% залежить від Києва у сфері залізничних перевезень та автодоріг. Зведення моста через Керченську протоку вартістю 1,5–3 млрд доларів займе від чотирьох до п'яти років, а сам проект окупиться тільки через 5–10 років. Близько 80% прісної води, частина якої йде на зрошення посушливої степової частини півострова, Крим отримує по Північно-Кримському каналу з Дніпра. Після «референдуму 16 березня» подача води з України різко скоротилася. Близько 80% потреб електрики Криму забезпечують Запорізька та Каховська електростанції[26]. Від їх стабільної роботи залежить функціонування насосних станцій, портів, залізниць, промислових підприємств тощо. За різними оцінками, лише на забезпечення Криму електроенергією і водою РФ потрібно буде витратити до 5 млрд дол. США[27]. Крим на 100% залежить від Києва в галузі телекомунікацій: високошвидкісний Інтернет також надходить до Криму з материкової України[28].

Як зазначають вітчизняні дослідники, воєнно-стратегічне використання Криму перекреслює перспективи розвитку рекреаційних ресурсів і робить

23 Там само.

24 В. Щербина, І. Щербина, Геоенергетичні аспекти україно-російського конфлікту, «Стратегічні пріоритети» 2014, № 3 (32), с. 35.

25 Там само, с. 34.

26 Эксперты назвали 20 пунктов, что выиграла и что потеряла РФ от присоединения Крыма, «Биржевой лидер» 2014, 18 мая, онлайн – http://www.profi-forex.org/novosti-rossii/entry1008211574.html [доступ: 03.11.2015].

27 «Щодо системних наслідків тимчасової окупації Криму в економічній сфері». Аналітична записка Національного інституту стратегічних досліджень, онлайн – http://www.niss.gov.ua/articles/1535/ [доступ: 07.11.2015].

28 Эксперты назвали 20 пунктов…

півострів потенційною мішенню для НАТО (система ПРО)[29]. На думку Г. Кухалейшвілі, найбільш прибуткову статтю економіки Криму – туризм – може спіткати аналогічна доля раніше процвітаючих курортів Абхазії та Північного Кіпру[30]. Імідж сепаратистського утворення та нестабільної території негативно позначається на репутації турбізнесу.

Крім санкцій, що боляче б'ють по економіці Росії (падіння курсу рубля, відплив капіталу тощо), з 31 липня 2014 р. окремо запроваджені санкції проти Криму. Вони охоплюють заборону на нові інвестиції у проекти в галузі транспорту, інфраструктури, телекомунікацій, енергетики, а також у сфері видобутку нафти, газу та мінеральних ресурсів. Затверджено список кримських товарів, заборонених до торгівлі (понад 250 позицій). Посольствам і візовим центрам країн ЄС, розташованим на території РФ, заборонено видавати жителям Криму всі види європейських віз. Туроператорам країн ЄС заборонено надавати туристичні послуги в Криму[31].

Росія реалізувала модель інспірування сепаратизму та гібридної війни, яка може бути використана нею й надалі по відношенню до інших країн. Так, зокрема, вважає більшість (73%) експертів, опитаних Центром Разумкова[32].

Не можна виключати, що Росія, користуючись досвідом дій в Україні, й надалі продовжуватиме політику «гібридного» захисту співвітчизників за кордоном. Так, 1 липня 2014 р. на нараді послів і постійних представників Росії В.Путін заявив: «…наша країна буде і надалі енергійно відстоювати права росіян, наших співвітчизників за кордоном, використовувати для цього весь арсенал наявних засобів: від політичних та економічних – до передбачених у міжнародному праві гуманітарних операцій, права на самооборону»[33]. Причому, під росіянами і російськомовними людьми останній має на увазі всіх, «які відчувають себе частиною так званого широкого «русского мира», не обов'язково етнічні росіяни, але ті, хто вважають себе «русским человеком»»[34].

Жертвою Росії можуть стати ще кілька країн пострадянського простору, де проживає багато етнічних росіян. Доречно зазначити, що в Гагаузії (Молдова) відбувся референдум, на якому більшість жителів підтримали вступ до Мит-

29 Український конфлікт і майбутнє світової та європейської безпеки, А. Єрмолаєв, С. Денисенко, О. Маркєєва, Л. Поляков, Нова Україна, Київ 2015, с. 16.

30 Г. Кухалейшвілі, Дивна війна в Криму: виклик міжнародній безпеці, «UA Foreign Affairs» 2014, 8 квітня, онлайн – http://uaforeignaffairs.com/ua/ekspertna-dumka/view/article/divna-viina-v-krimu-viklik-mizhnarodnii-bezpeci/ [доступ: 03.11.2015].

31 Російсько-український конфлікт: стан, наслідки, перспективи розвитку подій (аналітична доповідь Центру Разумкова), «Національна безпека і оборона» 2014, № 5–6, с. 25.

32 Там само, с. 18.

33 Совещание послов и постоянных представителей России, онлайн – http://www.kremlin.ru/events/president/news/46131 [доступ: 05.11.2015].

34 Там само.

ного союзу, а в квітні 2014 р. Верховна Рада Придністров'я звернулася до РФ з проханням визнати її незалежність[35]. Особливо численні російські меншини в Казахстані та Латвії, по відношенню до якої Путін неодноразово висловлював невдоволення ставленням до етнічних росіян.

Зважаючи на вищенаведене, Кремлю може загрожувати втрата впливу серед колишніх радянських республік, зокрема, Центральної Азії. Слова Путіна про об'єднання «русского мира» можуть стати реальністю у контексті відторгнення, скажімо, від Казахстану, північних областей, населених переважно російськомовними жителями. Тим більше радикальні російські опозиційні політики на кшталт Едуарда Лимонова давно і відкрито вимагають цього. Подібні заяви і дії Путіна – зайвий козир для антиросійськи налаштованих націоналістичних сил в цих республіках; вони давно звертаються до населення із запевненнями, що за євразійськими ініціативами РФ стоять імперські амбіції, які загрожують незалежності та територіальної цілісності цих країн. Фахівці з Центральної Азії переконані, що темпи євразійської інтеграції (про важливість якої так часто говорить сам Путін) тепер сповільняться[36]. Середньоазіатські політики стануть її поволі гальмувати і «про всяк випадок» вибудовувати таємні відносини із Заходом та Китаєм.

З іншого боку, внаслідок агресивних дій Росії по відношенню до Грузії та України, серед країн СНД може утвердитись думка, що прагнення до демократії та зближення із Заходом означатиме загрозу для їх власної безпеки. Це, очевидно, і стримуватиме їх від кардинальної зміни зовнішньої орієнтацій.

На думку Г. Кухалейшвілі, не можна виключати і сценарій дестабілізації внутрішньополітичної ситуації в Криму[37]. У кримському суспільстві вже існують досить гострі протиріччя між етнічними росіянами та кримськими татарами. При цьому, бажання надати посильну військову допомогу одновірцям уже висловило близько 5 тис. добровольців, більшість із яких є громадянами Азербайджану і Туреччини. Не кажучи про можливості активізації діяльності у Криму ісламських екстремістів з Центральної Азії, Чечні, Татарстану.

Незважаючи на очевидний, на перший погляд, геополітичний виграш, багато хто вже сьогодні вважає, що у довгостроковій перспективі Росія зазнає істотних втрат. Так, на думку К. Теліна, у сучасному світі, де основні гравці використовують більш тонкі інструменти soft power або smart power, держава, яка спирається виключно на силові засоби в традиціях XIX – початку XX ст.,

35 Російсько-український конфлікт: стан, наслідки, перспективи розвитку подій …, с. 18–19.

36 F. Tolipov, Ukraine and the CIS Perspective: Implications for Central Asia, online – http://www.cacianalyst.org/publications/analytical-articles/item/12949–ukraine-and-the-cis-perspective-implications-for-central-asia.html [access: 05.11.2015].

37 Г. Кухалейшвілі, *Вказана праця*, онлайн – http://uaforeignaffairs.com/ua/ekspertna-dumka/view/article/divna-viina-v-krimu-viklik-mizhnarodnii-bezpeci/ [доступ: 03.11.2015].

приречена на невдачу[38]. Росія власними руками розмиває той самий партнерський простір, конструювання якого було однією з ключових цілей МЗС в останні десятиліття, і обережна позиція Казахстану, Узбекистану та Китаю, які утрималися від голосування щодо резолюції ГА ООН про підтримку територіальної цілісності України[39] – красномовне тому свідчення.

У підсумку можливим є те, що Росія з часом втратить стратегічне положення на пострадянському просторі, де вона зберегла роль якщо не гегемона, то сильного регіонального лідера, до якого примикають інші держави. З приєднанням Криму Росія стикається не тільки з ризиком втрати України, але й інших колишніх радянських республік.

Якщо говорити про більш глобальні наслідки анексії, то на думку експертів, опитаних Центром Разумкова, головними викликами російсько-українського конфлікту є наступні:

– руйнування регіональної і глобальної системи безпеки (79%);

– зростання ймовірності застосування сили у вирішенні спорів між державами (59%);

– створення чергового «замороженого» конфлікту в Європі (45%);

– посилення політико-економічної конфронтації по осі Захід-РФ (36%);

– зниження ефективності міжнародних механізмів запобігання розповсюдженню ядерної зброї (27%)[40].

Майже 80% експертів зійшлися на думці, що глобальна (ООН) та європейська (ОБСЄ) системи безпеки виявилися неспроможними адекватно та ефективно відреагувати на агресію РФ. Головний безпековий механізм світового співтовариства – Рада Безпеки ООН – заблокована Росією. Це показує неефективність післявоєнної глобальної системи безпеки, заснованої, зокрема, на двосторонніх та багатосторонніх договорах.

«Подвійний» прецедент у Криму може активізувати не тільки сепаратистські тенденції в інших державах, а й створити підґрунтя для силового приєднання спірних територій більш сильними у військовому плані гравцями. Наприклад, заморожені територіальні суперечки існують в Угорщини та Румунії (Трансильванія), Румунії та України (Буковина, частина Одеської області), Угорщини та Сербії (Воєводина), Албанії та Греції (Епір), Албанії та Македонії (Тетово). Крім того, активізація сепаратистських настроїв спостерігається у Шотландії (Велика Британія), Каталонії (Іспанія), Венетто (Італія), Курдистані

38 К. Телин, *Крым и Юпитер*, «Россия в глобальной политике» 2014, № 2, онлайн – http://www.globalaffairs.ru/number/Krym-i-Yupiter-16581.

39 *Resolution adopted by the General Assembly on 27 March 2014. # 68/262. Territorial integrity of Ukraine*, online – http://www.un.org/en/ga/search/view_doc.asp?symbol=A/RES/68/262 [access: 05.11.2015].

40 *Російсько-український конфлікт: стан, наслідки, перспективи розвитку подій*..., с. 18.

(Туреччина, Ірак, Сирія). Урешті, кримський прецедент може стати підґрунтям для виникнення проблем із територіальною цілісністю самої Росії. Зокрема, йдеться про конфліктний потенціал економічно слаборозвиненого Далекого Сходу, який уже сьогодні є об'єктом демографічної експансії з боку КНР[41].

Кримський конфлікт посилює конфронтацію по осі Захід-РФ, яка визначається безпрецендентною втратою взаємної довіри та може призвести до нової «холодної війни». Різку оцінку агресивним діям Кремля дав на сторінках «Вашингтон Пост» Генрі Кіссінджер: «Путіну слід усвідомити, якими б не були його образи, що політика мілітаризму призведе до нової холодної війни»[42]. Градус протистояння підвищує і географічна наближеність конфлікту до Європи, до головних держав глобального розвитку. При цьому поглиблюється поляризація (формується блоковість) на євразійському континенті. Нового конфронтаційного змісту набувають як форсовано створюваний Євразійський економічний союз, так і ОДКБ[43]. Росія мобілізує союзників у форматі регіональної інтеграції для геополітичного протистояння із Заходом.

Однак, деякі експерти зазначають, що хоча Кримська криза і згуртувала країни Заходу та підштовхнула їх лідерів до активізації співпраці з усіх напрямів, однак вони не прагнуть повернення часів «холодної війни» та абсолютної ізоляції Росії на міжнародній арені. На думку С.Шергіна, наміри та дії Заходу є раціональними й такими, що виключають будь-який серйозний конфлікт із Росією та тримають двері для дипломатії відкритими[44].

Російсько-український конфлікт поставив під сумнів ефективність міжнародних механізмів запобігання розповсюдженню ядерної зброї. Україна, позбавившись від ядерного потенціалу під міжнародні гарантії (Будапештський меморандум), стала об'єктом агресії з боку держави, яка ці гарантії надала. Генеральний секретар ООН Пан Гі Мун на початку саміту з атомної безпеки, який відбувався з 24 по 25 березня у Гаазі, зазначив: «У випадку України гарантії безпеки були основоположною умовою її приєднання до Договору про нерозповсюдження ядерної зброї»[45]. За словами генсека, надійність гарантій,

41 Г. Кухалейшвілі, Вказана праця, онлайн – http://uaforeignaffairs.com/ua/ekspertna-dumka/view/article/divna-viina-v-krimu-viklik-mizhnarodnii-bezpeci/ [доступ: 03.11.2015].

42 *Henry Kissinger: To settle the Ukraine crisis, start at the end*, «The Washington Post» 2014, March 5, online – https://www.washingtonpost.com/opinions/henry-kissinger-to-settle-the-ukraine-crisis-start-at-the-end/2014/03/05/46dad868–a496–11e3–8466–d34c451760b9_ story.html [access: 01.11.2015].

43 Російсько-український конфлікт: стан, наслідки, перспективи розвитку подій…, с. 19.

44 С. Шергін, Чорноморський регіон: конфронтація чи діалог?, «UA Foreign Affairs» 2014, 16 червня, онлайн – http://uaforeignaffairs.com/en/expert-opinion/view/article/chornomorskii-region-konfrontacija-chi-dialog/ [доступ: 03.11.2015].

45 Генсек ООН: ядерні держави порушили зобов'язання перед Україною, «DW» 2014, 24 березня, онлайн – http://www.dw.com/uk/генсек-оон-ядерні-держави-порушили-зобовязання-перед-україною/a-17517695 [доступ: 29.10.2015].

наданих Україні Будапештським меморандумом, «серйозно підірвана» подіями у Криму. Наслідки конфлікту довкола Криму як для національної безпеки України, так і для нормативних документів щодо нерозповсюдження атомної зброї, на думку Пан Гі Муна, є глибинними[46]. Адже багато країн побачать гарантію своєї безпеки саме у володінні ядерною зброєю.

Не варто виключати і можливу втрату США лідируючої позиції, як «країни-умиротворювача». Слова представників американського уряду, підкріплені військовою та економічною потугою, завжди були важливим активом Вашингтона в міжнародних відносинах. У відповідь на агресію Росії в Україні США заявили про «серйозні наслідки». Якщо останніх не буде, то довіра до Вашингтону буде значною мірою підірвана. У такому разі Сполучені Штати ризикують тим, що в майбутньому такі країни, як Іран, Сирія чи Венесуела будуть ігнорувати їхню позицію.

Отже, анексія Криму Росією матиме довготривалі геополітичні та геоекономічні наслідки не тільки для безпосередніх учасників конфлікту, але й для міжнародної системи в цілому.

Втрата Криму остаточно послабила позиції України в Чорноморському регіоні. Наша держава позбулася території, яка має важливе геополітичне та геоекономічне значення для зміцнення національної безпеки, використання комунікаційних зв'язків та потенційних енергетичних ресурсів. Однак, анексія прискорює якщо не євроатлантичну, то, принаймні, європейську інтеграцію України, стає стимулом для проведення невідкладних політичних та економічних реформ.

У короткочасній перспективі приєднання Криму розширює геполітичний вплив Росії у Чорноморському регіоні, але, разом з тим, несе стратегічну загрозу втрати нею впливу на держави колишнього СРСР (в першу чергу – України), а також послаблення лідируючих позицій у світі через протистояння з більш сильними західними акторами світової політики. Незважаючи на певні геоекономічні надбання (чорноморський шельф, рекреаційний потенціал), РФ зіткнулась з низкою серйозних фінансово-економічних, інфраструктурних та соціальних проблем, які посилюються санкціями Заходу. Крім того, Російській Федерації загрожує втрата енергетичного ринку Європи, що нанесе непоправної шкоди її залежній від експорту енергоносіїв економіці.

Анексія Криму завдала остаточного удару по системі глобальної безпеки, що сформувалася після Другої світової війни. Неможливість запобігти та вирішити конфлікт через механізми ООН неминуче призведе до трансформації не тільки згаданої інституції, але й світової системи безпеки в цілому. Однак, на порозі цих змін може посилитися силовий (ядерний) фактор у міжнародних відносинах, а також активізація сепаратистських рухів по всьому світу.

46 Там само.

Summary

The actual and potential geopolitical consequences of Russian annexation of Crimea at national (Ukraine, Russia), regional (EU, CIS) and global levels are analysed. The geoeconomic aspects in the context of losses and gains for Ukraine, Russia and for Crimea are also highlighted. Particular attention is paid to the systemic consequences of the conflict for the direct participants and for global security in general.

Василь ОСТАП'ЯК
Прикарпатський національний університет

ЄВРОІНТЕГРАЦІЙНІ ТРАНСФОРМАЦІЇ ТРИСТОРОННЬОГО ПАРТНЕРСТВА (РЕСПУБЛІКА ПОЛЬЩА – УКРАЇНА – КРАЇНИ БАЛТІЇ)

Проблеми розвитку сучасних суспільств цікавили та цікавлять дослідників особливо, що стосуються розвитку суспільств сучасного світу в системі міжнародних відносин. В трансформаційних перетвореннях важливої ролі відіграє партнерство, зокрема у тристоронньому форматі. Можемо спостерігати, що в системі міжнародних відносин розвиток політичних процесів та становлення сучасного світового порядку відбувається з проходженням різних явищ. Різне трактування трансформації суспільства в процесі глобалізації потребує детального розгляду саме в контексті перетворень Європейського Союзу, Республіки Польщі, України, країн Балтії. Адже в сучасному світі саме ЄС відіграє провідні ролі на Євро – Азійському континенті, як сучасне неодержавне утворення. Від того як стрімко та з якою інтенсивністю розвиватиметься Європа залежить розвиток не тільки континенту, але й всієї системи міжнародних відносин, системи, яка з кожним новим етапом еволюції буде потерпати від нових типів викликів цивілізаційного масштабу. Звісно ж ЄС перебуває під впливом політичних, економічних і соціальних ризиків, які вдало переборює за допомогою затосуванння нових систем безпеки, партнерства та підвищення рівня довіри до валюти[1].

Особливого зацікавлення для дослідників викликає становище та фактори розвитку і побудови партнерства ЄС в системі міжнародних відносин. Трансформаційні перетворення, що по своїй суті в історичному аспекті є надзвичайно стрімкими в Європі, впливають на трансформації всього світоустрою, на процеси глобалізації. Відтак бачимо прямий вплив і залежність від трансформацій політичних систем сучасної Європи та вплив цих трансформацій на країни всередині ЄС, так і на країни сусіди, зокрема Україну[2]. Економічна складова

1 А.С. Шапкин, *Экономические и финансовые риски. Оценка, управление, портфель инвестиций*, Москва 2006, s. 247–248.

2 A. Gawrich, *Neighbourhood Europeanization trough ENP. The Case of Ukraine*, red / A. Gawrich, I. Melnykovska, roku Schweickert // KFG Working Paper Series, August. – 2009. – no. 3. – p. 9.

в глобальному розрізі резонує та активно впливає на політику різних країн, зокрема країн партнерів ЄС та її основних конкурентів.

Попри все вище описане, на трансформаційні перетворення політичної складової ЄС, так звані політичні інтегратори впливають і впливають на пошуки нових моделей безпеки. Отже, бачимо, що безпека для ЄС відіграє також ключове значення, позаяк саме від безпеки залежать фактори дезінтеграції Європейського співтовариства. Безпека у всіх її вимірах повинна будуватися на врахуванні інтересів учасників євро спільноти, зокрема потрібно враховувати загрози: військового, екологічного, економічного, промислового вимірів.

Для врахування загроз у системі міжнародних відносин потрібно проводити повноцінні багатоаспектні дослідження. Дослідження соціального, політичного, економічного, безпекового життя всіх регіонів сучасної Європи. Адже ЄС та її східні ділянки, зокрема Польща і країни Балтії, можуть стати плацдармом для поширення загально – європейських цінностей та свобод побудованих на принципах сучасного демократичного суспільства.

Партнерство, як одна з системних функцій суспільства допомагає реалізувати міжнародну співпрацю та трансформувати сучасні суспільства. Партнерство в сфері міжнародних відносин виникає і діє, як ключовий елемент глобальних перетворень, що обумовлює логічну потребу докладного сприйняття та питання впливу на перебіг процесів трансформації, зокрема, перехідних суспільств.

Цікавий досвід партнерських відносин у країнах пострадянського простору, які, маючи приблизно рівні можливості при розпаді СРСР, реалізовували власні завдання та схеми партнерства в системі міжнародних відносин. На відміну від Російської Федерації, Республіки Білорусі, України та інших перехідних суспільств пострадянського простору, країни балтійського регіону, а саме Литва, Латвія та Естонія і Республіка Польща спромоглися здійснити ефективні реформи на шляху національного державостановлення[3].

Зокрема цікавою видається спроба зреалізувати пошук тих елементів політичного партнерства, що активізували можливості швидкої трансформації балтійських країн у світове співтовариство.

3 M. Walker, *Variable geography: America's mental maps of a Greater Europe*, "International Affairs" 2000, vol. 76, no. 3, p. 460.

Партнерство Литви, Латвії та Естонії і Республіки Польщі в ЄС

Оцінюючи політичні метаморфози які, з рештою, конструктивно вплинули на інтеграцію Литви, Латвії та Естонії і Республіки Польщі в ЄС, варто звернути увагу на низку політичних дефініцій. Зумівши зберегти власну ідентичність та створивши механізми захисту культури балтійського регіону, мови, самобутності, населення цих країн активно трансформується шляхом подальшої інтеграції в систему цінностей Європейського Союзу.

Думається, вартий уваги досвід, набутий зазначеними балтійськими країнами у процесі інтеграції під впливом європейського партнерства. Європейська демократія, на відміну від демократії атлантичного зразка, зуміла виробити тип партнерських відносин, що підходить саме для країн візантійської культурної і політичної цивілізації. Відмінності демократичних традицій європейських країн та інших демократичних суспільств помітні і описані багатьма дослідниками політичних процесів, що впливали на формування сучасної глобальної політики. Дійсно, Європа виступає ініціатором в системі формування міжнародних відносин яка нагадує новий тип імперії, що ґрунтується на використанні економічних вигод при вступі у партнерство зі спільнотою ЄС інших країн.

Робимо спробу показати не сам процес залучення сусідніх країн до членства в ЄС, а те, як реагують перехідні суспільства на розширення «Європейської імперії» та чому саме країни балтійського регіону і Республіка Польща ефективно працюють у напрямку реалізації повної інтеграції з Європейським Союзом. Створивши механізми інтеграції і партнерства, Литва, Латвія та Естонія продовжують трансформуватися, здійснюють пошук нових схем партнерства не тільки з близькими сусідами, але й виробляють нову тактику партнерства в глобальних вимірах.

В процесі опрацювання матеріалу, щодо трансформації прибалтійських країн і Польщі нам цікавим видався підхід вітчизняних науковців, до проблеми перехідних суспільств. Однак обмаль розвідок, в яких розкрито суть саме систем партнерства. Дає підстави для висновку, що явище партнерства в системі міжнародних відносин маловивчені. Проте серед вітчизняних і зарубіжних науковців доволі велика кількість досліджень приділена саме трансформації Українського суспільства в систему ЄС та вплив Республіки Польща на ці процеси. Адже саме Республіка Польща і країни Балтійського регіону виступають основним партнером України на шляху євроінтеграційних перетворень. Можемо підкреслити, що трансформація Української держави відбувається з значними труднощами через багатогранність та культурну насиченість Українського соціуму.

Аналізуючи процеси трансформації, інтеграції українського суспільства в систему міжнародних відносин шляхом налагодження партнерства з ЄС, варто розглянути інтегруючі фактори розвитку ЄС. Проаналізувати конструктивні чинники, що впливають на взаємну політичну комунікацію у форматі Україна – Республіка Польща – країни Балтії – Європейський Союз. При розгляді прибалтійських країн намагатимемося реалізувати мету, аналізу побудованого на принципах компаративізму, адже порівнювати Литву, Латвію та Естонію з іншими країнами пострадянського простору треба з урахуванням однакових можливостей на шляху демократизації та модернізації систем партнерства проєвропейського зразка.

Комплексний аналіз обумовлює потребу розглядати проблему в контексті світових трансформацій, системи партнерства, диктованої викликами глобалізації та трансатлантичною системою співробітництва. Відповідно логічною є спроба здійснити порівняння балтійських країн у контексті світової інтеграції та синтезувати дезінтегруючі фактори трансформаційних перетворень на пострадянському просторі. Хоча відповідні підходи в дослідженні балтійських країн застосовуються, проте нам не траплялися дослідження партнерських взаємовідносин Литви, Латвії та Естонії в процесах глобалізації. Також доцільно дослідити деструктивні чинники сучасних європейських трансформацій, які негативно впливають, тобто дезінтегрують країни в процесах глобалізації та подальшого розвитку. Адже дослідження деструктивних факторів на суспільство доводить існування альтернативних концепцій розвитку нашої цивілізації, а відтак дає можливість вибудувати неординарні підходи до виходу з різних проблемних питань в системі міжнародних відносин.

Виклад основного матеріалу й обґрунтування отриманих результатів. Європейський Союз в системі міжнародних відносин за останні 70 років здійснив стрімкий прорив та спромігся вдало трансформуватися, при цьому чинить вплив на трансформації, зокрема України[4]. Трансформаційні перетворення Європи відбувалися крізь виклики глобальних загроз та продовжують свій рух в просторі політичного життя всього світу. Рух об'єднаної Європи проходить крізь стадії свого розвитку від моменту зародження ідеї об'єднання всіх демократичних країн континенту до повної демократизації світової політичної системи і подальших її трансформацій. Відповідно ми можемо спостерігати, що об'єднання та трансформації проходять у всіх куточках світу. Можна згадати зокрема різні види міжнародного партнерства та побудову різних союзів

4 M. Kuzo, *Uhoda pro asotsiatsiiu mizh Ukrainoiu ta Yevropeiskym Soiuzom: osoblyvi vzaiemyny, zasnovani na tsinnostiakh (The Association Agreement between Ukraine and the European Union: a special relationship based on values)*, dated 01.04.2012. [Electronic resource]. – Access mode: http://parlament.org.ua/ upload/docs/EU-Ukraine%20Association_.pdf.

політичного, військового, економічного типів. Проте, спостерігаючи трансформаційні перетворення на теренах країн пострадянського простору варто відмітити деструктивність цих процесів, зокрема в Україні.

На трансформаційні перетворення в Україні великою мірою і на інтеграцію нашої держави впливають два могутніх центри політичної сили прозахідні країни (зокрема Республіка Польща і країни Балтії) та Російська Федерація. Отже, бачимо взаємозалежність політики в системі міжнародних відносин від особливостей культурного, релігійного, економічного, політичного наповнення цих центрів політичної сили.

Основним стимулом інтеграції та розвитку будь – якого регіону світу чи держави виступає криза. Дослідник Й. Шумпетера вважав, що «криза – період пристосування економіки до змін, що викликані інноваціями»[5]. Криза, як фактор зміни і інтеграції, виступає в контексті перетворень рушієм і каталізатором трансформацій. Бачимо, що у вимірах Українського суспільства криза виступає:

по – перше, як деструктивне явище і руйнує систему партнерства. Можемо спостерігати, що криза руйнує партнерство між країнами пострадянського простору, що намагаються інтегруватися у систему міжнародних відносин. Руйнування взаємозв'язків помітне в такому форматі Україна – Російська Федерація – ЄС (проте можна згадати Республіку Білорусь). Отже, сучасна криза виступає в ролі руйнівника та намагається знищити зв'язки в контексті економічного та політичного життя морально застарілих політичних систем;

по – друге, як фактор інтеграції криза відграє провідну налагоджувальну функцію в побудові політичних, економічних, соціальних зв'язків. Адже, зруйнувавши застарілі системи управління, в тому числі і політичного управління, криза підводить суспільство до пошуків новітніх союзів у системі міжнародних відносин. Спостерігаємо конструктивну роль кризи як елемента розвитку суспільства на шляху інтеграції в світове глобалізоване співтовариство.

Варто зробити висновок, що криза є частиною чи, точніше, основним елементом регулювання трансформаційних перетворень у політичному вимірі на шляху глобалізації світової системи. Бачимо, що ЄС трансформується і, проходячи певні стадії перетворень, потребує розширення, адже саме розширення і приєднання нових територій шляхом пропозиції демократичних цінностей та економічного розвитку надає Європейському Союзу поштовху для подальшої інтеграції в системі міжнародних відносин. Проте достатньо цікавим залишається питання спроможності ЄС трансформуватися і меж цих трансформацій. Цілком зрозуміло, що будь яке політичне утворення має свої межі розширення

5 І.П. Макаренко, *Методологічні проблеми макроекономічного прогнозування, "Науково-технічна інформація"*. – 2008. – № 4. – p. 17. [Electronic resource]. – Access mode: http://iee.org.ua/ru/publication/110/.

і розвитку, так само і Європейське товариство має певні межі розвитку. Однак трансформації у форматі Республіка Польща – країни Балтії – Україна спроможні прискорити процеси інтеграції та глобалізації.

Можемо зазначити, що як будь – яке суспільство, так і сучасна Європа проходить крізь стадії росту та спаду. Україна, перебуваючи в системі політичної інтеграції з ЄС, достатньо негативно впливає на подальший процес трансформацій. Для продовження розвитку всіх європейських об'єднаних держав потрібно знизити рівень кризогенності всіх суспільств, що перебувають у партнерських взаємовідносинах з Європою. Для цього варто Брюсселю налагоджувати контакти в напрямку східного партнерства, зокрема з Україною. Загалом європейці схвально ставляться та підпримують безпекові виміри НАТО[6]. Адже Україна є основною державою, здатною здійснити інтеграційний прорив і вплинути на трансформацію Східної Європи в контексті трансформації політичних систем, економічного устрою, культурної трансформації та, зрештою, поширення демократії в східному напрямку.

Проте поширення демократії відіграє провідних позицій на шляху інтеграції за допомогою прагматизації в формування економічних підходів. Бачимо, що демократичні перетворення та імплементація прозахідних цінностей, як і культурний обмін з врахуванням збереження цінностей, традицій корінних народів, забезпечує швидку глобалізацію світової політичної системи. Саме глобалізація в сучасному світі виступає основним чинником подолання деструктивного і дезінтегруючого впливу на суспільства. На шляху глобальних перетворень світові системи зіштовхуються з безліччю викликів та загроз продиктованих нашій цивілізації, котрі полягають у:

– подоланні світового тероризму, як основного фактору дезінтеграції будь – якого суспільства в системі міжнародних відносин. Можемо спостерігати на прикладі багатьох сучасних суспільств, що явище тероризму можна сприймати також як сепаратизм. Проте виникнення сепаратизму і його методи поширення шляхом використання терористичних інструментів призводять до катастрофічних наслідків та загроз для світової колективної системи безпеки;

– запобіганні поширення зброї масового знищення, що загалом під час виникнення конфліктних ситуацій призводить до знищення мирного населення. Загрози пов'язані з заподіянням шкоди мирному населенню носять подекуди в сучасному світі системний характер, проте потребують подальшого дослідження задля збереження життя кожної людини;

6 *Nato to Darfur: Letter from former foreign ministers*, red M. Albright, P. Cook, L. Dini et al., "International Herald Tribune". – 2006. – May. – 26p. [Electronic resource]. – Access mode: http://www.brookings.edu/~/media/research/files/papers/2006/3/spring-middleeast-gordon/emirates20060530.pdf.

– знешкодженні та запобіганні поширення екологічних катастроф, котрі доволі деструктивно впливають на населення, як окремих регіонів у системі міжнародних відносин, так і на процеси інтеграції країн у світове співтовариство.

Отже, можемо спостерігати, що від інтеграції ЄС в системі міжнародних відносин та від інтеграції окремих країн, зокрема України у ЄС, за допомогою Республіки Польща та країн Балтії, залежить динаміка розвитку процесу глобалізації всього світового співтовариства. Саме тому світове співтовариство має бути зацікавленим у подоланні всіх дезінтегруючих факторів на країни пострадянського простору на шляху побудови міжнародного партнерства та інтеграції.

Зазначимо, що інтеграція і трансформація України в ЄС повинна проходити з використанням та побудовою новітніх партнерських програм[7]. Адже програми розвитку суспільств, взаємозалежних суспільств у системі міжнародних відносин повинні будуватися на партнерських взаємозв'язках з використанням та впровадженням демократичних цінностей у суспільство.

Республіка Польща, Литва, Латвія та Естонія в системі світового партнерства

Події, що змінюють світову систему міжнародних відносин характеризуються низкою політичних колізій, відповідно позначаються на побудові новітніх партнерських схем. Партнерство, як засіб протистояння новітнім викликам можна сприймати:

по – перше, як взаємодію акторів на міжнародній арені з поглибленим співробітництвом у політичній, соціальній, економічній та інших сферах життя. На разі при виникненні та взаємодії партнерства країн, народів, етносів посилюється *конструктивний вплив* на трансформації суспільства загалом;

по – друге, партнерство можна сприймати як чинник еволюції держави в історичному та політичному трансформаційному контексті, який водночас справляє риси деструктивного впливу на соціум. При цьому *деструктивний вплив* можна сприймати, як сукупність чинників, що позбавляють суспільство певних елементів самоідентифікації;

по – третє, систему партнерства можна і варто розглядати під призмою *комбінованого впливу*, коли процеси партнерства стимулюють у суспільстві існування факторів інтеграції та дезінтеграції, що, безумовно, впливає, на суспільство та країну *як конструктивно так і деструктивно*. Отже, є підстави говорити про багатовекторність цього явища;

7 Н. Немилівська, *Про важливість партнерських відносин*. – 4.04.2013у. [Electronic resource]. – Access mode: http://www.nato.int/nato_static/assets/pdf/pdf_2013_04/20130410_130404–nemyliwska-den.pdf.

по – четверте, переводячи дослідження проблеми партнерства суто з теоретичної площини в прикладну сферу політології та враховуючи теорії «середнього рівня» партнерство, варто сприймати в його основних проявах *компаративного впливу*, тобто такого, який поєднує у собі усі зазначені форми впливу на суспільство (*конструктивну, деструктивну, комбіновану*).

Застосовуючи теорії «середнього рівня» на практиці в аналізі різних суспільств, у тому числі суспільств країн Балтії та Польщі варто використовувати елементи аналізу з урахуванням *компаративного впливу*. Досліджуючи Литву, Латвію і Естонію та Польщу як самодостатні та інтегровані країни в систему європейських цінностей, необхідно вказати, що вони все ще перебувають на межі вибору. Проте межа вибору балтійських країн залежить не від їхнього власного прагнення вільного розвитку демократії, а від конюктури європейського регіону[8]. Зазначимо, що весь балтійський регіон та Варшава перебуває на межі нового цивілізаційного вибору разом з системою ЄС на шляху подальших глобальних перетворень.

Системний аналіз передбачає з'ясування місця Республіки Польщі, Литви, Латвії та Естонії в системі світового партнерства та їхньої ролі у світовій колективній безпеці, а також в системі Європейського Союзу. Умовно можна країни ЄС поділити на два види:

по – перше, це ті країни, що були засновниками Євросоюзу, як повноцінного партнерського об'єднання нового зразка. Саме країни, які накопичували та концентрували в собі десятиліттями основи демократії, фактично стали засновницями сучасної Європи». Передусім, йдеться про Франція та Німеччину, що сформували основні засади без пекової політики, були ініціаторами процесів демократизації сучасної Європи можна вважати засновницями ЄС;

по – друге, до країн, які формують нові вектори політики Євросоюзу можна також віднести відносно нові демократичні суспільства, що на певних стадіях свого розвитку вибрали демократичний шлях розвитку. Зокрема, можна назвати для прикладу посткомуністичні суспільства Чехії, Польщі також Литву, Латвію та Естонію, котрі спромоглися здійснити низку демократичних трансформацій та виробити партнерські стратегії розвитку на шляху інтеграції в ЄС.

При цьому в системі партнерських зв'язків Європейського Союзу в сучасному світі відіграють провідні ролі суспільства, що перебувають на межі розширення ЄС у Східному напрямкові[9]. На прикладі Балтійських країн можемо

8 К. Воронов, *Пятое расширение ЕС: судьбоносный выбор*, "МЭ и МО", 2002, nr 9, p. 59–69.

9 *Implementation of the European Neighbourhood Policy in 2010 Report: Eastern Partnership. European Commission, High Representative of the European Union for Foreign Affairs and Security Policy,* Brussels http://www.eeas.europa.eu/delegations/armenia/documents/eu_armenia/eastern_partnership_report_2010__2_.pdf, dostęp: 11.05.25.

спостерігати, як реагують перехідні суспільства авторитарного типу на розширення демократичної Європи. Адже, попри всі задекларовані добросусідські відносини Російська Федерація разом з її сателітами, зокрема Республікою Білорусь, постійно чинить тиск на перехідні суспільства, як от Україну.

Приклад Балтійських країн, котрим вдалося відстояти власні інтереси, проводячи процеси демократизації суспільства та відстоюючи проєвропейські напрямки розвитку, вартий уваги, зокрема, для нас. Можна згадати в цьому контексті «шпротні війни» між балтійськими державами та Москвою. З ініціативи Кремля постійно ведуться численні війни в багатьох сферах: інформаційній, ідеологічній, економічній, торгівельній, зрештою, стратегічне партнерство з Москвою завершилося брутальною анексією півострова Крим і локальною війною на Сході України. Стратегія приєднання України до РФ містить також спроби Кремля використовувати енергетичні ресурси і залежність української економіки від ціни на газ у системі примусу до партнерства в межах Митного Союзу.

Порівнюючи країни балтійського регіону і Польщу, які вже налагодили партнерство з ЄС та українські реалії, варто виокремити основні чинники, що негативно вплинули на Литву, Латвію та Естонію внаслідок інтеграції до «Європейської імперії». По-перше, слід підкреслити, що у зв'язку з економічними трансформаціями зросла кількість мігрантів з балтійських країн до Європейського Союзу. Це, в свою чергу, підвищило кількість російського населення в балтійському регіоні. По-друге, у зв'язку з трансформацією енергетичного сектору економіки зросли витрати на електроенергію та енергоносії. Безперечно, фактор дорожчання ціни призвів до певного невдоволення населення соціальною політикою регіону. По-третє, частина населення залишилася невдоволеною послабленням зв'язків зі східними сусідами, зокрема Російською Федерацією та Республікою Білорусь. Передусім, це стосується послаблення культурного та історичного обміну, до якого тяжіє старше покоління людей, що проживають на території балтійських країн.

Досвід партнерства балтійських країн і Польщі можна спробувати співвіднести з українськими реаліями. Варто підкреслити, що механізм здійснення трансформацій всюди відбувається за однаковим алгоритмом, зазнаючи тільки незначних змін. Ми можемо спостерігати:

по-перше, в нашому суспільстві за умов зближення та налагодження партнерських відносин з ЄС збільшиться кількість трудових мігрантів у західному напрямку. Це призведе до зниження демографічного розвитку нашої держави і відтоку працездатного населення в регіони з більш розвинутою економікою;

по-друге, інтеграція та посилення партнерства з ЄС призведе до зміни економічних підходів у реалізації енергетичної безпеки. Такі заходи стимулюва-

тимуть зростання ціни на електроенергію та інші послуги, що спричинить невдоволення широких кіл населення;

по-третє, збільшилося кількість прихильників просхідного напрямку розвитку нашої держави, які, зважаючи на ментальні особливості, та самоідентифікацію з історичним минулим, активніше відстоюватимуть позиції відходу від європейського вектора розвитку. Це стимулюватиме появу сепаратистських настроїв.

Країни Балтії та Республіка Польща, як ми можемо помітити, наразилися на низку проблем політичного, економічного та соціального характеру. Проте на відміну від українського суспільства, яке перебуває під впливом перманентних криз, Литва, Латвія, Естонія та Республіка Польща спромоглися подолати чимало непорозумінь всередині суспільства та інтегруватися в ЄС[10].

Трансформації політичного, економічного та культурного життя в країнах Балтії та Варшави (треба підкреслити також) не обійшлися без участі США. Вашингтон, як провідний гравець в системі міжнародних відносин використовує власний досвід поширення демократії та активно стимулює реалізації партнерства в східному напрямку розширення ЄС на прикладі Балтійського регіону. Можна спостерігати, що саме завдяки підтримці демократичної Америки, Литві, Латвії, Естонії і Польщі вдалося налагодити партнерську співпрацю з усім глобальним середовищем. У воєнному сенсі також треба відмітити, що входження в НАТО справило конструктивний вплив на безпеку Балтійського і Центральносхідного регіону[11].

Висновок

На шляху розвитку Українського суспільства стоїть безліч викликів пов'язаних з подальшою інтеграцією в ЄС. Проходячи крізь низку історичних етапів трансформації, нашій державі варто орієнтуватися не тільки на економічний ріст та модернізацію політичної системи, системи адміністративного управління, але й на пошуки нових демократичних і культурних цінностей. Багатовіковий досвід Української держави та трансформаційних і інтеграційних перетворень останніх років тісно взаємопов'язаний з інтеграцією сусідніх держав у систему міжнародних відносин.

10 *Доклад о развитии человека*, Москва, Издательство Весь Мир, 2006. – s. 216–220.

11 *The Baltic states Echoes of the Sudetenland*, "Economist", http://www.economist.com/news/europe/21599828–baltics-look-nato-protection-echoes-sudetenland?fsrc=scn%2Ftw_ec%2Fechoes_of_the_sudetenland, dostęp: 29.03.2014y.

Взаємозалежності в розвиткові між Україною та Республікою Польща можна помітити не тільки в контексті слов'янського – історичного виміру, але також у взаємних культурних особливостях. Саме культурний фон політичних перетворень Польщі може стати тим цінним досвідом для модернізації всіх основних елементів на шляху подальшої інтеграції України на шляху подальшої глобалізації. Тому варто використовувати досвід Республіки Польща на шляху інтеграції в ЄС.

Проте також використання та аналіз досвіду інших держав грає великого значення для трансформації України. Зокрема, варто вказати на те, що вивчення та дослідження досвіду Литви, Латвії, Естонії та Республіки Польщі може конструктивно впливати на стратегії розвитку України у світовому співтоваристві. Маємо змогу порівняти, провести компаративний аналіз інтеграції в ЄС Республіки Польща та Балтійських країн, які змогли не тільки інтегруватися, але вдало трансформувати власну економіку відповідно до стандартів ЄС.

Вважаємо, що в подальшому вивчені інтеграційних факторів трансформації ЄС варто окремим блоком провести дослідження поширення воєнних і економічних блоків. До дезінтегруючого та інтегруючого впливу на розвиток ЄС впливають такі утворення як НАТО, ГУУАМ та інших партнерських утворень на території пострадянських країн.

Варто в подальшому більш детально розглянути та провести аналіз етапів інтеграції країн до ЄС. Адже дослідження інтеграційних факторів та дезінтегруючих чинників впливають не тільки на розвиток Європейського Союзу, але й на систему колективної безпеки у всьому світі. Можемо стверджувати, що система безпеки в сучасному світі буде також проходити крізь етапи трансформації та різких змін. Звичайно, що зміни є природнім процесом розвитку системи міжнародних відносин. Проте будь – які зміни проходитимуть під впливом криз, конфліктів, та ексцесів і ці явища в політичних вимірах є цікавими для сучасних досліджень.

Отже, в перспективі варто приділяти увагу не тільки політичним трансформаціям, що впливають на розвиток суспільств. Також варто приділити уваги такому явищу, як політичний ексцес, який впливає на суспільства на всіх рівнях розвитку. Впливи демократичного світу на перехідні суспільства країн, що трансформуються, зокрема Литві, Латвії, Естонії та Польщі мають неоціненне значення. Адже демократизація з використанням партнерства є провідним чинником розвитку не тільки балтійського регіону, й всієї світової спільноти. Очевидно, що глобалізація може активно проходити завдяки демократизації суспільств, а, відповідно, демократизація і поширення плюралістичних підходів у політиці можливі завдяки використанню партнерства. Отже, враховуючи партнерство, як основний чинник трансформації глобального середовища, вар-

то сказати, що саме від нього залежить роль та швидкість розвитку суспільства у конструктивному напрямкові.

Проводити паралелі між Балтійським регіоном, що трансформувався в ЄС, та реаліями українського суспільства, яке з чималими труднощами трансформується на шляху інтеграції та побудови партнерства з ЄС, треба доволі стримано. Проте тематика дослідження трансформації пострадянських перехідних суспільств залишається актуальною, позаяк цей досвід є, по суті, унікальним у світовій практиці, отже, потребує об'єктивного дослідження.

Summary

The strategies of the tri-lateral partnership between the Baltic countries, the Republic of Poland, and Ukraine are examined. An attempt has been made to expand the categorical apparatus of partnership as the main element in the system of international relations. The role of partnership in political activities is described and "international partnership" as an essential part of transformation in the international relations system is considered. The effectiveness of partnership utilisation as a system of values in the development of the transition of societies is highlighted.

Maciej PASZYN
Uniwersytet Łódzki

UKRAIŃSKI SEKTOR GAZOWY I JEGO FUNKCJONOWANIE W KONTEKŚCIE RELACJI ENERGETYCZNYCH Z ROSJĄ

Rosyjska dyktatura gazowa

Relacje gazowe pomiędzy Ukrainą a Rosją są ważnym elementem polityki zagranicznej obu państw. Uzależnienie Ukrainy i jej przemysłu od dostaw rosyjskich jest skrzętnie wykorzystywane przez władze na Kremlu. Moskwa nigdy nie pogodziła się i nie pogodzi z faktem utraty wpływów w Kijowie. Jako największy dostawca paliw na Ukrainę Rosja stara się wykorzystać fakt słabości Kijowa na rynku energetycznym. Wykorzystując pogmatwane powiązania biznesowe w ukraińskim sektorze energetycznym, kontrolowany przez Kreml gigant gazowy Gazprom faktycznie uzależnił od Rosji ukraiński przemysł. Korupcja i inercja władz w Kijowie, uzależnionych od grup oligarchów, spowodowała, że dopiero w roku 2014, po obaleniu prezydenta Janukowycza i utracie Krymu, podjęto działania mające uniezależnić Kijów od rosyjskich dostaw gazu – paliwa, które stało się podstawowym elementem polityki zagranicznej Federacji Rosyjskiej. Pomimo potęgi Gazpromu, udaje się Ukrainie powoli odzyskiwać niezależność energetyczną. Gdyby kontrahenci Kijowa z Brukseli byli bardziej zdecydowani na współpracę z Ukrainą, kraj ten szybciej wyzwoliłby się z rosyjskiej dominacji gazowej. Wsparcie udzielane władzom w Kijowie przez Komisje Europejską i państwa członkowskie jest zbyt słabe, aby całkowicie powstrzymać zapędy rosyjskiego giganta, chcącego utrzymać swą monopolistyczną pozycję w ukraińskiej energetyce.

Gospodarka Ukrainy należy do najbardziej energochłonnych gospodarek świata. Według Międzynarodowej Agencji Energii (IEA) w 2011 roku wskaźnik intensywności energetycznej dla Ukrainy wyniósł 1,33 toe (tona ekwiwalentu ropy naftowej) przy wyprodukowaniu 1000 USD PKB[1]. Było to dziewięć razy więcej od średniej państw OECD (0,14 toe/1000 USD PKB), nawet pięć razy więcej niż w przypadku Polski (0,25 toe/1000 USD PKB)[2]. Oznacza to, że do wytworzenia takiej samej

1 D. Wnukowski, *Poprawa efektywności energetycznej wyzwanie dla ukraińskiej gospodarki*, „Biuletyn PISM" nr 55 (1167), 7 maja 2014.
2 Ibidem.

wartości dóbr zużyto o wiele więcej energii niż w krajach rozwiniętych. Zależność Ukrainy od dostaw gazu (mającego 37% udziału w bilansie energetycznym kraju) z Rosji stanowi poważny problem, szczególnie w okresie kryzysu trwającego między oboma państwami.

Gaz ziemny to najważniejsze źródło energii w ukraińskim bilansie energetycznym. Udział gazu w rynku wynosi około 40%. Ukraina, zużywając 50,4 mld m^3 gazu rocznie, jest jednym z największych konsumentów w Europie. Podobnie jak w UE, ukraińskie zapotrzebowanie na gaz maleje (w 2013 roku o 4,4 mld m^3), jednak przemysł i producenci energii elektrycznej wciąż zużywają go około 23 mld m^3, natomiast odbiorcy prywatni i sektor publiczny 16 mld m^3, a przedsiębiorstwa ciepłownicze blisko 9 mld m^3. Przemysł płaci za gaz ceny rynkowe, ale odbiorcy indywidualni i ciepłownie korzystają z dopłat[3]. Ponad 60% gazu zużywanego na Ukrainie pochodzi z importu. Niemal monopolistycznym dostawcą jest Gazprom, od którego firmy ukraińskie kupiły w 2013 roku około 26 mld m^3 surowca. Produkcja własna wyniosła 20,4 mld m^3 w 2013 roku[4]. Z uwagi na uzależnienie od rosyjskich dostaw Ukraina zamierza w ciągu najbliższych 10 lat zwiększyć do 30 mld m^3 wydobycie własnego gazu, w tym łupkowego, którego chcą poszukiwać międzynarodowe koncerny.

Duża energochłonność przemysłu ukraińskiego w połączeniu z wysokimi, z powodów politycznych, cenami rosyjskiego surowca oraz z przerwami dostaw to znaczne obciążenie dla gospodarki. Być może jeszcze większym obciążeniem dla niej, a głównie dla energetyki i systemów przesyłu gazu, jest struktura własnościowa tego sektora i skomplikowane powiązania kapitałowo-polityczne, wynikające ze specyfiki funkcjonowania biznesu nad Dnieprem. System oligarchiczny, który ostatecznie ukształtował się w drugiej kadencji prezydenta Leonida Kuczmy (1999–2004), okazał się trwałym zjawiskiem. Charakter ścisłych relacji między władzą a oligarchami nie uległ większym zmianom, zarówno w wyniku pomarańczowej rewolucji 2004 roku, jak również po zwycięstwie Wiktora Janukowycza w wyborach prezydenckich w roku 2010 czy po ostatnich wydarzeniach, których symbolem był kijowski Majdan i obalenie prezydenta Janukowycza. Już pod koniec lat dziewięćdziesiątych w czasie kadencji Kuczmy wykształciły się trzy główne klany, które opanowały ukraińską gospodarkę. Pierwszym z nich był i pozostaje do dnia dzisiejszego klan

3 Ibidem. Ukraińskie gospodarstwa domowe płacą około 20% ceny importowanego gazu. Tak duże subsydia pochłaniają około 7% PKB i powiększają deficyt budżetowy.

4 Niewielką rolę (2,1 mld m^3) odgrywa import od niemieckiego dostawcy RWE Supply & Trading przez tzw. połączenia rewersowe z Polską i Węgrami. Mało znany jest fakt, że w latach siedemdziesiątych Ukraina wydobywała ponad 60 mld m^3 gazu ziemnego rocznie (rekordowy poziom odnotowano w 1975 roku – 68,11 mld m^3), co stanowiło około 25% całego ówczesnego wydobycia gazu w ZSRR. M. Honczar, *Pierwsze kroki w nieznane. Perspektywy wydobycia gazu niekonwencjonalnego na Ukrainie*, komentarze, SW, 27.04.2013.

doniecki – którego zapleczem biznesowym był przemysł metalurgiczny[5]. Na najważniejszego oligarchę grupy donieckiej wyrósł Rinat Achmetow. Reprezentacją polityczną klanu donieckiego była powstała w 1997 roku Partia Regionalnego Rozwoju Ukrainy, która w 2000 roku zmieniła nazwę na Partię Regionów[6]. Głównym reprezentantem politycznym klanu został Wiktor Janukowycz, w latach 1997–2002 gubernator obwodu donieckiego, a później (lata 2002–2005) premier Ukrainy w czasie drugiej kadencji Kuczmy i prezydent kraju w latach 2010–2014. Drugą potężną grupą gospodarczą na Ukrainie pozostawał klan dniepropietrowski, odgrywający największą rolę w czasie pierwszej kadencji Kuczmy[7]. Szczytowe znaczenie klan osiągnął w okresie premierostwa Pawła Łazarenki (lata 1996–1997), którego najbliższym współpracownikiem była Julia Tymoszenko[8]. Później coraz większą rolę zaczęła odgrywać metalurgiczna grupa Igora Pinczuka, zięcia prezydenta Kuczmy, i bankowa grupa Prywat Ihora Kołomojskiego i Hennadija Bogolubowa. Pamiętać należy, że z klanem dniepropietrowskim było związanych kilku innych znanych polityków, m.in. Julia Tymoszenko i Serhij Tyhipko. Trzecim klanem była grupa kijowska skupiona wokół Wiktora Medwedczuka, szefa administracji prezydenta w czasie drugiej kadencji Kuczmy. Grupa składała się z biznesmenów, z których najaktywniejszą rolę pełnili bracia Hryhorij i Ihor Surkisowie. Miała w porównaniu z pozostałymi klanami skromniejsze zaplecze gospodarcze (głównie energetyka, bankowość, media), ale zdecydowanie największą siłę polityczną. Na początkowym etapie, w drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych, system, który wykształcił się na Ukrainie, był dość podobny do rosyjskiego, w którym władza prezydenta Borysa Jelcyna była ograniczona przez wielkich oligarchów w rodzaju Borysa Bieriezowskiego. Po dojściu do władzy w 2000 roku Władimira Putina oba modele zaczęły się coraz bardziej od siebie oddalać. Putinowi w ciągu kilku lat udało się podporządkować wielki biznes władzy państwowej. Na Ukrainie zachodził proces odwrotny – władza słabła coraz bardziej, a oligarchowie rośli w siłę. Wiadomo też, że nad Dnieprem nie doszło do procesu podobnego do skazania Chodorkowskiego W latach 2000–2004 prezydent Kuczma stawał się coraz bardziej zależny od wielkiego biznesu. W roku 2004, w przededniu „pomarańczowej rewolucji", widoczna była dekompozycja systemu klanowego, co jednak nie oznaczało osłabienia wpływów

5 W jej skład wchodził szereg subklanów i podgrup, m.in. Przemysłowy Związek Donbasu (ISD) należący do Serhija Taruty i Witalija Hajduka oraz grupa braci Andrija i Serhija Klujewów. S. Matuszak, *Demokracja oligarchiczna. Wpływ grup biznesowych na ukraińską politykę*, Prace OSW nr 42, Warszawa 2012.

6 Ibidem. O problemie elit ukraińskich pisze także A. Eberhardt, Rewolucja, której nie było. Bilans pięciolecia „pomarańczowej" Ukrainy, Warszawa 2009.

7 S. Matuszak, Demokracja oligarchiczna..., op. cit.

8 Upadek Pawła Łazarenki, „Tydzień na Wschodzie OSW" nr 127, 25.02.1999; Pawło Łazarenko oskarżony o pranie brudnych pieniędzy, „Tydzień na Wschodzie OSW" nr 186, 8.06.2000.

oligarchów. W miarę umacniania się poszczególnych biznesmenów widoczna była dezintegracja więzi regionalnych, co wynikało z konieczności ochrony interesów indywidualnych[9]. W tym czasie na scenie pojawiła się również grupa RUE, czyli znana z pośrednictwa w imporcie gazu spółka RosUkrEnergo, która została powołana w lipcu 2004 roku jako pośrednik w imporcie na Ukrainę gazu z Azji Centralnej i Rosji. Początkowo przedstawiciele grupy – ówczesny szef Naftohazu Jurij Bojko, doradca Kuczmy Serhij Lowoczkin oraz biznesmen Dmytro Firtasz – odgrywali dość ograniczoną rolę w ukraińskiej polityce, miało się to jednak zmienić w niedługim czasie.

RUE uważana była za najbardziej prorosyjską grupę w ukraińskiej gospodarce[10], co wynikało z charakteru spółki, związanej z handlem gazem z Rosją i Turkmenistanem. Była to jedna z najbardziej dochodowych form działalności zarówno na Ukrainie, jak i w Rosji. Zamiast podpisywać bezpośrednie kontrakty między państwowymi monopolami Naftohazem i Gazpromem, korzystano z usług firm pośredniczących[11]. W 2004 roku spółka została zarejestrowana w Szwajcarii, ale początkowo nie było pewnych informacji o jej strukturze właścicielskiej. Dane o jej udziałowcach pojawiły się dopiero w 2006 roku. Posiadaczem połowy akcji RosUkrEnergo był Gazprom, akcjonariuszami ukraińskiej połowy spółki okazali się Dmytro Firtasz (45%) oraz Iwan Fursin (5%). Za pomysłodawcę utworzenia RosUkrEnergo uznaje się ówczesnego szefa państwowego koncernu paliwowego Naftohazu Jurija Bojkę, który miał bliskie stosunki biznesowe z Firtaszem. W wyniku wojny gazowej Ukrainy i Rosji w 2006 roku RosUkrEnergo umocniło swoją pozycję. Poza wyłącznością na pośrednictwo w imporcie gazu (tym razem już wyłącznie rosyjskiego) Naftohaz i RosUkrEnergo powołały spółkę córkę UkrHazEnerho, która miała się zajmować sprzedażą gazu odbiorcom przemysłowym[12].

Próby uniezależnienia

Pomarańczowa rewolucja została nazwana „rewolucją milionerów przeciwko miliarderom". Poparcia Wiktorowi Juszczence udzieliły środowiska biznesowe mające mniejsze znaczenie. Jednym z powodów poparcia przez oligarchów Kuczmy, a potem W. Janukowycza były ich obawy przed głębokimi reformami. Później doszła obawa

9 Proces rozpadu klanów był nierównomierny. Dezintegracji uległa grupa dniepropietrowska. Najbardziej skonsolidowany pozostawał klan doniecki.

10 K. Pełczyńska-Nałęcz, I. Wiśniewska, *Rosyjsko-ukraiński kompromis gazowy*, „Tydzień na Wschodzie OSW" nr 422, 5.01.2006.

11 W latach 1994–2001 funkcję tę pełniła spółka Itera, później, do 2005 roku, Eural Trans Gas, a dochody z ich działalności trafiały na konta elit rządzących w obu krajach.

12 A. Sarna, *RosUkrEnergo zwycięzcą „wojny gazowej"?*, „Tydzień na Wschodzie OSW" nr 427, 9.02.2006.

przed zemstą i rozliczeniami, szczególnie że część otoczenia Juszczenki głosiła radykalne wyborcze hasła rozliczeń z częścią oligarchów. Jak wiemy, nowe władze nie mogły i być może nie chciały zmienić oligarchicznego systemu gospodarki. Stan ten zachowany został także w sektorze energetycznym i w firmach przesyłowych, zajmujących się pośrednictwem. Nie oznaczało to bynajmniej braku politycznej woli zmiany istniejącej sytuacji. Przykładem dążeń władz Ukrainy do uniezależnienia się od Gazpromu było podpisanie w Brukseli w marcu 2009 roku deklaracji o pomocy Unii Europejskiej w modernizacji ukraińskiej sieci tranzytowych gazociągów. Unia zadeklarowała pomoc w finansowaniu modernizacji ukraińskich rurociągów. W zamian Ukraina do 2011 roku miała przekazać je pod zarząd niezależnej spółki, jak wymaga europejskie prawo. Przewidywała to deklaracja podpisana przez ówczesną premier Tymoszenko oraz Benitę Ferrero-Waldner i komisarza ds. energii Andrisa Piebalgsa[13]. Takie inwestycje są w interesie UE. Przez Ukrainę płynie 80% gazu eksportowanego z Rosji na Zachód. Stanowi to 20% gazu zużywanego przez całą UE. Ustalono, że Ukraina musi przedstawić plany zreformowania rynku energetycznego i zmodernizowania swego systemu tranzytu gazu[14]. Rosja na podpisaną deklarację zareagowała błyskawicznie. Ostrą postawę zaprezentował na zwołanej szybko w Moskwie konferencji prasowej premier Władimir Putin, grożąc, że zrewiduje zasady współpracy z Unią. W 2009 roku ówczesnej ukraińskiej premier Julii Tymoszenko udało się wyeliminować spółkę energetyczną Firtasza, RosUkrEnergo, z pośrednictwa w handlu gazem między Rosją a Ukrainą. Wynikać to mogło z faktu, że przedstawiciele grupy RUE utrzymywali kontakty z obozem Juszczenki, skonfliktowanym z niedawnymi sojusznikami z otoczenia Juli Tymoszenko. Juszczenko traktował wsparcie grupy jako sposób na częściowe uniezależnienie się od zaplecza związanego z Naszą Ukrainą. Przykładem takiej współpracy może być powołanie w 2006 roku Wałerego Choroszkowskiego, właściciela kanału telewizyjnego Inter, uznawanego za partnera biznesowego Firtasza, który został mianowany przez prezydenta na stanowisko zastępcy sekretarza Rady Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony (RBNiO)[15]. Później, od 2007 do stycznia 2009 roku, był on szefem Państwowej Służby Celnej. W marcu 2009 roku objął stanowisko zastępcy szefa, a potem szefa Służby Bezpieczeństwa Ukrainy (SBU). W. Choroszkowski na wszystkich zajmowanych stanowiskach działał na korzyść Firtasza podczas jego sporu z Tymoszenko

13 Deklarację podpisali również prezesi Europejskiego Banku Inwestycyjnego, Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju oraz Banku Światowego. Przedstawiciele tych instytucji stworzą grupę koordynacyjną, która ma nadzorować inwestycje i reformy ukraińskiego gazownictwa.

14 Na konferencji obecni byli również przedstawiciele m.in. Polskiego Górnictwa Naftowego i Gazownictwa (PGNiG), które deklaruje zainteresowanie modernizacją ukraińskiego systemu przesyłowego. W konferencji wziął też udział polski wiceminister gospodarki Marcin Korolec.

15 A. Sarna, *Atmosfera wokół RosUkrEnergo zagęszcza się*, „Tydzień na Wschodzie OSW" nr 439, 11.05.2006.

i Naftohazem, dotyczącego wykluczenia RUE z pośrednictwa w handlu gazem rosyjskim. Niechęć premier Tymoszenko wynikała także z faktu, że przedstawiciele grupy RUE stanowili zaplecze biznesowe zarówno Partii Regionów, jak i prezydenta Juszczenki[16], wspierając obozy wrogie wobec Tymoszenko. Wielkie możliwości finansowe spowodowały, że premier uznawała RUE za groźnego przeciwnika. Starała się zablokować główne źródło dochodów Firtasza, jakim był handel gazem. W tym celu próbowała doprowadzić do wyeliminowania RosUkrEnergo jako pośrednika w imporcie surowca[17]. Jak wiemy, ukraińskiej premier udało się osiągnąć ten cel przy okazji wojny gazowej między Rosją i Ukrainą w styczniu 2009 roku. Stało się to jednak za bardzo wysoką cenę, zbyt wysoką dla Ukrainy. Kontrakty gazowe między Naftohazem i Gazpromem na okres 2009–2019 ze względu na wysoką cenę surowca okazały się niekorzystne dla ukraińskich kontrahentów. Sama zaś Tymoszenko już niedługo potem, po przegranych w 2010 wyborach prezydenckich, znalazła się w więzieniu pod pretekstem nieprawidłowości przy podpisywaniu kontraktu z Gazpromem. Jak się wkrótce miało okazać, jedynym namacalnym sukcesem działań gazowych „pięknej Julii" było wykluczenie RosUkrEnergo jako pośrednika i zgoda Gazpromu na przejęcie przez Naftohaz 11 mld m^3 gazu należących do RosUkrEnergo.

Innym przykładem energetycznego konfliktu rosyjsko-ukraińskiego były próby ukraińskich oligarchów, częściowo sprzymierzonych z władzami w Kijowie, uniezależnienia się od rosyjskich partnerów. W latach 2008–2010 dzięki niejasnym operacjom prawnym oligarsze Ihorowi Kołomojskiemu udało się przejąć kontrolę nad Ukrtatnaftą, do której należy największa na Ukrainie rafineria w Krzemieńczuku. W wyniku działań Prywatu ze spółki zostali wypchnięci rosyjscy udziałowcy, którzy formalnie posiadali 55% udziałów[18]. W odwecie koncern Tatnieft, będący głównym dostawcą ropy dla rafinerii w Krzemieńczuku, wstrzymał dostawy surowca. Grupa Prywat była w stanie zapewnić alternatywne dostawy. Kołomojski dzięki temu, że

16 T.A. Olszański, *Ukraina: Załamanie się rokowań koalicyjnych między BJuT a Partią Regionów*, „Tydzień na Wschodzie OSW" nr 97, 17.06.2009.

17 Było to o tyle trudne, że w kwestiach gazowych prezydent Juszczenko *de facto* wspierał RUE przez nacisk na konieczność zachowania ciągłości dostaw, podczas gdy Tymoszenko chciała zmiany systemu i pozbycia się pośrednika, nawet za cenę kolejnego kryzysu gazowego z Rosją.

18 Spółka ta została utworzona w 1994 roku przez rząd Ukrainy i władze Tatarstanu (Federacja Rosyjska). W 1998 roku część ukraińskich udziałów przeszła na własność spółek kontrolowanych przez stronę rosyjską. W 2007 roku Ukraina posiadała 43% akcji, którymi zarządzał Naftohaz, a do strony rosyjskiej, czyli władz Tatarstanu, koncernu Tatnieft oraz spółek SeaGroup International i AmRuzTrading, należało w sumie ponad 55% udziałów. Ponadto 1,2% należało do spółki Korsan, powiązanej z grupą Prywat. W 2008 roku sąd gospodarczy w Kijowie uznał za niezgodne z prawem przejęcie 18,3% akcji przez SeaGroup International i AmRuzTrading. Odebrane udziały zostały kupione przez Korsan. W 2009 roku sąd odebrał także 28,8% akcji należących do rządu Tatarstanu. Rok później wyrok sądu został potwierdzony przez ukraiński Najwyższy Sąd Gospodarczy.

kontrolował zarząd formalnie państwowej Ukrtransnafty (operatora ropociągów na Ukrainie), poprzez zmianę kierunku przesyłu naddnieprzańskich rurociągów zaczął dostarczać do rafinerii ropę z Azerbejdżanu[19]. Sytuacja ta pokazała, że Ukraina nie jest całkowicie uzależniona od rosyjskich partnerów.

Powrót do poprzedniego układu

Zwycięstwo W. Janukowycza w 2010 roku i przejęcie pełni władzy przez jego ugrupowanie, Partię Regionów, gwarantowało powrót stabilności politycznej, tak niezbędnej dla biznesów oligarchów[20]. Władzom także dość szybko udało się doprowadzić do stabilizacji sytuacji makroekonomicznej. W październiku 2010 roku Sąd Konstytucyjny uchylił reformę ustrojową z 2004 roku, co dało prezydentowi Janukowyczowi uprawnienia, jakie miał Leonid Kuczma[21]. Jednocześnie trwał proces dominowania władzy wykonawczej przez przedstawicieli jednej partii i związanych z nią grup oligarchicznych – donieckiej i grupy RUE. Początkowo wpływy grupy RUE w rządzie były zdecydowanie mniejsze, ale wzrosły w ciągu dwóch lat. W 2010 roku ministrem energetyki został Jurij Bojko, wcześniej prezes Naftohazu, co pozwoliło mu wziąć pod kontrolę sektor gazowy – jako najważniejszy dla interesów Firtasza. Przez dwa lata ważne stanowisko pełniła jeszcze jedna osoba powiązana z Firtaszem, wspomniany już Wałeryj Choroszkowski, który w latach 2010–2011 był szefem Służby Bezpieczeństwa Ukrainy. W lutym 2012 roku objął stanowisko pierwszego wicepremiera. W ten sposób grupa RUE uzyskała znacznie więcej wpływów, niż wynikałoby to z jej pozycji w Partii Regionów, która jest znacznie słabsza niż klanu donieckiego.

Przyczyną, dla której Janukowycz zgodził się na oddanie nieproporcjonalnie wielu stanowisk grupie Firtasza, była konieczność pewnego zdystansowania się od zbyt potężnego Rinata Achmetowa. Sam Firtasz wzmacniał swoją pozycję w przemyśle gazowym. Dzięki tym działaniom RUE stała sie drugą siłą w oligarchicznym układzie władzy na Ukrainie. Dzięki pomocy ministra energetyki Jurija Bojki Firtasz umieścił swoich ludzi w kierownictwie Naftohazu – jego szefem został Jewhen Ba-

19 Sprawa odebrania udziałów rosyjskim akcjonariuszom była wielokrotnie podnoszona podczas ukraińsko-rosyjskich spotkań na najwyższym szczeblu, ale pozostała nierozwiązana.

20 Zmiana ustroju na parlamentarno-prezydencki w wyniku „pomarańczowej rewolucji" była na rękę wielkiemu biznesowi, gdyż rozwiązywała problem silnego ośrodka prezydenckiego, który mógł stanowić zagrożenie dla oligarchów. Chaos i ciągły kryzys polityczny, jaki nastąpił w wyniku zmiany konstytucji, okazał się nie mniej szkodliwy i kosztowny dla biznesu, ponadto nie gwarantował wystarczającej ochrony interesów.

21 *Prezydent Ukrainy równoważy grupy wpływu*, „Tydzień na Wschodzie OSW" nr 159, 15.12.2010.

kulin – oraz spółkach córkach Naftohazu, w tym Ukrhazwydobuwannia, największej firmie wydobywającej gaz na Ukrainie, i Ukrtranshazie, zajmującym się przesyłem surowca. Ponadto Firtaszowi udało się zapewnić sobie szereg korzystnych decyzji, które pozwoliły odbudować pozycję RUE[22]. Na początku 2011 roku sąd odrzucił pozew Ukrtranshazu wobec UkrHazEnerho, które jest wspólnym przedsiębiorstwem NAK Naftohazu i RosUkrEnergo, o odzyskanie długu w wysokości 861 mln hrywien za usługi transportu gazu w poprzednich latach. Jednak znacznie ważniejsza była pasywna postawa Naftohazu w czasie arbitrażu w Sztokholmie dotyczącego zwrotu 11 mld m^3 gazu zabranego RosUkrEnergo w 2009 roku. Efektem było korzystne dla spółki Firtasza orzeczenie trybunału, potwierdzone pod koniec 2010 roku przez sąd na Ukrainie. Wyrok ten oznaczał bardzo poważne obciążenie dla państwa, gaz był wart około 3 mld USD. Bezpośrednie straty Ukrainy wynikające z różnicy w cenie gazu między 2009 i 2011 rokiem wyniosły około miliarda dolarów.

Chociaż Firtasz nie mógł wrócić do roli pośrednika w imporcie gazu, gdyż do końca 2019 roku obowiązywać miały kontrakty między Naftohazem i Gazpromem na bezpośrednie dostawy, to jednak udało mu się ponownie wejść na ukraiński rynek wewnętrzny. W kwietniu 2011 roku rząd zniósł dotychczasowy monopol Naftohazu na import surowca, umożliwiając tym samym Firtaszowi możliwość bezpośredniego importu surowca z Rosji. Narodowa komisja regulacji energetyki, sprzyjająca RUE, będąca pod wpływem ministra energetyki, przyznała spółce UkrHazEnerho pięcioletnią licencję na sprzedaż do 4,8 mld m^3 gazu rocznie na rynku wewnętrznym[23]. Firtasz był w stanie zapewnić sobie tańszy gaz niż kupowany od Gazpromu przez państwowy Naftohaz.

Konkurencja ze strony Ostchemu była jedną z przyczyn pogłębiania się problemów finansowych Naftohazu, co bezpośrednio odbijało się negatywnie na stanie finansów Ukrainy. Działania te spowodowały konieczność przemian własnościowych w sektorze energetycznym. Takim obszarem miał według założeń władz w Kijowie zostać sektor gazowy, który teoretycznie pozostawał państwowy. W 2011 roku regularnie pojawiały się zapowiedzi jego reformy i częściowej prywatyzacji. Naturalnym kandydatem do przejęcia sprzedawanych udziałów Naftohazu (około 25%)

22 Swoje aktywa Firtasz skupia w Group DF i obejmują one przemysł chemiczny i tytanowy, sektor finansowy. Zakłady chemiczne należą do spółki Ostchem Holding i są niemal monopolistami na rynku nawozów sztucznych na Ukrainie. Swego czasu spółka Firtasza Emfesz sprzedawała gaz na Węgrzech i w Polsce. Firtasz ma udziały w wielu prywatyzowanych spółkach dostarczających gaz do odbiorców komunalnych i indywidualnych. *Prawdziwi władcy Ukrainy. Oto najpotężniejsi oligarchowie*, 14.02.2014, http://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiata,2/prawdziwi-wladcy-ukrainy-oto-najpotezniejsi-oligarchowie,376420.html.

23 Z nieznanych powodów gaz importowała nie UkrHazEnerho, lecz należący do Firtasza holding Ostchem, który sprowadził w 2011 roku około 5 mld m^3 gazu, częściowo zużytego przez zakłady chemiczne należące do Firtasza, a częściowo sprzedanego odbiorcom przemysłowym na Ukrainie.

była grupa RUE, która i tak kontrolowała koncern przez swoich ludzi, nie wiadomo jednak, czy Janukowycz zgodziłby się się na trwałe oddanie tak dochodowego sektora jednej grupie kapitałowej. Największą przeszkodą w restrukturyzacji Naftohazu były negocjacje gazowe z Gazpromem[24]. Rosyjski koncern w zamian za obniżenie ceny na surowiec żądał przejęcia kontroli nad całym sektorem gazowym Ukrainy. Innym problemem było, czy w przypadku podziału Naftohazu grupa Kołomyjskiego Prywat zdoła utrzymać kontrolę nad spółkami córkami odpowiedzialnymi za ropę naftową (Ukrnaftą i Ukrtransnaftą), którą wcześniej „wyrwała" z rąk rosyjskich koncernów. Dlatego też proponowane było rozwiązanie podziału firmy. Część Naftohazu związaną z gazem ziemnym miała dostać RUE, a część związaną z ropą naftową utrzymać miał Kołomojski.

Przykładem wzmocnienia kół biznesowych wspierających rosyjskie interesy było przejęcie w październiku 2012 roku, sprywatyzowanych wcześniej, udziałów w regionalnych i lokalnych przedsiębiorstwach dystrybucji gazu ziemnego (PDGZ)[25]. Poprzednio należały one, poprzez firmy powiązane kapitałowo z RUE, do państwowego koncernu Naftohaz. Dotyczyło to 14 z 17 przeprowadzonych przetargów, które wygrały struktury biznesowe związane z Dmytro Firtaszem[26]. W tym samym czasie, formalnie w ramach przekształceń w sektorze energetycznym, 3 października 2012 roku rząd Azarowa podjął decyzję o uchyleniu monopolu Naftohazu na import gazu. Warto pamiętać, że wprowadzono go w 2008 roku jako element walki ówczesnej premier Julii Tymoszenko z RosUkrEnergo. Decyzja ta, otwierając drogę do bezpośredniego importu gazu przez inne podmioty, w tym przez PDGZ, właśnie opanowane w większości przez ludzi Firtasza, *de facto* dawała mu z powrotem monopol na import rosyjskiego gazu[27]. Zamiana państwowego monopolu Naftohaz na prywatny (czytaj: struktury biznesowe Firtasza) w tak strategicznym sektorze gospodarki potwierdziła pozycję grupy jako jednego z trzech filarów biznesowo-politycznego układu wpływów w państwie rządzonym przez Janukowycza[28].

24 Суд отменил взыскание с «УкрГаз-Энерго» в пользу «Укртрансгаза» 860 млн. грн., *Униан Экономика*, 13.01.2011, http://economics.unian.net/rus/detail/73694.

25 PDGZ zajmują się dostawami i sprzedażą gazu w poszczególnych regionach kraju (w obwodach – *obłhazy*, w miastach – *miskhazy*), stanowiąc *de facto* lokalne monopole, od których uzależnieni są odbiorcy końcowi, w tym zakłady przemysłowe. A. Sarna, *Spółki Dmytro Firtasza monopolizują detaliczny rynek gazu na Ukrainie*, „Analizy OSW", 24.10.2012.

26 М. Гардус, Николаев; А. Черновалов, *Group DF вошла в порт*, „Коммерсантъ Украина", 29.09.2011, http://kommersant.ua/doc/1783373.

27 Rząd przekazał też PDGZ uprawnienia w zakresie gospodarczego zarządzania miejscowymi sieciami gazowymi, podobnie jak magistrale tranzytowe pozostającymi formalnie własnością państwa. Ibidem.

28 Obok RosUkrEnergo, występują firmy grupy Rinata Achmetowa i kształtującej się „rodziny", czyli biznesowego zaplecza głowy państwa, kojarzonego głównie z synem prezydenta, Ołeksandrem Janukowyczem.

Rosnące zadłużenie

Ważnym elementem oddziaływania energetycznego Rosji na władze w Kijowie były kwestie związane z finansami. W styczniu Gazprom wystawił koncernowi Naftohaz rachunek w wysokości 7 mld USD za zakup w 2012 roku mniejszej ilości gazu niż uzgodniono w kontrakcie z 2009 roku. Wynikało to z klauzuli *take or pay*[29]. W 2012 roku Naftohaz kupił od Gazpromu jedynie 24,9 mld m^3 gazu. Ponadto około 8 mld m^3 surowca sprowadził z Rosji koncern Ostchem Holding[30]. Chociaż szef MSZ Ukrainy Leonid Kożara oraz minister energetyki Eduard Stawicki stwierdzili, że Ukraina wypełnia warunki kontraktu gazowego, a żądania Gazpromu określili jako nieuzasadnione, to zmuszeni zostali do negocjacji.

Powstaje pytanie, jaki cel miało takie działanie Gazpromu. Doprowadzenie do wypłaty przez Ukrainę żądanej kwoty było nierealne, ze względu na różną interpretację kontraktu przez Kijów i Moskwę[31]. Mogło chodzić o wykorzystanie kwestii nieodebranego gazu jako instrument presji politycznej na władze ukraińskie i do zmuszenia Ukrainy do przystąpienia do integracji w ramach Unii Celnej. Próbą zademonstrowania niezależności władz w Kijowie było podpisanie w Davos w styczniu 2013 roku przez ministra energetyki Ukrainy i dyrektora holendersko-brytyjskiego koncernu Shell Petera Vozera 50-letniej umowy o rozdziale produkcji (*Production Sharing Agreement*, PSA) w ramach projektu wydobycia gazu łupkowego ze złoża juzowskiego (obwody charkowski i doniecki)[32]. Według (raczej optymistycznych) szacunków ukraińskich zawiera do 4 bln m^3 gazu. W przypadku potwierdzenia się zasobów przewidywane jest uruchomienie przemysłowej ich eksploatacji. Zgodnie z założeniami rządu, nakłady inwestycyjne na eksploatację mogą sięgnąć 10 mld USD

29 W. Konończuk, *Gaz instrumentem rosyjskiej presji na Ukrainę*, „Analizy OSW", 30.01.2013.

30 Ibidem. Rosyjski koncern stał na stanowisku, że Naftohaz powinien był odebrać co najmniej 41,6 mld m^3 gazu, a faktycznie kupił 24,9 mld m^3.

31 Dostawy rosyjskiego gazu na Ukrainę opierały sie w tym okresie się na kontrakcie na dostawy w latach 2009–2019, podpisanym w styczniu 2009 roku przez Naftohaz i Gazprom. Przewidywały one zakup przez ukraiński koncern 52 mld m^3 gazu rocznie. W kwietniu 2010 roku prezydenci Ukrainy i Rosji podpisali aneks do kontraktu – była to tzw. umowa charkowska, która znosiła kary finansowe za nieodebrany surowiec. Zgodnie z kontraktem, Naftohaz może zmniejszyć import ustalonej ilości gazu (52 mld m^3) o 20%, czyli do 41,6 mld m^3, pod warunkiem uzgodnienia tego przez obie strony na co najmniej sześć miesięcy przed początkiem roku, którego ta zmiana miałaby dotyczyć.

32 A. Sarna, *Umowa Ukrainy z koncernem Shell o wydobyciu gazu łupkowego*, „Analizy OSW", 30.01.2013. Shell ma eksplorować złoże w partnerstwie ze spółką Nadra-Juziwska. 90% jej akcji ma państwowy holding Nadra Ukrainy, 10% spółka SPK-Geoserwis, prawdopodobnie reprezentującą interesy „rodziny", czyli grupy polityczno-biznesowej skupionej wokół syna prezydenta, Ołeksandra Janukowycza.

i doprowadzić do rocznego wydobycia gazu w wysokości od kilku mld m^3 w pierwszym okresie do ponad 10 mld m^3 po roku 2023[33].

Działania władz związane z podpisaniem kontraktu z Cheronem wynikają także ze specyfiki ukraińskiego przemysłu gazowego. Złoża gazu niekonwencjonalnego na Ukrainie (gaz łupkowy, gaz zamknięty w nieporowatych piaskowcach, metan z pokładów węgla) mogą stanowić istotną część europejskich zasobów tego surowca[34]. Ukraina otrzymała szansę odzyskania statusu znaczącego producenta gazu. Gaz ze źródeł niekonwencjonalnych może sprawić, że Ukraina nie tylko będzie samowystarczalna energetycznie, ale również stanie się eksporterem gazu. Co więcej, zasoby gazu łupkowego w Polsce oraz złoża tego surowca na Ukrainie, w tym na szelfie Morza Czarnego (zarówno gazu tradycyjnego, jak i gazohydratów), tworzą specyficzny „metanowy pas Europy", który w perspektywie 30 lat ma potencjał, aby doprowadzić do kardynalnej zmiany geopolityki Europy Środkowo-Wschodniej. Taki scenariusz na pewno byłby nie na rękę Gazpromowi i władzom w Moskwie. Rosja jest zainteresowana utrzymaniem uzależnienia Ukrainy od swojego gazu, będzie więc inspirować i wspierać przeciwników gazu łupkowego[35].

Innym ze sposobów storpedowania przez Rosję projektów wydobycia gazu niekonwencjonalnego może stać się przejęcie przez Gazprom kontroli nad ukraińskimi gazociągami tranzytowymi. Jeżeli doszłoby do utworzenia ukraińsko-rosyjskiego konsorcjum gazowego zarządzającego gazociągami lub wydzierżawienia rurociągów Gazpromowi, to fakt ten mógłby uniemożliwić w przyszłości dostęp większych ilości ukraińskiego gazu na rynki lokalne i europejskie. 26 kwietnia 2013 roku w parlamencie Ukrainy złożony został rządowy projekt ustawy, który przewidywał zniesienie zakazu prywatyzacji spółek należących do koncernu państwowego Naftohaz odpowiadających za transport gazu i jego przechowywanie. Decyzję o ich prywatyzacji miałby podejmować rząd. Projekt ustawy zakładał zniesienie zakazu dzierżawy gazociągów tranzytowych, wyłączenie ich ze spisu obiektów, które nie podlegają prywatyzacji, oraz likwidację monopolu spółek państwowych na zarządzanie nimi. Ukraińskie gazociągi to własność państwa i zarządzane są przez państwowy UkrTransHaz, spółkę Naftohazu[36].

33 Ibidem.

34 M. Honczar, *Pierwsze kroki w nieznane. Perspektywy wydobycia gazu niekonwencjonalnego na Ukrainie*, „Komentarze OSW", 27.04.2013.

35 Po oficjalnym ogłoszeniu wyników przetargów w maju 2012 roku zaczęły się protesty przeciwko wydobyciu gazu niekonwencjonalnego. Początkowo miały one ekologiczny charakter i krytykowały stosowanie technologii szczelinowania hydraulicznego, która jakoby grozi Ukrainie „drugim Czarnobylem".

36 W. Konończuk, *Rząd Ukrainy chce znieść zakaz prywatyzacji Naftohazu*, „Analizy OSW", 08.05.2013.

Formalnym celem proponowanych zmian było zniesienie istniejących barier prawnych, które uniemożliwiały osiągnięcie porozumienia gazowego z Rosją. Negocjacje ukraińsko-rosyjskie dotyczące płatności za rosyjski gaz kupiony przez Naftohaz znajdowały się w impasie ze względu na żądanie przez Gazprom zmian w ukraińskim ustawodawstwie, które umożliwiłyby utworzenie dwustronnego konsorcjum ds. zarządzania ukraińskimi gazociągami tranzytowymi, ewentualnie przekazanie ich rosyjskiemu koncernowi w dzierżawę. Taka decyzja parlamentu oznaczać mogła tylko jedno: że w Kijowie zapadła decyzja polityczna w kwestii rezygnacji z kontroli nad siecią gazociągów tranzytowych i przekazania ich Gazpromowi w zamian za niższe ceny gazu i długookresową gwarancję tranzytu surowca[37]. Szczególny opór na Ukrainie budziło domaganie się Moskwy zapewnienia potencjalnemu konsorcjum wyłączności na korzystanie z ukraińskich gazociągów i związanego z tym wyjścia Ukrainy ze Wspólnoty Energetycznej, co w dniu 21 marca 2013 roku sugerował premier Rosji Dmitrij Miedwiediew. Projekt nie został jednak zaakceptowany przez Radę Najwyższą Ukrainy, a 28 czerwca 2013 roku szef Gazpromu Aleksiej Miller stwierdził, że negocjacje w sprawie gazowego konsorcjum są w tej sytuacji bezprzedmiotowe[38].

Wszystkie te przedsięwzięcia wpisywały się w oficjalną strategię energetyczną Ukrainy, której celem był wzrost krajowego wydobycia i znacząca redukcja zależności od importu w perspektywie 2030 roku. Jednak gazowa ofensywa Kijowa wynikała z fiaska zabiegów o rewizję niekorzystnego kontraktu na import rosyjskiego gazu, zawartego w 2009 roku. Ukraińskie projekty z roku 2013, wraz z redukcją importu rosyjskiego gazu, stały się dla Ukrainy narzędziem presji mającej wymusić ustępstwa ze strony Rosji[39]. Pamiętać należy, że w tym samym czasie Ukraina przygotowywała się do podpisania umowy stowarzyszeniowej z UE. Mimo oficjalnie deklarowanych reform sektora gazowego i dywersyfikacji źródeł dostaw, kolejne władze Ukrainy niewiele, albo i nic nie zrobiły dla urzeczywistnienia tych założeń. Polityka Kijowa przez lata sprowadzała się do prób minimalizowania negatywnych skutków ciągle zmieniających się warunków dostaw surowca z Rosji i Azji Centralnej. Czyniła to przez wykorzystywanie rosyjskiego uzależnienia od tranzytu przez

37 Usprawiedliwieniem dla projektu ustawy miał być fakt, że proponowane zmiany wynikają m.in. z ukraińskich zobowiązań w ramach członkostwa we Wspólnocie Energetycznej. Organizacja ta faktycznie wymagała podzielenia Naftohazu na niezależne spółki zajmujące się wydobyciem, transportem oraz sprzedażą surowca. Jednak nie musi to być równoznaczne z ich prywatyzacją.

38 A. Sarna, *Gazowa strategia Kijowa. Między Gazpromem a realną dywersyfikacją*, „Komentarze OSW", 15.07.2013.

39 Ibidem.

Ukrainę, blokowała próby przejęcia kontroli nad ukraińskimi gazociągami i zabiegała o wsparcie Zachodu w sporach gazowych z Rosją[40].

Odpowiedzią Moskwy na działania władz ukraińskich było odwołanie się do nacisku finansowego. W dniu 8 października 2013 prezydent Władimir Putin poinformował, że Rosja udzieliła Ukrainie pomocy ekonomicznej, polegającej na sprzedaży gazu ze znaczącą zniżką. Cena gazu z rabatem wyniosła 260 USD, wobec bieżącej ceny około 400 USD za 1000 m^3. Rosyjski prezydent podkreślił, że Rosja po raz kolejny w ostatnich tygodniach pomaga Kijowowi. Nawiązując do podpisania w końcu września umowy o udzieleniu 750 mln USD kredytu, stwierdził, że porozumienie podpisane zostało mimo możliwości podpisania przez Ukrainę umowy stowarzyszeniowej z UE[41]. Dostawy 5 mld m^3 gazu z ponad 30-procentowym rabatem w stosunku do ceny obowiązującej w kontrakcie oznaczałyby utratę przez Gazprom zysku w wysokości około 700 mln USD. Według mediów rosyjski koncern zagwarantował sobie prawo odkupienia gazu przekazanego Ostchemowi po preferencyjnej cenie, np. w przypadku niewykorzystania go w sezonie zimowym. Celem takich działań miało być utwierdzenie Janukowycza w przekonaniu, że ścisła współpraca, także energetyczna, z Rosją jest korzystniejsza niż umowa akcesyjna z UE[42].

Ponadto tego typu działanie nie wynikało tylko z kalkulacji politycznych. Ukraińskie zbiorniki gazu stanowią istotne ogniwo systemu tranzytu rosyjskiego gazu do Europy. Są wykorzystywane do uzupełniania dostaw w przypadku zwiększonego poboru gazu z Europy. Zniżka za gaz, prezentowana przez Rosję jako „pomoc dla Ukrainy", leżała przede wszystkim w interesie Gazpromu, który zabezpiecza w ten sposób stabilność swoich kontraktów z europejskimi odbiorcami, a także unikał wysokich kosztów za magazynowanie gazu w ukraińskich zbiornikach. Gazowy rabat nie poprawił bardzo ciężkiej sytuacji finansowej Naftohazu. Tak naprawdę zyskały firmy Firtasza powiązane z Gazpromem.

Gdy prezydent Janukowycz został obalony w wyniku protestów na kijowskim Majdanie, Dmytro Firtasz, który w przeszłości finansował jego Partię Regionów, odciął się od niego i wzorem innych oligarchów poparł nowe władze. Wkrótce jednak zbiegł do Austrii. Aresztowany 12 marca 2014 roku w Wiedniu na wniosek

40 Mimo to Kijów nie zaprzestał zabiegów o nową umowę gazową z Moskwą. 26 czerwca 2013 roku Gazprom postanowił udzielić Naftohazowi 1 mld USD kredytu, w formie kolejnej płatności za tranzyt gazu przez Ukrainę.

41 A. Sarna, *Rosyjski rabat gazowy*, „Analizy OSW", 9.10.2013. Według doniesień rosyjskich mediów, transakcja dotyczy dostaw 5 mld m^3 gazu koncernowi Ostchem.

42 Moskwa wykorzystała transakcję gazową z Ostchemem i kredyt bankowy do demonstracji korzyści, jakie Ukraina może odnosić ze współpracy dwustronnej, a które jaskrawo kontrastują ze stratami, jakie rzekomo ponieść miała Ukraina po podpisaniu umowy stowarzyszeniowej. Zmieniając taktykę i retorykę wobec Ukrainy, Moskwa próbowała wpłynąć na decyzję Kijowa w sprawie umowy z UE, w tym na osłabienie argumentacji ukraińskich zwolenników integracji europejskiej.

FBI, oligarcha został po kilku dniach, 21 marca, zwolniony za kaucją wysokości 125 mln euro[43]. W USA wszczęto przeciw niemu dochodzenie w związku z podejrzeniem o korupcję na skalę międzynarodową. W Austrii rozpoczęto procedurę jego ekstradycji. Firtasz miał być ważnym źródłem informacji dla Amerykanów. Według mediów istnieją podejrzenia, że był on powiązany interesami z ludźmi z otoczenia Władimira Putina. Aresztowanie oligarchy powiązanego z obalonym prezydentem Ukrainy i zmuszenie go do ujawnienia podejrzanych praktyk ścisłego otoczenia rosyjskiego prezydenta może być instrumentem nacisku Waszyngtonu na Moskwę po aneksji Krymu[44]. Aresztowanie ukraińskiego oligarchy będącego eksponentem wpływów Moskwy może też być elementem nowej rozgrywki energetycznej w regionie. Amerykanie i ich sojusznicy biznesowi chcą przejąć kontrolę nad częścią systemów przesyłowych do Unii Europejskiej. Po roku prawnych przepychanek, 30 kwietnia 2015 roku austriacki sędzia odrzucił wniosek władz amerykańskich o ekstradycję. W uzasadnieniu sąd w Wiedniu oświadczył, że materiał dowodowy przedstawiony przez amerykańskie organy ścigania nie wystarcza do wydania Firtasza.

Uzależnienie gazowe w kontekście aneksji Krymu i wojny na wschodzie Ukrainy

Aneksja Krymu przez Rosję w marcu 2014 roku i wsparcie separatystów na wschodzie Ukrainy doprowadziły do fiaska negocjacji gazowych w czerwcu 2014 roku. Spowodowało to wstrzymanie 16 czerwca przez Gazprom dostaw surowca na Ukrainę[45]. Kijów, którego sytuacja energetyczna była coraz trudniejsza, skłonny był do zawarcia kompromisu. Jednak warunkiem była cena surowca nie wyższa niż 385 USD/1000 m^3. Stanowisko Rosji polegało na kontynuacji działań dotychczasowych mechanizmów współpracy gazowej. Moskwa szantażowała odbiorców europejskich problemami z dostawami gazu zimą. Liczyła na to, że UE przychyli się do stanowiska Gazpromu. Dopiero 26 września 2014 roku wznowione zostały trójstronne rozmowy gazowe pomiędzy Ukrainą, Rosją i UE. Na spotkaniu w Berlinie komisarz UE ds. energii Günther Oettinger zaproponował tymczasowe rozwiązanie sporu gazowego. Przyjęcie propozycji Brukseli miało umożliwić stabilne dostawy gazu w okresie zimowym 2014/2015, zarówno na Ukrainę, jak i do UE. Istotą przedstawionej w Berlinie propozycji KE jest spłacenie przez Ukrainę długów w wysokości ponad 3 mld dolarów za nieopłacone wcześniej dostawy gazu z Rosji po tymcza-

43 *Ukraiński oligarcha Firtasz ścigany przez FBI, bo dużo wie*, PAP, 22.03.2014.

44 Ibidem.

45 S. Kardaś, W. Kononczuk, A. Łoskot-Strachota, *Negocjacje gazowe Ukraina–Rosja–UE: wojna pozycyjna*, „Analizy OSW", 8.10.2014.

sowej cenie 268,5 USD/1000 m^3 w dwóch transzach. Pierwsza transza, wynosząca 2 mld USD, miała zostać zapłacona do końca października, a pozostałe 1,1 mld USD do końca 2014 roku[46].

W ciągu ostatnich miesięcy 2014 roku Kijów podjął działania mające na celu zwiększenie dostaw gazu z kierunku zachodniego. Już we wrześniu 2014 roku udało się uruchomić rewers ze Słowacji (gazociąg Vojany–Użhorod). Ponadto podpisano umowy z kilkoma firmami zachodnimi na dostawy paliwa tą trasą, m.in. kontrakt ze Statoilem (15 mln m^3 gazu dziennie, poczynając od 1 października). Ukraina ma jeden z najdłuższych na świecie, liczący 13,5 tys. km system gazociągów. Ponieważ eksploatowany jest już od 40 lat, coraz częściej ulega awariom. Żeby zachować stałą przepustowość, trzeba go zmodernizować. Według obliczeń IEA w najbliższych latach roboty te pochłonąć mogą 2,6 mld euro. Większą część tej sumy pochłonęłaby wymiana tłoczni, co zmniejszyłoby o połowę ilość gazu zużywanego na utrzymanie ciśnienia w tranzytowych rurach. Kijów chce zainstalować nowoczesne liczniki pomiaru ilości gazu nadsyłanego z Rosji. Kosztem około 6,5 mld dolarów Ukraina może zwiększyć przepustowość swoich rurociągów o 60 mld m^3 gazu rocznie. Wtedy zbyteczne byłyby trzy, cztery razy droższe inwestycje typu Nord Stream i South Stream, nowe gazociągi z Rosji, które mają ominąć Europę Środkową.

Wsparciem dla tego typu działań ma być zachodnia pomoc finansowa. Przykładem może być podpisana przez Ukrainę i Europejski Bank Inwestycyjny (EBI) umowa na 150 mln euro pożyczki na modernizację gazociągu Urengoj–Pomary–Użhorod. Magistrala ta służy przesyłowi gazu z Rosji do odbiorców w krajach UE[47]. Umowę podpisali w Kijowie premier Jaceniuk i prezes EBI Werner Hoyer. Unijny bank udzielić miał pożyczki państwowej firmie Ukrtranshaz, która jest operatorem ukraińskich gazociągów[48]. Ukraina oczekiwała, że, jeszcze w grudniu 2014 roku otrzyma pożyczkę w wysokości 200 mln dolarów na unowocześnienie ukraińskiego odcinka magistrali z Urengoju do Użhorodu od Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju. Po podpisaniu umowy z EBI, Jaceniuk po raz kolejny zaapelował do partnerów z UE i Stanów Zjednoczonych o zaangażowanie w modernizację ukraińskich gazociągów. Przykładem był gazociąg Urengoj–Użhorod. Dalej transportowany nim gaz płynie do Słowacji i Rumunii. Jest to jedna z najważniejszych linii

46 Gazprom i Naftohaz miałyby ponadto porozumieć się co do dostaw co najmniej 5 mld m^3 gazu po cenie 385 USD/1000 m^3, z opcją zamówienia dodatkowych ilości surowca.

47 *Ukraina ma umowę z EBI na 150 mln euro na modernizację gazociągu*, PAP, 1.12.2014.

48 „«Modernizacja stacji kompresorowych pozwoli zmniejszyć straty przy tłoczeniu gazu przez ukraiński system gazociągów o 20 procent» – oświadczył Jaceniuk. «Mam nadzieję, że Ukraina nie będzie omijana za pomocą South Stream, który jest nikomu niepotrzebnym projektem politycznym Rosji. Ukraina ponownie apeluje do wszystkich partnerów europejskich i amerykańskich o inwestowanie w ukraińską sieć przesyłową» – mówił szef rządu w Kijowie. «Powinno to stać się naszym wspólnym wkładem w zapewnienie bezpieczeństwa energetycznego zarówno Europy, jak i Ukrainy» – podkreślił Jaceniuk". Ibidem.

przesyłu gazu przez Ukrainę do państw UE. Gazociągiem tym, który liczy ponad 4,4 tys. km długości, można tłoczyć 32 mld m^3 gazu rocznie[49].

Wszystkie te działania okazały się niewystarczające. Pomimo dostaw rewersowych, zgromadzenia przez Kijów 16,7 mld m^3 gazu w podziemnych zbiornikach gazu oraz przyjęcia drastycznego programu oszczędności gazu dla mieszkańców i przemysłu, Ukrainie udało się dotrwać bez rosyjskiego gazu tylko do marca 2015 roku. Sytuację energetyczną pogarszają kłopoty ukraińskich elektrowni z zaopatrzeniem w węgiel, pochodzący głównie z kopalń opanowanego przez separatystów Donbasu[50]. Deficyt węgla sięgnął 1 mln ton miesięcznie, co zwiększyło zapotrzebowanie na gaz. Aby zbilansować potrzeby energetyczne w okresie zimowym, z uwzględnieniem tranzytu rosyjskiego gazu do odbiorców w krajach UE, Kijów potrzebował dostaw około 5 mld m^3 gazu z Rosji. Stanowisko strony rosyjskiej wskazuje, że zasadniczym celem Moskwy pozostaje utrzymanie dotychczasowych mechanizmów uzależnienia gazowego Ukrainy. Rosja nie zgodziła się renegocjować kontraktu gazowego z 2009 roku. Moskwa torpeduje ukraińskie próby zmian w zasadach współpracy gazowej poprzez postępowanie wszczęte przed Trybunałem Arbitrażowym w Sztokholmie[51]. Gazprom jest świadomy, że czas gra na jego korzyść. Zastosowana przez koncern presja na Brukselę – i przez to państwa, które są ważnymi odbiorcami rosyjskiego gazu – zaczyna odnosić oczekiwany skutek[52]. Unia zapewniła sobie dostawy rosyjskiego gazu do odbiorców europejskich, co było sukcesem kończącej kadencję KE. Rosja odzyskała część ukraińskiego zadłużenia, zapewniła bezpieczny tranzyt surowca do UE.

Osiągnięte w 2014 roku porozumienie miało przede wszystkim charakter polityczny. Kluczowe postanowienia kompromisu zostały zawarte w międzyrządowym protokole, podpisanym przez ministrów energetyki Rosji i Ukrainy Aleksandra Nowaka i Jurija Prodana oraz unijnego komisarza ds. energii Günthera Oettingera. Jego treść przewiduje zobowiązania po stronie Naftohazu i Gazpromu. Same firmy nie są formalnie stronami protokołu. Wszystkie prawne aspekty związane z jego realizacją zostały uregulowane w niejawnym technicznym aneksie do rosyjsko-ukraińskiego kontraktu gazowego z 2009 roku, podpisanego przez prezesów Gazpromu i Naftohazu. Nie jest jasny charakter gwarancji udzielonych przez stronę unijną Ukrainie.

49 Ibidem.

50 Według informacji medialnych, ponad 70% kopalni w Zagłębiu Donieckim zostało zmuszonych do wstrzymania wydobycia lub uległo zniszczeniu. Z kolei te wciąż funkcjonujące nie mogą przesyłać węgla do innych regionów z powodu uszkodzenia infrastruktury kolejowej.

51 Gazprom domagał się uznania, iż dług za gaz dostarczony w listopadzie–grudniu 2013 i kwietniu–czerwcu 2014 roku (według obliczeń rosyjskich około 11,5 mld m^3) wynosi 5,3 mld USD. Moskwa próbuje wymusić na Kijowie akceptację ceny dostaw na poziomie około 460 USD za 1000 m^3, co odbiega od postulowanej przez Naftohaz ceny w przedziale 268,5–385 USD/1000 m^3).

52 *Sukces? Porozumienie gazowe Rosja – Ukraina – UE*, „Analizy OSW", 5.11.2014.

Ustępujący przewodniczący KE José Manuel Barroso wysłał prezydentowi Poroszence list w tej sprawie. Stronie ukraińskiej udało się zrealizować część swoich postulatów. Ukraina zapewniła sobie dostawy 4,6 mld m^3 gazu w okresie zimowym, unikając konieczności drastycznego ograniczania dostaw surowca dla przemysłu (o 30%) i mieszkańców (o 20%). Ponadto cena gazu nie przekroczyła 385 USD za 1000 m^3, a prawdopodobnie – w związku z niższą ceną ropy – była niższa (odpowiednio 379 USD w IV kwartale 2014 roku i 365 USD w I kwartale 2015 roku)[53]. Ukraina zgodziła się na spłatę części długu, 3,1 mld USD, z czego 1,45 mld Naftohaz zapłacił 4 listopada. Jest to znacznie mniejsza suma, niż domagał się Gazprom (5,3 mld USD)[54].

Niekorzystnym elementem porozumienia jest zmniejszenie ceny, nie przez zmianę kontraktu, ale decyzję rosyjskiego rządu o obniżeniu cła eksportowego na gaz. W dowolnym, korzystnym dla siebie momencie Moskwa może cenę surowca jednostronnie podwyższyć. Jak wynika z doniesień prasowych, Rosja nie ustąpiła w najważniejszych ze swojego punktu widzenia kwestiach, które były przedmiotem trójstronnych negocjacji. Przykładem jest sposób obliczania ceny gazu dla Ukrainy. Jej ostateczna wysokość nie będzie ustalana, jak domagał się tego Kijów, w wyniku zastosowania zmienionej formuły cenowej zawartej w kontrakcie, ale w wyniku zniżki przyznanej przez Rosję w trybie postanowienia rządowego o obniżeniu eksportowej stawki celnej[55]. Jak donoszą media, użycie w protokole sformułowania o „powstrzymaniu się przez Gazprom od stosowania w okresie listopad 2014–marzec 2015 roku klauzuli «bierz lub płać»" oznaczały potwierdzenie, iż stanowi ona ważną część istniejących zobowiązań kontraktowych między stronami. W niedalekiej przyszłości ułatwić to może stronie rosyjskiej ewentualne dochodzenie roszczeń z tytułu klauzuli „bierz lub płać" za gaz nieodebrany przez Naftohaz w latach 2012–2013. Według strony rosyjskiej łączna wartość tego zadłużenia wynosi ponad 18 mld USD. Ponadto nieuregulowane pozostają ukraińskie długi za gaz za okres od stycznia do października 2014 roku. W dalszym ciągu Moskwa będzie trzymać „finansowy bat" nad Ukrainą.

Porozumienie jest sukcesem Komisji Europejskiej. Zaangażowanie w trójstronne negocjacje gazowe z Rosją i Ukrainą, doprowadzenie do wypracowania i podpisania porozumienia, dowiodło przydatności Komisji jako negocjatora w obszarze unijnej polityki energetycznej. Nadal otwarte pozostaje pytanie, czy wynegocjowane porozumienie ułatwi prace nowej Komisji Europejskiej, czy też uwikła ją w kolejną poli-

53 Ibidem.

54 Ibidem.

55 Biorąc pod uwagę obecne ceny ropy, prognozowana ostateczna cena gazu ma wynosić 378 USD za 1000 m^3 w IV kwartale 2014 roku oraz 365 USD za 1000 m^3 w I kwartale 2015 roku. W protokole międzyrządowym nie ma gwarancji, że cena dostaw nie przekroczy 385 USD za 1000 m^3.

tyczną rozgrywkę pomiędzy Kijowem a Moskwą, gdyby któryś z kontrahentów nie dotrzymał warunków ugody. Moskwie udało się po raz kolejny wymusić na Kijowie potwierdzenie, że jedynym prawnie wiążącym dokumentem regulującym rosyjsko-ukraińskie stosunki gazowe jest kontrakt z 2009 roku. Gazprom będzie wykorzystywał to w postępowaniu prowadzonym przez Trybunał Arbitrażowy w Sztokholmie, gdzie strona ukraińska kwestionuje wiele zapisów przewidzianych kontraktem z 2009 roku. Rosji udało się sprowadzić rozmowy gazowe przede wszystkim do problemów finansowych Ukrainy, spychając tym samym na dalszy plan polityczną rolę Gazpromu w doprowadzeniu do obecnej sytuacji.

Pobieżna analiza sytuacji obu partnerów prowadzi do niezbyt korzystnych dla Kijowa konkluzji. Jako słabszy partner musi się liczyć z kolejnymi naciskami Rosji. W przypadku problemów w regulowaniu przez Naftohaz bieżących płatności za nowe dostawy Rosja będzie mogła zrzucać winę na Kijów. Wobec unijnych partnerów będzie miała pretekst do odstąpienia od realizacji porozumienia gazowego i możliwość powrotu działań polityczno-handlowych dyskredytujących Ukrainę jako partnera handlowego. Takie okoliczności stanowiłyby podstawę do presji politycznej na UE w celu uzyskania korzystnych decyzji dla rosyjskich projektów infrastrukturalnych w krajach Wspólnoty.

1 kwietnia 2015 roku Rosja i Ukraina przedłużyły na okres trzech miesięcy (kwiecień–czerwiec 2015) obowiązywanie wspomnianego pakietu zimowego. Porozumienie to należy uznać dla korzystne dla Ukrainy. Przewiduje korzystną dla Kijowa cenę gazu z Rosji[56]. Uzgodnione warunki zakupu gazu od Rosjan nie osłabiają pozycji Ukrainy w sporze toczonym z Gazpromem przed Trybunałem Arbitrażowym w Sztokholmie. Dla Ukrainy priorytetem było wypełnienie podziemnych zbiorników gazu. Pomóc to ma ekipie Poroszenki i Jaceniuka w powstrzymaniu niepokojów społecznych i zapewnieniu funkcjonowania gospodarki opartej na zużyciu gazu na poziomie wystarczającym do utrzymania produkcji w kraju zaangażowanym w konflikt wojenny w Donbasie. Ta zaskakująca dla wielu obserwatorów zgoda Moskwy na przedłużenie pakietu zimowego jest oczywistym ustępstwem na rzecz Ukrainy. Decyzja ta wynika z trudnej sytuacji ekonomicznej Gazpromu, głównie fiaska prowadzonej w ostatnich miesiącach polityki gazowej wobec Ukrainy[57]. Moskwa stanęła przed strategicznym dylematem, związanym z dalszym kursem w polityce energetycznej wobec Kijowa. Formalnie z propozycją przedłużenia pakietu zimowego wystąpiła w marcu 2015 roku Komisja Europejska.

56 S. Kardaś, T. Iwański, *Taktyczne ustępstwa Gazpromu wobec Ukrainy*, „Analizy OSW", 15.04.2015.

57 Ibidem.

Zakończenie

Podpisane przez Gazprom i Naftohaz porozumienie to oficjalnie kolejny „techniczny" aneks do rosyjsko-ukraińskiego kontraktu gazowego z 2009 roku. Tym razem zakłada ono, że cena rosyjskiego gazu dla Ukrainy wynosić ma nie więcej niż 248 USD za 1000 m^3 w drugim kwartale 2015 roku [58]. Z powodu atrakcyjnej ceny już w kwietniu Ukraina powróciła do zakupów rosyjskiego surowca. W ciągu pierwszych 10 dni zaimportowała 60 mln m^3 gazu. Jednocześnie dzięki uruchomieniu przez Słowację tzw. dużego rewersu rozpoczęto import z Unii (do 30 mld m^3 rocznie na gazociągu „Braterstwo"). Ponadto rozpoczęto rozmowy o dostawach gazu przez Rumunię[59]. Decyzja o rozpoczęciu zapełniania podziemnych zbiorników (Ukraina potrzebuje 5–6 mld m^3 w celu uzyskania deklarowanego, bezpiecznego poziomu 18–20 mld m3) jest uzależniona od stanu ukraińskich finansów[60].

Celom fiskalnym służyć mają decyzje władz w Kijowie dotyczące funkcjonowania Naftohazu jako ważnego płatnika do budżetu Ukrainy i narodowego operatora paliwowego. W kwietniu 2015 roku Rada Najwyższa Ukrainy uchwaliła ustawę o rynku gazu, która rozpoczyna proces demonopolizacji sektora gazowego[61]. Ustawa, która weszła w życie 1 października, przewiduje podział państwowego Naftohazu i stopniowe stworzenie konkurencyjnego rynku gazu, zgodnie z zasadami unijnego tzw. trzeciego pakietu energetycznego.

Elementem, który przyczynił się do spadku popularności rządu w Kijowie, było wprowadzenie trzykrotnej podwyżki cen (subsydiowanego do tej pory) gazu dla mieszkańców i sektora publicznego. Na tak drastyczny krok nie zdecydował się żaden z poprzednich rządów. Reforma sektora gazowego jest jedną z najtrudniejszych, jakie musi przeprowadzić Ukraina. Jej ewentualne powodzenie lub niepowodzenie będzie mieć fundamentalne znaczenie dla państwa ukraińskiego. Bez koniecznego urynkowienia cen gazu oraz naprawy sytuacji finansowej Naftohazu niemożliwe będzie uzdrowienie ukraińskich finansów[62]. Jest szansa, że konsekwencją reformy będzie usunięcie głównego źródła korupcji na Ukrainie, która od lat dziewięćdziesiątych degeneruje elity rządzące.

58 Ibidem.

59 Zgodnie z danymi spółki Ukrtranshaz od 1 do 10 kwietnia do zbiorników wpompowano 100 mln m^3 surowca.

60 Zgodnie z zapisami ukraińsko-rosyjskiego kontraktu zniżka w wysokości 100 USD za 1000 m^3 jest udzielona jedynie w przypadku, gdy rynkowa cena gazu jest wyższa niż 333 USD za 1000 m^3. Jeśli cena gazu spadnie poniżej tego poziomu, cenowy upust dla Ukrainy będzie niższy.

61 W. Konończuk, *Reforma numer jeden. Dlaczego Ukraina musi zreformować sektor gazowy*, „Komentarze OSW", 2.09.2015.

62 Ibidem, *Deficyt Naftohazu sięgnął w 2014 roku 7% PKB*.

To właśnie w korupcji należy szukać niechęci wszystkich poprzednich władz w Kijowie do zreformowania sektora gazowego. Naftohaz – największe ukraińskie przedsiębiorstwo – stawał się jednym z głównych łupów wszystkich kolejnych ekip rządzących, zapewniając kontrolę nad dochodami z wewnętrznego obrotu gazem. Korupcyjne schematy gazowe rozwinęły się w okresie prezydentury Leonida Kuczmy (1994–2005). Paradoksalnie, umocniły się w okresie rządów Wiktora Juszczenki (2005–2010), kontynuowane zaś były za czasów Wiktora Janukowycza (2010–2014). Katastrofalny stan gazowego giganta oznaczał, że uzdrowienie finansów Ukrainy i jej gospodarki bez uzdrowienia Naftohazu jest praktycznie niemożliwe.

W programach pomocowych MFW dla Ukrainy kwestia restrukturyzacji przedsiębiorstwa oraz, co okazać się może bardzo ryzykowne z punktu widzenia politycznego i społecznego, urynkowienie cen gazu dla mieszkańców zajmowały czołowe miejsce. Jednak kolejne ukraińskie gabinety nie podejmowały decyzji o podwyżce ceny gazu dla mieszkańców. Regulowane taryfy gazowe od wielu lat były podstawą polityki socjalnej państwa i zapewniały względny spokój społeczny[63]. Obowiązujący od lutego 2015 roku program pomocowy MFW dla Ukrainy o wartości 17,5 mld USD zakłada restrukturyzację Naftohazu, zmniejszenie jego deficytu do 3,1% PKB w 2015 roku, a do 0,2% PKB w 2016. W 2017 roku przedsiębiorstwo ma być firmą przynoszącą zyski. Jeżeli reforma się nie powiedzie, ukraiński sektor gazowy pozostanie nieprzejrzysty, podatny na korupcyjne działania grup nacisku i lobbystów powiązanych z rosyjskimi firmami (czytaj: Kremlem). Zostanie stracona kolejna szansa na uniezależnienie się od rosyjskiego gazu i powtórzy się sytuacja z 2010 roku, kiedy to stracono pomoc MFW, a Ukraina, potrzebując środków na funkcjonowanie państwa, sięgnie po pożyczki z Kremla, które zapewne zostaną skwapliwie przyznane przez moskiewskich decydentów. Porozumienie z kwietnia 2015 roku zawarte przez Kijów i Kreml, a także uchwała Rady Najwyższej dotycząca Naftohazu mogą wnieść nową jakość w relacje gazowe Ukrainy i Rosji.

Jednak rosyjsko-ukraińskie porozumienie nie reguluje kwestii „samowolnych" dostaw rosyjskiego gazu na terytoria okupowane przez prokremlowskich separatystów w Donbasie. Pomimo żądań rosyjskich, strona ukraińska podtrzymała stanowisko, że nie będzie płacić za gaz, którego dostawy nie zostały uzgodnione. Możemy oczekiwać, że kwestia ta powróci w ukraińsko-rosyjskich negocjacjach gazowych. Prawdopodobnie będzie podnoszona przez obydwie strony w celu realizacji własnych postulatów.

Warto pamiętać, że istniejące między Rosją a Ukrainą rozbieżności w podejściu do kształtowania zasad współpracy gazowej sprawiają, że trwałe, systemowe rozwiązanie sporu toczonego przez oba kraje w najbliższych latach jest mało realne.

63 Brak woli politycznej administracji Wiktora Janukowycza w kwestii urynkowienia taryf był przyczyną wstrzymania, uzgodnionego w czerwcu 2010 roku, programu MFW o wartości 15,5 mld USD.

Summary

The purpose of this article is to present the problem of the Ukrainian gas industry functioning in a period of political and economic change that has occurred in this country over the last decade. Russia and Gazprom, actually controlled by the Kremlin, are trying to maintain their dominant position as the main supplier of gas to industry. Thanks to its influence in the Ukrainian gas sector, Russia has continuing influence among the political and economic elites on the Dnieper. It was not until 2014, and the political events related to the annexation of the Crimea and the war in Donbas, that the new Ukrainian authorities undertook the difficult and probably long struggle for the energy independence of the country.

Sławomir PIOTROWSKI
Akademia Obrony Narodowej

KONFLIKT NA WSCHODZIE UKRAINY – GEOPOLITYCZNE KONSEKWENCJE DLA BEZPOŚREDNIEGO SĄSIEDZTWA ROSJI

Sąsiedzi Rosji

Konflikt we wschodniej części Ukrainy doprowadził do sytuacji, w której Rosja otwarcie zakwestionowała ład międzynarodowy ukształtowany w Europie po zimnej wojnie. Stało się tak w wyniku zmiany granic Federacji Rosyjskiej. Rosja dokonała tego, włączając w swoje granice część sąsiedniego państwa. Aby posunięcie to uwiarygodnić, Moskwa zorganizowała na Krymie referendum, w którym zdecydowana większość jego mieszkańców opowiedziała się za szeroką autonomią, a w konsekwencji przyłączeniem do Federacji Rosyjskiej[1]. Dziennikarz amerykańskiej edycji „Forbesa" Paul Roderick Gregory ujawnił, że przez moment na stronach prezydenckiej Rady Społeczeństwa Obywatelskiego i Praw Człowieka widniał raport świadczący o zupełnie odmiennych wynikach. Według nieoficjalnego raportu głosowało zaledwie 30% mieszkańców Krymu, z których połowa poparła ideę „zjednoczenia" z Rosją. Oznacza to, że w sumie tylko 15% z uprawnionych do głosowania mieszkańców półwyspu było za jego przyłączeniem do Federacji Rosyjskiej[2].

Władze w Moskwie jako argument przemawiający za uznaniem oficjalnych wyników referendum przywołały obecną strukturę etniczną mieszkańców Krymu[3]. Istotnie, uwzględniając sytuację etniczną Krymu trudno jest przypuszczać, aby Rosjanie, stanowiący niemalże 60% ogółu mieszkańców Krymu, głosowali niezgodnie z oficjalną narracją Kremla. Tego samego narzędzia Moskwa używa w „rozgrywaniu" sytuacji w innych regionach Ukrainy, ale tu (za wyjątkiem wschodnich okręgów kraju) proporcje nie są dla Moskwy już tak korzystne.

1 Według danych oficjalnych głosowanie zakończyło się zwycięstwem opcji prorosyjskiej. Wzięło w nim udział 83,1% uprawnionych mieszkańców Krymu, z których aż 96,8% było za przyłączeniem półwyspu do Rosji.

2 http://www.forbes.com/sites/paulroderickgregory/2014/05/05/putins-human-rights-council-accidentally-posts-real-crimean-election-results-only-15–voted-for-annexation/ (5.05.2014).

3 W 2001 roku na Krymie mieszkało 58,5% Rosjan, 24,4% Ukraińców, 12,1% Tatarów.

Rozpatrując skutki konfliktu we wschodniej Ukrainie dla bezpieczeństwa regionu należy zwrócić uwagę na bardzo istotny element narracji Kremla. Prezydent Putin publicznie przyjął tezę „podzielonego narodu rosyjskiego". Tym samym wysyła wyraźny sygnał do krajów, w których ludność etnicznie rosyjska i posługująca się językiem rosyjskim stanowi znaczący odsetek.

Po referendum na Krymie wydawało się, że Rosja swoje główne zainteresowanie obróci w kierunku Dalekiego Wschodu oraz skupi się na pogłębieniu współpracy z Chinami, a także z państwami Azji Centralnej, w przeszłości będącymi republikami wchodzącymi w skład ZSRR. Dodatkowo uważano, że coraz bardziej widoczna rywalizacja pomiędzy Pekinem a Waszyngtonem oraz pojawienie się nacjonalistycznie zabarwionych liderów w Tokio i Delhi spowoduje, że Rosja będzie chciała włączyć się we współzawodnictwo w tamtym regionie. Scenariusz ten jednak nie sprawdził się, a walki, jakie wybuchły na wschodzie Ukrainy, szybko zweryfikowały istniejące w Europie Zachodniej jeszcze w połowie 2014 roku scenariusze przyszłych wydarzeń.

W wyniku takiej polityki Kremla można postawić tezę, że sytuacja politycznego odprężenia, jaka miała miejsce w Europie Środkowo-Wschodniej, a w pewnym stopniu na całym kontynencie, jest już przeszłością.

Zmianie ulega pozycja Rosji nie tylko w Europie Wschodniej, ale i w regionie Morza Czarnego. Włączając w swoje granice Krym wraz ze znajdującą się tam Flotą Czarnomorską, Rosja uzyskała najsilniejszą pozycję w regionie, zastępując w tej roli flotę Turcji, która od rozpadu ZSRR grała pierwsze skrzypce w regionie Morza Czarnego. Tym samym Rosja zrobiła duży krok w kierunku odtworzenia swojej dominacji w tym regionie.

Proporcjonalnie do eskalacji konfliktu na wschodzie Ukrainy wzrasta zaangażowanie rosyjskie. Przybiera ono formy mniej lub bardziej skryte. Wykorzystując nienajlepszą kondycję Sił Zbrojnych Ukrainy i brak zdecydowania społeczności międzynarodowej, Rosja wysłała na początku sierpnia 2014 roku do walk w Donbasie regularne jednostki swoich sił zbrojnych. Żołnierze nie posiadają oznak przynależności, co przypomina sytuację obserwowaną na Krymie w momencie opanowywania go przez wojska rosyjskie[4]. Rosja nie przestała wykorzystywać jednocześnie ochotników narodowości rosyjskiej oraz etnicznych Ukraińców, którzy nie chcą, aby Ukraina została wyrwana z rosyjskiej strefy wpływów, a następnie zdominowana przez NATO i Unie Europejską.

Jawne zaangażowanie na wschodzie Ukrainy służy Moskwie do realizacji pewnych celów. Jednym z nich jest chęć zademonstrowania liderom państw zachodnich, że jest gotowa obnażyć ich nieskuteczność w obliczu rosyjskiej agresji militarnej.

4 http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2014–09–03/rosyjska-interwencja-zbrojna-we-wschodniej-ukrainie (3.09.2014).

Kreml chce ponadto pokazać, iż należy traktować poważnie tezy i postulaty formułowane przez prezydenta Putina co do ustroju politycznego i statusu geopolitycznego Ukrainy i podjąć na ich temat rozmowy z Moskwą[5].

Zaangażowanie Rosji na Ukrainie może spowodować, że kraj ten będzie borykał się z wewnętrzną niestabilnością przez długie lata. Ponadto poziom przemocy, jaki został osiągnięty, może potencjalnie rozwinąć się w wojnę domową. Nawet jeżeli ten negatywny scenariusz nie spełni się, to wstrząsy społeczne i konflikty polityczne będą trudne do uniknięcia.

Sytuacja międzynarodowa Ukrainy może ewoluować w kilku potencjalnych kierunkach:

- po pierwsze – kraj (z wyjątkiem Krymu) wspierany przez Zachód i zmierzający w jego stronę;
- po drugie – państwo o strukturze federalnej zawieszone pomiędzy Rosją i Zachodem;
- po trzecie – podział na kilka/kilkanaście części, z których każda na własną rękę próbuje ułożyć się z Rosją lub z Zachodem.

Pierwsza opcja jest pożądana z punktu widzenia Zachodu. Druga opcja, ze względu na nieograniczone możliwości ingerencji z zewnątrz, preferowana będzie przez Rosję. Trzeci scenariusz będący wynikiem rozpadu Ukrainy może wywołać wojnę domową. Na tym wariancie przebiegu zdarzeń nie skorzysta żadna ze stron.

Jest jeszcze czwarta możliwość – ze względu na katastrofalne wręcz skutki nie tylko dla samej Ukrainy, najmniej pożądana przez społeczność międzynarodową. Scenariusz ten przewiduje upadek struktur państwowych jako konsekwencję niewypłacalności/bankructwa państwa. W tym przypadku może nastąpić całkowity chaos i wojna domowa na niespotykaną dotąd skalę, w której walczyć będą miedzy sobą grupy mające cel polityczny z grupami o charakterze kryminalnym. Scenariusz ten na razie nie jest brany pod uwagę dzięki działaniom Międzynarodowego Funduszu Walutowego, który w lutym 2015 roku udzielił Ukrainie kredytu w wysokości 17,5 mld dolarów. Kredyt został udzielony na cztery lata. Łączna międzynarodowa pomoc dla Ukrainy wyniesie zatem około 40 mld dolarów w ciągu najbliższych czterech lat[6]. Oznacza to, że oddala się ryzyko bankructwa państwa. Pozostaje jednak pytanie, czy długotrwały i wyniszczający gospodarkę konflikt nie spowoduje wyczerpania środków o wiele szybciej i czy Zachód udzieli Ukrainie w odpowiednim momencie dalszego wsparcia finansowego.

Każdy z przytoczonych powyżej scenariuszy znacząco zmieni sytuację geopolityczną nie tylko we wschodniej części kontynentu europejskiego. Już na obecnym

5 Ibidem.

6 http://m.wyborcza.biz/biznes/1,106501,17395064.html?i=0 (12.02.2015).

etapie wydarzeń można zaryzykować twierdzenie, że Ukraina nie będzie już tym państwem, które pamiętamy sprzed rewolucji na Majdanie.

Konflikt w Ukrainie ma konsekwencje również dla innych regionów byłego ZSRR, takich jak Mołdawia, która uzyskała niepodległość w sierpniu 1991 roku, oraz Naddniestrzańska Republika Mołdawska, deklarująca się jako niepodległe państwo od września 1990 roku – niemalże rok przed uzyskaniem niepodległości przez Mołdawię.

Wiosną 2014 roku w trakcie wypowiedzi dla Atlantic Council generał Philip Mark Breedlove, dowódca sił Sojuszu Północnoatlantyckiego w Europie, stwierdził, że w Naddniestrzu i Mołdawii zauważane są pierwsze oznaki „wojny hybrydowej" – obserwowane są działania „małych zielonych ludzików". W nieuznawanej przez społeczność międzynarodową Naddniestrzańskiej Republice Mołdawskiej[7] stacjonuje kontyngent rosyjskich tzw. „sił pokojowych", co oznacza realne zagrożenie dla Mołdawii, której władze wielokrotnie (szczególnie w kontekście kryzysu ukraińskiego) wyrażały obawy odnośnie możliwej interwencji zbrojnej ze strony Federacji Rosyjskiej. W reakcji na te obawy władze w Kiszyniowie 27 czerwca 2014 roku podpisały umowę stowarzyszeniową z UE. Jednak scena polityczna w Mołdawii nie jest jednomyślna co do zachodniego kierunku integracji polityczno-gospodarczej kraju. Partia Socjalistów Republiki Mołdawii oraz Partia Komunistów Republiki Mołdawii, sympatyzujące z Moskwą, mają duże poparcie społeczne[8]. Sprzyjają one integracji celnej Mołdawii w konkurencyjnej organizacji pod przewodnictwem Moskwy.

Naddniestrzańska Republika Mołdawska z kolei od dawna otwarcie dąży do integracji z Rosją. Zarówno Mołdawia, jak i Naddniestrze ze względu na swój śródlądowy charakter uzależnione są od portu w Odessie. W wypadku ewentualnej integracji celnej i gospodarczej z Rosją fakt ten będzie miał ogromne znaczenie.

W sytuacji kiedy Rosja zaangażowana jest w konflikt we wschodniej Ukrainie, paradoksalnie proeuropejskie dążenia Kiszyniowa mają większe szanse na realizację. Rozwiązanie kwestii Naddniestrza w coraz większym stopniu zależeć będzie od rozwoju sytuacji na Ukrainie. Kiszyniów spogląda zatem w stronę Kijowa i oczekuje współpracy z tego kierunku. Mołdawia nie jest stabilna politycznie i boryka się z wewnętrznymi problemami. Nieco zapomniana i nadal nierozwiązana jest kwestia Terytorium Autonomicznego Gagauzji oraz wciąż rosnąca wśród społeczeństwa sym-

7 Naddniestrzańska Republika Mołdawska jako niepodległe państwo na arenie międzynarodowej uznawane jest jedynie przez Abchazję i Osetię Południową.

8 Prorosyjska Partia Socjalistów Republiki Mołdawii (PSRM) uzyskała 20,7% głosów i 25 miejsc w nowym parlamencie. Zorientowana również na Moskwę Partia Komunistów Republiki Mołdawii (PCRM) zdobyła 17,7%. Partie te nie uzyskały jednak większości i nie utworzyły rządu.

patia Mołdawian do integracji z Rumunią[9]. W Bukareszcie nie brakuje polityków, którzy chętnie widzieliby Mołdawię w granicach odrodzonej „Wielkiej Rumunii".

Kolejnym narażonym na skutki konfliktu na Ukrainie regionem jest Kaukaz. Gruzja, która podobnie jak Mołdawia podpisała umowę stowarzyszeniową z UE, jak dotąd nie odczuła bezpośrednio skutków kryzysu na Ukrainie. Rosja jak na razie nie zdecydowała się karcić obecnego prozachodnio zorientowanego rządu w Tbilisi, aby nie narażać go na ewentualną utratę władzy na rzecz zwolenników Michaiła Saakaszwilego, do niedawna sprawującego urząd prezydenta. Abchazja i Osetia Południowa utrzymują niepewny rozejm z Gruzją, odkąd Rosja uznała ich niepodległość po wygranej wojnie z Gruzją w 2008 roku. Podczas gdy Abchazja strzeże swej niepodległości i stawia granice co do skali integracji, Osetia Południowa chce zbliżyć się do Osetii Północnej, będącej w granicach Federacji Rosyjskiej. Zarówno Abchazja, jak i Osetia są już włączone w strefę ekonomiczną Rosji. Terytoria te funkcjonują głównie dzięki politycznemu i gospodarczemu wsparciu Moskwy. Polityczne i finansowe koszty włączenia Krymu są bardzo duże. W chwili kiedy przeciągający się kosztowny konflikt i spadające ceny surowców energetycznych zmuszą Rosję do ograniczenia wsparcia, sytuacja w regionie Kaukazu może się gwałtownie zmienić. Zjednoczenie Osetii może stać się rzeczywistością, a granica Federacji Rosyjskiej zbliży się do Tbilisi na odległość godzinnej jazdy samochodem. Presja na przyłączenie się do Federacji Rosyjskiej może przybrać nowy wymiar. Obecnie jest to mało prawdopodobne z uwagi na podpisaną przez Gruzję umowę stowarzyszeniową z UE. Długie oczekiwanie na integrację może jednak mocno zniechęcić gruzińskie społeczeństwo, a wtedy oferta Rosji może stać się jedyną możliwą alternatywą.

Armenia natomiast, wyciągając właściwe dla siebie wnioski z sytuacji na Ukrainie, skłania się ku projektowi Euroazjatyckiej Unii Gospodarczej. Sytuacja Armenii nie różni się znacząco od tej na Ukrainie. Debata o tym, czy Armenia przystąpić ma do Euroazjatyckiej Unii Gospodarczej, czy też zacieśnić stosunki z Unią Europejską, przybierała podobny przebieg jak tam. Jednak po wydarzeniach w Kijowie na początku 2014 roku władze w Erywaniu wyrażały poparcie dla Euroazjatyckiej Unii Gospodarczej jako obecnie „jedynej słusznej drogi" dla Armenii. W efekcie Armenia przystąpiła do Euroazjatyckiej Unii Gospodarczej 10 października 2014 roku.

Wyrazem utrzymywanego przez Armenię kursu prorosyjskiego było głosowanie przeciwko rezolucji potępiającej referendum na Krymie z 16 marca i aneksję półwy-

9 W zorganizowanym w 1994 roku referendum na ten temat poparcie było minimalne – 94,4% opowiedziało się za niezależnością, jednak sondaż zorganizowany w 2008 roku, po 17 latach niepodległości, wskazał, że już 29% Mołdawian popiera ideę zjednoczenia.

spu przez Rosję[10]. W rewanżu Rosja demonstruje poparcie dla ormiańskiej diaspory w Syrii oraz wspiera starania w sprawie uznania ludobójstwa Ormian w 1915 roku.

Zupełnie inną postawę prezentuje Azerbejdżan, który stara się zachować neutralność w walce o wpływy w regionie Kaukazu Południowego pomiędzy Rosją a Zachodem – przy czym kraj ten, ze względu na swoje zasoby ropy naftowej, jako jedyny znajduje się w relatywnie komfortowej sytuacji gospodarczej, pozwalającej zachować właściwy balans w stosunkach międzynarodowych. Drugim czynnikiem ułatwiającym taką postawę jest dogodne położenie w stosunku do pozostałych państw Kaukazu Południowego i przyjazne stosunki bilateralne z Turcją. Taka sytuacja sprawia, że państwo to ma dużo większą autonomię w podejmowaniu decyzji dotyczących stosunków z podmiotami zewnętrznymi[11].

Jednak polityka Azerbejdżanu coraz bardziej odbiega od jego własnych oczekiwań oraz planów Zachodu. Odnowiony konflikt o Karabach (być może sprowokowany przez Rosję) może być realnym instrumentem nacisku na Azerbejdżan. W tym kontekście działania podejmowane przez Azerbejdżan coraz silniej wskazują na rosnącą skłonność do samoizolacji w polityce zagranicznej. Stanowi to istotny problem dla Zachodu, którego możliwość kształtowania relacji z Azerbejdżanem ulega poważnemu osłabieniu, co spowodowało, że Azerbejdżan został zmuszony do rewizji oceny własnej pozycji regionalnej. Główną przyczyną działań Azerbejdżanu jest obawa przed reakcją Rosji oraz słabość Zachodu obnażona przez kryzys ukraiński.

Białoruś i Kazachstan – najwierniejsi sojusznicy Rosji – generalnie zachowują się zgodnie z wytycznymi Moskwy. Są jednak pewne symptomy świadczące o niejakiej niezależności Astany i Mińska, a przynajmniej o próbach jej zademonstrowania. Potwierdzeniem tej tezy było wstrzymanie się przez Kazachstan od głosu podczas głosowania w sprawie odrzucenia rezolucji ONZ potępiającej referendum na Krymie z 16 marca i aneksję półwyspu przez Rosję. Można domniemywać, że jest to wynikiem obaw Kazachstanu co do przyszłości północnej części kraju, która uważana jest za etniczne tereny Rosjan analogicznie jak obszar wschodniej Ukrainy. Obawy te mają uzasadnienie, jeżeli skojarzymy je z przemyśleniami Aleksandra Sołżenicyna (ulubionego pisarza i myśliciela obecnego prezydenta Rosji), który pisał o potrzebie zjednoczenia w „rosyjskiej unii" ziem Słowian wschodnich, zamieszkujących Rosję, Ukrainę, Białoruś oraz północne tereny Kazachstanu.

Kazachstan, według analityków, pozostanie bezpieczny tak długo, jak pozostanie państwem świeckim. Moskwa dodaje w tym kontekście, że stabilność państwa jest gwarantowana przez obecnego prezydenta kraju Nursułtana Nazarbajewa, który sprawuje rządy od czasu rozpadu ZSRR. Niewiadomą, na którą szczególnie zwraca

10 Inne państwa przeciwne rezolucji to: Armenia, Białoruś, Boliwia, Korea Północna, Kuba, Nikaragua, Rosja, Sudan, Syria, Wenezuela i Zimbabwe.

11 www.studium.uw.edu.pl/?post/20139 (28.01.2015).

uwagę Moskwa, jest potencjalny nieprzewidywalny i nacjonalistycznie zorientowany następca prezydenta Kazachstanu. Moskwa wysyła jasny sygnał, że w takim wypadku mogłaby wykorzystać ten argument, aby chronić ludność rosyjską i rosyjskojęzyczną. Nieoficjalnie podkreśla przy tym, że obecny stan utrzymuje się tak długo, jak ludność rosyjskojęzyczna jest bezpieczna, a w zamian za to Kazachstan może liczyć na przychylność Kremla.

Astana zdaje sobie sprawę z sytuacji, jaka panuje na Ukrainie, i wyciąga pewne wnioski. W wymiarze wewnętrznym spowodowało to z jednej strony aktywizację wysiłków na rzecz konsolidacji państwa i wzmocnienia aparatu państwowego, z drugiej zaś rewizję tych aspektów polityki wewnętrznej, które mogłyby stanowić pretekst do ingerencji ze strony Rosji[12].

Drugi z sojuszników Moskwy, prezydent Łukaszenka, w niedługim czasie po aneksji Krymu w wywiadzie telewizyjnym podkreślił, że Białoruś musi stać się „niepodległym państwem", ale zaraz potem zgodził się na dodatkową obecność 15 samolotów rosyjskich na Białorusi, spowodowaną rzekomo zwiększoną aktywnością NATO w pobliżu granic z Białorusią[13]. Trudno jest zatem ocenić, na ile przytoczone powyżej gesty tradycyjnych sojuszników Moskwy były szczere i świadczące o realnej różnicy zdań, a na ile pozorne, niepociągające za sobą większych konsekwencji w relacjach Białorusi i Kazachstanu z Rosją.

Pewne analogie do sytuacji na Ukrainie występują również na Litwie, Łotwie i w Estonii. Kraje te na skutek członkostwa w NATO znajdują się w potencjalnie korzystniejszej sytuacji politycznej. Jednak strategicznie, z wojskowego punktu widzenia, ze względu na ich potencjał ludnościowy i terytorialny ta sytuacja nie jest tak korzystna.

Jak przyznaje sekretarz obrony Wielkiej Brytanii, kraje bałtyckie są realnie zagrożone ze strony Rosji i potencjalnie mogą stać się jej celem. W grę może wejść użycie środków niekonwencjonalnych, jak cyberataki, wywoływanie napięć etnicznych czy użycie nieoznakowanych żołnierzy. W podobnym tonie wypowiadał się też były sekretarz generalny NATO Anders Fogh Rasmussen, którego zdaniem istnieje „wysokie prawdopodobieństwo", iż Rosja podejmie wobec krajów bałtyckich działania o charakterze hybrydowym.

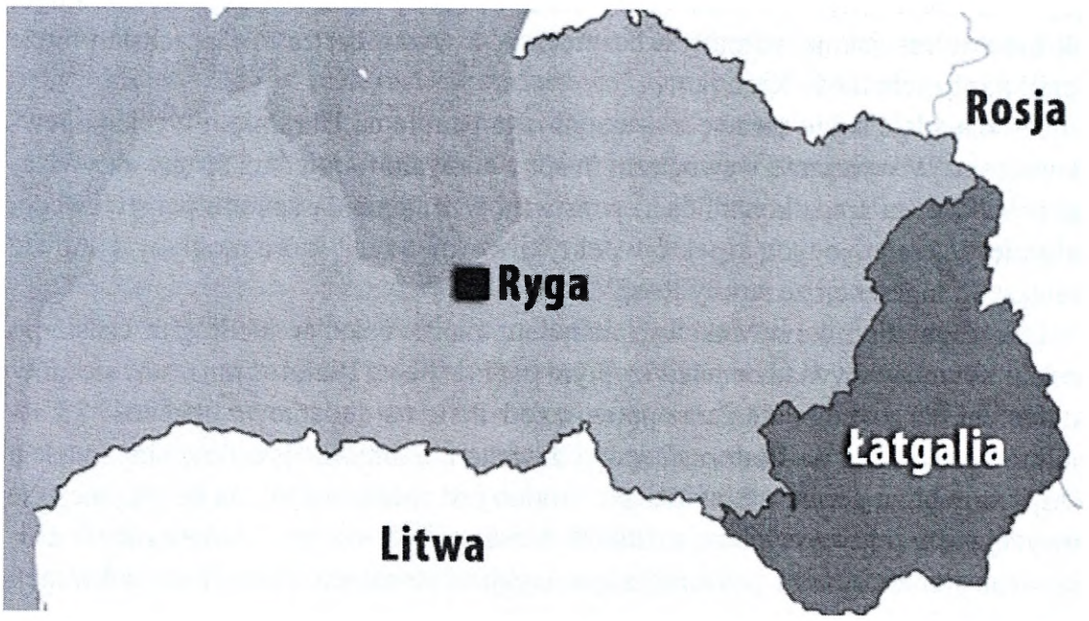
Estonia i Łotwa, w których od 25 do 30% mieszkańców to Rosjanie, są szczególnie zaniepokojone działaniami Moskwy. Bardzo wrażliwą kwestią w kontekście bezpieczeństwa Łotwy jest Łatgalia[14] – region graniczący z Rosją. Wystepuje w nim

12 http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2014–05–26/kazachstan-wobec-integracji-z-rosja-mniej-milosci-wiecej (26.05.2014).

13 https://rickrozoff.wordpress.com/2014/03/12/belarus-offers-to-host-russian-warplanes-to-counter-nato-buildup/ (12.03.2014).

14 Historycznie kraina nazywana „Inflantami polskimi", północno-wschodnie województwo I Rzeczypospolitej, obecnie mniejszość polska stanowi tam 7% ogółu ludności.

największe, obok dużych miast, skupisko ludności rosyjskiej i rosyjskojęzycznej. Jest to obszar porównywalny z województwem małopolskim, zamieszkany w 40% przez Rosjan.



Źródło: http://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiata,2/rosja-zagraza-lotwie-mniejszosc-rosyjska-i-ogromna-przewaga-wojskowa,477170.html.

Rys. 1. Łatgalia – kraina historyczna Łotwy

Biorąc pod uwagę przytoczone dane, nie można wykluczyć sytuacji, w której Rosja zdecyduje się wkroczyć do państw bałtyckich, podając za powód ochronę rosyjskiej mniejszości[15]. Tallin i Ryga obawiają się nie tyle bezpośredniej agresji ze strony Rosji, ile wsparcia dla wzrastającej aktywności politycznej mniejszości rosyjskiej zamieszkującej ich kraje. W wypadku Łotwy należy uświadomić sobie, że blisko 40% mieszkańców kraju posługuje się w życiu codziennym językiem rosyjskim. Wielu z nich ma paszporty Federacji Rosyjskiej lub jest tzw. bezpaństwowcami. Jest to olbrzymie zagrożenie dla stabilności państwa, zwłaszcza że na Łotwie, gdzie działa bardzo silna Socjaldemokratyczna Partia Zgoda, reprezentująca łotewskich Rosjan. W październiku 2014 roku wygrała, drugi raz pod rząd, wybory parlamentarne, jednak z powodu braku koalicjanta nie zdołała utworzyć rządu. Podobnie jak w 2011 roku, koalicję rządzącą utworzyły partie centroprawicowe. Wprawdzie Par-

15 http://www.defence24.pl/news_brytyjski-minister-ostrzega-przed-inwazja-na-kraje-baltyckie (19.02.2015).

tia Zgoda powtórzyła sukces z poprzednich wyborów, jednak dostała o 5% głosów mniej niż wtedy, zaś partie koalicji o 14% więcej[16].

Sygnały wysyłane z Kremla mogą budzić w Rydze niepokój. Jednym z nich jest wypowiedź Władimira Putina z 27 lutego 2012 roku, w której słyszymy: „Jesteśmy zdeterminowani zapewnić, że łotewskie i estońskie władze postąpią zgodnie z licznymi zaleceniami szanowanych międzynarodowych organizacji w przestrzeganiu generalnie przyjętych praw mniejszości etnicznych. Nie możemy tolerować haniebnego statusu «nie-obywatela»". Kolejnym sygnałem jest późniejsza wypowiedź z lipca 2014 roku dyrektora moskiewskiego Centrum Kultury Rosyjskiej na Łotwie, który stwierdził, że „ukraiński scenariusz jest całkiem możliwy na Łotwie i że wystarczy 500 prorosyjskich rebeliantów podobnych do tych z Donbasu, aby położyć kres Łotwie jako zjednoczonemu państwu. Warunki do zastosowania scenariusza już są"[17]. Jeżeli w tym kontekście dodatkowo popatrzymy na przedstawioną wcześniej mapę, łatwo można pokusić się o analogię do sytuacji na Ukrainie. Trudno zatem dziwić się alarmującym wypowiedziom polityków łotewskich. Zdaniem wojskowych wystarczą trzy doby, aby Rosjanie uzyskali kontrolę na Estonią, a nad trzema krajami bałtyckimi łącznie około tygodnia. NATO może nie zdążyć przyjść z pomocą. Rozwiązaniem jest stała obecność wojsk natowskich, najlepiej Amerykanów. Nie wszyscy sojusznicy jednak są co do tego zgodni. Największym przeciwnikiem stałych baz w nowych krajach członkowskich są Niemcy, którzy twierdzą, że prowokowałoby to Rosję. W wywiadzie dla „Der Spiegel" premier Estonii Taavi Rõivas wyraził opinię przeciwną: „Jedyne, co prowokuje Putina, to słabość"[18].

Bardzo wrażliwą kwestią jest także energetyczne uzależnienie państw bałtyckich od Rosji. Otwarcie gazoportu w Kłajpedzie w październiku 2014 roku poprawiło nieco sytuację. Na marginesie można dodać, że rząd Litwy decyzję o budowie terminalu LNG w Kłajpedzie podjął w marcu 2010 roku. Jego budowa rozpoczęła się w 2012 roku, kiedy to według pierwotnych założeń miał być już gotowy gazoport w Świnoujściu[19]. Inną inwestycją mającą zmniejszyć uzależnienie energetyczne państw bałtyckich jest budowa NordBalt – 400-kilometrowego kabla energetycznego poprowadzonego po dnie Bałtyku, mającego połączyć system energetyczny Litwy z sieciami krajów skandynawskich. Koszt inwestycji ocenia się na 550 mln euro. Połączenie uruchomiono w grudniu 2015 roku.

16 http://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiata,2/rosja-zagraza-lotwie-mniejszosc-rosyjska-i-ogromna-przewaga-wojskowa,477170.html (11.02.2015).

17 Ibidem.

18 http://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiata,2/72–godziny-estonii-obama-obiecuje-ale-w-razie-ataku-nato-moze-nie-zdazyc-pomoc,464883.html (4.09.2014).

19 http://www.polskieradio.pl/42/3167/Artykul/1315236,Litwa-dzieki-gazoportowi-w-Klajpedzie-uniezalezni-sie-od-rosyjskiego-gazu, z dn. 10.12.2014 r.

Trzecie z państw bałtyckich – Litwa – pod względem etnicznym jest bardziej jednorodne niż Łotwa i Estonia. Ludność tego kraju stanowią głównie Litwini (83,4%), a ponadto Rosjanie (6,3%), Polacy (6,7%), Białorusini (1,2%), Ukraińcy (1,2%) i inni[20]. Nie oznacza to jednak, że problem ten w Wilnie jest niedostrzegany.

„Działające na Litwie skrajne ugrupowania prorosyjskie nie są groźne, ale przy odpowiednim wsparciu militarnym mogą stać się niebezpieczne. Z informacji zgromadzonych przez litewskie służby wynika, że Rosja usiłuje zwiększyć swe wpływy na Litwie poprzez społeczność rosyjskojęzyczną, w tym poprzez rosyjskie szkoły i liderów rosyjskich organizacji" – odnotowano w ogłoszonym w marcu 2015 roku raporcie Departamentu Bezpieczeństwa Państwa[21].

Niewątpliwym wyzwaniem dla Litwy jest obecna sytuacja na Ukrainie i jej możliwe dalsze skutki. Wprawdzie w wywiadzie dla polskiego radia „premier Litwy podkreślił, że nie zaobserwował przejawów wojny hybrydowej skierowanej przeciwko Litwie i pozostałym państwom bałtyckim. – Widać jednak przejawy wojny cybernetycznej i informacyjnej"[22].

Dodać w tym miejscu należy, że Litwa, Łotwa i Estonia, podobnie jak pozostałe kraje Europy Środkowo-Wschodniej, zabiegają o stałą obecność wojsk sojuszniczych na swoim terytorium. Zgodnie z aktem założycielskim Rady NATO–Rosja z 1997 roku Sojusz zadeklarował, że nie będzie rozmieszczać na stałe dodatkowych „znaczących sił bojowych". W wyniku poczynań Rosji na Krymie i we wschodniej Ukrainie NATO wydaje się skłonne zmienić zdanie w tej kwestii.

Cele polityczne Rosji

Wydarzenia na wschodzie Ukrainy otwarcie dowodzą, że Rosja nie zrezygnowała ze swojej byłej strefy wpływów. Wydaje się bezsprzeczne, że obecne władze na Kremlu nie zamierzają wycofywać się z terenów już zajętych. Co więcej, wcześniejsze i obecne kroki podejmowane w strefie będącej pod kontrolą separatystów skłaniają do postawienia tezy, że będziemy mieli do czynienia z dalszą eskalacją działań zmierzających chociażby do utworzenia lądowego korytarza na Krym. Ewentualna ofensywa w tym regionie zależeć będzie od zdecydowanej postawy USA i innych państw zachodnich. To z kolei uwarunkowane będzie tym, na ile Zachodowi zależeć będzie na konstruktywnym stanowisku Rosji w negocjacjach w sprawie przyszłości progra-

20 http://euro-dane.com.pl/litwa, z dn. 17.06.2015.

21 http://www.wilnoteka.lt/pl/artykul/departament-bezpieczenstwa-panstwa-zwraca-uwage-na-zagrozenia, z dn. 13.03.2015 roku.

22 http://www.polskieradio.pl/115/1996/Artykul/1416388,Premier-Litwy-widac-przejawy-wojny-informatycznej-i-cybernetycznej, z dn. 8.04.2015.

mu nuklearnego Iranu oraz strategii likwidacji narastającego zagrożenia ze strony „państwa islamskiego". Czas na podjęcie istotnych decyzji w tym zakresie właśnie nadchodzi i pewnych rozstrzygnięć należy oczekiwać w nieodległej przyszłości.

Z punktu widzenia Kremla drażliwą kwestią jest natomiast fakt, że Waszyngton nie chce obecnie traktować Moskwy jako równorzędnego partnera. Budzi to w Rosji frustracje opinii publicznej oraz obozu władzy dążącego do powrotu do równorzędnych relacji Moskwa–Waszyngton. Co istotniejsze, pewien poziom zaufania, jaki pojawił się w relacjach amerykańsko-rosyjskich z początkiem lat dziewięćdziesiątych ubiegłego oraz na początku XXI wieku został całkowicie zaprzepaszczony, przede wszystkim za sprawą wojny z Gruzją w 2008 roku oraz aneksji Krymu w 2014 roku. Wydarzenia te spowodowały, że relacje te stały się w zasadzie nieufne, a wręcz weszły na poziom taki, jak za czasów zimnej wojny.

Władimir Putin zdobył w społeczeństwie rosyjskim ogromny kredyt zaufania przyłączając Krym do Rosji. Jednocześnie stworzył poważną przeszkodę dla przyszłego porozumienia ze Stanami Zjednoczonymi oraz Europą. Jest zatem mało prawdopodobne, aby w najbliższej przyszłości bez rozliczenia kwestii krymskiej mogło dojść do ponownego resetu w relacjach Rosji nie tylko z Ukrainą, ale i z Zachodem. Ewentualne porozumienie będzie z pewnością wynikiem długotrwałego procesu polegającego na próbie sił, której wynik w wypadku braku zdecydowanej postawy Europy jest niepewny.

Sytuacja na Ukrainie, pomimo przeprowadzenia legalnych, spełniających standardy demokratyczne wyborów prezydenckich, jest daleka od stabilności. Rozwój sytuacji politycznej na Ukrainie jest trudny do przewidzenia i może ewoluować w różnych kierunkach, poczynając od rozłamów politycznych, a skończywszy na terytorialnych. Te drugie potencjalnie wywarłyby o wiele większy wpływ na bezpośrednie sąsiedztwo Ukrainy i mogłyby doprowadzić do wzmocnienia tego typu procesów wewnątrz samej Rosji.

Z drugiej strony gdyby Putin nie zareagował na wydarzenia na kijowskim Majdanie, okazałby słabość, co mogłoby zachęcić potencjalnych niezadowolonych w Rosji do podjęcia podobnych działań w stosunku do urzędującej władzy na Kremlu. Teza ta w pewnym sensie usprawiedliwia decyzje Kremla w stosunku do Ukrainy. Przyczyna tego stanu rzeczy może tkwić w stanie państwa, na czele którego stoi Putin, oraz w kruchości jego władzy. Zdaniem wielu analityków obecna Rosja to niekoniecznie spójne wewnętrznie i silne państwo, ale raczej chylący się ku upadkowi kraj, podzielony wpływami oligarchów wywodzących się nader często ze służb specjalnych byłego ZSRR. Putin nie może zatem w żaden sposób okazać słabości. Możliwa jest więc jeszcze bardziej agresywna polityka Kremla, i to nie tylko w stosunku do Ukrainy.

Miną lata, zanim Ukraina stanie się krajem stabilnym. Taktyka Rosji w odniesieniu do Ukrainy powinna się zmienić, ale czy zmieni się ogólny cel Rosji w stosunku

do niej? Niewątpliwie Ukraina jest jedną z głównych przeszkód na drodze do spełnienia ambicji Kremla. Celem minimum jest zapewne pozostawienie Ukrainy jako państwa neutralnego zawieszonego pomiędzy Rosją a Zachodem. Taka neutralność może nie mieć w dłuższej perspektywie czasowej wystarczającego poparcia na samej Ukrainie. Kolejnym krokiem ze strony Rosji może być chęć podporządkowania sobie znacznej części Ukrainy po uprzednim doprowadzeniu do jej rozbicia. Na potrzeby polityki wewnętrznej, aby pokazać siłę i determinację obecnej władzy na Kremlu, celem może być pokazanie, że Rosja w realizacji swych celów nie będzie ograniczona żadnymi restrykcjami nakładanymi przez podmioty prawa międzynarodowego ani groźbami Zachodu. Kolejnym celem zwieńczającym ambicje Putina może być zawrócenie Rosji z drogi demokratycznych przemian i pokazanie społeczeństwu, że era Gorbaczowa i Jelcyna ze wszystkimi swoimi wadami przyniosła samej Rosji więcej szkód niż korzyści.

Argumentem mającym przekonać społeczeństwo Ukrainy do nieodwracania się od Rosji jest podkreślanie przynależności obydwu narodów do tej samej cywilizacji prawosławnej. Wydaje się jednak, iż ten argument, podobnie jak w wypadku Gruzji, już do społeczeństwa Ukrainy nie dociera. Rosja stara się też wywołać w społeczeństwie ukraińskim psychozę strachu przed silnym i niezważającym na sygnały płynące z państw zachodnich, bezkompromisowym przeciwnikiem. Argument siły również nie wydaje się działać, co więcej, budzi on w społeczeństwie ukraińskim poczucie odrębności i tożsamości narodowej, której nie udało się zbudować przez niemal 25 lat od czasu uzyskania niepodległości. Można postawić tezę, że zmiany, jakie dokonały się w społeczeństwie Ukrainy za sprawą aneksji Krymu i trwającego konfliktu na wschodzie kraju, są już na tyle trwałe i głębokie, że mało prawdopodobne wydaje się, aby przyszła samodzielna polityka zagraniczna i bezpieczeństwa Ukrainy obrała kierunek prorosyjski.

Wnioski

Działania Rosji, zarówno te w Donbasie, jak i aneksja Krymu, były niezgodne z prawem międzynarodowym. Jednostronne wywieranie presji politycznej i militarnej polegające na wystąpieniu przez prezydenta Władimira Putina do Dumy o pozwolenie na użycie siły zbrojnej przeciwko Ukrainie, następnie dyslokacja jednostek przy granicy z Ukrainą, wspieranie i zbrojenie grup zbrojnych oraz oddziałów nieregularnych na terytorium sąsiada czy ostatecznie wkroczenie wojsk rosyjskich do Donbasu stanowiły pogwałcenie zasad i były niezgodne z prawem międzynarodowym oraz dwu- i wielostronnymi porozumieniami podpisanymi wcześniej przez ZSRR, a następnie przez Rosję jako jego spadkobierczynię. Przede wszystkim dotyczy to Karty Narodów Zjednoczonych (art. 2 ust. 4, zabraniający stosowania siły i groźby użycia

siły), trzech dwustronnych umów rosyjsko-ukraińskich z 1997 roku oraz szeregu zasad zawartych w Akcie końcowym Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, mówiących o[23]:

- powstrzymywaniu się od groźby użycia siły lub jej użycia (zasada II);
- nienaruszalności granic (zasada III);
- poszanowaniu integralności terytorialnej (zasada IV);
- pokojowym rozstrzyganiu sporów (zasada V);
- nieingerencji w sprawy wewnętrzne państw (zasada VI);
- wykonywaniu w dobrej wierze zobowiązań wynikających z prawa międzynarodowego (zasada X).

Decydując się na zbrojną interwencję na Ukrainie Rosja podjęła ogromne ryzyko. Reakcja ta wydaje się motywowana ogromnych strachem władz na Kremlu i społeczeństwa rosyjskiego przed zbliżającym się coraz bardziej do granic Rosji Zachodem. Tak postrzega się przyjęcie państw byłego bloku wschodniego najpierw do NATO, a następnie do UE. Wydaje się zatem, że stawką w tej grze było zatrzymanie Zachodu.

Dla krajów graniczących z Rosją wydarzenia na wschodzie Ukrainy oznaczają, że znalazły się one w bezpośredniej strefie zagrożenia. Aby uspokoić sojuszników z Europy Wschodniej, Stany Zjednoczone zainicjowały serię działań mających wzmocnić poczucie solidarności w ramach NATO. Działania te są bardzo potrzebne Polsce, Rumunii oraz krajom bałtyckim. Nie wydaje się, aby wymienione państwa były bezpośrednim celem Rosji w walce o wpływy. Niewątpliwie jednak obszarem takich zmagań jest Ukraina. Kraje zagrożone rywalizacją o wpływy to także z pewnością Mołdawia i Gruzja, gdzie zachodzące przemiany polityczne są często inspirowane z zewnątrz. Nie można też wykluczyć, że w najbliższej przyszłości kraje takie jak Armenia, Białoruś, Kazachstan oraz inne kraje Azji Centralnej dołączą do grupy państw będących polem zmagań o wpływy pomiędzy Rosją a Stanami Zjednoczonymi Ameryki. Na podstawie przytoczonych faktów można wysunąć wniosek, że w najbliższym czasie może dojść do prób zmian w geopolitycznej orientacji poszczególnych państw byłego ZSRR znajdujących się w najbliższym otoczeniu Rosji.

Summary

The crisis in eastern Ukraine and the disconnection of Crimea is, undoubtedly, one of the greatest security challenges facing Europe today. Since the attack in 2001 on the World Trade Center, this poses the greatest threat to Western democracy. The author attempts to analyse the development of the situation in Ukraine and the consequences that arise for individual states of the former Soviet Union.

23 Akt końcowy Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE) sporządzony w Helsinkach dnia 1 sierpnia 1975 roku.

The analysis considers the situation in countries such as Kazakhstan, Georgia, Azerbaijan, Armenia, Moldova, Belarus and the Baltic states.

The situation in individual countries varies. The Russian minority in these countries is, in almost all cases, the common denominator which arouses fears about the stability of governments and the security of states. The Russian minority is used by the Kremlin to exert pressure on the governments of these countries.

Maciej RAŚ
Uniwersytet Warszawski

WPŁYW KONFLIKTU UKRAIŃSKIEGO NA POSTRZEGANIE ŁADU EUROPEJSKIEGO W ROSJI

Pozimnowojenny ład europejski in statu nascendi

W niniejszym rozdziale poddano analizie wpływ obecnego konfliktu ukraińskiego na transformację ładu europejskiego oraz jego możliwe implikacje dla rozwoju relacji Federacji Rosyjskiej z Zachodem. Ze względu na charakter i objętość tekstu autor skupił się przede wszystkim na podejściu Rosji do omawianej problematyki. Z tego powodu główny zasób literatury źródłowej, do której występują odesłania w tekście, stanowią publikacje autorów rosyjskich lub wydane w Rosji. Autor wykorzystał także własny dorobek w zakresie studiów nad relacjami Rosja–Zachód oraz polityką Federacji Rosyjskiej wobec Ukrainy (zwłaszcza w kontekście omawianego kryzysu).

Przez pojęcie ładu europejskiego autor rozumie porządek międzynarodowy w skali Starego Kontynentu, pewną organizację systemu międzynarodowego w skali regionalnej. Za Wojciechem Szymborskim przyjmuje, iż ład międzynarodowy to przede wszystkim model aktywności oraz całość powiązań, które charakteryzują wzajemne zachowania państw, oparte na określonych zasadach (wartościach), regulacjach, instytucjach i układzie sił[1]. Inaczej rzecz ujmując i korzystając z definicji zaproponowanej przez Marka Pietrasia, ład międzynarodowy to sposób zorganizowania środowiska międzynarodowego (określający warunki współżycia uczestników,

1 W. Szymborski, *Międzynarodowe stosunki polityczne*, Bydgoszcz 2006, s. 131. W literaturze polskiej patrz też np.: E. Cziomer, L. Zyblikiewicz, *Zarys współczesnych stosunków międzynarodowych*, Warszawa–Kraków 2001, rozdz. 7; M. Lasoń, *Kształtowanie się nowego ładu międzynarodowego w XXI wieku* [w:] *Międzynarodowe stosunki polityczne*, E. Cziomer (red.), Kraków 2008, rozdz. 16; W. Malendowski, *Nowy ład międzynarodowy* [w:] *Stosunki międzynarodowe*, W. Malendowski, C. Mojsiewicz (red.), Wrocław 2004, s. 544; L. Pastusiak, *Ład czy bezład międzynarodowy* [w:] *Źródła i konsekwencje niestabilności współczesnego świata*, L. Pastusiak (red.), Warszawa 2013, rozdz. 15; idem, *Wstęp. Świat przyszłego pokolenia* [w:] *Perspektywy nowego ładu światowego*, L. Pastusiak (red.), Warszawa 2013, s. 8 i nast.; *Porządek międzynarodowy u progu XXI wieku. Koncepcje, teorie, paradygmaty*, R. Kuźniar (red.), Warszawa 2005; J. Stefanowicz, *Ład międzynarodowy. Doświadczenie i przyszłość*, Warszawa 1996.

zwłaszcza państw), który należy utożsamiać z zespołem struktur, mechanizmów, rozkładu siły, podmiotów i ich interesów, wartości itp., określających funkcjonowanie i kształt tegoż środowiska w danym okresie[2].

Po zakończeniu zimnej wojny starano się wykreować na kontynencie europejskim wspólną przestrzeń bezpieczeństwa mającą być wynikiem kooperacji i zbliżenia Zachodu i Federacji Rosyjskiej. W wymiarze instytucjonalnym przybrało to formę zacieśniania współpracy (przynajmniej deklaratywnego) stron na forum Konferencji/Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (KBWE/OBWE)[3], a następnie rozbudowywania więzi między Organizacją Paktu Północnoatlantyckiego (NATO) i Wspólnotami Europejskimi/Unią Europejską (UE) z jednej strony a „nową Rosją" z drugiej[4]. Kluczową rolę odgrywał dialog w sferze bezpieczeństwa kontynuowany na linii Waszyngton–Moskwa. Ważne okazały się także kontakty bilateralne rozwijane w tym zakresie pomiędzy Kremlem i poszczególnymi państwami europejskimi. Za szczególnie istotne uznać tu należy relacje kształtowane przez Rosję z członkami Wspólnoty Niepodległych Państw (WNP), których Moskwa starała się z różnym skutkiem utrzymać w orbicie swoich wpływów, oraz mocarstwami zachodnioeuropejskimi. Wśród tych ostatnich, zwłaszcza w Berlinie i Paryżu, Kreml starał się pozyskać zwolenników postulowanych przez siebie rozwiązań odnośnie ładu europejskiego.

Szereg pozytywnych osiągnięć we współpracy Zachodu i Rosji, odnoszących się nie tylko do kwitnącej współpracy politycznej i ekonomicznej stron, ale i do rozwijającego się między nimi dialogu w sferze bezpieczeństwa wojskowego, zdawał się potwierdzać tezę o trwałej stabilności ładu europejskiego. Mimo licznych napięć i kryzysów w relacjach Moskwy z państwami i instytucjami zachodnimi, dominowało przekonanie, iż „nie ma sporów nie do rozwiązania". Nawet poważne konflikty w latach dziewięćdziesiątych minionego stulecia (np. wokół rozszerzenia NATO, statusu Kosowa itp.) zrzucano często na karb „niedojrzałości" i „niedoskonałości" kształtującego się dopiero pozimnowojennego porządku na Starym Kontynencie, traktując je w kategoriach „technicznych". Nie dostrzegano lub nie chciano dostrzegać sprzeczności natury strategicznej narastających między Federacją Rosyj-

2 M. Pietraś, *Pozimnowojenny ład międzynarodowy* [w:] *Międzynarodowe stosunki polityczne*, Lublin 2006, s. 295.

3 Przejawiało się to w latach dziewięćdziesiątych XX wieku we wzmacnianiu struktur i mechanizmów decyzyjnych KBWE/OBWE, ustaleniu procedur koncyliacji i arbitrażu zawartych w tzw. konwencji sztokholmskiej z 1992 roku, przyjęciu szeregu deklaracji politycznych dotyczących bezpieczeństwa państw i „niepodzielności" bezpieczeństwa europejskiego (*vide* Karta Bezpieczeństwa Europejskiego z 1999 roku) czy uzgodnieniu kolejnych porozumień o charakterze prawnomiędzynarodowym (tzw. traktat o „otwartych przestworzach" z 1992 roku) lub politycznym (tzw. kodeks budapesztański) należących do dziedziny środków budowy zaufania i bezpieczeństwa.

4 Szerzej na ten temat.: M. Raś, *Ewolucja polityki zagranicznej Rosji wobec Stanów Zjednoczonych i Europy Zachodniej w latach 1991–2001*, Warszawa 2005, rozdz. III i IV.

ską i Zachodem, zwłaszcza w wyniku proliferacji zachodnich wpływów w Europie Środkowej i Wschodniej oraz na Bałkanach. Na Zachodzie kompromisy zawierane z Rosją (przy okazji regulowania kolejnych sporów) odbierano zazwyczaj jako wyraz realizacji rzeczywistych interesów tego mocarstwa, a nie akty wymuszone ówczesną słabością państwa rosyjskiego. Głośny sprzeciw Kremla zgłaszany niejednokrotnie wobec posunięć Zachodu w kwestiach dotyczących bezpieczeństwa międzynarodowego interpretowano często w kategoriach „gry" i „podnoszenia stawki" czy „podbijania ceny" w zamian za zawarcie kompromisu.

W wymiarze ładu europejskiego – bez względu na preferowane spojrzenie – spór Zachodu i Rosji sprowadzał się w ostatnim czasie do kontrowersji wokół projektu wzmacniania wpływów zachodnich instytucji i poszczególnych państw na obszarze poradzieckim (z wyłączeniem republik bałtyckich), udziału Federacji Rosyjskiej w integracji europejskiej (zasad kooperacji Rosji z UE, w tym kwestii współpracy energetycznej i ruchu bezwizowego) oraz „nieśmiertelnego" problemu amerykańskiej obecności wojskowej w Europie, szczególnie na wschodniej flance NATO i w kontekście budowy systemu obrony przeciwrakietowej.

Stopniowo stawało się jednak czytelne, że w relacjach Zachodu z Federacją Rosyjską obszary wspólnoty interesów bezpieczeństwa ustępują polom interesów rozbieżnych. Niezwykle istotna okazała się w tym przypadku narastająca, szczególnie od momentu rozszerzenia NATO i UE na wschód, rywalizacja w przestrzeni poradzieckiej, czyli na „obszarze wspólnego sąsiedztwa". Rozgrywający się obecnie na Ukrainie konflikt dość zgodnie uznano za cezurę w ewolucji pozimnowojennego ładu międzynarodowego, w szczególności w wymiarze europejskim. Interesy Zachodu i Rosji zderzyły się co prawda nie po raz pierwszy od czasu zakończenia zimnej wojny, lecz wcześniej konfrontacja obu podmiotów nie przybrała takiego charakteru i takiej intensywności (czasem w ogóle trudno było mówić o konfrontacji). Co więcej, dotychczas udawało się relatywnie szybko znajdować „pragmatyczne" rozwiązania sytuacji konfliktowych. Nawet jeśli miało to charakter prowizoryczny, nieusuwający głębszych przyczyn sporu, wyzwalało u licznych polityków, ekspertów i części opinii publicznej przekonanie o zdecydowanej dominacji wspólnoty interesów, pozwalając optymistycznie spoglądać w przyszłość (a przynajmniej przechodzić do porządku dziennego nad „uregulowanymi" problemami).

Rosja liczyła na uznanie przez Zachód jej w miarę równego USA i mocarstwom zachodnioeuropejskim statusu, dopuszczenie na określonych warunkach do „krojenia tortu". Przede wszystkim jednak oczekiwała poszanowania swojej strefy wpływów („uprzywilejowanych interesów") na obszarze poradzieckim i wyboru „własnego modelu rozwojowego". Państwa zachodnie liczyły zaś na „zakotwiczenie" Federacji Rosyjskiej na Zachodzie, to znaczy na jej stopniową westernizację i dołączenie do zachodniej wspólnoty wartości i interesów. Rosja deklarowała, iż może stać się „częścią Zachodu" na własnych warunkach i z poszanowaniem własnej „specyfiki".

Zachód nie mógł przystać na takie rozwiązanie, gdyż zmuszałoby go to do poważnej transformacji systemowej tak w kategoriach wartości, jak i interesów. Mogłoby także okazać się groźne dla spoistości Zachodu.

W Rosji – o czym poniżej – przypisano znacznie większe niż na Zachodzie znaczenie wspomnianej rywalizacji w przestrzeni poradzieckiej, a w szczególności konfliktowi interesów na Ukrainie. Federacja Rosyjska – chcąc nie chcąc – zaakceptowała geopolityczne przesunięcie granic Zachodu na Wschód w postaci akcesji do NATO i/lub UE w latach 1999–2008 państw Europy Środkowej, Bałkanów i Finlandii. Z niechęcią przełknęła gorzką pigułkę, kiedy do wyżej wymienionych instytucji zachodnich dołączyły republiki nadbałtyckie – Litwa, Łotwa i Estonia, uznając ten akt za „niegroźny, choć niepotrzebny". Federacja Rosyjska okazała się za to znacznie mniej „wyrozumiała", gdy Stany Zjednoczone i niektóre państwa członkowskie UE wsparły procesy transformacji systemowej na wzór zachodni na obszarze WNP. Na Kremlu zdawano sobie sprawę, że ewentualne powodzenie tych zabiegów oznaczać będzie stopniową suwerenizację poszczególnych republik byłego ZSRR od Rosji i ich wchodzenie w orbitę wpływów Zachodu. Dotyczyło to przede wszystkim wschodnioeuropejskiego i zakaukaskiego subregionu WNP. Rosja nie mogła pogodzić się z potencjalną utratą (ograniczeniem) własnej strefy wpływów nie tylko z powodów geopolitycznych i geoekonomicznych. Udana westernizacja kilku republik poradzieckich stanowiłaby niewątpliwie bodziec dla przemian w samej Federacji Rosyjskiej, czyli podważała obecną konstrukcję rosyjskiego systemu władzy z „suwerenną demokracją" na czele. „Kompradorska" elita kontrolująca świat polityki i gospodarki w Rosji oraz posiadająca mniejsze lub większe wpływy w pozostałych republikach WNP uznała to za najpoważniejsze zagrożenie dla własnych interesów od chwili upadku Związku Radzieckiego.

W porównaniu do pozostałych republik poradzieckich Ukraina stanowi w odbiorze Moskwy najbardziej wartościowy element przestrzeni WNP. W dyspozycji Kijowa znajduje się bowiem drugi po rosyjskim potencjał demograficzny, gospodarczy i wojskowy na obszarze poradzieckim. W zasadzie, poza Rosją i Ukrainą, w regionie tym nie ma innego państwa, które dysponowałoby wszechstronnie rozwiniętymi, dużymi zasobami społeczno-gospodarczymi. Ponadto Ukraina („Mała Ruś") wydaje się Rosji – obok Białorusi – najbliższa kulturowo. Terytorium państwa ukraińskiego (nawet odejmując Krym) zamieszkuje wielomilionowa diaspora rosyjska i rosyjskojęzyczna. Między Rosją i Ukrainą zachowane zostały po rozpadzie ZSRR bardzo rozbudowane powiązania społeczne i gospodarcze. Położenie Ukrainy wpisuje ją zaś w pas oddzielający Federację Rosyjską od Zachodu (NATO i UE). Ważna pozostaje także rola, jaką terytorium ukraińskie pełni dla tranzytu rosyjskiego eksportu do UE i nie tylko. Dotyczy to w szczególności przesyłu surowców energetycznych.

Kształtowanie rosyjskiego stanowiska w kwestii ładu międzynarodowego w Europie

Władimir Putin określił upadek Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich (ZSRR) „największą katastrofą geopolityczną XX wieku". Wydarzenie to stanowiło bowiem poważną traumę dla większości Rosjan, nie tyle ze względu na tęsknotę za skrajnie egalitarną ideologią i paternalistycznym państwem, ile z powodu utraty poczucia godności oraz szacunku i wpływów na arenie międzynarodowej po 1991 roku. Załamanie imperium radzieckiego wraz z jego ideologiczną i doktrynalną podbudową wywołało w Rosji poważny kryzys tożsamości jednostek, społeczeństwa i państwa.

W wymiarze geostrategicznym (geopolitycznym) podkreślić należy, iż przegrana Kremla w zimnowojennej rywalizacji z Zachodem skutkowała szeregiem poważnych zmian. Pośród nich szczególną rolę – w kontekście omawianego zagadnienia – odgrywały:

- rozpad radzieckiego systemu sojuszy polityczno-wojskowych i gospodarczych w Europie;
- utrata bezpośredniej kontroli nad znaczną częścią europejskiego terytorium byłego ZSRR;
- zanik zagrożenia militarnego ze strony innych państw skutkujący możliwością rozwijania kooperacji z innymi mocarstwami i pozostałymi państwami na zasadach dobrosąsiedzkich;
- dominacja Zachodu na czele ze Stanami Zjednoczonymi w stosunkach międzynarodowych, szczególnie widoczna na Starym Kontynencie;
- rozszerzenie Organizacji Paktu Północnoatlantyckiego (NATO) i Unii Europejskiej (UE) na Wschód;
- rywalizacja (zwłaszcza z Zachodem) o wpływy w regionie poradzieckim.

W związku z powyższym za długofalowy interes Federacji Rosyjskiej uznano – w wymiarze globalnym – kreowanie ładu wielobiegunowego (w tym powstrzymanie tendencji unilateralnych w polityce zagranicznej i bezpieczeństwa USA), a w regionie euroatlantyckim – ukształtowanie „otwartego systemu bezpieczeństwa zbiorowego" opartego na zobowiązaniach prawnomiędzynarodowych. Czytaj: nakłonienie Zachodu do możliwie najpełniejszego uwzględniania interesów Federacji Rosyjskiej oraz podziału Europy na strefy wpływów stron.

Wyzwaniem dla Kremla stała się także transformacja tożsamości rosyjskiej po załamaniu spowodowanym rozpadem ZSRR i traumą lat dziewięćdziesiątych, związaną z ostrym kryzysem ekonomicznym, pauperyzacją społeczeństwa oraz gwałtownym obniżeniem się autorytetu państwa. Problem tożsamości „nowej Rosji" – nierozwiązany zresztą w pełni do dziś – miał swój udział w kształtowaniu polityki zagranicznej i wewnętrznej oraz budowaniu systemu bezpieczeństwa tego państwa.

Odkrywając „na nowo" własną tożsamość cywilizacyjno-kulturową, Federacja Rosyjska stanęła przed koniecznością odpowiedzi na pytanie: czy jest ona oryginalną (*samobytnost'*) cywilizacją, zbudowaną na bazie szczególnej syntezy europejskości i azjatyckości, czy też stanowi część składową cywilizacji europejskiej (zachodniej). Inaczej rzecz ujmując: czy obywatele Rosji czuć się powinni Europejczykami, czy też nie. Należy zauważyć, iż dyskurs tego rodzaju trwał w rosyjskiej elicie od stuleci, a podejmowane przez nią próby rozstrzygnięcia sporu nie przyniosły jak dotąd powodzenia. W rezultacie Rosja wpadała ze skrajności w skrajność. Okresy zdecydowanego przeciwstawiania się Europie (Zachodowi) przeplatane były latami dążeń do pełnej okcydentalizacji. Idee wskazujące na konieczność wyboru własnej drogi rozwojowej zdobywały zazwyczaj przewagę w reakcji na doznane niepowodzenia przy realizacji projektów modernizacyjnych na wzór europejski. Takiemu biegowi zdarzeń towarzyszyło zazwyczaj nasilanie się wśród Rosjan nastrojów antyzachodnich, podpieranych tradycjonalizmem i konserwatyzmem społecznym, a nawet archaicznymi postulatami społecznymi.

„Westernizacja" zaczęła się kojarzyć Rosjanom z nieuchronnością podporządkowania się Zachodowi. To z kolei stałoby w sprzeczności z silnie zakorzenionymi w elitach i społeczeństwie rosyjskim tradycjami mocarstwowymi i imperialnymi. W przekonaniu Rosjan ich państwo „nie może nie być mocarstwem"[5]. Przywykli oni bowiem do postrzegania swojego kraju jako bytu niepowtarzalnego, cywilizacji samej w sobie, unikalnego „kosmosu". Znalazło to wyraz zwłaszcza w ideach euroazjatyckich. Pojmowanie Rosji w tych kategoriach implikowało tezy o jej szczególnej misji dziejowej i skłaniało do przeciwstawiania reszcie świata. Wspomnienie nieodległego historycznie potężnego imperium radzieckiego utrwalało w społeczeństwie rosyjskim sny o potędze i rzekomych możliwościach państwa.

W pierwszej dekadzie XXI wieku nowa ekipa kremlowska z Władimirem Putinem na czele okrzepła na tyle, by zdecydować się na prowadzenie bardziej asertywnej polityki zagranicznej, obejmującej także rewidowanie relacji z Zachodem. Dzięki korzystnym cenom surowców energetycznych na światowych rynkach i związanemu z tym szybkiemu rozwojowi gospodarczemu Federacja Rosyjska mogła pozwolić sobie na próbę realizacji mocarstwowej idei budowy niezależnego „ośrodka siły" w stosunkach międzynarodowych, zgodnej z dążeniem do przeciwdziałania unilateralizmowi USA, ograniczania dominacji Zachodu w ładzie globalnym i europejskim oraz kształtowania „świata wielobiegunowego".

W dużym uproszczeniu projekt Kremla sprowadzał się do intensyfikacji związków z otoczeniem międzynarodowym Federacji Rosyjskiej, zwłaszcza dążenia do zwiększenia udziału w gospodarce światowej (projekt „piątej potęgi gospodarczej świata"), przy jednoczesnym maksymalnym ograniczaniu wpływu podmiotów ze-

5 В. Иванов, *Другая Европа*, „Известия", 14.07.2006.

wnętrznych na decyzje polityczne, ekonomiczne i społeczne zapadające na Kremlu (model „suwerennej demokracji"). „Konsolidacją władzy" w Rosji Kreml „zabezpieczył tyły", ograniczając Zachodowi możliwości penetracji ekonomicznej i informacyjnej (pośrednio: politycznej) wewnątrz kraju. Hasłu otwartości i podatności na kooperację towarzyszyła zaś twarda, asertywna obrona własnych interesów, podbudowana mocarstwową ideologią. Wizję państwa „skutecznego" i paternalistycznego przeciwstawiano zachodniemu demoliberalizmowi. W wymiarze globalnym postulowano budowę „świata wielobiegunowego". Przedstawiano przy tym wieloetniczną i wielokulturową Federację Rosyjską w roli pomostu/pośrednika pomiędzy Północą a Południem, lepiej niż Zachód rozumiejącego potrzeby państw rozwijających się. Na kierunku europejskim uzupełniano to wizją „Wielkiej Europy" współtworzonej *de facto* przez Unię Europejską (UE) i Rosję (Zachód i Wschód). *Ergo* Federacja Rosyjska pozycjonowała się nie jako podmiot dążący do integracji z Zachodem, ale raczej jako ośrodek siły funkcjonujący równolegle do Zachodu[6].

W *Strategii bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej do 2020 roku* zawarto passus o tym, iż „wartości i modele rozwojowe" stały się przedmiotem „globalnej konkurencji". Wskazano również na kształtowanie się „nowej sytuacji geopolitycznej", związanej z umocnieniem „nowych ośrodków wzrostu gospodarczego i politycznych wpływów", czyli relatywnym spadkiem znaczenia Zachodu. Za zagrożenie uznano istnienie wadliwego systemu bezpieczeństwa globalnego i regionalnego, zdominowanego przez Zachód zwłaszcza w regionie euroatlantyckim. Zarzut ten skierowano wprost wobec NATO. Wskazano przy tym na nieposzanowanie prawa międzynarodowego[7].

Rosyjscy stratedzy i politycy dostrzegli – jak wspomniano – zmniejszenie potęgi Zachodu, jego przewagi materialnej i ideologicznej w stosunkach międzynarodowych względem „mocarstw wschodzących". Z jednej strony potwierdzono chęć współpracy z Zachodem i włączania się w procesy integracyjne w Europie. Z drugiej – Moskwa podjęła działania nakierowane na zniwelowanie przewagi Zachodu. „Demokratyczną" – uwypuklającą dążenie do wielobiegunowości, poszanowania prawa międzynarodowego i suwerenności państw – politykę zagraniczną Rosji przeciwstawiono „autorytarnej" polityce Stanów Zjednoczonych – unipolarnej, hegemonistycznej, „radykalnej" w kontekście prawa międzynarodowego[8]. Skrytykowano przy tym Waszyngton zwłaszcza za „interwencje humanitarne", stosowanie podwójnych standardów w ocenie poszczególnych państw oraz naruszenie ładu europejskiego

6 Szerzej na ten temat: M. Raś, *Miejsce Rosji w Europie* [w:] *Rosja. Refleksje o transformacji*, S. Bieleń, A. Skrzypek (red.), Warszawa 2010, s. 213 i nast.

7 *Стратегия национальной безопасности Российской Федерации до 2020 года* (dokument przyjęty dekretem Prezydenta Federacji Rosyjskiej z dnia 12 maja 2009 roku), www.scrf.gov.ru.

8 М.А. Хрусталев, *Структура внешнеполитического курса государства* [w:] *Современная мировая политика*, А.Д. Богатуров (red.), Moskwa 2009, s. 140.

(zasad KBWE) i prawa międzynarodowego w ogóle poprzez „jednostronne uznanie niepodległości" Kosowa. Rosja zakwestionowała „monopol" Zachodu na humanizm i wartości ogólnoludzkie[9]. Moskwa zaktywizowała dyplomację publiczną, budowanie pozytywnego wizerunku w świecie (kreując przy okazji negatywny wizerunek konkurentów) i tworzenie prorosyjskiego lobby na Zachodzie. Służyło temu podnoszenie jakości rosyjskiej *soft power*, zwłaszcza dyplomacji kulturalnej i propagandy realizowanej *via* media elektroniczne. Rosja penetrowała świat zachodni, także przez aktywne kreowanie wpływów nieformalnych i powiązań z europejskimi elitami polityczno-biznesowymi, m.in. dzięki eksportowi rosyjskiego kapitału i tworzeniu transnarodowych sieci łączących przedsiębiorstwa z Rosji i państw członkowskich UE (głównie koncerny energetyczne i banki).

Krytykowane działania Zachodu na arenie międzynarodowej posłużyły za usprawiedliwienie dla lustrzanych posunięć Federacji Rosyjskiej. Uznaniem niepodległości Abchazji i Osetii Południowej odpowiedziano więc na secesję Kosowa, a „demokratycznym wyborem" mieszkańców Krymu na „rewolucję godności" na Ukrainie (w odbiorze Kremla zaprogramowaną na Zachodzie). Zaangażowanie militarne Rosji w konflikcie syryjskim odzwierciedlać ma zdolność tego państwa do podejmowania działań na wzór interwencji wojskowych USA.

Wzmocniona materialnie, ale i mentalnie Federacja Rosyjska nasiliła swoje oddziaływania wobec partnerów poradzieckich. Czyniła to tak w stosunkach bilateralnych, jak i przystępując do uruchomienia projektów Organizacji Układu o Bezpieczeństwie Zbiorowym (OUBZ) oraz Unii Eurazjatyckiej (UEA) – eurazjatyckich analogii dla NATO i UE, umożliwiających Federacji Rosyjskiej kontrolę procesów integracyjnych na większej części przestrzeni poradzieckiej i wykorzystanie potencjałów kontrolowanych w ten sposób państw. Drogą do realizacji UEA stało się zbudowanie na bazie Euroazjatyckiej Wspólnoty Gospodarczej (EaWG/*Jewrazes*) Euroazjatyckiej Unii Celnej (EUC) i – w dalszej kolejności – Euroazjatyckiej Unii Gospodarczej (EaUG).

Kilkudniowy konflikt zbrojny z Gruzją w sierpniu 2008 roku unaocznił Zachodowi gotowość i zdolność Rosji do przejścia od antyzachodniej retoryki do praktycznego przeciwdziałania jego „negatywnym" oddziaływaniom, podkopującym „system rosyjski" w przestrzeni WNP. Zdaniem Lilii Szewcowej[10], kreowana w ten sposób imperialna polityka zagraniczna służyć miała nie tylko celom międzynarodowym, lecz przede wszystkim konsolidacji społeczeństwa rosyjskiego. Okazała się użytecznym narzędziem umacniania pozycji obecnej elity kremlowskiej w samej

9 В. Морозов, *Запад без кабычек. Глобальная гегемония и российский вызов*, „Свободная мысль" 2009, nr 11.

10 Politolog z Moskiewskiego Centrum Carnegie. Wcześniej związana m.in. z MGIMO, rosyjską i radziecką Akademią Nauk oraz uczelniami w USA.

Rosji[11]. Ów związek pomiędzy interesem grupy ludzi sterujących rosyjską polityką, a dzięki temu kontrolujących gospodarkę i czerpiących z niej zazwyczaj nieuzasadnione zyski (*swierchdochody*), i społeczeństwem wydaje się, zdaniem autora, kluczowy dla zrozumienia działań Rosji na arenie międzynarodowej, a w przestrzeni poradzieckiej w szczególności.

W drugiej połowie 2008 roku, niedługo po zakończeniu wspomnianej wojny z Gruzją, Rosja zaproponowała Zachodowi zawarcie nowego – „strategicznego" – traktatu międzynarodowego regulującego ład w wymiarze europejskim. Szczegóły propozycji przedstawiono rok później. Brak pozytywnej reakcji „partnerów" na rosyjskie propozycje nowego ładu międzynarodowego skutkował pogłębieniem izolacji Federacji Rosyjskiej od Zachodu oraz zaostrzeniem rywalizacji na obszarze „wspólnego sąsiedztwa". W ocenie Kremla winę za ten stan rzeczy ponosił Zachód, a zwłaszcza Stany Zjednoczone. Zdaniem Jewgienija Primakowa, po zakończeniu zimnej wojny dążenie do „wypchnięcia (*wytiesnienija*) Federacji Rosyjskiej z polityki międzynarodowej" stało się – obok „neutralizowania rosnącej potęgi Chin" i „likwidowania niewygodnych reżimów na Bliskim Wschodzie i w Afryce Północnej" – dominującą cechą polityki Waszyngtonu[12].

Federacja Rosyjska zamierzyła sobie pozyskanie statusu nowoczesnego wielkiego mocarstwa, funkcjonującego w ramach systemu międzynarodowego opartego na kilku regionalnych ośrodkach siły. Rosja domaga się udziału w podejmowaniu kluczowych decyzji dotyczących ładu międzynarodowego tak w wymiarze globalnym, jak i w odniesieniu do porządków regionalnych (przynajmniej europejskiego, blisko- i środkowowschodniego czy azjatycko-pacyficznego). Moskwa wychodzi przy tym z założenia, że musi posiadać własną strefę wpływów. Może to być jedynie przestrzeń WNP, której nie powinny penetrować pozostałe mocarstwa i pozostające pod ich kontrolą sojusze polityczno-wojskowe. Dla Rosji obszar poradziecki jako strefa wpływów pozostaje jedyną możliwością, gdyż nie jest ona zdolna oddziaływać z podobną siłą w żadnej innej części globu[13]. Warto przy tym nadmienić, iż rosyjskie myślenie strategiczne cechuje geopietyzm, czyli uwypuklanie znaczenia terytorium dla budowania państwowości oraz zwiększania potęgi mocarstwowej. Wiąże się to z silnie osadzonym w rosyjskiej myśli politycznej, doktrynie państwowej i praktyce politycznej rozumowaniem w kategoriach geopolitycznych (realizmu politycznego), czyli gry o sumie zerowej. Jeśli danego terytorium nie zdominujemy „my", to z pewnością wykorzystają je „oni" przeciw „nam".

11 Л. Шевцова, *Одинокая держава. Почему Россия ние стала Западом и почему России трудно с Западом*, Moskwa 2010, s. 215 i nast.

12 Е. Примаков, *Россия. Надежды и тревоги*, Moskwa 2015, s. 141–142, 162.

13 M. Raś, *Rosja w procesach globalnego zarządzania* [w:] *Rosja w procesach globalizacji*, S. Bieleń (red.), Warszawa 2013, s. 37–38.

Nawet względnie umiarkowani eksperci rosyjscy uznali, iż instytucje wspólnoty euro-atlantyckiej (NATO, UE) osiągnęły na Starym Kontynencie – nie licząc Bałkanów Zachodnich – kres możliwości swojej ekspansji terytorialnej. Jak podkreślił w tym kontekście Dmitri Trenin, dalsze rozszerzenie NATO i UE w kierunku wschodnim uznać należy za „niemożliwe" lub „niebezpieczne"[14]. Rozsądną i bezpieczną alternatywą, z rosyjskiego punktu widzenia, pozostaje powrót do koncepcji wspólnej przestrzeni bezpieczeństwa „od Vancouver do Władywostoku", kształtowanej przez dwa filary: zachodni oraz wschodni (eurazjatycki). W skład tego ostatniego powinny wpisać się – obok Federacji Rosyjskiej – poradzieckie republiki wschodnioeuropejskie, zakaukaskie i środkowoazjatyckie. Wspomniany badacz za kluczowe elementy składowe tak skonstruowanego ładu uznał po wschodniej stronie Rosję, Ukrainę, Białoruś, Kazachstan, a także państwa Zakaukazia[15]. Kolejność odzwierciedla hierarchię znaczenia poszczególnych podmiotów w strategii Moskwy.

Zaangażowanie Rosji na Ukrainie jako wyzwanie dla bezpieczeństwa regionalnego

Federacja Rosyjska naciskała na Ukrainę, by ta ostatnia dołączyła do Euroazjatyckiej Unii Celnej, a następnie Euroazjatyckiej Unii Gospodarczej. W ten sposób Moskwa chciała zwiększyć swoje wpływy w Kijowie, zapewniając sobie pełniejszą kontrolę nad ukraińską polityką i gospodarką, a przez to redukując do minimum zdolność Ukrainy do zbliżenia z Unią Europejską i Stanami Zjednoczonymi. UE złożyła zaś Ukrainie ofertę zawarcia dwustronnej umowy stowarzyszeniowej. Projekt unijny zachęcał Kijów do integracji z UE (choć bez możliwości akcesji do Unii w przewidywalnej przyszłości) m.in. przez stworzenie pogłębionej strefy wolnego handlu (DFTA) między stronami. Wykluczałoby to zaangażowanie Ukrainy w projekt Euroazjatyckiej Unii Celnej. Działania UE uzyskały silne wsparcie Waszyngtonu[16]. Reakcją Rosji na zaangażowanie UE, niektórych państw członkowskich Unii oraz USA w proces suwerenizacji Kijowa od Moskwy stała się interwencja zbrojna na części terytorium ukraińskiego mająca na celu aneksję Półwyspu Krymskiego.

14 Д. Тренин, *Мир безусловный. Евро-Атлантика XXI века как сообщество безопасности*, Moskwa 2013, s. 139.

15 Ibidem, s. 139.

16 W związku z tym strona rosyjska „oficjalnie" obwiniła Zachód za wybuch i eskalację obecnego kryzysu ukraińskiego, w tym „secesję" Krymu (*Wystąpienie i odpowiedzi na pytania w Radzie Federacji, Moskwa, 20 maja 2015 roku* [w:] *Wybór wystąpień i wywiadów ministra spraw zagranicznych Federacji Rosyjskiej Siergieja Ławrowa*, M. Piskorski [red.], Warszawa 2015, s. 117 oraz 123 i nast.).

W świetle prawa międzynarodowego oznaczało to akt agresji[17]. Federacja Rosyjska wsparła także działania separatystyczne i destabilizujące w innych częściach Ukrainy, głównie w jej wschodnich i południowych regionach.

Tzw. rewolucja godności („Euromajdan") na Ukrainie i przeprowadzona przez tamtejszą opozycję gwałtowna zmiana władzy w Kijowie wymusiła na Federacji Rosyjskiej, zdaniem Leona Arona, wdrożenie zmienionej strategii polityki zagranicznej i – częściowo – wewnętrznej. Odpowiedzią na nową, zdecydowanie prozachodnią politykę Kijowa stały się – po pierwsze – działania zmierzające do pogłębienia kryzysu politycznego i społeczno-gospodarczego Ukrainy oraz aneksja Krymu. Kreml zamierzał ograniczyć w ten sposób szanse i możliwości integracji Ukrainy z UE oraz zbliżenia Kijowa do USA i NATO. Po drugie zaś Moskwa podjęła kroki służące zapobieżeniu nałożenia przez Zachód sankcji względem Rosji, a w dalszej kolejności zminimalizowaniu ich zakresu i skutków. *Last but not least*: ekipa prezydenta Putina potraktowała kryzys ukraiński jako okazję do konsolidacji rosyjskiego społeczeństwa wokół Kremla – samej osoby przywódcy oraz głoszonych przezeń idei. Domniemane lub rzeczywiste zagrożenia zewnętrzne związane z konfliktem Rosji z Zachodem i władzami w Kijowie odegrały rolę użytecznych instrumentów wzmacniania autorytetu Kremla i jego kontroli nad społeczeństwem[18].

Zdaniem autora, rzecz dotyczyła nie tyle zmiany strategii, ile taktyki jej realizacji. Cele strategiczne pozostały niezmienione tak w kontekście Ukrainy i obszaru poradzieckiego, jak i – szerzej – ładu międzynarodowego w wymiarze globalnym i europejskim. Rywalizacja z Zachodem zaostrzyła się, szczególnie w obliczu zastosowanych wobec Federacji Rosyjskiej retorsji oraz toczonej przez strony wojny informacyjnej. Kryzys ukraiński oraz konfrontacja z Zachodem pozwoliły Kremlowi wzmocnić oddziaływanie ideologiczne na własne społeczeństwo. Konflikt międzynarodowy wykorzystano do pogłębienia rosyjskiego patriotyzmu budowanego na bazie „tradycyjnych wartości" – specyficznego kultu instytucji państwa, religii, konserwatywnego modelu rodziny i społeczeństwa itp. – w wyraźnej opozycji do zachodniego demoliberalizmu i „postmodernizmu". Sprawne, bezkrwawe przyłączenie Krymu wraz z deklarowaną lub rzeczywistą „odpornością" na sankcje ze strony Zachodu stało się zaś dla większości Rosjan symbolem sukcesów ich państwa na arenie międzynarodowej, przejawem zdolności Federacji Rosyjskiej do skutecznego przeciwstawienia się zachodnim konkurentom (wrogom?) i efektywnego realizowania własnych interesów narodowych nawet w obliczu ich przeciwdziałania –

17 Patrz np.: *Opinia Doradczego Komitetu Prawnego przy Ministrze Spraw Zagranicznych RP w sprawie przyłączenia Półwyspu Krymskiego do Federacji Rosyjskiej w świetle prawa międzynarodowego*, Warszawa, 22 czerwca 2014 roku, http://www.msz.gov.pl/resource/cec1ec7d-5745–47e9–bbb4–27d27038bf1e:JCR.

18 L. Aron, *Putin's tactical pause: Russia's president weighs three options in Ukraine*, American Enterprise Institute, za: FoxNews.com (10.07.2014).

ekspansja zamiast odwrotu. Jeśli nie liczyć wojny sierpniowej z Gruzją w 2008 roku, Rosjanie nie doświadczyli takiego uczucia od zakończenia zimnej wojny[19].

Pod wpływem zmasowanej kampanii informacyjnej rosyjskie społeczeństwo potraktowało nałożone na Rosję sankcje w kategoriach nieuniknionych kosztów ponoszonych dla obrony interesów narodowych ich ojczyzny. By być mocarstwem, należało podjąć geopolityczną rywalizację z Zachodem – zwłaszcza „w obronie bratniej Ukrainy". Interesujący wydaje się fakt, iż zachodnie retorsje umiejętnie wykorzystano do „wyjaśnienia" społeczeństwu przyczyn recesji gospodarczej, jaka po raz kolejny dotknęła Rosję, wpływając w sposób istotny na pogorszenie jakości życia wielu jej obywateli. Skutkami zachodnich sankcji i rosyjskich „kontrsankcji" starano się przesłonić inne, znacznie poważniejsze i głębsze przyczyny kryzysu ekonomicznego: wadliwą strukturę gospodarki narodowej uzależnionej od eksportu surowców energetycznych (to właśnie spadek cen ropy naftowej na światowych rynkach obnażył jej strukturalną słabość) oraz niewielkie efekty głoszonego od lat programu modernizacji państwa. W świetle przekazu informacyjnego płynącego z Kremla, Stany Zjednoczone wraz z innymi państwami zachodnimi zdecydowały się na konfrontację z Rosją o charakterze politycznym (geopolitycznym) i ekonomicznym, by zapobiec wzrostowi potęgi Federacji Rosyjskiej. Zapowiedziano przy tym społeczeństwu rosyjskiemu także możliwość zaostrzenia sytuacji w postaci narastania zagrożenia militarnego. Zachodnie sankcje zostały przedstawione przez włodarzy Rosji jako efekt „agresywnej", „antyrosyjskiej", „patologicznej" polityki Stanów Zjednoczonych, do których – pod „silnym naciskiem" Waszyngtonu – przyłączył się szereg innych państw. Stale podkreślano przy tym, iż Unia Europejska – znacznie silniej powiązana gospodarczo z Rosją niż USA – podjęła tego rodzaju kroki, ryzykując poważne straty ekonomiczne[20]. Wskazywano, iż mechanizm sankcji posłuży rozwojowi wpływów politycznych i gospodarczych Stanów Zjednoczonych kosztem potencjałów ich europejskich sojuszników. Zazwyczaj podkreślano przy tym nie tylko „ekonomiczny bezsens sankcji z punktu widzenia UE", ale i dążenie do zablokowania możliwości podjęcia strategicznej współpracy Rosja–UE, co miało być głównym rzeczywistym celem działań USA w konflikcie ukraińskim[21].

19 Szerzej nt.: M. Raś, *Plany i strategie Rosji wobec państw b. ZSRR* [w:] *Konflikt na Ukrainie a sytuacja strategiczna na obszarze postradzieckim*, A. Kowalczyk, I. Bil, T. Otłowski (red.), Fundacja Amicus Europae, Warszawa 2014, s. 16–17.

20 *Вице-президент США: страны ЕС пошли на введение санкций против РФ под давлением Вашингтона*, „ИТАР-ТАСС. Информационное агентство России", http://tass.ru/mezhdunarodnaya-panorama/1483693 (3.10.2014); *МИД РФ: Санкции США в отношении РФ — нежелание признавать реальность*, „Радио «Голос Роисси»", 17.03.2014 roku, http://ria.ru/radio/; *Лавров: США не удалось настроить весь мир против России*, „ИТАР-ТАСС. Информационное агентство России", http://tass.ru/politika/1439633 (13.09.2014).

21 I. Blot, *Absurdity of Anti-Russian Sanctions*, Valdai Discussion Club, http://valdaiclub.com; В. Оленченко *Европейское предназначение антироссийских санкций*, „Regnum. Информационное агентство", http://www.regnum.ru/news/polit/1801227.html (13.05.2014).

Na początku 2015 roku ponad dwie trzecie obywateli Federacji Rosyjskiej wyrażały przekonanie, że ich państwo jest „wielkim mocarstwem". Dekadę wcześniej przekonanie takie żywił mniej niż co trzeci spośród nich. Podobne badania wielokrotnie wskazywały na bardzo wysokie poparcie Rosjan dla aneksji Krymu oraz gwałtownie spadające zaufanie do Zachodu i USA jako czołowego rywala. Zachodnie sankcje – odpowiednio przedstawione w rosyjskiej propagandzie – tylko pomogły utrwalić takie tendencje[22]. Trudności społeczno-gospodarcze Federacji Rosyjskiej okazały się bowiem w tej narracji skutkiem odpowiednio zinterpretowanej polityki Zachodu. Upewniono większość Rosjan, iż tylko twarda, nieustępliwa (choć nacechowana również postawami koncyliacyjnymi, zwłaszcza w wymiarze deklaratywnym) postawa wobec Zachodu pozwoli przetrwać kryzys, gwarantując odpowiednią realizację interesów narodowych i umocnienie prestiżu państwa. Oddziaływanie propagandowe oparto w znacznej mierze na silnym pośród Rosjan antyamerykanizmie oraz lęku przed rzekomo możliwą wojną. Zredukowano przy tym do minimum opozycję intelektualną wobec perspektywy wykreowanej przez elitę władzy, tłumiąc głosy krytyki oskarżeniami o reprezentowanie obcych interesów. Nawet znaczna część liberalnie zorientowanych obywateli poparła tę politykę, czy to na fali patriotycznego uniesienia, czy pod presją otoczenia[23]. Andriej Kolesnikow z Moskiewskiego Centrum Carnegie zauważył nawet, iż w sytuacji kryzysu ekonomicznego pozycja władz została zdecydowanie wzmocniona działaniami Rosji wobec Ukrainy. Jego zdaniem przyłączenie Krymu zbudowało wśród Rosjan „postkrymską większość" w kontekście społeczno-politycznego poparcia dla Kremla[24].

Władze Rosji nie ukrywały chęci „wbijania klina" i dzielenia Zachodu (USA i UE). Wedle Timothego Snydera, obecna strategia Rosji koncentruje się na „zniszczeniu integracji europejskiej i stworzeniu takiego świata, w którym państwa znowu będą odizolowane od siebie". Badacz ten podkreślił, że dla niektórych nacjonalistów taki stan rzeczy wydaje się naturalny, choć „to jest fikcja"[25]. Bernard Henry-Levy stwierdził z kolei, że Kreml systematycznie wspiera populistyczne, nacjonalistyczne

22 F. Weir, *Spurred by Western criticism, Russians experience something new: patriotism. In the past, Russia was an empire, then a communist colossus, then a 'defeated' power expected to adopt Western ways. But current tensions with the West are fostering what may be the birth of a distinct Russian nationalism*, "Christian Science Monitor" z 18.05.2015.

23 Szerzej nt.: M. Raś, *Rosyjskie zaangażowanie na Ukrainie i jego wpływ na sytuację społeczno-polityczną w Federacji Rosyjskiej* [w:] *Wpływ wojny z Ukrainą na sytuację wewnętrzną w Rosji i jej relacje z Zachodem*, A. Kowalczyk, I. Bil, T. Otłowski (red.), Fundacja Amicus Europae, Warszawa 2015, s. 12 i nast.

24 А. Колесников, *Террор превращается в повседневную рутину*, „Ведомости" z 11.11.2015.

25 *Zagłada jako ostrzeżenie. Timothy Snyder: nie jestem pewny, czy świat da się uratować*, wywiad z prof. Timothym Snyderem, „Wirtualna Polska", http://wiadomosci.wp.pl/kat,141202,title,Zaglada-jako-ostrzezenie-Timothy-Snyder-nie-jestem-pewny-czy-swiat-da-sie-uratowac,wid,17954195,wiadomosc.html?ticaid=115f24 (9.11.2015).

i „jawnie faszystowskie" partie, które „we wszystkich unijnych krajach najbardziej rwą się do rozmontowania Europy"[26].

Kwestia polityki wobec Federacji Rosyjskiej zaczęła rzeczywiście dzielić państwa zachodnie, a nawet społeczeństwa, polityków czy środowiska eksperckie w poszczególnych krajach. Dyskurs koncentrował się w znacznej mierze wokół wspomnianych argumentów natury społeczno-ekonomicznej. Zwłaszcza, iż – destabilizując Ukrainę – Rosja podnosiła koszty zaangażowania Zachodu po stronie Kijowa. Przedłużającym się kryzysem państwa ukraińskiego próbowano zniechęcić zachodnich konkurentów i ich społeczeństwa[27]. Ponadto strona rosyjska nie unikała tworzenia atmosfery zagrożenia użyciem siły militarnej, m.in. przez prowokowanie incydentów w rodzaju naruszania obcej przestrzeni powietrznej (szczególnie w regionie Morza Bałtyckiego i Północnego) czy agresywną retorykę[28]. Rosyjskie „prężenie muskułów" wyjątkowo negatywnie oddziaływało na postawę państw wschodniej flanki NATO i UE, zwłaszcza republik nadbałtyckich, których terytoria zamieszkuje znaczna liczba osób należących do rosyjskojęzycznej diaspory[29]. Taki klimat polityczny sprzyjał zwolennikom „twardej" postawy wobec Moskwy, optującym za utrzymaniem, a nawet kolejnym zaostrzeniem sankcji oraz wzmacnianiem zdolności obronnych Zachodu i obecności wojskowej USA w Europie Środkowo-Wschodniej. Sprzeciw wyrażali protagoniści utrzymania poprawnych relacji z Rosją, wśród których wyróżniały się wpływowe środowiska biznesowe oraz, jak zauważono wcześniej, najbardziej konserwatywne (nierzadko nacjonalistyczne i ksenofobiczne) kręgi społeczeństw europejskich, w tym ruchy tzw. nowej prawicy. Podejmowana w odpowiedzi na działania rosyjskie aktywność militarna Zachodu wzmacniała z kolei antyzachodnie lęki w Rosji, wyposażając w argumenty tamtejszych „jastrzębi"[30].

Po raz pierwszy od zakończenia zimnej wojny przypisano siłom zbrojnym tak istotną rolę w zapewnianiu bezpieczeństwa państw europejskich. Należy podkreślić, że w dyskusjach na ten temat poruszano tak kwestie związane z – charakterystyczną dla konfliktu ukraińskiego – „wojną hybrydową", jak i starciem „klasycznym"

26 B-H. Levy, *„Partia Putina" - piąta kolumna Kremla jest obecna w każdym państwie na Zachodzie*, http://wiadomosci.wp.pl/kat,1356,title,Partia-Putina-piata-kolumna-Kremla-jest-obecna-w-kazdym-panstwie-na-Zachodzie,wid,17944044,wiadomosc.html?ticaid=115de4 (2.11.2015).

27 M. Raś, *Rosyjskie zaangażowanie na Ukrainie*..., s. 13–14.

28 J. Ćwiek-Karpowicz, S. Secrieru, *Sankcje i Rosja*, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 2015, s. 96.

29 Patrz np.: P. Müller, *How Could the Baltic States Deter a Russian Invasion?*, The International Relations and Security Network, ETH Zurich, http://isnblog.ethz.ch/foreign-policy/how-could-the-baltic-states-deter-a-russian-invasion.

30 D.C. Speedie, *U.S.-Russia Relations: Critical and Unstable*, Carnegie Council for Ethics in International Relations, www.carnegiecouncil.org.

z użyciem sił konwencjonalnych oraz nuklearnych. Konflikt ukraiński implikował więc wprost „bellizację" myślenia o bezpieczeństwie państw europejskich.

Kryzys w relacjach z Zachodem, skutkujący ograniczoną izolacją Rosji na Starym Kontynencie, zmusił Kreml do zacieśnienia współpracy w przestrzeni poradzieckiej, zwłaszcza w ramach funkcjonującej od 1 stycznia 2015 roku Euroazjatyckiej Unii Gospodarczej, skupiającej Rosję, Armenię, Białoruś, Kazachstan i Kirgistan[31].

Federacja Rosyjska zdefiniowała także nowych „strategicznych" sojuszników w innych częściach świata[32]. Na pierwszy plan wysunęła się tu Chińska Republika Ludowa (ChRL), stały członek Rady Bezpieczeństwa ONZ, dysponujący drugą pod względem PKB gospodarką na świecie i wielkimi zasobami kapitałowymi, a dodatkowo geopolityczny konkurent USA i ważny partner energetyczny Rosji. W 2014 roku chińskie inwestycje bezpośrednie (BIZ) na rynku rosyjskim osiągnęły 1,27 mld USD, czyniąc tym samym ChRL najpoważniejszym źródłem kapitału zagranicznego dla Federacji Rosyjskiej. W ostatnich latach zaznaczyło się jednoczesne zmniejszenie inwestycji zachodnich w Rosji[33], w tym pochodzących od jej najważniejszych partnerów handlowych w Europie, jak Niemcy czy Holandia[34]. W takiej sytuacji prezydent W. Putin pozwolił sobie nawet na pewną uszczypliwość pod adresem Zachodu podczas szczytu Grupy G20 w tureckiej Antalyi w listopadzie 2015 roku, stwierdzając, że w „bieżącym roku 90% inwestycji na rynku rosyjskim pochodzi z Azji". Zapomniał jednak dodać, że znaczący procentowy wzrost udziału Azji w rosyjskiej wymianie inwestycyjnej wiąże się nie tylko ze zwiększonym napływem kapitałów azjatyckich, lecz również z poważnym spadkiem BIZ w Rosji w ogóle: z 69,2 mld USD w 2013 roku do 22,8 mld USD rok później[35].

31 А. Гришаева, К. Камун, *Санкции Запада против России и их влияние на страны Евразийского Экономического Союза. Доклад эксперта. Модель ООН UIB*, Ałmaty 2015.

32 Patrz np.: О. Стункель, *«Большая семерка» и БРИКС в мире после Крыма*, „Россия в глобальной политике" 2015, nr 1; Г. Толорая, *Зачем России БРИКС?*, „Россия в глобальной политике" 2015, nr 1.

33 Czego istotnym powodem stały się sankcje nałożone bezpośrednio na szereg konkretnych rosyjskich podmiotów ze strategicznych branż: bankowo-finansowej oraz energetycznej, jak również odcięcie szeregu innych przedsiębiorstw rosyjskich od relatywnie tanich kredytów udzielanych w euro przez banki europejskie.

34 Chińskie BIZ na rynku rosyjskim przewyższyły już znacząco analogiczne inwestycje na rynku USA.

35 K. Rapoza, *Russia Getting More Money From Asia As Sanctions Scare Europeans*, forbes.com (15.11.2015). Także w pierwszym kwartale 2015 roku zaznaczył się poważny spadek BIZ na rynku rosyjskim: napłynęło wówczas 1,3 mld USD w porównaniu do 12,9 mld USD w analogicznym okresie poprzedniego roku (ibidem).

Moskwa nadała zresztą duże znaczenie relacjom także z innym partnerami na kontynencie azjatyckim, takimi jak Indie, Wietnam czy oba państwa koreańskie[36]. Dlatego też ukuto nawet określenie „zwrot ku Azji" w odniesieniu do polityki zagranicznej, bezpieczeństwa i handlowej Federacji Rosyjskiej w ostatnim czasie. Dążono również do rozwoju wszechstronnych stosunków z państwami należącymi do pozostałych regionów „globalnego Południa". W Ameryce Łacińskiej i Afryce Rosja zintensyfikowała wysiłki na rzecz pogłębienia współpracy z dotychczasowymi sojusznikami (*vide* Wenezuela) oraz „pozyskania" innych znaczących partnerów w postaci Brazylii, Argentyny, Chile czy Egiptu.

Odnosząc się do geopolitycznego kontekstu kryzysu ukraińskiego, dość często przywołuje się tematykę bliskowschodnią, zwłaszcza od czasu rosyjskiej interwencji wojskowej na terytorium tego państwa[37]. Nierzadko pojawiają się opinie, iż „prawdziwym" motywem zgody Moskwy na deeskalację konfliktu na Ukrainie stała się potrzeba zaangażowania militarnego w konflikt syryjski wywołana koniecznością obrony reżimu prezydenta Baszara al-Asada – „ostatniego bastionu" Rosji na Bliskim Wschodzie, chwiejącego się pod naporem tzw. państwa islamskiego. Eksponenci tej tezy wskazują na brak zdolności (przede wszystkim finansowej, ale i operacyjnej) Federacji Rosyjskiej do udziału w dwóch – nawet ograniczonych – konfliktach zbrojnych w tym samym czasie[38].

W opozycji do powyższego rozumowania pozostaje szereg autorów podkreślających, iż interwencja wojskowa Federacji Rosyjskiej w Syrii skłonić miała Zachód do dialogu z Kremlem na temat ładu międzynarodowego, w tym ładu europejskiego i samego konfliktu na Ukrainie. By wyjść z izolacji w relacjach geopolitycznych z Zachodem, Rosja zmuszona była zaangażować się w większym stopniu w taki konflikt, którego nie wywołała, a w który wciągnięty został Zachód. Rozwój kryzysu syryjskiego stworzył Federacji Rosyjskiej niepowtarzalną możliwość wykorzystania błędów mocarstw zachodnich popełnionych w ich działaniach na Bliskim Wschodzie. Moskwa, decydując się na akcję militarną w Syrii, zdawała sobie spra-

36 Minister spraw zagranicznych Rosji, Siergiej Ławrow uznał „skok jakościowy" w relacjach Rosji z państwami regionu Azji i Pacyfiku za „absolutnie konieczny". Aktywności Federacji Rosyjskiej w tym zakresie służyć mają także fora APEC, Grupy G20 i EaUG (*Wystąpienie na XXII Zgromadzeniu Rady Polityki Zagranicznej i Obronnej, Moskwa, 22 listopada 2014 roku* [w:] *Wybór wystąpień i wywiadów*..., op. cit., s. 65 i nast.).

37 Choć nie tylko: już wcześniej przywoływano Bliski Wschód jako element geopolitycznej rozgrywki Rosji z Zachodem. Dobrym przykładem były w tym kontekście negocjacje w sprawie irańskiego programu nuklearnego oraz likwidacji syryjskiego arsenału broni chemicznej.

38 Patrz np.: T. Snyder, *The Real Reason Russia Is 'Helping' Syria*, "Time" z 30.09.2015, http://time.com/4054941/putin-russia-syria/.

wę, iż – przy całej krytyce, jaka spłynie na nią z Zachodu – Waszyngton, Londyn czy Paryż skorzystają z szansy na rewizję swoich „syryjskich" strategii, działaniami Rosji „wypełniając luki we własnych planach"[39].

Wnioski: kryzys systemowy?

Kryzys ukraiński stać się może katalizatorem poważnych zmian w ładzie międzynarodowym, zwłaszcza na poziomie kontynentalnym. Jak zauważył Igor Iwanow[40], poprzednie pozimnowojenne kryzysy – na Bałkanach, Bliskim i Środkowym Wschodzie czy w Afryce – choć naruszały stabilność porządku międzynarodowego, to nie doprowadziły do jego istotnej transformacji. Zdaniem tego autora konflikty te bądź nosiły lokalny charakter, bądź ich wpływ na funkcjonowanie reżimu międzynarodowego udawało się ograniczać. Kreowały jednakże narastającą niestabilność. W tym sensie początek XXI wieku okazał się, wedle I. Iwanowa, podobny do początku minionego stulecia, kiedy to liczne lokalne i regionalne kryzysy w Europie i poza nią coraz bardziej naruszały podstawy „wiedeńskiego koncertu mocarstw", stopniowo przybliżając świat do kryzysu o charakterze systemowym[41].

Dlaczego to właśnie obecny konflikt wokół Ukrainy może wywołać takie reperkusje? Decyduje o tym kilka czynników, które zestawione razem zdecydowanie wyróżniają omawiany kryzys. Podkreślić przede wszystkim należy, iż koncentruje się on nie w jakimś peryferyjnym regionie świata, lecz w samym centrum Europy. Rozgrywa się nie w małym państwie bałkańskim, ale w jednym z większych (w skali Starego Kontynentu) terytorialnie i ludnościowo kraju o istotnym potencjale gospodarczym. Konflikt ten (w odróżnieniu od poprzednich kryzysów na Ukrainie) przybrał też formę zbrojną. Jeszcze do niedawna, mimo wszelkich problemów natury politycznej i społeczno-gospodarczej państwa ukraińskiego oraz podziałów regionalnych, sytuacja taka wydawała się mało prawdopodobna, a dla wielu ekspertów – wręcz absurdalna. Wybuch oraz dalszy przebieg konfliktu zbrojnego w znacznym stopniu warunkowały jednak czynniki zewnętrzne – geopolityczna i geoekonomiczna rywalizacja Rosji z Zachodem. Federacja Rosyjska domaga się bowiem uznania

39 Patrz np.: А. Баунов, *Венский концерт. Почему России простили Сирию*, Московский Центр Карнеги, http://carnegie.ru/commentary/2015/11/03/ru-61836/iksf?mkt_tok=3RkMMJWWfF9wsRohsqXOZKXonjHpfsX66%2BspX6Gg38431UFwdcjKPmjr1YQGSMJ0aPyQAgobGp5I5FEIQ7XYTLB2t60MWA%3D%3D (3.11.2015).

40 Pełniący w przeszłości funkcje m.in. ministra spraw zagranicznych oraz sekretarza Rady Bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej, a obecnie prezydenta Rosyjskiej Rady Spraw Międzynarodowych i członka-korespondenta Rosyjskiej Akademii Nauk.

41 И.С. Иванов, *Украинский кризис: причины и послиедствия* [w:] И.С. Иванов (red.), *Украинский кризис через призму международных отношений*, Moskwa 2015, s. 9–10.

swoich interesów mocarstwowych w świecie, a w szczególności na obszarze poradzieckim. Jest zdeterminowana i zdolna, by odpowiedzieć na próby penetracji obszaru poradzieckiego przez mocarstwa trzecie. Kreml lansuje alternatywną względem zachodniej wizję polityczną Europy, której stabilność miałaby zależeć od wzajemnego poszanowania stref wpływów: zachodniej (zdominowanej przez UE i NATO) oraz wschodniej („rosyjskiej"), opartej na Euroazjatyckiej Unii Gospodarczej i Organizacji Układu o Bezpieczeństwie Zbiorowym. Według Kremla Europa powinna mieć dwa równoważące się „ośrodki siły": Brukselę i Moskwę. Wyzwaniem w tym kontekście pozostają podmioty „sporne", z Ukrainą na czele.

Co interesujące, w Rosji często podkreśla się, że o ile w wymiarze globalnym zakończenie zimnej wojny oznaczało rozpad systemu bipolarnego, o tyle w kontekście ładu europejskiego dwubiegunowość przetrwała w postaci podziału Starego Kontynentu na „zintegrowany i rozszerzający się Zachód" z jednej strony oraz „Rosję w centrum przestrzeni poradzieckiej" z drugiej[42].

Ponadto kryzys ukraiński po raz kolejny ujawnił niewielką efektywność systemu bezpieczeństwa międzynarodowego tak na poziomie globalnym, jak i regionalnym. Dla opanowania konfliktu i jego deeskalacji znów trzeba było uruchomić nowe „formaty" negocjacji pokojowych (normandzki, miński). Okazało się, że w ciągu ćwierćwiecza od zakończenia zimnej wojny nowe, skuteczne mechanizmy bezpieczeństwa w stosunkach międzynarodowych albo nie powstały, albo też nie zadziałały odpowiednio. Mimo iż rzecz dotyczy Europy – w odróżnieniu od Bliskiego Wschodu czy Wschodniej Azji, dosłownie „nafaszerowanej" instrumentarium przeznaczonym do budowania zaufania, ograniczania ryzyka konfliktów, prowadzenia dialogu także w sytuacjach kryzysowych, pokojowego załatwiania sporów itp. Nieadekwatne do potrzeb okazały się nie tylko mechanizmy ONZ i OBWE (o WNP i Radzie Europy nawet nie wspominając), ale i te stworzone na potrzeby współpracy Rosja–Zachód. Rozbudowana sieć politycznych i polityczno-wojskowych powiązań instytucjonalnych między stronami posłużyła raczej jako narzędzie konfliktu (element sankcji i manifestowania własnego stanowiska) niż regulowania sporu. Zawieszono uczestnictwo Federacji Rosyjskiej w pracach Grupy G8 i zamrożono kooperację natowsko-rosyjską. Proponuje się nowe formuły dialogu dla uregulowania sprzeczności na linii Zachód–Rosja, mimo istnienia wspomnianej bazy instytucjonalnej, szczególnie w relacjach unijno-rosyjskich. Za prawdopodobne uznać więc można nawiązanie

42 Д.А. Данилов, *Европейская безопасность в перспективе* [w:] *Большая Европа. Идеи, реальность, перспективы*, А.А. Громыко, В.П. Фёдорова (red.), Moskwa 2014, s. 673. Autor ten zauważył także, że na Zachodzie konflikt ukraiński przedstawia się głównie jako kryzys w relacjach rosyjsko-ukraińskich, a w Rosji – przede wszystkim w kontekście rywalizacji USA (Zachód)–Rosja jako „konflikt zarządzany [z zewnątrz – przyp. M.R.], podyktowany zachodnimi interesami i próbami powstrzymywania Rosji" (ibidem, s. 686–687).

w przyszłości przez Unię Europejską współpracy z Euroazjatycką Unią Gospodarczą, czego do tej pory Zachód starał się unikać.

Przełamanie sytuacji konfliktowej związanej z Ukrainą pozostaje niełatwe ze względu na jej złożoność i wieloaspektowość. Pomijając kwestie wewnętrzne, uwagę zwracają poważne rozbieżności między zachodnim i rosyjskim podejściem do szeregu fundamentalnych zagadnień z zakresu międzynarodowych stosunków politycznych i prawa międzynarodowego, takich jak np.: nieingerencja w wewnętrzne sprawy państwa i poszanowanie jego suwerenności, integralność terytorialna państwa *versus* prawo do samostanowienia, źródła legitymizacji władzy państwowej i dopuszczalność jej niekonstytucyjnej zmiany, możliwość i zasady przeprowadzenia interwencji humanitarnej (stabilizacyjnej).

Last but not least, kryzys ukraiński uderzył w system bezpieczeństwa europejskiego w momencie, gdy stosunki Rosji z Zachodem weszły w ślepą uliczkę. Systemowe sprzeczności w relacjach między „partnerami" zaczęły okazywać się tak silne, iż w zasadzie zapomniano już o „resecie" na linii Moskwa–Waszyngton oraz czterech „wspólnych przestrzeniach" w stosunkach Rosja–UE. Szybka eskalacja konfliktu wokół Ukrainy w pewnym stopniu da się wyjaśnić faktem, że ani po stronie rosyjskiej, ani też po zachodniej nie odnajdywano istotnych politycznych motywacji warunkujących wstrzemięźliwość w działaniach wobec drugiej strony. Co ważne, relatywnie znaczące motywacje o charakterze ekonomicznym, społecznym, kulturalnym i instytucjonalnym również wydały się niewystarczające dla zapobieżenia narastaniu rywalizacji[43]. Płonne okazały się nadzieje na to, że silna współzależność gospodarcza Rosji i UE nieopłacalną i nieracjonalną uczyni „poważną" (inną niż propagandowa) konfrontację Kremla z Zachodem.

Wydarzenia związane z geopolityczną rywalizacją o Ukrainę (i obszar poradziecki w szerszym kontekście) wywołały dyskusję o konieczności zbudowania nowego, stabilnego systemu bezpieczeństwa europejskiego. Część badaczy uznaje to od lat za *mission impossible*, wskazując na głębokie systemowe rozbieżności między Rosją i Zachodem[44]. Również potrzebę kompleksowego uregulowania współpracy rosyjsko-unijnej określono jako przedwczesną i niemożliwą do realizacji na

43 И.С. Иванов, *Украинский кризис*..., s. 12.

44 Patrz np.: M.H. Van Herpen, *Putin's Wars. The Rise of Russia's New Imperialism*, Lanham–Boulder–New York–Toronto–Plymouth (UK) 2014; E. Lucas: *Nowa zimna wojna. Jak Kreml zagraża Rosji i Zachodowi*, Poznań 2009; Л. Шевцова, *Одинокая держава*..., op. cit. Jerzy Paweł Gieorgica i Justyna Olędzka podkreślili zmniejszającą się obecnie i w przyszłości „rolę geopolityczną" Federacji Rosyjskiej, zapowiadając „nieuniknioną porażkę Rosji w światowym wyścigu ekonomicznym, zbrojnym, demograficznym i ideologicznym". Autorzy ci zwracają też uwagę, że ważna dla przewidywania nowego ładu międzynarodowego pozostaje kwestia oddziaływania wartości na kształtowanie współpracy ekonomicznej, zwłaszcza w relacjach Rosja–UE (J.P Gierorgica, J. Olędzka, *Wschodni sąsiedzi Polski: rosyjskie perspektywy nowego ładu światowego* [w:] *Perspektywy nowego ładu*..., op. cit., s. 319 i 322).

obecnym etapie rozwoju stosunków międzynarodowych w Europie. Zauważono bowiem, że obie strony nie wypracowały jak dotąd wizji miejsca i roli Rosji w procesach integracji europejskiej, a obecny kryzys w relacjach UE–Rosja nosi cechy kryzysu strukturalnego, a tym samym długotrwałego[45].

W opozycji do tego nurtu wystąpili naukowcy, eksperci i politycy wskazujący na potrzebę uznania prawa Rosji do prowadzenia polityki w kategoriach własnego interesu narodowego, *per analogiam* do polityki państw zachodnich, włączając w to możliwość odpowiedzi na działania tych ostatnich. Ta grupa autorów, z Johnem J. Mearsheimerem na czele, podważyła sensowność, opłacalność i skuteczność budowania ładu europejskiego przez Zachód w sposób negujący interesy Federacji Rosyjskiej[46]. Stanisław Bieleń zauważył, że zbliżenie Zachodu z Rosją, w tym Waszyngtonu i Moskwy, jest nieuchronne, acz niełatwe, także z powodów wizerunkowych. Wymusi je jednak obiektywna sytuacja wynikająca z faktu, iż Federacja Rosyjska pozostaje liczącym się graczem sceny międzynarodowej i bez jej udziału nie sposób rozwiązać żadnego z palących problemów czy to na obszarze poradzieckim, czy w skali globalnej[47].

W warunkach rywalizacji Zachód–Rosja w przestrzeni poradzieckiej wykreowanie stabilnego ładu europejskiego wydaje się skrajnie trudne, jeśli nie niemożliwe. Zachód albo Rosja musiałyby zrezygnować ze swoich ambicji przekształcania obszaru „wspólnego sąsiedztwa" w pożądanych przez strony (rozbieżnych) kierunkach. Szybka westernizacja i demokratyzacja Federacji Rosyjskiej również wydaje się mało prawdopodobna. Dość łatwo można więc przewidzieć, że terytoria republik poradzieckich pozostaną jedną z głównych przyczyn napięć w relacjach Rosji z Zachodem, destabilizując ład regionalny i – pośrednio – globalny. Kreml utrzyma zaś prowadzoną dotychczas politykę polegającą na dominowaniu poszczególnych partnerów z kręgu państw bliskiej zagranicy, a w przypadku niepowodzenia – podnoszenia kosztów ich suwerenizacji.

W kontekście globalnym kryzys ukraiński zmusza Moskwę do budowania mniej lub bardziej trwałych sojuszy z państwami niezachodnimi. Zdecydowanie wzrosła w ten sposób pozycja ChRL w polityce rosyjskiej. Rosja zwiększa eksport surowców energetycznych i technologii militarnych do Chin, licząc w zamian na chińskie

45 K. Khudoley: *Russia and European Union – what can be expected in the future?*, Baltic Rim Economies "Review", maj 2015, nr 3, s. 16.

46 J.J. Mearsheimer, *Why the Ukraine Crisis is the West's Fault. The Liberal Delusions that Provoked Putin*, "Foreign Affairs", wrzesień–październik 2014.

47 A. Gieracka, *Przetasowania na arenie międzynarodowej: Koniec hegemonii Zachodu, wzrost znaczenia Rosji*, „Interia.pl" z 01.12.2015 roku, http://fakty.interia.pl/tylko-u-nas/news-przetasowania-na-arenie-miedzynarodowej-koniec-hegemonii-zac,nId,1930603 [dostęp: 06.12.2015 roku]. Patrz też: S. Bieleń, *Rosyjski rewizjonizm geopolityczny w stosunkach międzynarodowych* [w:] S. Bieleń, A. Skrzypek (red.), *Rosja: rozważania imperiologiczne*, Warszawa 2015, rozdział 14.

inwestycje bezpośrednie i kapitałowe na rynku rosyjskim. Z podobnych względów Federacja Rosyjska wykazuje większą aktywność w relacjach z Indiami, Ameryką Łacińską (zwłaszcza Brazylią i Argentyną), Turcją czy niektórymi państwami bliskowschodnimi (jak Izrael, Egipt czy Zjednoczone Emiraty Arabskie). Silvana Malle[48] podkreśliła, że Federacja Rosyjska nie pogodziła podporządkowanej Zachodowi roli ze statusem mocarstwa regionalnego, dążąc do zachowania maksymalnie pełnej suwerenności, a z „międzynarodowym ostracyzmem" walcząc przez budowanie partnerstwa z państwami niezachodnimi, często odległymi geograficznie lub znajdującymi się w podobnej sytuacji geopolitycznej. „Wojownicza Rosja", z jaką – zdaniem autorki – mamy obecnie do czynienia, odwróciła się od Europy, choć wcześniej uznawała się za jej nierozerwalną część. Poszukuje w związku z tym nowej tożsamości międzynarodowej, „nie chcąc okazać się stroną przegraną w warunkach geopolitycznej turbulentności"[49].

Możliwość osiągnięcia kompromisu komplikują interesy rosyjskiej elity władzy, koncentrujące się głównie wokół problemu utrzymania pełnej kontroli nad procesami społeczno-politycznymi i gospodarczymi wewnątrz kraju. Zbudowany w celu ich umocnienia obraz otoczenia międzynarodowego konsoliduje i mobilizuje społeczeństwo w Rosji, zapewniając wysokie wskaźniki zaufania i poparcia szczególnie dla prezydenta W. Putina, prezentowanego jako silny i skuteczny przywódca państwa oraz jeden ze światowych liderów[50]. Utrudnia to jednak ewentualną zmianę w realizowanej przez Kreml polityce zagranicznej.

Summary

The article examines the impact of the current Ukrainian crisis on the transformation of the European order and its possible implications for the development of relations between the Russian Federation and the West. External factors that have influenced the present conflict in Ukraine are pointed out in the text, as well as "strategic" contradictions between Russia, on the one side, and the West - on the other.

Due to the nature and size of the article, the author focused primarily on Russia's approach to the analysed issues. For this reason, the bibliography consists of publications written by Russian authors or sources published in Russia. The author has also used his own scientific output in the field of studies on relations between Russia and the West and the Russian Federation's policy towards Ukraine (especially in the context of the crisis).

48 Dyrektorka Centrum Badań Międzynarodowych Uniwersytetu w Weronie, współpracowniczka Uniwersytetu w Birmingham.

49 С. Малле, *Знакомьтесь: Воинственная Россия*, „Россия в глобалной политике" 2015, nr 6.

50 Д. Волков, *Настроения российских элит после Крыма*, „Рабочие материалы", Московский Центр Карнеги, 10.11.2015 roku, http://carnegie.ru/2015/11/10/ru-61925/ildv?mkt_tok=3RkMMJWWfF9wsRohsqnJZKXonjHpfsX66%2BspX6Gg38431UFwdcjKPmjr1YQGTMt0aPyQAgobGp5I5FEIQ7XYTLB2t60MWA%3D%3D.

Ігор ТОДОРОВ
Ужгородський національний університет
Іван ВОВКАНИЧ
Ужгородський національний університет

РУЙНАЦІЯ ПРАВОВИХ ЗАСАД МІЖНАРОДНОЇ БЕЗПЕКИ І РЕАКЦІЯ З БОКУ ЄС ТА НАТО

Військова агресія Росії для багатьох в світі здалася повною несподіванкою, так само як руйнація нею засадничих принципів міжнародного публічного права. Проте, реваншизм пострадянської Росії почався одразу після розпаду СРСР. Проявлявся він в спробах перетворити СНД на нову союзну державу, завадити розширенню НАТО, грати власну роль в конфлікті на Балканах. Втім, безумовно, з приходом до влади В. Путіна російський експансіонізм набув нових вимірів. Почалися спроби реінтеграції хоча б частини пострадянського простору в формі ЄЕП, відвертий територіальний конфлікт біля острова Тузла і Керченської протоки (2003 р.). Програмне значення мала промова Путіна на Мюнхенській безпековій конференції 2007 року. Бухарестській саміт НАТО (2008 р.) фактично видав Росії карт-бланш на пострадянському просторі, хоча і до нього Захід абсолютно індиферентно спостерігав за російською підтримкою самопроголошених Придністровської Молдавської республіки, Абхазії, Південної Осетії, Нагорного Карабаха… Відверта агресія РФ в Грузію в серпні 2008 року також залишалася безкарною.

Революційні події листопада – грудня 2013 р. та січня – лютого 2014 р. та їхній розвиток протягом наступних місяців ствердили суб'єктність України, надавши можливості для її переміщення з маргінесу європейської політики до епіцентру політики світової. Відсунення від влади авторитарного зрадницького режиму Януковича-Азарова, абсолютним пріоритетом якого постало несумісне з європейським вибором прагнення навічно зберегти себе при владі довело неприродний характер його руху до європейської інтеграції. Активні дії режиму Путіна під час Євромайдану були покликані заблокувати євроінтеграцію України, але не мали результатів. Геополітичні маріння Кремля призвели до протиправних кроків з його боку. Зокрема, окупація Криму, війна в Донбасі дедалі більше руйнують систему міжнародних відносин і міжнародного права. Ці дії Росії спочатку не знайшли адекватної відсічі з боку США, ЄС, НАТО. Захід довгий час не міг консолідуватися і не спромігся на дійову активізацію своєї політики, обмежившись ритуальними висловлюваннями «глибокого занепокоєння». Це спровокувало чи не найбільшу кризу в міжнародних

відносинах, повернувши світ до порядку денного «холодної війни», до мови погроз і санкцій, поставило під питання існування усталеної системи міжнародної безпеки, заснованої на ялтинсько-гельсінських принципах. На тлі зростання напруження на Близькому Сході та в інших проблемних регіонах світу російська агресія стає однією з причин руйнування існуючого світового порядку, підриває режим нерозповсюдження ядерної зброї, підвищує ризики нових глобальних конфліктів. Агресивна антизахідна риторика керівництва РФ має на меті консолідацію довкола себе авторитарних режимів та антидемократичних сил у різних регіонах світу, створення власної сфери геополітичного домінування на засадах традицій двополюсного протистояння радянських часів.

У центрі цього протистояння опинилася Україна, яка в силу історичних і соціально-економічних обставин більше тяжіє до європейської цивілізаційної моделі. Напад на Україну є лише однією з ланок агресивної політики керівництва РФ, яке прагне взяти реванш за поразку в «холодній війні» та відновити імперію на пострадянському просторі. Небажання РФ керуватися загальноприйнятими цивілізованими правилами та нормами поведінки держави у сучасному світі свідчить про її наміри повернутися до такої моделі світового порядку, де панує право сили, визнається право могутньої держави втручатися у внутрішні справи слабкішої, де замість економічних стимулів діють шантаж і погрози. Росія з її ядерним потенціалом та енергетичними можливостями перетворилася на суттєву загрозу демократичним цінностям сучасного світу. Міжнародні механізми, створені для підтримки миру і стабільності у світі, виявилися неготовими до такого розвитку подій.

В березні 2014 р. були порушені принаймні 9 з 10 основних принципів міжнародного публічного права (в тому числі, всі принципи jus cogens). Зокрема, принципи суверенної рівності держав, незастосування сили та загрози силою, непорушності державних кордонів, територіальної цілісності (недоторканості) держав, мирного вирішення міжнародних суперечок, невтручання у внутрішні справи, загальної поваги прав людини, сумлінного виконання міжнародних зобов'язань. Більшість цих принципів зафіксовані у численних міжнародних правових актах: Статуті ООН[1]; Декларації про принципи міжнародного права 1970 року[2], Заключному акті Наради з безпеки і співробітництва в Європі 1975 р.[3] та інших учасником яких була і є Російська Федерація.

1 Статут Організації Об`єднаних Націй. Видано Департаментом громадської інформації ООН. б/м, б/р.

2 Декларація про принципи міжнародного права 1970 року. Офіційний портал Верховної Ради України. [Електронний ресурс]. – Режим доступу: http://zakon3.rada.gov.ua/laws/show/995_569.

3 Заключний акт Наради з безпеки і співробітництва в Європі 1975 р. Офіційний портал Верховної Ради України. [Електронний ресурс]. – Режим доступу: http://zakon1.rada.gov.ua/laws/show/994_055.

У 1994 році Україна, Росія, США і Велика Британія в Будапешті підписали Меморандум про гарантії безпеки у зв`язку з приєднанням України до Договору про нерозповсюдження ядерної зброї (Франція та Китай приєдналися до цього Договору в вигляді публічних заяв). Сторони взяли на себе зобов`язання згідно з принципами Заключного акта НБСЄ поважати незалежність, суверенітет та існуючі кордони України. У пункті 2 меморандуму було вказано: «Російська Федерація, Сполучене Королівство Великої Британії та Північної Ірландії і Сполучені Штати Америки підтверджують їх зобов`язання утримуватися від погрози силою або її застосування проти територіальної цілісності або політичної незалежності України, і ніяка їхня зброя ніколи не використовуватимуться проти України...»[4]. У разі, якщо Україна стає жертвою агресії, країни-підписанти цього меморандуму зобов`язані вимагати негайних дій Ради Безпеки ООН з метою надання допомоги Україні як державі-учасниці Договору про нерозповсюдження ядерної зброї. Росія дезавуювала Будапештський Меморандум про гарантії безпеки, незалежності, суверенітету та існуючих кордонів у зв'язку з приєднанням України до Договору про нерозповсюдження ядерної зброї. Росія порушила взяті на себе зобов`язання щодо цього меморандуму.

Порушення Російською Федерацією міжнародних угод, норм і принципів міжнародного права і факт агресії надали Україні право призупинити виконання своїх зобов`язань за будь-якими двосторонніми угодами. Росія фактично дезавуювала Договір про дружбу, співпрацю і партнерство між Російською Федерацією і Україною, відповідно до якого сторони взяли на себе зобов'язання поважати територіальну цілісність один одного. Між Україною і Росією в 1997 році було укладено угоду про статус і умови перебування Чорноморського флоту на території нашої країни. В рамках цієї угоди вихід російських військових за межі дислокації був втручанням у внутрішні справи України[5].

При цьому потрібно розуміти, що дезавуювання Росією важливих Договорів між Україною і Росією не привело поки до офіційної їхньої денонсації як Україною, так і Росією. Точно так же оголошення Росії країною-агресором Верховною Радою України не призвело до денонсації нею, як мінімум, Договору про дружбу України і Росії. Втім, це всього лише дипломатична пауза на тлі війни між двома країнами. Зберігається певна непослідовність в діях української

4 Меморандум про гарантії безпеки. Офіційний портал Верховної Ради України. [Електронний ресурс]. – Режим доступу: http://zakon4.rada.gov.ua/laws/show/998_158.

5 Договір про дружбу, співробітництво і партнерство між Україною і Російською Федерацією Офіційний портал Верховної Ради України. [Електронний ресурс]. – Режим доступу: http://zakon4.rada.gov.ua/laws/show/643_006; Угода між Україною і Російською Федерацією про статус та умови перебування Чорноморського флоту Російської Федерації на території України Офіційний портал Верховної Ради України. [Електронний ресурс]. – Режим доступу: http://zakon4.rada.gov.ua/laws/show/643_076.

влади. З одного боку, Україна просить від усього світу санкцій проти агресора, а сама нічого з цього приводу не робить і "приєднується" до санкцій лише через 8 місяців після їх виголошення; просить від усього світу летальної зброї, а сама торгує з агресором, наполягає на "пропагандистській війні" з Росією і майже нічого не робить, аби в умовах фактичної війни хоч би якось обмежити ворожі медії на власній території; звертатися до Міжнародного Кримінального Суду в порядку ad hoc і заявляти про неможливість ратифікації Статуту МКС.

Після окупації Криму розпочалася друга фаза збройної агресії Російської Федерації проти України. В квітні 2014 року контрольовані, керовані і фінансовані спецслужбами Російської Федерації збройні формування проголосили створення "Донецької народної республіки" (7 квітня 2014) і "Луганської народної республіки" (27 квітня 2014)[6]. Фактично йдеться збройний конфлікт міжнародного характеру – війна, в якій безпосередню і активну участь бере РФ – військами, найманцями, поставками озброєнь, техніки, боєприпасів. І головне, створення і функціонування т.з. «ДНР» і «ЛНР» є продуктом виключно спецслужб Російської федерації. Як у будь-якій війні відбуваються військові злочини. За які доведеться відповідати, насамперед, державі агресору і її громадянам та найманцям. Так само і колаборантам, які співпрацюють з державою-агресором з різних причин.

Провідні безпекові інституції, передусім ООН та ОБСЄ, продемонстрували свою неспроможність своєчасно ухвалювати адекватні рішення для протидії воєнній агресії, обмежуючись лише виявленням стурбованості, занепокоєння та закликами припинити агресію. Події довкола України засвідчили також недостатню ефективність політики Європейського Союзу на східноєвропейському напрямі. ЄС не зміг попередити та пом'якшити ризики для Європи, попри ознаки агресивного характеру російської зовнішньої політики протягом тривалого часу. Політика «залучення» РФ, або її умиротворення, що базувалася на загальній позиції ставлення до неї як до передбачуваного і надійного партнера, зазнала поразки. Факти свідчать про посилення небезпеки масштабного збройного зіткнення, насамперед на Європейському континенті. Так, ще у 2007 р. РФ вийшла з Договору про звичайні збройні сили в Європі, чим усунула контроль за переміщеннями своїх збройних сил і зняла всі флангові обмеження. Це створило сприятливі умови для проведення РФ повномасштабних військових навчань на Кавказі, перегрупування значних сил і вторгнення у Грузію 2008 р. Схожий сценарій було реалізовано і в Україні 2014 р. Користуючись відсутністю відповідальності в межах згаданого Договору, РФ нині вживає заходів

6 Заява Верховної Ради України. «Про відсіч збройній агресії Російської Федерації та подолання її наслідків». Офіційний портал Верховної Ради України. – Режим доступа: rada.gov.ua/news.

щодо розміщення в АР Крим потужного військового угруповання й носіїв ядерної зброї. Нарощуючи власний військовий потенціал, РФ стимулює нову гонку озброєнь і таким чином збільшує ризики збройних конфліктів у Європі. Україну не може не турбувати те, що воєнна доктрина РФ передбачає використання ядерної зброї навіть в умовах звичайного збройного конфлікту або коли виникатиме загроза інтересам її громадян на території інших країн. Загроза ядерного шантажу стає дедалі очевиднішою з огляду на небезпечні висловлювання російських політиків і журналістів у ситуації конфронтації РФ із Заходом. РФ стверджує, що нові загрози, які виникають по периметру її південних кордонів, вимагають модернізації її ядерного арсеналу. У глобальному вимірі викликає занепокоєння нарощування Росією військової присутності в Арктиці, що мотивується необхідністю захисту російських інтересів в умовах інтенсивного освоєння природних надр у цьому регіоні та арктичних морських шляхів. У глобалізованому світі доступ до ядерної зброї можуть отримати не тільки країни, що мають необхідний для цього технологічний потенціал, а й значно ширше коло держав за рахунок придбання ядерних технологій та засобів. Не виключене оволодіння небезпечною зброєю і міжнародними терористичними організаціями.

На підвищення рівня ризиків у міжнародному безпековому середовищі впродовж останнього десятиріччя інтенсивно впливає міжнародний тероризм, який стає гнучкішим, змінює свої засоби дії та форми існування. На зміну віртуальним терористичним мережам приходять квазідержавні формування, такі як т.зв. ДНР і ЛНР на сході України, угруповання «Ісламська держава» на території Іраку та Сирії, що контролюють певні території, на яких фактично панує право сили. Їхня тактика полягає в жорстокому насильстві, захопленні територій, намаганні перекроїти кордони держав, залякуванні та вбивствах мирного населення, якими терористи прикриваються під час ведення бойових дій, встановленні контролю за ресурсами тощо. Терористичні квазідержави, з одного боку, прагнуть набути ознак легітимності, а з іншого – демонстративно відкидають існуючі міжнародні норми. Ситуація набуває ще більш небезпечних масштабів, коли таке утворення отримує зовнішню підтримку з боку впливової світової держави, такої як РФ, що переслідує власні геополітичні цілі, а як постійний член РБ ООН має можливість блокувати зусилля міжнародної спільноти, спрямовані на протидію загрозі тероризму.

Кардинальні зміни безпекової ситуації у регіоні Східної Європи змушують Україну шукати нових шляхів і засобів забезпечення суверенітету і територіальної цілісності, формувати адекватну реакцію на новітні виклики і загрози, які виникають у сучасному міжнародному середовищі. У цьому контексті актуальним питанням, що має бути невідкладно вирішене, є створення надійних механізмів захисту національної безпеки. Ані гарантії безпеки, надані Україні

відповідно до Будапештського меморандуму 1994 р., ані мережа стратегічного партнерства зі світовими потугами, в т.ч. з РФ, яку роками вибудовувала українська влада, не стали ефективним запобіжником проти агресивних дій з боку Росії. Намагання держав – гарантів за Будапештським меморандумом (США й Великої Британії) звернутися до Ради Безпеки ООН, застосувавши міжнародний механізм, передбачений п. 4 цього документа, виявилися марними в результаті вето РФ, яка володіє цим правом як постійний член Ради Безпеки ООН. Позитивний для нашої держави підсумок розгляду питання української кризи на засіданні Генеральної асамблеї ООН 27 березня 2014 р. (світ ста голосами проти одинадцяти відмовився визнавати приєднання Криму до РФ) стало підтвердженням справедливості позиції України[7]. Однак прямих наслідків для Росії ухвалення цього документа не мало через рекомендаційний характер резолюцій Генеральної асамблеї. Загалом у 2014–2015 рр. питання українсько-російської кризи неодноразово ставилося на розгляд Ради Безпеки ООН, було підготовлено кілька доповідей ООН щодо України. Однак справедливого покарання за порушення засадничих статей Статуту ООН, дво- та багатосторонньої договірно-правової бази, базових принципів міжнародної безпеки для Російської Федерації так і не настало. Актуальним завданням зовнішньої політики України залишається підтримка зусиль міжнародної спільноти, спрямованих на давно назрілу реформу інститутів, які мають забезпечувати міжнародну безпеку. Це стосується передусім обмеження можливості держав – постійних членів Ради Безпеки ООН застосовувати право вето у випадках розв'язання ними воєнної агресії проти інших держав, а також підозри щодо їх причетності до тяжких міжнародних злочинів (геноцид, злочини проти людяності), сприяння тероризму та сепаратизму в інших державах тощо. Об`єктивна нездатність через принцип одноголосності постійних членів РБ ухвалення Резолюції Ради Безпеки ООН стосовно агресії РФ проти України стала головним фактором через який заперечують саму агресію. Агресія залишається актом агресії за основними кваліфікаційними ознаками Резолюції ООН 1974 року[8] і визначенням що в ній міститься, однак юридичні наслідки не можуть настати оскільки сам агресор є постійним членом РБ і блокує ухвалення рішення; очевидно, що для жертви агресії агресія не перестає бути агресією попри неухвалення Резолюції РБ і, так само, для інших членів. Під час 69–ої сесії Генасамблеї ООН Україна черговий раз засвідчила готовність до обговорення всіх прогресивних

7 Резолюция 3314 (XXIX) Генеральной Ассамблеи от 14 декабря 1974 года [Електронний ресурс]. – Режим доступу: http://www.un.org/ru/documents/decl_conv/conventions/aggression.shtml.

8 Офіційний сайт Міністерства закордонних справ України. Електронний ресурс]. – Режим доступу: http://mfa.gov.ua/ua/press-center/briefing/1211–brifing-v-mzs.

концепцій реформування Ради Безпеки ООН. Україна виступає за розширення членського складу РБ ООН, збільшення кількості як постійних, так і непостійних її членів. Окрема позиція, яку Україна має намір обстоювати в Раді Безпеки ООН, – гарантії безпеки для держав, які відмовилися від своїх ядерних арсеналів[9].

Спільна позиція США та ЄС стосовно запровадження санкцій проти Росії після анексії Криму хоча і стала певним чинником стримування агресора, проте не гарантувала припинення подальших недружніх дій з боку РФ через всебічну підтримку терористичних угруповань на території України – т.зв. ДНР і ЛНР, збільшення військової присутності на кордонах, встановлення штучних перешкод у зовнішній торгівлі й енергетичній сфері, здійснення агресивної інформаційної антиукраїнської політики тощо. Малоефективним, запізнілим і поки що неспроможним істотно вплинути на ситуацію стало втручання регіональних структур безпеки, передусім Організації з безпеки та співробітництва в Європі (ОБСЄ). Як член ОБСЄ Росія повною мірою використала чинний у цій організації принцип ухвалення рішення на підставі консенсусу, за згоди всіх держав-учасниць, для гальмування ефективного включення ОБСЄ у врегулювання кризи в україно-російських відносинах. Крім того, залучення ОБСЄ до моніторингу реалізації Мінських домовленостей не виправдало покладених на неї очікувань. Нині результати роботи місії цієї організації виглядають більш ніж скромними через фактичне ігнорування проросійськими бойовиками її присутності в зоні конфлікту.

Північноатлантичний договір передбачає надання колективних гарантій безпеки лише країнам-членам НАТО[10], тому можливості Альянсу щодо підтримки України є обмеженими. Протидія деструктивним діям Росії значною мірою стримуються невизначеністю України щодо системи світової і регіональної безпеки. Відносини партнерства з НАТО, так само як і асоціація з ЄС, принципово не вирішують проблеми ефективного протистояння новітнім загрозам. Україна співпрацює з цими організаціями, але не отримує гарантій власної безпеки. Відносини України з НАТО будуються на основі Хартії про особливе партнерство 1997 р., Плану дій Україна – НАТО 2002 р. та річних національних програм Україна – НАТО, які разом надають інструментарій співробітництва, максимально можливий для країн, які не є членами Альянсу. Питання про членство України в НАТО перебуває в епіцентрі суспільної дискусії.

9 Офіційний сайт Організації Об`єднаних Націй. [Електронний ресурс]. – Режим доступу: http://www.un.org.ua/ua/information-centre/news/1904.

10 Північноатлантичний договір. Вашингтон, округ Колумбія, 4 квітня 1949 року. http://zakon4.rada.gov.ua/laws/show/950_008 Офіційний портал Верховної Ради України. [Електронний ресурс]. – Режим доступу: http://zakon4.rada.gov.ua/laws/show/643_076.

Стабільне зростання в Україні громадської підтримки приєднання до НАТО та формування консенсусу провідних українських політичних сил із цього питання свідчать про усвідомлення українським суспільством необхідності такого кроку. Політична та військова співпраця з НАТО, особливо в теперешніх кризових умовах, є для України життєво необхідною. Спрямованість НАТО на захист своїх кордонів у Східній Європі створює для України надзвичайно важливий шанс для приєднання до діяльності Альянсу. Результати останнього саміту НАТО в вересні 2014 р. (Ньюпорт, Велика Британія) відкривають для України широкі перспективи для поглиблення співпраці з НАТО з використанням майже всіх можливостей, передбачених для країн-партнерів у межах існуючих форматів відносин[11]. У контексті російської агресії значно зростає роль НАТО на Європейському континенті, що в умовах необхідності протистояння «жорстким» загрозам перетворюється на основну ланку системи європейської безпеки.

Співробітництво України з ЄС у сфері оборони не може повністю задовольнити безпекові потреби нашої держави. Європейський Союз, сконцентрований на засобах «м'якої сили», нині не готовий діяти у ситуації застосування Росією засобів «жорсткої сили». Оборонний складник зовнішньої політики ЄС і наявний потенціал не передбачають можливостей конкретних дій у подібних ситуаціях. Однак ЄС може виявити ефективність у боротьбі з нетрадиційними регіональними загрозами, на які спирається тактика Росії у регіоні. Йдеться насамперед про сфери енергетичної та економічної безпеки (включно з фінансовою). Наразі ЄС реалізує це у вигляді санкцій.

Цивілізаційним вибором українського народу, головним пріоритетом внутрішньої та зовнішньої політики України була і є повномасштабна інтеграція з Європейським Союзом. Тривале співробітництво між Україною та ЄС уже сприяло формуванню комплексних практичних інструментів, послідовне й ефективне використання яких має стати основою сталого економічного зростання та розвитку держави, базою стратегії трансформації усіх суспільних сфер і впровадження європейських стандартів з метою реального підвищення рівня та якості життя населення України. Метою є формування до 2020 р. основних передумов, необхідних для набуття членства в Європейському Союзі. Угода про асоціацію між Україною та Європейським Союзом уже містить необхідний інструментарій здійснення реформ і наближення до ЄС. З огляду на це пріоритетна увага нині має приділятися створенню належних умов для швидкого

11 Саммит НАТО в Уэльсе: основная информация Ньюпорт, 4–5 сентября 2014 года. Офіційний сайт НАТО [Електронний ресурс]. – Режим доступу: http://www.nato.int/cps/ru/natohq/news_112107.htm.

й ефективного виконання її положень, формуванню відповідних правових та організаційних механізмів.

На Заході є досить велика частина людей, які наївно продовжують вірити, що Росію можна зробити демократичною. Це була ключова помилка: ще на початку 90–х, після розвалу СРСР існувала надія, що Росія може бути демократичною і стати частиною цивілізованого світу. Історія останніх 23 років, на прикладі України, Грузії, Молдови, довела, що це абсолютний абсурд. Ці три країни дуже близько підійшли до реалізації своїх європейських устремлінь: підписали угоди про асоціацію та почали їх виконувати. Проте, всі вони мають проблеми щодо власної територіальної цілісності організовані Росією.

Те, що відбувається протягом останніх 20 років свідчить про те, що ні на Заході, ні в Україні ніяких реальних прогнозів щодо дій Росії не було. Були фантазії, плани, які не могли бути реалізовані. В результаті не Захід вирішує, що робити і яке рішення винести, а Росія визначає, чого вона хоче і нав'язує це західній стороні. У підсумку, цивілізований світ отримав геополітичного монстра, який становить загрозу для всього людства.

На Заході почали розуміти, що варто співіснувати з Росією, але, на жаль, будь-які спроби втягнути її в демократичні процеси – це політична фата-моргана. Маркіз де Кюстін в 1839 слушно зауважив: «московська вдача – це дикунська вдача, байдужа до святості даного слова, до всякого правдивого почування, до почуття справедливости. Все в ній – тріумфуюча брехня, облуда й обман, брак всякого морального сенсу, відсутність поняття права і обов'язку»[12]. Безумовно, що в Росії завжди існувала прогресивна меншість: від Курбського до Немцова, проте вона завжди була в меншості, маловпливова, а зараз, взагалі знаходиться в маргінесі. Тому варто ставити питання не тільки про співіснування України та Росії, а й про співіснування усього світу та Росії. З цивілізованої точки зору, таке співіснування повинно бути мирним. Якщо, звичайно, до московського керівництва в черговий раз не прийде хвиля неадекватності, і воно не натиснуть на відповідні кнопки. Україна вийшла на передову боротьби з російським імперіалізмом в чистому вигляді, але це і боротьба світів, різних ідеологій та світогляду.

На жаль, протягом понад двох десятиліть не приділялося достатньо уваги російській темі і в Україні. Корумпований бізнес, загальні махінації – це звалося великим «стратегічним партнерством», яке сьогодні виявилося великою стратегічною катастрофою. Питання україно-російських відносин фактично було поза межами компетенції українського МЗС. Ним займалися виключно в Адміністрації Президента.

12 Кюстин А. Россия в 1839 году. [Електронний ресурс]. – Режим доступу: http://royallib.com/read/kyustin_astolf/rossiya_v_1839_godu.html#0.

Постмодерна європейська свідомість передбачає усунення конфлікту і виключає чорно-білий підхід. "Військово-польові суди" і тортури (на російській стороні) не є достатнім доказом для багатьох. Європейці шукають негідників по обидва боки конфлікту. Західний погляд на події в Україні спотворений постійним пошуком "балансу". Деякі європейці дуже добре знають, що Росія є агресором, але така мова вичавлюється з публічної дипломатії, яка базується на пошуках "миру". Навіть гірше, багато європейців втратили слова, необхідні для визначення "агресора". Ці постмодерні європейські рефлексії приносять ще більшу шкоду, коли вони поєднанні з т.з. німецькою військовою провиною, яка орієнтована виключно на Росію або з «поверненням» боргів іспанської громадянської війни. Одним з найнебезпечніших явищ є антиамериканізм. Особливо у Франції, Німеччині і Великій Британії, де критика американських методів і мотивів має глибокі культурні корені. Припускається, що події в Києві або Тбілісі якимсь чином були завжди організовані у Вашингтон[13]. Німеччина має спеціальний термін – *Rußlandversteher* (розуміння Росії), хоча насправді це не розуміння, а тільки постійний рефрен, що треба дослухатися до Росії та її переживань, інтересів і законних турбот, заспокоїти її. Росія ж постійно шукає уявні кривди. Пояснення невдач у відносинах із Росією тим, що Захід «недостатньо враховує інтереси» цієї країни, після російської окупації Криму виявило свою хибність. Нинішня криза довела низьку ефективність існуючих глобальних і регіональних міжнародних безпекових механізмів. Ситуація, що склалася, змушує демократичний світ, включаючи Україну, шукати нові шляхи та засоби забезпечення миру і стабільності, формувати адекватну реакцію на новітні виклики і загрози, які виникають у сучасному міжнародному середовищі. Проте реальна проблема в тому, що і гіпотетичні російські національні інтереси, і такі гучні слова, як "приниження" не є об'єктивною даністю, а продуктом російської пропаганди. Росія є пропагандистською державою або державою "політичних технологій". Зовнішня політика РФ сповнена сумнівних тверджень або фальшивих фактів. Не можна пояснити те, що деякі європейські політики можуть говорити про "законні інтереси" Росії в Україні. З точки зору України цілком зрозуміло, що ЄС і Росія не просто говорять різними дипломатичними мовами; вони знаходяться в різних ціннісних вимірах. ЄС шукає рішення, Росія хоче кризи. ЄС декларує відмову від "військового рішення" і спирається на м'яку силу економічних санкцій. Натомість навіть "м'яка сила" Росії насправді є важкою. Росія не має "жорсткої сили" і "м'якої сили" в євро-

13 Вілсон Е. Сім смертних гріхів, або Сім причин, чому Европа неправильно розуміє російсько-українську кризу. Критика. [Електронний ресурс]. – Режим доступу: http://krytyka.com/ua/articles/sim-smertnykh-hrikhiv-abo-sim-prychyn-chomu-evropa-nepravylno-rozumiie-rosiysko-ukrayinsku.

пейському розумінні. Визначення «українська криза», яку найчастіше вживають на позначення сучасного конфлікту в Східній Європі, вводить у подвійну оману. Вона не лише відволікає від головного підбурювача, організатора і рушійної сили ескалації конфліктів у Криму та на Східній Україні, тобто Кремля, але й може спричинити хибне враження про «українську кризу» як суто місцеву й тимчасову проблему[14].

«Українська криза» матиме різні наслідки для міжнародних відносин поза межами Східної Європи. У зв'язку з тим, що Будапештський меморандум про гарантії безпеки 1994 року щодо України знецінився, ця криза підриває всесвітні зусилля, спрямовані проти поширення зброї масового знищення. Вона здійснює дедалі помітніший негативний вплив на економіку Росії та її становище у світі. «Українська криза» є більш ніж східноєвропейським конфліктом. Вона підриває європейську систему безпеки і, певною мірою, всієї міжнародної організаційної системи. Найбільші ризики, які вона несе із собою, стосуються майбутньої долі Росії як важливого гравця в Північній Євразії та світовій політиці. Вилучення Москви із міжнародних фінансових потоків, торгових шляхів, інтелектуального обміну та політичної інтеграції матиме відчутні наслідки далеко за межами Східної Європи. Зважаючи на ймовірну тривалість кризи російсько-західних відносин, на Москву чекають важкі часи. Рано чи пізно російська еліта повинна тверезо переглянути події 2014–2015 рр., їхні наслідки для майбутнього і можливість пошуку альтернатив для інтеграції Росії в Європу. Тільки за умови принципових змін у Москві, Україна, Захід і Росія отримають шанс вибратися з нинішньої безвиході.

Сучасний підхід Кремля полягає в пошуку системних слабких місць і ахілесових п'ят панівної ліберальної концепції глобалізації. Росія користується перевагами ідеї свободи слова й інформації для того, щоб спотворити їх, підмінити інформацію – дезінформацією, зловживаючи ідеєю «істина завжди відносна» аж до межі цілковитого «нехтування фактами». Утім, обробляючи міжнародні інформаційні поля, кремлівські політтехнологи працюють на родючому ґрунті. Захід має власну кризу ідей «істини» й «реальности», тоді як на інституційному рівні місце журналістики чимраз активніше займає PR. Російські дослідники висунули значний масив аргументів, покликаних довести законність дій Росії в Криму, по відношенню до Донецької або Луганської областям України (або так званим «ДНР» і «ЛНР») і України в цілому. Втім, відстежується тотальна залежність їхньої аргументації від кремлівських настанов. Автори переказу-

14 Умланд А. Глобальні наслідки «української кризи». Занепад Росії та евроазійська безпека на початку XXI століття. Критика. [Електронний ресурс]. – Режим доступу: -: http://krytyka.com/ua/articles/hlobalni-naslidky-ukrayinskoyi-kryzy-zanepad-rosiyi-ta-evroaziyska-bezpeka-na-pochatku#sthash.N9DlhdXS.dpuf.

ють відомі штампи про «фашистів», «бандерівців», «переслідуванні за мовною ознакою», «антиросійську змову Заходу», та інші подібні як нібито незаперечну істину[15]. Тому слід не забувати про принципові цінносні відмінності Росії і решти Європи. Саме війна створила ситуацію, за якої розходження в цінностях між сторонами війни не може більше ігноруватися. Більше того, саме у відмінності цінностей – причини протистояння. Саме відмінність цінностей виступає відповіддю на питання – за що воює Россі і за що воює Україна. Українці, як і більшість європейців, виступають за індивідуальну свободу на відміну від росіян, які виступають за колективний патерналізм. Індивідуальна свобода це зовсім не вседозволеність, як про це інколи говорять російські пропагандисти. Справжня свобода це відповідальна свобода. Індивідуальна свобода це свобода громадян на Майдані, це свобода волонтерів, які захищають свою країну, коли армія небоєздатна, а державу зруйновано, це свобода резервістів, добровільно йдуть захищати свою Батьківщину. Колективний патерналізм колаборантів у Криму та на Сході України виражається в відозвах – «Росія захисти нас!», «Путін введи війська!». Колективний патерналізм в Росії завжди примусовий, завжди з оглядкою на те, що вважає більшість. Колективний патерналізм в Росії завжди породжує «зрадників», яких суспільство шельмує, ненавидить і переслідує. Колективний патерналізм в Росії – це нездатність суспільства до спільної дії без оглядки на владу і державу. Саме тому індивідуальна свобода в Україні породжує громадянство, тобто спроможність громадян брати відповідальність на себе. Колективний патерналізм в Росії породжує підданство, тобто делегування населенням відповідальності державі. Саме російський колективний патерналізм притаманний колаборантам Криму та Донбасу. Інноваційність європейців проявляється у праві на революцію, яке принципово заперечується в Росії. Інноваційність проявляється у відмові українців від фундаменталізації православ'я, в віротерпимості до інших релігій, що відповідно заперечується в Росії. Українці виступають проти права сили і проти свавілля, що твориться російською владою. Крим Росією був окупований не по міжнародному праву, не по українському праву і не по російському праву, а по праву сили. По праву сили і за рахунок чистого свавілля Росія ініціювала, профінансувала, забезпечила озброєнням і військовими фахівцями колабораціонізм на Сході України. Украна і весь цивілізований світ виступають за міжнародне право – якщо норми

15 Вельяминов Г. Воссоединение Крыма с Россией: правовой статус // Государство и право. – 2014. – № 9. – С. 12–18; Зорькин В. Право – и только право // Российская газета. – 2015 – 23 марта; Кряжков В. Крымский прецедент: конституционно-правовое осмысление // Сравнительное конституционное обозрение. – № 5. – 2014; Томсинов В. Международное право с точки зрения воссоединения Крыма с Россией // Законодательство. – 2014. – № 7; Бондарчук А. Лицо и сущность украинского фашизма // NB: Международные отношения. – 2015. – № 1. – С. 144–152.

міжнародного права застаріли, необхідно змінювати ці норми, а не порушувати їх. Українці виступають за вільний, позитивний і недержавний солідаризм. Солідарність в Росії досягається шляхом безпрецедентного контролю масової свідомості, офіційної істерії в медіях, шельмування інакомислячих, пошуку та репресій «зрадників». У Росії солідарність також розуміється як спільність в ненависті до Заходу, в агресії до України, в спільному протистоянні західним санкціям. В Україні солідарність носить позитивний характер, це солідарність захисту своєї території від російської агресії, солідарність підтримки поранених і біженців, солідарність у проведенні реформ. В Україні солідарність має також суспільний характер – це широкий рух громадських активістів, волонтерів та організацій, заснованих на соціальних мережах. Українці виступають за толерантність, однак це не означає, що українці толерантні до різних поведінкових відхилень. У цьому сенсі українці, орієнтовані на Європу, не сприймають європейські цінності некритично – дискусії про межі толерантності постійно йдуть в Україну. При цьому загальний рівень толерантності в Україні завжди вище, ніж в Росії.

Консолідований (наскільки це можливо!) Захід разом з Україною має домогтися припинення збройної агресії проти України і виведення Росією збройних формувань з території України; відведення збройних сил Росії від кордонів України і припинення загроз; повернення окупованих і анексованих територій; відшкодування України всіх збитків, причиною яких став акт російської агресії; залучення до відповідальності всіх, хто причетний до воєнних злочинів і злочинів проти людяності на території України. Безсумнівно, що такі умови можуть виглядати фантастичним, проте іншого шляху для відновлення справедливого миру важко запропонувати. Бо лише їхнє виконання надасть можливість говорити про відновлення нормальних цивілізованих відносин з Росією.

Отже, підтримка України цивілізованим світом у війні з Росією дуже важлива. Для цивілізованого світу важлива чіткість і відповідність юридичних характеристик того що відбувається (війна, агресія, анексія, відповідальність агресора, санкції, найманці, колаборанти, іноземні окупаційні війська). Якщо не давати таких кваліфікацій, то інформаційний простір своїми підступними визначеннями забиває агресор («громадянський конфлікт, громадянська війна, повстанці, самовизначення, федералізація, особливі права регіонів). В результаті небажання надати чіткі визначення і правові характеристики подіям вже понад рік ситуація ускладнюється як для України,так і її союзників.

Summary

The article studies the "unexpectedness" of the Russian aggression, the destruction of fundamental principles of public international law by Russia. It proves that the revolutionary events of November 2013 - February 2014 affirmed the status of Ukraine as the subject of international relations. Russia made illegal steps: occupied Crimea, started the war in the Donbass. The attack on Ukraine is just one of the links in the aggressive policy of the Russian government, which seeks to take revenge for its defeat in the "Cold War". In 2014, Russia violated nine of the ten basic principles of public international law. The Russian Federation disavowed the Budapest Memorandum on Security Assurances that guaranteed the territorial integrity, political independence, sovereignty and existing borders in connection with Ukraine's accession to the Treaty on the Non-Proliferation of Nuclear Weapons. Russia violated a number of bilateral agreements. Leading security institutions, especially the UN and the OSCE, demonstrated their inability to make appropriate timely decisions to counteract military aggression. Events around the Ukraine crisis also showed the ineffectiveness of the European Union's policy. The terrorist quasi-states of DNR and LNR openly reject existing international standards. Ukraine supports the efforts of the international community aimed at the long overdue reform of institutions that should ensure international security. The political and military cooperation with NATO is vital for Ukraine in the forefront of the struggle against Russian imperialism. Postmodern European consciousness and value differences hinder an effective response to Russian aggression. The possible conditions for ending the Russian-Ukrainian war are considered.

Marek ŻYŁA
Akademia Obrony Narodowej
Vitalii URBAN
Akademia Obrony Narodowej

STRATY UKRAIŃSKIE W TRAKCIE OPERACJI ANTYTERRORYSTYCZNEJ DO PIERWSZEGO POROZUMIENIA MIŃSKIEGO

Wykaz podstawowych skrótów:

1. ATO (АТО – Антитерористична Операція) – operacja antyterrorystyczna;
2. DRL (ДНР – Донецька Народна Республіка) – Doniecka Republika Ludowa;
3. DPSU (ДПСУ – Державна Прикордонна Служба України) – Państwowa Straż Graniczna Ukrainy;
4. GNU (НГУ – Національна Гвардія України) – Gwardia Narodowa Ukrainy;
5. LRL (ЛНР – Луганська Народна Республіка) – Ługańska Republika Ludowa;
6. MO (МО – Міністерство Оборони) – Ministerstwo Obrony;
7. MSW (МВС – Міністерство Внутрішніх Справ) – Ministerstwo Spraw Wewnętrznych;
8. OUK (ДУК –Добровольчий Український Корпус) – Ochotniczy Ukraiński Korpus;
9. RBNiOU (РНБОУ – Рада Національної Безпеки і Оборони) – Rada Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony Ukrainy;
10. SBU (СБУ – Служба Безпеки України) – Służba Bezpieczeństwa Ukrainy;
11. SZU (ЗСУ – Збройні Сили України) – Siły Zbrojne Ukrainy.

Wstęp. Ocena sił Ukrainy przed rozpoczęciem ATO

Operacja antyterrorystyczna na wschodzie Ukrainy (ATO) rozpoczęła się 14 kwietnia 2014 roku. Prawną podstawę działań stanowił dekret nr 405/2014 z 14 kwietnia 2014 roku pełniącego obowiązki prezydenta Ukrainy Oleksandra Turczynowa[1]. Powyższy de-

1 Указ Президента України № 405/2014, http://zakon0.rada.gov.ua/laws/show/405/2014 (8.02.2015).

kret wprowadził w życie decyzję Rady Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony Ukrainy (RBNiOU) z 13 kwietnia 2014 roku. Jego treść nie została opublikowana na oficjalnej stronie internetowej Rady, zamieszczono jedynie krótką informację o posiedzeniu Rady, nie podając bliższych szczegółów[2]. Niektóre źródła wyraźnie wskazują, że decyzja stanowi tajemnicę państwową[3]. Analizując przebieg operacji należy zauważyć, że w początkowej fazie miała ona zdecydowanie niewojskowy charakter. W pierwszym etapie, jak również tuż przed jego rozpoczęciem nastąpiła próba zlokalizowania baz i obszarów działań separatystów. Kluczową rolę w tym przedsięwzięciu odgrywały jednostki specjalne Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (MSW) i Służby Bezpieczeństwa Ukrainy (SBU). Nieskuteczne działanie sił zaangażowanych w ATO, wsparcie separatystów przez miejscową ludność (lub co najmniej brak zdecydowanego potępienia) oraz pomoc ze strony Federacji Rosyjskiej spowodowały, że operacja przekształciła się w wewnętrzny konflikt zbrojny. Od samego początku cechą charakterystyczną tego konfliktu było użycie na dużą skalę artylerii, wojsk pancernych i lotnictwa.

Złożona struktura zaangażowanych sił oraz fragmentaryczne (często sprzeczne) informacje dotyczące przebiegu operacji stanowią poważny problem na drodze do pełnego opracowania tematu. Mimo braku oficjalnych, kompleksowych danych dotyczących rodzajów użytych jednostek nie skupiono się wyłącznie na siłach zbrojnych, ponieważ mogłoby to doprowadzić do zupełnie błędnej oceny. Kolejnym problemem był brak oficjalnych, szczegółowych danych co do liczebności i wyposażenia ukraińskich struktur siłowych w poszczególnych etapach operacji. Na podstawie ogólnodostępnych publikacji medialnych i raportów RBNiOU można, z dużym prawdopodobieństwem, określić strukturę sił uczestniczących w operacji, która przedstawiona jest w tabeli 6.

Tabela 6. Struktura sił ATO

1	**MO**	Siły Zbrojne
2	**SBU**	Organy terytorialne regionów Doniecka i Ługańska
		Jednostka specjalna „Alfa"
3	**MSW**	Organy terytorialne regionów Doniecka i Ługańska
		Gwardia Narodowa
		Jednostki specjalne: „Omega", „Sokół" i „Tytan"
4	**DPSU**	Jednostki straży granicznej
5	**Siły paramilitarne**	Ochotniczy batalion „Donbas"
		Jednostki Prawego Sektora

Opracowanie własne na podstawie raportów RBNiOU opublikowanych na stronie www.mediarnbo.org oraz danych ze strony: http://uk.wikipedia.org/wiki//Війна_на_сході_України 8 (8.02.2015).

2 *Під головуванням Олександра Турчинова відбулось засідання РНБО*, www.rnbo.gov.ua/news/1668.html (8.02.2015).

3 Турчинов запустив таємне рішення РНБО по збереженню території України, www.pravda.com.ua/news/2014/04/14/7022407/ (8.02.2015).

Należy zaznaczyć, że wszystkie wymienione organy ukraińskich struktur siłowych przechodziły przed rozpoczęciem operacji dynamiczne zmiany strukturalno-organizacyjne. Zmiany te miały charakter dwukierunkowy. Z jednej strony związane były z ilościowym spadkiem potencjału w wyniku strat terytorialnych, który znacznie zmniejszył zasoby mobilizacyjne państwa; z drugiej zaś nastąpił rozkład struktur wewnętrznych. Było to spowodowane wydarzeniami w Kijowie, na wschodniej Ukrainie i na Krymie, gdzie miały miejsce masowe dymisje pracowników MSW oraz wypowiedzenia posłuszeństwa przez jednostki SBU i milicji. Po aneksji Krymu doszło do masowego niezadowolenia społecznego na tle rosyjskiej agresji. Pozwoliło to odbudować nadwyrężone liczebnie struktury siłowe. Wprowadzono także do działania nowe, cechujące się wysokim morale jednostki paramilitarne zawiązane w czasie wydarzeń na Majdanie. Biorąc pod uwagę wymienione kierunki zmian oraz brak dostępu do wiarygodnych źródeł informacji, należy mieć świadomość, że publikowane dane są niekompletne i niedokładne. Powyższy stan rzeczy będzie się utrzymywał do czasu udostępnienia materiałów archiwalnych stanowiących dziś tajemnicę służbową lub państwową.

Siły Zbrojne Ukrainy

Według *Białej Księgi 2013* ogólna liczba personelu SZU pod koniec 2013 roku wynosiła 165,5 tys. osób, w tym 120,9 tys. żołnierzy[4]. W dostępnych materiałach nie ma informacji dotyczących zmian ilościowych, jakie mogły mieć miejsce do kwietnia 2014 roku. Z dużym prawdopodobieństwem przyjąć należy, że – poza stanem ilościowym w marynarce wojennej – nie były znaczące. Wydarzenia na Krymie, skutkujące jego aneksją przez Federację Rosyjską, doprowadziły do niemal całkowitej utraty zdolności bojowej ukraińskiej marynarki.

Stan osobowy ukraińskich SZ był znacznie mniejszy od sił, jakimi dysponowało Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Jednak poza początkową fazą ATO ich udział w operacji był nieproporcjonalnie większy. Wynikało to z możliwości, jakimi dysponują. Zaliczyć do nich należy przede wszystkim ciężki sprzęt bojowy wraz z przeszkolonymi załogami (obsługami) będący na ich wyposażeniu oraz siły i środki logistyczne niezbędne do zabezpieczenia długotrwałych działań zbrojnych. *Biała Księga 2013*, pomijając jej bezkrytyczny, oficjalny układ, ma duże znaczenie w kontekście oceny zdolności bojowych ukraińskiej armii. W zasadzie przedstawia jej katastrofalną sytuację. Jest to szczególnie widoczne w zakresie wyposażenia w nowoczesny sprzęt bojowy i środki walki. Na uwagę zasługuje fakt, że w 2013 roku SZ nie otrzy-

4 *Біла Книга – 2013*, Міністерство Оборони України, Kijów 2014, www.mil.gov.ua/content/files/whitebook/WB_2013.pdf (8.02.2015).

mały ani jednego pojazdu bojowego, sprzętu artyleryjskiego o kalibrze powyżej 100 mm, systemu rakietowego lub innego rodzaju ciężkiego wyposażenia. Przez co najmniej cztery ostatnie lata wydatki na zakupy i rozwój techniki bojowej oscylowały w granicach od 7 do 12% ogólnych wydatków na siły zbrojne. Światowa praktyka wskazuje, że ten współczynnik, w przypadku nowoczesnej armii, powinien wynosić co najmniej 30%. Wydatki obronne w 2013 roku stanowiły 0,97% PKB Ukrainy. Ogólny stan liczebny SZU zredukowano po raz kolejny w 2013 roku o 14 tys. osób. W strukturze sił zbrojnych na koniec 2013 roku *Biała Księga 2013* wyróżnia:

- Wojska Lądowe – 49,1 tys. żołnierzy uzbrojonych w: 683 czołgi, 1965 pojazdy opancerzone, 72 śmigłowce, 379 systemów artyleryjskich o kalibrze powyżej100 mm;
- Siły Powietrzne – 36,3 tys. żołnierzy, którzy dysponują 187 samolotami (w tym 160 samolotów bojowych);
- Marynarkę Wojenną – 14,7 tys. żołnierzy wyposażonych w: 22 okręty, 3 samoloty, 8 śmigłowców, 40 czołgów, 199 pojazdów opancerzonych, 54 systemy artyleryjskie o kalibrze powyżej 100 mm;
- Wysokomobilne Wojska Powietrzno-Desantowe – 6 tys. żołnierzy, którzy dysponują 262 pojazdami opancerzonymi oraz 90 systemami artyleryjskimi o kalibrze powyżej 100 mm.

Rozpatrując siły i środki MO zaangażowane w ATO, należy podkreślić, że Marynarka Wojenna nie została użyta w operacji. Wynikało to przede wszystkim z dwóch powodów: po pierwsze, operacja antyterrorystyczna ma charakter wyłącznie lądowy z ograniczonym użyciem lotnictwa. Po drugie, straty w sprzęcie, infrastrukturze oraz gwałtowny spadek liczby marynarzy i demoralizacja tych, którzy nie przeszli na stronę rosyjską, pozbawiły ją zdolności operacyjno-bojowych. Mimo znacznego potencjału osobowego SZU (120,9 tys. żołnierzy), realna liczba zdolnych do operacyjnego zaangażowania była relatywnie niewielka. Ze względu na charakter działań należy rozpatrywać tylko i wyłącznie skład Wojsk Lądowych i Wysokomobilnych Wojsk Powietrzno-Desantowych. Łącznie pod względem liczebnym wynosi on około 55 tys. żołnierzy. Ponadto należy zaznaczyć, że wśród wyżej wymienionych znaczną część stanowił personel: uczelni wojskowych, baz, sztabów oraz innych formacji niebojowych.

Siły Służby Bezpieczeństwa Ukrainy

Zgodnie ze stanem formalnoprawnym SBU jest podstawowym organem państwa służącym do zwalczania terroryzmu[5]. W jej strukturze istnieje specjalnie przeznaczona do realizacji tego zadania jednostka bojowa – Centrum Operacji Specjalnych

5 *Основні засади діяльності СБУ*, www.sbu.gov.ua/sbu/control/uk/publish/article (11.02.2015).

(nieoficjalnie – „Alfa"). W oficjalnym obiegu brak jest danych dotyczących stanu liczebnego sił SBU zaangażowanych w operację antyterrorystyczną. W październiku 2014 roku pojawiły się w ukraińskich mediach informacje o redukcji personelu SBU o 24%. Zmniejszyło to ich stan etatowy z 33 do 25 tys. osób[6]. Powyższe dane sugerują, że na początku operacji ogólny stan liczebny sił bezpieczeństwa wynosił około 33 tys. osób. Nie daje to jednak możliwości procentowego wyliczenia ich zaangażowania w bezpośrednie działania. Informacje dotyczące struktury i personelu jednostki „Alfa" są niedostępne. Sądzi się, że liczy ona około 400 żołnierzy[7].

Siły Ministerstwa Spraw Wewnętrznych

W październiku 2013 roku ogólna liczba personelu MSW wynosiła 261 tys. osób[8]. Była zatem wyższa od stanu osobowego Sił Zbrojnych, stanowiąc 163% ich liczebności. Podstawowym elementem operacyjnym ministerstwa była Gwardia Narodowa. Utworzono ją na podstawie ustawy *O Gwardii Narodowej Ukrainy* z 13 marca 2014 roku na bazie Wojsk Wewnętrznych[9]. Planowana liczebność tej formacji miała oscylować wokół 60 tys., gdzie wojska MSW liczyły (szacunkowo) około 30 tys. w momencie jej formowania. Ogólnie rzecz biorąc, siły, jakimi dysponowało MSW na początku operacji antyterrorystycznej, są bardzo trudne do poprawnego oszacowania. Wynika to z następujących powodów:

- płynna struktura i idące za nią znaczące zmiany liczebne;
- brak ogólnie dostępnych oficjalnych danych co do składu i liczebności;
- funkcjonalna przydatność części oddziałów i pododdziałów, dla których udział w operacji, nawet w charakterze sił pomocniczych, jest niezgodny z przeznaczeniem.

Rozpatrując skład i liczebność sił podlegających MSW, tuż przed ATO i w początkowej jej fazie, należy mieć na uwadze, że znaczna ich część była niezdolna do działania. Przyczyniły się do tego „czystki" w strukturach dowodzenia i negatywne nastawienie części społeczeństwa po konfrontacji na Majdanie oraz likwidacja jednostek specjalnych „Berkut"[10].

6 *Порошенко звільняє співробітників СБУ*, www.fakty.ictv.ua/ua/index/read-news/id/1531328 (11.02.2015).

7 *Історія та сьогодення спецпідрозділу „Альфа"*, www.k1.ua/uk/news/ukraine/2009/07/29/alfa (11.02.2015).

8 *Внутрішні війська МВС поступово зменшать кількість „строковиків", щоб до 2017 року повністю перейти на контрактну службу*, www.ua.interfax.com.ua/news/general/171365.html (9.02.2015).

9 Закон України, *Про Національну гвардію України*, http://zakon2.rada.gov.ua/laws/show/876–18 (9.02.2015).

10 А. Аваков, *Украинская милиция тотально деморализована*, www.korrespondent.net/ukraine/politics/3314460–avakov-ukraynskaia-mylytsyia-totalno-demoralyzovana (9.02.2015).

Siły Państwowej Straży Granicznej

Zgodnie z ustawą o Państwowej Straży Granicznej Ukrainy (DPSU) ogólna liczba personelu tej formacji wynosi 50 tys. osób, w tym 42 tys. żołnieży[11]. Liczba ta nie uwzględnia strat poniesionych na Krymie. Straty te w większości dotyczą oddziałów straży przybrzeżnej. Rozpatrując zaangażowanie formacji w realizację ustawowych zadań należy zaznaczyć, że formacja ta strzeże 5600-kilometrowej granicy lądowej Ukrainy, w tym ponad 2000 km granicy z Federacją Rosyjską.

Siły paramilitarne

Od połowy kwietnia 2014 roku, kiedy utrata Krymu stała się faktem, a w południowo-wschodniej części Ukrainy zintensyfikowały swe działania ruchy separatystyczne, rozpoczęło się spontaniczne formowanie ochotniczych batalionów. Większość z nich tworzono w ramach dwóch resortów: obrony i spraw wewnętrznych. Poza strukturami ministerstw siłowych formowano batalion „Donbas" oraz jednostki bojowe Prawego Sektora. Batalion „Donbas" pod koniec maja 2014 roku formalnie podporządkował się dowództwu Gwardii Narodowej[12]. W rzeczywistości włączenie batalionu w struktury GNU miało miejsce dopiero w lipcu. Jednostki paramilitarne Prawego Sektora w praktyce do pierwszego porozumienia mińskiego nie podporządkowały się w pełni resortom siłowym. Chaotyczny sposób ich tworzenia, zwłaszcza w pierwszych miesiącach operacji, niemal całkowicie uniemożliwia określenie ich rzeczywistej liczebności.

Prawy Sektor powstał w czasie rozruchów na Majdanie Swobody jako ruch społeczny. W marcu 2014 roku przeorganizował się w partię polityczną. Dmytro Jarosz, lider nowej partii, 14 kwietnia poinformował opinię publiczną, że w jej szeregach jest już ponad 10 tys. członków[13]. Dane te są trudne do zweryfikowania. W dniu rozpoczęcia ATO w strukturze partii prawdopodobnie nie funkcjonowały ochotnicze jednostki o charakterze paramilitarnym, zdolne do operacyjnego wykorzystania. Media sporadycznie informowały o udziale Prawego Sektora w wydarzeniach w Donbasie. Wydaje się jednak, że uczestnictwo to było epizodyczne i bez zaangażowania większych sił i środków. W lipcu 2014 roku Dmytro Jarosz podał do wiadomości, że przy jego partii została stworzona jednostka bojowa o nazwie Ochotniczy Ukraiński

11 Закон України, *Про Державну прикордонну службу України*, www.zakon2.rada.gov.ua/laws/show/661–15/page (9.02.2015).

12 *Батальон „Донбасс" станет спецбатальоном Нацгвардии*, www.zn.ua/UKRAINE/batalon-donbass-stanet-specbatalonom-nacgvardii-146069_.html (11.02.2015).

13 *„Правый сектор" насчитывает 10 тысяч человек и охватывает даже Крым – Ярош*, www.segodnya.ua/politics/pnews/pravyy-sektor-naschityvaet-10–tysyach-chelovek-i-ohvatyvaet-dazhe-krym-yarosh-510161.html (28.02.2015).

Korpus (ДУК – Добровольчий Український Корпус). W swoim wystąpieniu wezwał wszystkich członków regionalnych struktur partii do wstępowania w jego szeregi[14]. Na podstawie oficjalnie ogłoszonych przez Jarosza informacji nie jest możliwe określenie struktury i liczebności Korpusu. Bazując na pośrednich doniesieniach należy sądzić, że jego skład osobowy nie przekraczał kilkuset osób. Jedną z tego typu informacji był wywiad z anonimowym członkiem Korpusu, opublikowany w styczniu 2015 roku. Zgodnie z jego relacją przejście dwóch plutonów Korpusu do struktur SZU będzie oznaczało „znaczne zmniejszenie liczby ludzi walczących w składzie Korpusu"[15]. Jedną z niewielu potwierdzonych informacji dotyczących tej jednostki jest jej udział w obronie lotniska w Doniecku.

Etapy ATO. Dynamika strat

Początek ATO, eskalacja konfliktu

Na początku kwietnia 2014 roku duża część południowo-wschodniej Ukrainy była targana masowymi protestami przeciwko nowej władzy w Kijowie. W bardzo krótkim czasie Donieck i Ługańsk, oraz znaczna liczba miast w ich okolicach, wypowiedziały posłuszeństwo wobec władz centralnych. Oprócz tego separatyści podjęli próby zmierzające do zajęcia budynków administracji w Charkowie i Mikołajowie. W Odessie miały miejsce masowe prorosyjskie demonstracje. 12 kwietnia separatyści zdobyli Słowiańsk, który stał się centrum zbrojnej konfrontacji przez kolejne trzy miesiące. Masowa skala i szeroki zasięg terytorialny aktów nieposłuszeństwa dawały powody, by sądzić, że wydarzenia mogą rozwinąć się według „scenariusza krymskiego". Władze centralne liczyły się z możliwością podjęcia działań zmierzających do oddzielenia od Ukrainy jej najbardziej uprzemysłowionej części oraz kolejnej interwencji rosyjskich sił zbrojnych.

Pierwsze starcie zbrojne w ramach ATO miało miejsce 13 kwietnia, dzień przed oficjalnym rozpoczęciem operacji, w Słowiańsku. Napisał o tym na swoim profilu internetowym minister spraw wewnętrznych Arsen Awakow[16]. W tym samym dniu strona rządowa poniosła pierwszą stratę. Samochody z funkcjonariuszami SBU, któ-

14 Д. Ярош, *Перевел всех бойцов „Правого сектора" под централизованное командование*, www.unn.com.ua/ru/news/1365484–d-yarosh-pereviv-vsikh-biytsiv-pravogo-sektora-pid-tsentralizovane-komanduvannya (28.02.2015).

15 *„Правый сектор": Мы не отказываемся от легализации и продолжаем вести переговоры с Минобороны*, www.gordonua.com/news/politics/Pravyy-sektor-My-ne-otkazyvaemsya-ot-legalizacii-i-prodolzhaem-vesti-peregovory-s-Minoborony-60217.html (1.03.2015).

16 *В Славянске началась антитеррористическая операция*, www.korrespondent.net/ukraine/politics/3348562–v-slavianske-nachalas-antyterrorystycheskaia-operatsyia (1.03.2015).

rzy prowadzili rozpoznanie terenu, znalazły się pod ostrzałem separatystów. Zginął wówczas jeden oficer[17]. W pierwszych dniach operacji Ukraińcy ponieśli także pierwsze straty w sprzęcie. Mieszkańcy Kramatorska 16 kwietnia zablokowali i przejęli sześć pojazdów opancerzonych[18]. Sprzęt w stanie nienaruszonym przekazano separatystom, którzy wykorzystywali go w dalszych działaniach. Wydarzenie to było bardzo charakterystyczne dla początkowej fazy operacji, kiedy większość strat sił rządowych wynikała nie z działań bojowych, lecz z braku determinacji do użycia siły. Było to po części pochodną wydarzeń na Majdanie, kiedy wariant rozwiązania siłowego był delegitymizowany przez społeczeństwo i opozycję. Tego typu postawy prowadziły do chaosu i dezorientacji oraz braku zdecydowania w realizacji zadań. Na tym etapie nikt nie był w stanie przewidzieć, do jakiego stopnia wzrośnie skala konfliktu i czy uzasadnione będzie w ogóle użycie broni. Inną bardzo charakterystyczną cechą początku ATO był duży obszar objęty działaniami i brak wyraźnej linii podziału między stronami. Separatystyczne protesty ogarnęły znaczną liczbę miast w różnych regionach Ukrainy. W rzeczywistości nie było wiadomo, gdzie konfrontacja ograniczy się do pokazu siły, a gdzie przekształci się w zbrojny konflikt wewnętrzny. Między 2 a 5 maja okazało się, że operacja nie będzie ograniczona jedynie do działań policyjnych i blokowania miast objętych protestami. Doszło wówczas w okolicach Słowiańska do pierwszych poważnych starć zbrojnych z wykorzystaniem pojazdów opancerzonych i lotnictwa. Wiadomo, że strona rządowa straciła w tych walkach dwa śmigłowce Mi-24 i jeden Mi-8[19]. Te straty wykazały, że separatyści dysponują nowoczesnymi przenośnymi środkami przeciwlotniczymi.

Pierwsze tragiczne, pod względem liczby ofiar, starcie miało miejsce 22 maja w pobliżu miasta Wołnowacha. W wyniku ostrzału posterunku ukraińskich sił zbrojnych zginęło 18 żołnierzy, a 32 zostało rannych. Warto zauważyć, że w czasie ataku użyto tylko broni strzeleckiej. Kolejne straty miały miejsce 29 maja, kiedy separatyści zestrzelili w okolicach Słowiańska śmigłowiec Mi-8 należący do Gwardii Narodowej. Na jego pokładzie znajdowało się 12 osób (sześciu gwardzistów i sześciu funkcjonariuszy specjalnego pododdziału MSW), które wracały z rejonu objętego walkami zbrojnymi. Wśród ofiar znalazł się generał GNU Serhij Kulczycki[20].

17 А. Волкова, *Российские спецназовцы расстреливали нас из автоматов практически в упор*, www.fakty.ua/180361–rossijskie-specnazovcy-rasstrelivali-nas-iz-avtomatov-kalashnikova-prakticheski-v-upor (1.03.2015).

18 *Минобороны признало факт захвата бронетехники российскими террористами*, www.unian.net/politics/908567–minoboronyi-priznalo-fakt-zahvata-bronetehniki-rossiyskimi-terroristami.html (1.03.2015).

19 *Хроніка війни на Донбасі: від мітингів до танків*, www.mediarnbo.org/2014/10/18/hronika-viyni-na-donbasi-vid-mitingiv/ (5.03.2015).

20 *Офіційне повідомлення: терористи підбили гелікоптер МІ-8 Національної гвардії України (інформаця уточнюється)*, www.vv.gov.ua/news.php?nid=4889&lang=ua (9.03.2015).

Pierwszy ukraiński samolot zestrzelono 6 czerwca. Był nim dwusilnikowy An-30B, który wykonywał lot rozpoznawczy nad pozycjami separatystów w rejonie Słowiańska. Według danych RBNiOU samolot ostrzelano z ręcznej wyrzutni rakiet przeciwlotniczych. W rezultacie zginęło pięciu członków załogi. Wydarzenie to ostatecznie potwierdziło, że separatyści dysponują nowoczesnym uzbrojeniem i przeszkolonym personelem do jego obsługi. Dzięki temu w części zmniejszyli przewagę techniczną ukraińskich struktur siłowych zaangażowanych w operację. Po analizie przebiegu działań oczywiste wydawało się, że strona ukraińska zrezygnuje z wykorzystywania przestarzałych środków powietrznych o ograniczonych możliwościach taktyczno-bojowych. Jednak już 14 czerwca około godziny pierwszej w nocy separatyści zestrzelili ukraiński samolot transportowy Ił-76MD podchodzący do lądowania na lotnisku w Ługańsku. Maszyna przewoziła sprzęt oraz uzupełnienie przeznaczone do wzmocnienia sił ukraińskich w tym rejonie. Zginęło około 40 żołnierzy oraz dziewięć osób cywilnych, w tym członkowie załogi[21].

W pierwszych miesiącach konflikt nieustannie eskalował. Odwlekające się w czasie zakończenie lub próba zamrożenia konfliktu pociągała za sobą poważne ryzyko polityczne. Nowe władze obiecywały bowiem w trakcie prezydenckiej kampanii wyborczej szybkie zakończenie operacji antyterrorystycznej. W takich warunkach starano się wszelkimi możliwymi sposobami osiągnąć porozumienie w sprawie jego pokojowego rozwiązania. Prezydent Petro Poroszenko 20 czerwca 2014 roku podpisał dekret nr 548/2014 zatwierdzający pokojowy plan uregulowania kryzysu. Zgodnie z opracowanym harmonogramem od godz. 22:00 20 czerwca wprowadzono jednostronne siedmiodniowe zawieszenie broni, które następnie przedłużono do 10 dni[22]. Prezydencki plan składał się z 15 elementów. Zagwarantowano w nim bezpieczeństwo wszystkim uczestnikom negocjacji. Przewidziano m.in. uwolnienie zakładników oraz zwolnienie od odpowiedzialności karnej tych separatystów, którzy się poddadzą, a wcześniej nie popełnili poważniejszych przestępstw lub wykroczeń. Można założyć, że wydany dekret podsumował pierwszą część operacji antyterrorystycznej. Według stanu na 20 czerwca, separatyści kontrolowali większość obszarów przemysłowych Donbasu. Siły ATO podjęły próbę okrążenia regionu Doniecka i Ługańska, przesuwając się wzdłuż granicy państwowej w celu stworzenia strefy rozgraniczenia o szerokości 10–20 km. Zadanie to nie zostało w pełni zrealizowane. W praktyce nie udało się go osiągnąć do czasu podpisania pierwszego porozumienia mińskiego. W okresie największego powodzenia sił ukraińskich około 120 km granicy państwowej pozostawało nadal poza kontrolą ukraińskich władz.

21 *ГПУ подтвердила гибель 49 человек в сбитом в Луганске ИЛ-76*, www.zn.ua/UKRAINE/gpu-podtverdila-gibel-49–chelovek-v-sbitom-v-luganske-il-76–147099_.html (9.03.2015).

22 *Указ Президента України № 548/2014*, www.rnbo.gov.ua/documents/358.html (9.03.2015).

Informacje dotyczące wysokości strat ukraińskich struktur siłowych w pierwszej fazie ATO ogłosił 16 czerwca 2014 roku ówczesny wicepremier Witalij Jarema. Według przedstawionych przez niego danych zginęło ogółem 125 żołnierzy i funkcjonariuszy. Z pośród poległych 96 należało do SZU, a 22 podlegało Ministerstwu Spraw Wewnętrznych. Pozostali to funkcjonariusze DPSU i SBU. W swoim wystąpieniu zaznaczył jednocześnie, że większość strat spowodowana była niespodziewanymi atakami na maszerujące kolumny lub na miejsca zakwaterowania sił ATO. Straty w bezpośrednich starciach, zdaniem wicepremiera, były minimalne[23]. Dwa dni później, 18 czerwca, oświadczenie w tej sprawie opublikowało Ministerstwo Obrony. Zgodnie z nim zginęło 147 żołnierzy, a 267 zostało rannych[24].

Podsumowując pierwszą część ATO, należy zauważyć, że charakteryzowała się ona dużym zasięgiem terytorialnym, otwartością skrzydeł, brakiem linii rozgraniczenia stron i stałego frontu, szybką eskalacją napięć oraz brakiem wiarygodnych danych o przeciwniku. Pod koniec pierwszej fazy ukształtowała się linia kontaktu z przeciwnikiem oraz zidentyfikowano podstawowe rodzaje broni i wyposażenia wojskowego będącego na wyposażeniu separatystów. Ukraina oficjalnie przyznała się do straty: około 400 żołnierzy (łącznie z rannymi), 15 pojazdów opancerzonych, dwóch samolotów i 10 śmigłowców.

Ukraińska ofensywa. Wzrost strat

Wejście w życie jednostronnego zawieszenia broni nie skutkowało przerwaniem działań zbrojnych. W oświadczeniu wydanym 21 czerwca 2014 roku przez RBNiOU znalazły się informacje dotyczące naruszeń zawieszenia broni. W nocy separatyści ostrzelali z broni strzeleckiej i moździerzy przejścia graniczne w okolicach miejscowości: Izwarino, Dowżańskie, Wyselki i Uspienka. W wyniku ostrzału rannych zostało dziewięciu ukraińskich żołnierzy[25]. Ministerstwo Spraw Zagranicznych poinformowało, że podczas obowiązywania rozejmu (do 1 lipca 2015 roku) siły biorące udział w operacji były ostrzeliwane 108 razy. Ostrzał spowodował śmierć 27 ukraińskich żołnierzy i funkcjonariuszy. Nagminne łamanie warunków rozejmu doprowadziło do jego zerwania. Prezydent Ukrainy w wystąpieniu z 1 lipca ogłosił zakończenie obowiązywania zawieszenia broni i nakazał siłom zaangażowanym w operację rozpoczęcie ofensywy przeciwko separatystom. Następnego dnia na

23 *С начала АТО погибли 125 украинских силовиков – Ярема*, www.news.liga.net/news/politics/2178523–s_nachala_ato_pogibli_125_ukrainskikh_silovikov_yarema.htm (9.03.2015).

24 *За час військового протистояння на сході України загинули 147 військовослужбовців – Міноборони*, www.ua.interfax.com.ua/news/general/209921.html (9.03.2015).

25 *Зведена інформація Інформаційно-аналітичного центру РНБО станом на 12:00 21.06.2014*, www.mediarnbo.org/2014/06/21/zvedena-informatsiyainformatsiyno-anal/ (9.03.2015).

konferencji prasowej przedstawiciel RBNiOU poinformował o ogólnych stratach ukraińskich jednostek zaangażowanych w operację. Zgodnie z tą informacją do 1 lipca 2015 roku zginęło 193 żołnierzy i funkcjonariuszy, a 615 zostało rannych[26].

Początek nowej ofensywy był obiecujący dla strony ukraińskiej. Po krótkich działaniach 5 lipca odbito Słowiańsk, a wkrótce po nim Kramatorsk, Drużkiwkę i Artemiwsk. Zgodnie z danymi przekazanymi 8 lipca przez RBNiOU terytorium kontrolowane przez separatystów na początku operacji zmniejszyło się o połowę. Wysiłki członków ATO w dalszej części ofensywy skoncentrowane zostały na działaniach okrążających, likwidacji baz separatystów oraz przywróceniu kontroli granicy państwowej[27]. Przez kolejne półtora miesiąca intensywność walk systematycznie rosła. Na stronie internetowej centrum informacyjno-analitycznego RBNiOU regularnie publikowano raporty o sytuacji w strefie działań zbrojnych. Jednakże informacje o stratach w sile żywej pojawiały się rzadko i miały charakter ogólnikowy. Coraz częściej informowano natomiast o ostrzale ukraińskich pozycji przez jednostki Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej.

Obserwując pomyślnie rozwijającą się ofensywę, władze ukraińskie na początku trzeciej dekady sierpnia spodziewały się, że działania bojowe zostaną definitywnie zakończone w ciągu dwóch–trzech tygodni. Samozwańcza Doniecka Republika Ludowa, wraz ze swoimi siłami paramilitarnymi, została całkowicie otoczona i odcięta od terytorium kontrolowanego przez Ługańską Republikę Ludową. Ta z kolei była w nieco lepszym położeniu, ponieważ bezpośrednio sąsiadowała z terytorium Rosji. Mimo tego siły ukraińskie niemal całkowicie okrążyły miasto Ługańsk.

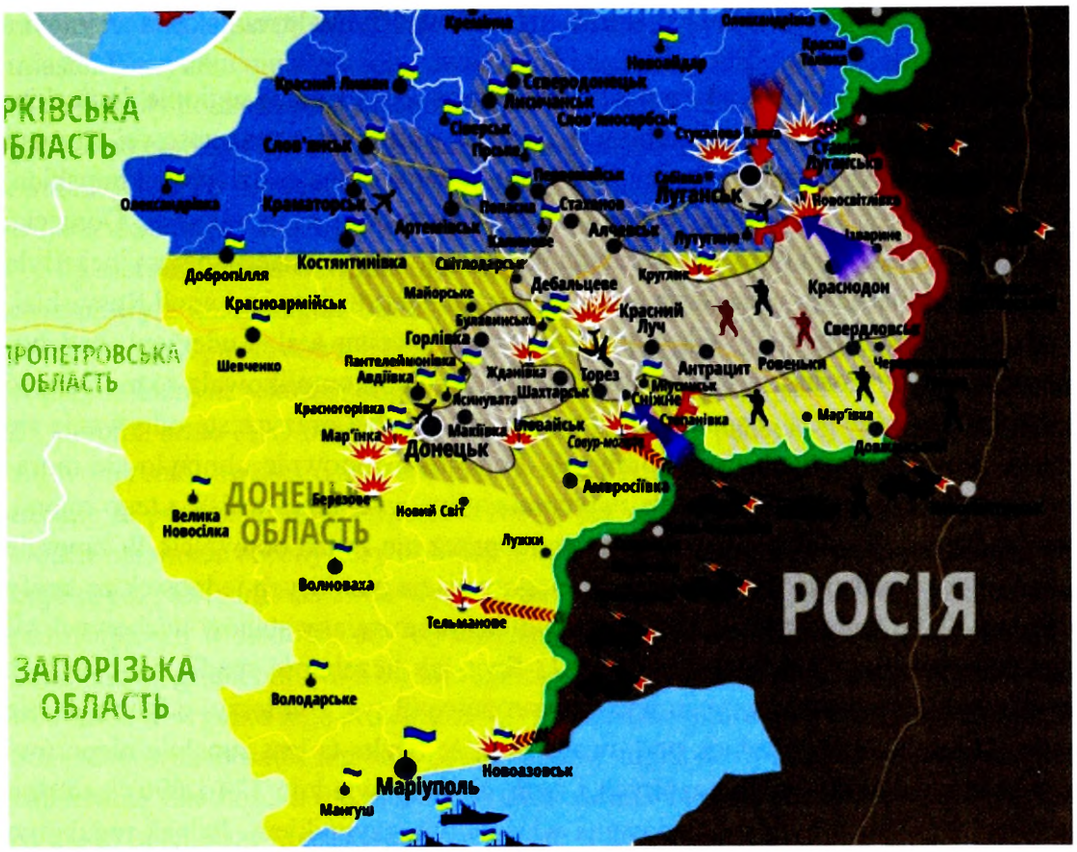
Ta optymistyczna dla sił ATO sytuacja zmieniła się diametralnie w ciągu kilku dni. Zgodnie z informacją przekazaną 24 sierpnia 2014 roku przez doradcę ministra spraw wewnętrznych Antona Heraszczenko, regularne oddziały SZ FR rozpoczęły wówczas działania operacyjne na terytorium Ukrainy[28]. Dokładna data może być kwestionowana, ale ten okres jest bezsprzecznie punktem zwrotnym operacji antyterrorystycznej. Rozpoczęła się wówczas kontrofensywa separatystów, która wkrótce doprowadziła do jednego z najbardziej dramatycznych epizodów konfliktu – tragedii w Iłowajsku. Równolegle z wypowiedzią Antona Hereszczenko, RBNiOU opublikowała oficjalny komunikat dotyczący ogólnych strat poniesionych w trakcie operacji antyterrorystycznej[29]. Zgodnie z nim, od początku operacji zginęło 722 żołnierzy, a 2625 zostało rannych. Po raz kolejny nie podano strat w sprzęcie bojowym.

26 *За час АТО загинуло 193 українських військовослужбовців*, www.mediarnbo.org/2014/07/02/za-chas-ato-zaginulo-200–ukrayinskih-viys/ (9.03.2015).

27 *Територія, контрольована терористами, зменшилася вдвічі*, www.mediarnbo.org/2014/07/08/teritoriya-kontrolovana-teroristam/ (9.03.2015).

28 *Советник Авакова: вторжение России произошло еще 24 августа*, www.unian.net/politics/957520–sovetnik-avakova-vtorjenie-rossii-proizoshlo-esche-24–avgusta.html (11.03.2015).

29 *Komunikat RBNiOU z dnia 24.08.2014 roku*, www.twitter.com/rnbo_gov_ua/status/503495782906204160 (11.03.2015).



Źródło: http://mediarnbo.org/2014/08/22/mapa-situatsiya-na-shodi-ukrayini-na-22-serpnya/ (11.03.2015).

Rys. 2. Mapa sytuacyjna działań zbrojnych na wschodzie Ukrainy w sierpniu 2014 roku

Podsumowując ten etap operacji należy podkreślić, że jej impet wyhamował w drugiej połowie sierpnia. Przyczyną tego nie było wyczerpanie się możliwości kontynuowania działań zaczepnych przez siły ukraińskie, lecz bezpośrednie zaangażowanie w konflikt regularnych jednostek rosyjskich. W tym okresie strony konfliktu wykorzystywały w operacji wszystkie rodzaje broni, wliczając w to sprzęt pancerny i opancerzony oraz lotnictwo bojowe. Cechą charakterystyczną tego okresu działań, ale również całej operacji, są znikome informacje dotyczące strat w technice bojowej. Przede wszystkim w ogólnym „szumie informacyjnym" dotyczącym poziomu strat sprzętowych brakuje oficjalnego stanowiska strony ukraińskiej. W komunikatach RBNiOU uwzględniono tylko pojedyncze przykłady strat w sprzęcie. Stosunkowo precyzyjnie podano dane dotyczące strat lotnictwa. Ze względu na intensywne walki można przyjąć, że wielkość strat jest znacznie wyższa niż oficjalnie podana.

Kontrofensywa separatystów. Tragedia w Iłowajsku

Relatywnie pełny obraz wydarzeń z końca sierpnia 2014 roku w regionie donieckim został opublikowany w październiku w okresowym raporcie tymczasowej Komisji Śledczej Rady Najwyższej Ukrainy[30]. Według raportu grupa oddziałów ukraińskich, zadaniem której było zablokowanie granicy państwowej na wschód od Doniecka (sektor „D"), już pod koniec lipca znalazła się w trudnej sytuacji operacyjnej. Była poddana regularnemu ostrzałowi artyleryjskiemu z terytorium Federacji Rosyjskiej. Jednostki ukraińskie miały zakaz odpowiedzi ogniowej na ataki i uderzenia nadchodzące spoza terytorium Ukrainy. Sytuację dodatkowo komplikowała różnorodność ukraińskich jednostek pozostających w sektorze działań oraz częste odrywanie się od sił głównych małych grup bojowych. Ponadto gwałtownie obniżyło się morale. Zaistniała sytuacja wymuszała natychmiastowe wycofanie wojsk z tego rejonu, ponieważ spadła zdolność do wykonywania przez nie zadań bojowych. W raporcie komisji potwierdzono fakt nieuprawnionego wyjścia niektórych jednostek ze strefy działań. Skalę tego zjawiska ilustrują opublikowane zmiany stanów liczbowych sił znajdujących się w sektorze. Na dzień 23 lipca ich liczebność spadła z 4 do 1 tys. żołnierzy. Oczywiste jest, że za wykazaną różnicę (3 tys. żołnierzy) odpowiada nie tylko dezercja. Biorąc jednak pod uwagę fakt, że liczba ta jest zupełnie nieporównywalna z całkowitą liczbą zabitych i rannych (odpowiednio 124 i 696)[31], można przyjąć, że różnica była spowodowana właśnie tym czynnikiem. Jednak regularnie publikowane raporty RBNiOU i inne oficjalne źródła nie uwzględniają powyższego. Należy uznać, że co najmniej 450 żołnierzy pod presją separatystów wycofało się na terytorium FR i tam zostało wziętych do niewoli. Głównymi przyczynami wzrostu strat w sektorze donieckim, zgodnie z raportem komisji, było nieprofesjonalne dowodzenie połączone z ignorowaniem rzeczywistej sytuacji operacyjnej.

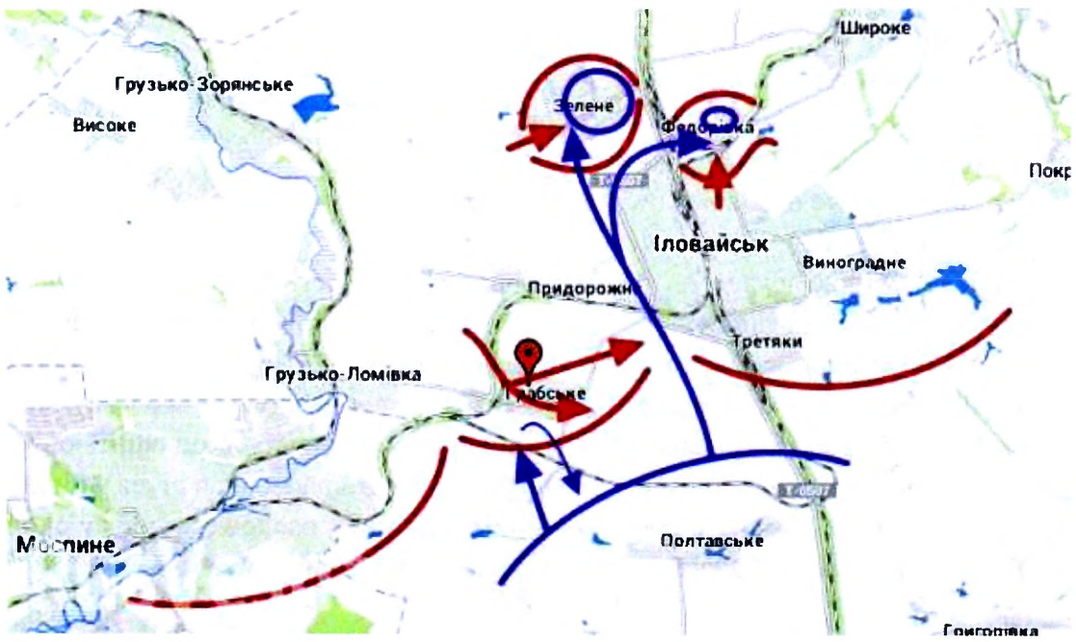
Analizując przebieg wydarzeń w okolicach Iłowajska, rozważania należy rozpocząć od drugiej dekady sierpnia. Pierwsze walki o to miasto miały miejsce 10 sierpnia. Wzięły w nich udział jednostki operujące w sektorze „B" (zgrupowanie jednostek na zachód od miasta Donieck). Większość z nich to ochotnicze bataliony podporządkowane Ministerstwu Spraw Wewnętrznych. Pierwszy atak okazał się bezskuteczny, ponieważ w trakcie planowania przyjęto założenie, że miasto jest bronione przez 30–80 separatystów. Było to w rzeczywistości znaczącym niedoszacowaniem możliwości bojowych przeciwnika. Sąsiadujące z sektorem „B" dowództwo sektora „D" 13 sierpnia wysunęło swój punkt dowodzenia do miejscowości Kutejnikowo. Podjęto takie działania, chociaż z doniesień rozpoznania wynikało, że obszar ten był na-

30 *Проміжний звіт ТСК з розслідування трагічних подій під Іловайськом. Повний текст*, www.pravda.com.ua/articles/2014/10/20/7041381/ (13.03.2015).

31 Ibidem.

rażony na atak separatystów. Pododdziały sektora „B" 17 sierpnia ponowiły szturm miasta. W wyniku nieudolnego dowodzenia i ogólnego chaosu wyznaczone jednostki wchodziły do działań ze znacznym opóźnieniem. Stopniowo w walkę o miasto angażowano coraz większe siły. Rada Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony Ukrainy opublikowała 20 sierpnia raport, w którym stwierdzono, że miasto jest zajęte przez wojska ukraińskie. W rzeczywistości zajęta była tylko jego część.

21 sierpnia punkt dowodzenia sektora „D" został ostrzelany z wieloprowadnicowych wyrzutni „Uragan". Straty poniesione w wyniku ostrzału nie były znaczące. Jednak atak na punkt dowodzenia obniżył jego zdolność w zakresie kontroli sytuacji w przydzielonym sektorze odpowiedzialności. Dowództwo sektora poinformowało 23 sierpnia sztab ATO o wykryciu rosyjskiej kolumny pancernej przemieszczającej się w kierunku miejscowości Amwrosijewka i Kutejnikowo. Informacja ta została uznana za przejaw paniki. Pozostawiono ją bez odpowiedzi. Tego samego dnia dowódca batalionu obrony terytorialnej „Prykarpattia" odmówił wykonania zadania bojowego. Następnie batalion wyszedł ze strefy działań, co zmniejszyło liczbę sił pozostających w sektorze do 700 żołnierzy. Kolejnego dnia wydzielona taktyczna batalionowa grupa bojowa z sektora „D" została podporządkowana dowództwu sektora „B". W wyniku tego w sektorze „D" pozostało około 300 żołнierzy, z których 80% stanowiła obsada sztabu i pododdziałów logistycznych. Siły sektora utraciły całkowicie zdolność do skutecznego blokowania regionu Doniecka ze wschodu. Miało to późniejsze konsekwencje w czasie walk o Iłowajsk.



Źródło: https://piotrbein.wordpress.com/2014/08/12/ (23.07.2015).

Rys. 3. Mapa sytuacyjna działań zbrojnych w okolicach Iowajska

Separatyści wsparci przez regularne oddziały armii rosyjskiej rozpoczęli działania 24 sierpnia. Uderzyli na Iłowajsk z południa i wschodu, przez ukraińskie pozycje w sektorze „D". Następnie odcięli je od dostaw zaopatrzenia i uzupełnień. Przez kilka dni pierścień okrążenia nie był zamknięty. Według różnych danych aż do 27 sierpnia istniała możliwość ewakuacji w kierunku Wołnowachy. Dowództwo ATO nie skorzystało z niej jednak, pozostawiając jednostki sektorów „B" i „D" na dotychczas zajmowanych pozycjach. Podjęto natomiast kilka nieudanych prób odblokowania odciętych sił. Działania przeprowadzono zbyt małymi siłami, nie koordynując ich z okrążonymi. Fakt okrążenia zagrażającego całkowitą likwidacją grupy ukraińskich wojsk w Iłowajsku trafił do publicznej wiadomości za sprawą doniesień medialnych. Z jednej strony szum medialny wymusił na kierujących ATO podjęcie wysiłku w celu likwidacji zagrożenia, z drugiej zaś skomplikował sytuację, tworząc zamieszanie wokół rzeczywistych wydarzeń, co przyczyniło się do dezinformacji i przejawów paniki.

Powszechnie dostępne informacje sugerują, że 28 sierpnia uzgodniono z separatystami ustanowienie korytarza, przez który wojska ukraińskie miały możliwość wyjścia z kotła. Następnego dnia wycofująca się kolumna sił ukraińskich została wielokrotnie ostrzelana. W wyniku tego ostrzału Ukraińcy ponieśli największe straty w ludziach i sprzęcie od początku operacji. Zdziesiątkowane jednostki przebijały się z okrążenia do połowy września, a nawet jeszcze po podpisaniu porozumienia o zawieszeniu broni w Mińsku. Wśród przyczyn, które doprowadziły do klęski pod Iłowajskiem, komisja śledcza Rady Najwyższej wymieniła następujące:

- problemy w organizacji działań zbrojnych;
- niewprowadzenie stanu wojennego na terenie objętym działaniami;
- dezorganizacja systemu dowodzenia;
- błędne decyzje personalno-kadrowe;
- „niewłaściwe działania" ówczesnego ministra obrony Walerija Heleteja i szefa sztabu generalnego Wiktora Mużenki.

Należy zwrócić uwagę na fakt, że pomimo wysokiej rangi komisji śledczej i przysługujących jej uprawnień, w raporcie nie ma odpowiedzi na podstawowe pytanie – jakie były ogólne straty po stronie ukraińskiej. Przewodniczący komisji 20 października 2014 roku przedstawił rozliczenie strat osobowych we wszystkich etapach działań pod Iłowajskiem, z wliczeniem do tego zmarłych od odniesionych ran. Oszacowano je na 1000 osób[32]. Według danych zgromadzonych przez wolontariuszy, w okresie od 3 września do 10 października straty osobowe wyniosły około 1000 żołnierzy, z tego: 229 zabitych, 270 rannych, 423 zaginionych i 311 wziętych

32 *Висновок ТСК по Іловайську: загинуло близько тисячі осіб*, www.unn.com.ua/uk/news/1397693–visnovok-tsk-po-ilovaysku-zaginulo-bilya-tisyachi-osib (13.03.2015).

do niewoli[33]. Z okrążenia wyszło 789 żołnierzy. Zbliżoną liczbę ofiar śmiertelnych (241 żołnierzy) podał 11 grudnia 2014 roku ówczesny prokurator generalny Ukrainy Witalij Jarema[34]. Główny prokurator wojskowy Ukrainy Anatolij Matios ogłosił 16 marca 2015 roku, że w wyniku śledztwa ustalono śmierć ponad 360 żołnierzy i funkcjonariuszy. Dane dotyczą stanów osobowych SZ, MSW oraz innych służb, które były zaangażowane w walki pod Iłowajskiem. Około 180 osób nadal uważanych jest za zaginione. Liczbę rannych szacuje się na ponad 500[35]. Oficjalnych danych dotyczących strat w sprzęcie wojskowym nie opublikowano.

Ogólne straty Ukrainy

Ocena strat według ukraińskich oficjalnych i nieoficjalnych źródeł

Pierwszy rozejm miński podpisano 5 września 2014 roku w Mińsku na Białorusi. W dokumencie tym strony starały się określić możliwości pokojowego zakończenia konfliktu. Wkrótce stało się jasne, że umowa nie jest przestrzegana, a walki są kontynuowane. Rozejm kończył stosunkowo skuteczny dla Ukrainy okres ATO, pod koniec którego możliwości ofensywne sił bezpieczeństwa i wojska zostały wyczerpane. W dniu podpisania rozejmu RBNiOU opublikowała raport, który zawiera oficjalne podsumowanie dotyczące ukraińskich strat w czasie operacji antyterrorystycznej. Według raportu zginęło 846 żołnierzy i funkcjonariuszy, a rannych zostało kolejnych 3072[36]. Raport nie zawiera danych, nawet uogólnionych, dotyczących strat w sprzęcie bojowym i infrastrukturze wojskowej. Nie zawierają ich także inne oficjalne źródła. Brakuje również oficjalnych danych dotyczących jeńców, zaginionych i dezerterów.

Raport RBNiOU, będący oficjalnym źródłem dotyczącym strat wojskowych, nie w pełni odpowiada rzeczywistości. Najprostszym sposobem weryfikacji jest porównanie z nim wcześniejszych danych dotyczących ofiar śmiertelnych. Według listy zabitych, opublikowanej na stronie internetowej MO, tylko w SZU do 5 września

33 *Волонтери зібрали дані щодо втрат в Іловайську*, www.unn.com.ua/uk/news/1404793–volonteri-zibrali-dani-schodo-vtrat-v-ilovaysku (13.03.2015).

34 *В ГПУ назвали офіційні дані про втрати під Іловайськом*, www.unian.ua/politics/1020513–pid-ilovayskom-zaginuv-241–ukrajinskiy-silovik-gpu.html (13.03.2015).

35 *Прокурор: під Іловайськом загинули понад 360 військових*, www.bbc.co.uk/ukrainian/politics/2015/03/150316_ilovaysk_death_tall_hk (16.03.2015).

36 *Оперативна інформація Інформаційно-аналітичного центру РНБОУ за 5 вересня*, www.rnbo.gov.ua/news/1803.html (29.03.2015).

poległo do 700 żołnierzy[37]. Podczas konferencji prasowej w Ministerstwie Obrony 9 września 2014 roku podano, że w obszarze działań ATO zginęło 1021 żołnierzy i funkcjonariuszy, w tym 723 żołnierzy podległych pod MO[38]. Jak widać, dane podawane każdorazowo przez MO są zbieżne. Jednak różnica między nimi a danymi z raportu RBNiOU wynosi 175 osób. Od publikacji raportu RBNiOU do konferencji prasowej w MO upłynęły tylko 4 dni. Nie ma dowodów, aby sądzić, że taka duża różnica w liczbie poległych była spowodowana działaniami zbrojnymi w tym okresie. Poza sprzecznościami między danymi RBNiOU a informacjami z konferencji prasowej, na uwagę zasługuje jeszcze jeden fakt. Ministerstwo Obrony uważa 123 żołnierzy za zaginionych. W świetle informacji dotyczących poszukiwań ciał przez wolontariuszy w strefach działań bojowych (identyfikacja jest utrudniona z uwagi na to, że często brakuje przy poległych nieśmiertelników) można założyć, że liczba ofiar śmiertelnych podana przez MO nie jest dokładna. Sądzić należy, że dane te są w znacznym stopniu zaniżone. Ponadto po konferencji prasowej w MO, 12 września RBNiOU opublikowała nowy raport z ogólnymi danymi dotyczącymi strat. Wykazano w nim, że zginęło 873 żołnierzy i funkcjonariuszy, a 3274 zostało rannych[39]. Tego typu podejście świadczyć może, że raporty RBNiOU mają bardziej propagandowy niż informacyjny charakter.

Kolejnym dowodem potwierdzającym, że wykaz strat podawany przez RBNiOU znacząco rozmija się z rzeczywistością, są dane zamieszczone w tzw. „Księdze Pamięci"[40]. Ta strona internetowa nie jest oficjalnym źródłem. Zawiera jednak szereg bardzo szczegółowych informacji; według nich tylko w lipcu i sierpniu 2014 roku liczba ofiar śmiertelnych (318 i 664, co łącznie daje 982 osoby) przewyższyła liczbę, która jest wykazana w raporcie RBNiOU.

Znany ukraiński dziennikarz, redaktor naczelny serwisu Cenzor.net Jurij Butusow, powołując się na dane instytucji medycznych twierdzi, że Ukraina do 18 września (13 dni po podpisaniu rozejmu, w ciągu których nie zaobserwowano intensywnych działań zbrojnych) straciła tylko w zabitych ponad 1400 żołnierzy i funkcjonariuszy. Odnosząc się do informacji przekazywanych przez Centrum Wymiany Więźniów, dziennikarz twierdzi, że liczba tych, którzy znajdują się w niewoli, wynosi 803 osoby[41]. Prawie dwukrotna rozbieżność w stosunku do danych RBNiOU może być tłu-

37 *Список загиблих військовослужбовців ЗСУ в ході ведення АТО*, www.mil.gov.ua/content/other/dlist29032015.pdf (29.03.2015).

38 Брифінг Міністерства Оборони України на тему: *Пошук та евакуація військовослужбовців ЗС України та інших військових формувань, які знаходяться на території, підконтрольній незаконним збройним формуванням*, www.ukrinform.ua/ukr/news/brifing_1970889 (29.03.2015).

39 *Оперативна інформація Інформаційно-аналітичного центру РНБОУ за 12 вересня*, www.rnbo.gov.ua/news/1808.html (1.04.2015).

40 *Книга пам'яті загиблих*, www.memorybook.org.ua/indexfile/statistic.htm (29.03.2015).

41 Ю. Бутусов, *Нагороджується іменною відповідальністю*, 19.09.2014, www.gazeta.dt.ua/internal/nagorodzhuyetsya-imennoyu-vidpovidalnistyu-_.html (1.04.2015).

maczona niedokładnością lub celowym zaniżaniem poziomu strat w publikowanych oficjalnych raportach. Co do różnic z danymi podawanymi przez MO, należy wziąć pod uwagę fakt, że ministerstwo informuje tylko o stratach w siłach zbrojnych. Placówki medyczne mogą wskazywać jako żołnierzy pracowników wszystkich struktur siłowych, jednostek ochotniczych i paramilitarnych oraz pracowników Ministerstwa Sytuacji Nadzwyczajnych. Jeśli założymy, że dane, którymi operuje Jurij Butusow, są prawdziwe, źródło ich pochodzenia nie gwarantuje dokładności obliczeń ze względu na fakt, że placówki medyczne mogą tylko określić liczbę ofiar, których śmierć jest ustalonym faktem. W kontekście działań wojennych tego typu dane są zawsze mniejsze od rzeczywistej liczby poległych. Wynika to z faktu, że co najmniej część z tych, którzy są uważani za zaginionych, w rzeczywistości nie żyje. Ponadto wśród żołnierzy początkowo zakwalifikowanych do kategorii „ranny" występują urazy nie dające szans na przeżycie.

Niektóre ukraińskie ośrodki opiniotwórcze podają zgoła odmienne informacje dotyczące strat poniesionych w operacji antyterrorystycznej. Nie są one jednak poparte wiarygodnym materiałem źródłowym lub analitycznym. Np. 12 września 2014 roku kilka stron internetowych (w tym m.in. strona ruchu społecznego „Komitet matek żołnierzy", http://materi.com.ua) opublikowało list otwarty lidera Partii Radykalnej Ukrainy, posła Rady Najwyższej Ukrainy Olega Laszki. W liście tym oskarżono prezydenta i ministra obrony, że w tajnych krematoriach spalane są ciała żołnierzy poległych w czasie działań antyterrorystycznych. Ma to służyć próbie ukrycia faktu, że od rozpoczęcia ATO zginęło ponad 8000 ukraińskich żołnierzy i funkcjonariuszy. W celu uwiarygodnienia tej informacji dołączono do listu zdjęcie satelitarne, na którym widać obiekt z wysokim, rurowym kominem. Jest on nazywany w liście krematorium.

W trakcie operacji, do czasu pierwszego porozumienia mińskiego, ani źródła rządowe, ani ośrodek prezydencki nie odnosiły się do strat w uzbrojeniu i sprzęcie wojskowym oraz w infrastrukturze obronnej. Nie podano, nawet w postaci uogólnionej, oficjalnych danych na ten temat. Prawdopodobne jest, że dostęp do tego typu informacji jest bardzo ograniczony, co może wynikać z olbrzymiej skali strat. Prezydent Ukrainy Petro Poroszenko 21 września 2014 roku przyznał, że 65% sprzętu wojskowego, który był użyty do działań bezpośrednich, uległo całkowitemu zniszczeniu[42]. Wymieniony procent nie stanowi jednak podstawy do wyliczenia szacunkowych strat rzeczywistych, ponieważ nie ma oficjalnych informacji dotyczących ilości sprzętu wydzielonego do operacji antyterrorystycznej. Nie wiadomo także, jakie ilości techniki bojowej zostały użyte do działań bezpośrednich przeciwko separatystom.

42 *Президент визнав втрати АТО: 65% техніки з передової знищено*, www.24tv.ua/news/showNews.do?prezident_viznav_vtrati_ato_65_tehniki_z_peredovoyi_znishheno&objectId=487732 (1.04.2015).

Straty ukraińskie w oczach separatystów i rosyjskich mediów

Druga strona konfliktu, samozwańcze republiki, regularnie publikuje dane na temat ukraińskich strat poniesionych w operacji antyterrorystycznej. Często informacje te są dublowane przez rosyjskie media. W wielu z nich dane ilościowe dotyczące strat ukraińskich są znacznie wyższe od tych, które są dostępne w oficjalnym ukraińskim obiegu. Należy podkreślić, że w wielu przypadkach separatyści, i media rosyjskie, bliżsi są prawdy. Upubliczniając dane dotyczące ukraińskich strat w ludziach i sprzęcie bojowym, separatyści nie tylko informują społeczeństwo o faktach, ale realizują konkretne cele propagandowe. Zaliczyć do nich należy przede wszystkim: wpływ na morale sił własnych i przeciwnika, usprawiedliwienie własnych strat (straty wydają się dopuszczalne, jeśli powodują spadek morale wojsk przeciwnika i jego wzrost we własnych szeregach) oraz przekonanie o skuteczności działań własnych. Aby oddać sprawiedliwość, należy mieć na uwadze, że podobne cele propagandowe przyświecają także działaniom RBNiOU oraz innym ukraińskim oficjalnym ośrodkom opiniotwórczym.

Rosyjska agencja informacyjna „RIA Nowosti" 13 października 2014 roku opublikowała artykuł, w którym podsumowano straty ukraińskie za pierwsze pół roku operacji[43]. Powołując się na dane ze sztabu DRL stwierdzono, że po czterech miesiącach walk ukraińskie struktury siłowe straciły około 43 tys. osób. Spośród nich 27 888 stanowią zabici i ranni, a co najmniej 13 500 dezerterzy i zaginieni. Zdaniem agencji największe straty poniósł Prawy Sektor – ponad 7000 zabitych i rannych. W wyliczeniu tym agencja posłużyła się skuteczną w odbiorze techniką porównań. Wraz z własną analizą ukraińskich strat osobowych (najprawdopodobniej znacznie zawyżoną) przedstawiono dane pochodzące ze źródeł ukraińskich, które już po wstępnej ocenie sprawiają wrażenie celowo zaniżonych. Ze względu na bogatą oprawę medialną, dane przekazywane przez władze DRL, mimo ich wysokich wartości liczbowych, mogą być akceptowalne przez odbiorcę. Jednak należy do nich, tak jak i do informacji serwowanych przez inne ośrodki, podchodzić bardzo sceptycznie. Jak wspomniano wcześniej, istnieją bardzo poważne wątpliwości dotyczące rzeczywistych sił, jakimi dysponował Prawy Sektor. Budzi więc uzasadnioną wątpliwość, czy siły te mogą być liczniejsze niż wysokość strat tego ugrupowania podana przez separatystów.

Wysokość ukraińskich strat w uzbrojeniu i sprzęcie podana przez separatystów także budzi wiele zastrzeżeń. W tym względzie zwrócić uwagę należy na stronę internetową LostArmour.info. Strona jest moderowana anonimowo, ale dowody pośrednie (używana terminologia, częste odwołania do informacji pochodzących od

43 *Потери за полгода АТО на Украине*, www.ria.ru/spravka/20141013/1028050330.html (2.04.2015).

separatystów lub z rosyjskich mediów) wskazują, że źródło to nie jest bezstronne. W związku z tym istnieją pewne wątpliwości co do jego obiektywności. Mimo to trzeba przyznać, że serwis w bardzo szczegółowy sposób opisuje każdą stratę w sprzęcie po stronie ukraińskiej, łącznie z przedstawieniem materiału ikonograficznego. Mimo że autorów strony wielokrotnie posądzano o używanie tego samego materiału zdjęciowego do opisu strat sprzętowych różnych jednostek ukraińskich, na tle próżni informacyjnej, jaką stworzyły ukraińskie czynniki opiniotwórcze, dane te wyglądają na zbliżone do rzeczywistych strat. Popularny rosyjski portal militarny „Wojennoje Obozrienije", powołując się na dane serwisu LostArmour.info, dokonał 8 września 2014 roku analizy ukraińskich strat w zakresie techniki bojowej i sprzętu wojskowego[44]. Na podstawie powyższej analizy wyliczono, że do 5 września w strefie działań zbrojnych zniszczonych zostało 285 różnego typu pojazdów bojowych, z których nie więcej niż 30 należało do sił „Noworosji". Oprócz tego do strat zaliczono 124 pojazdy przechwycone przez przeciwnika. Spośród nich tylko 11 należało do „Noworosji". Jak wynika z przedstawionego zestawienia, stosunek strat w sprzęcie Ukrainy do „Noworosji", według obliczeń serwisu, wynosi 10 do 1. W artykule uwypuklono straty dotyczące relatywnie nowoczesnych ukraińskich czołgów T-64BM „Bułat". Zgodnie z doniesieniami Ukraińcy stracili bezpowrotnie osiem egzemplarzy tego modelu, co stanowi 10% ogólnej liczby, jaką dysponowali. Jak można zauważyć, straty są bardzo duże i w zasadzie mogą być skorelowane z wcześniej wspomnianymi słowami prezydenta Petra Poroszenki. Prezydent wspomniał o bezpowrotnej stracie 65% sprzętu znajdującego się w pierwszej linii. Należy również wspomnieć, że w artykule opisano zniszczenie ponad 30 ukraińskich samolotów i śmigłowców. Informując o tym, odniesiono się do danych zamieszczonych na stronie http://aviation-safety.net/. Ta strona internetowa nie zawiera jednak tego typu danych, co z kolei podaje w wątpliwość rzetelność reszty materiału.

Cechą charakterystyczną rosyjskich informacji medialnych jest wielokrotne zawyżenie strat ukraińskich. Np. rosyjski politolog Igor Panarin (członek Akademii Nauk Wojskowych, członek Komisji Rady Ekspertów ds. WNP Rady Federacji Rosyjskiej) wskazał, nie powołując się na źródła, że łączne straty ukraińskich wojsk na dzień 1 września 2014 roku wynoszą 43 027 osób[45]. Podana przez niego wysokość strat jest porównywalna z łączną liczbą Ukraińców zaangażowanych w działania na początku operacji antyterrorystycznej. Podążając tym tokiem rozumowania, rosyjskie media wypominają Ukrainie, że po jej stronie walczą zagraniczni najemnicy, prywatne firmy wojskowe, a nawet całe jednostki Sojuszu Północnoatlantyckiego.

44 *Потери Украины. Люди, техника и политика*, www.topwar.ru/57653–poteri-ukrainy-ly-udi-tehnika-i-politika.html (3.04.2015).

45 *Общие потери карателей в Донбассе со 2 мая по 31 августа 2014*, www.e-news.su/v-novorossii/23864–obschie-poteri-karateley-v-donbasse-so-2–maya-po-31–avgusta-2014.html (20.04.2015).

Niektóre źródła wykazujące straty strony ukraińskiej w osobnym punkcie wspominają o stratach amerykańskich i polskich organizacji paramilitarnych. Straty te są szacowane na setki osób. Np. zgodnie z oceną wspomnianego rosyjskiego eksperta, straty amerykańskich i polskich prywatnych firm wojskowych (stan na 1 września 2014 roku) wynoszą 460 osób, straty „bałtyckich snajperów-kobiet" – 26 osób, a straty CIA i FBI – 25 osób. Co do „pozostałości" po ukraińskich siłach zbrojnych, w niektórych przypadkach media rosyjskie oceniały, że straciły one niemal w całości broń ciężką i lotnictwo wojskowe[46].

Na tle powszechnie spotykanych ocen mediów rosyjskich i informacji przekazywanych przez separatystów, na niespodziewanie zrównoważony i umiarkowany wygląda pogląd na kwestię strat strony ukraińskiej prezentowany przez znanego rosyjskiego historyka i publicystę Marka Sołonina. Przedstawił on swoją opinię w tej sprawie w artykule opublikowanym 15 października 2014 roku na łamach „Kuriera Wojskowo-Przemysłowego" (Военно-промышленный курьер)[47]. Mimo że artykuł ukazał się ponad miesiąc po podpisaniu pierwszego porozumienia w Mińsku, dane w nim zawarte w dużej mierze dotyczą okresu, który jest w obszarze naszego zainteresowania. Powołując się na oficjalne źródła ukraińskie, a także na wyniki własnej analizy dostępnych informacji Sołonin uważa, że straty ukraińskie są duże, ale nie krytyczne. Podaje np., że do 29 sierpnia zostało zniszczonych osiem ukraińskich samolotów bojowych, co stanowi jedynie 5% ich pierwotnej liczby. Z ogólnej liczby 72 śmigłowców Mi-24 utracono w walkach tylko cztery (6% ogólnej liczby będących na wyposażeniu sił zbrojnych). Co do broni pancernej i zmechanizowanej, słusznie wskazuje, że konieczne jest wydzielenie ze strat ogólnych kategorii strat bezpowrotnych. Szacuje on, że nieodwracalnie utracono 75 czołgów oraz 140 BWP i BWD[48]. Nawet ta – wydawałoby się, ogromna – liczba nie świadczy o całkowitej utracie zdolności operacyjnych przez Wojska Lądowe Ukrainy. Potencjał ukraińskiego kompleksu wojskowo-przemysłowego i zmagazynowane w składnicach poradzieckie uzbrojenie pozwolą szybko uzupełnić straty, a nawet zwiększyć ilość sprzętu w pierwszej linii. Straty w sile żywej Sołonin szacuje na 1500 do 2000 zabitych oraz 3500 do 4000 rannych.

Jeszcze bardziej zaskakująco przedstawia się ocena strat oraz ogólnego stanu struktur siłowych Ukrainy prezentowana przez byłego ministra obrony DRL Igoria Girkina (Striełkowa). Girkin podczas konferencji prasowej 11 września 2014 roku

46 М. Ходаренок, *Как развалить армию*, www.vpk-news.ru/articles/22048 (4.04.2015).
47 М. Солонин, *Проект „Новороссия" – итоги*, www.vpk-news.ru/articles/22253 (4.04.2015).
48 BWP – bojowy wóz piechoty, BWD – bojowy wóz desantowy.

stwierdził, że o ile Kijów dotychczas nie dysponował skutecznie działającymi jednostkami wojskowymi i wsparciem ludności, o tyle teraz mamy do czynienia ze zmobilizowanym społeczeństwem i uzbrojoną po zęby armią[49].

Wnioski

Próba oceny strat ukraińskich poniesionych w trakcie operacji antyterrorystycznej (do pierwszego porozumienia mińskiego) napotyka na wiele poważnych trudności. Operacja była realizowana siłami podporządkowanymi Ministerstwu Spraw Wewnętrznych oraz Ministerstwu Obrony. W jej trakcie ministerstwa nie wypracowały jednolitych standardów dotyczących sposobu informowania o przebiegu działań, w tym o poniesionych stratach. Przedstawiciele wymienionych resortów zdawkowo i w sposób ogólnikowy odnosili się w przekazywanych informacjach do strat własnych w sile żywej i w sprzęcie. Zwykle doniesienia z obszaru objętego działaniami antyterrorystycznymi dotyczyły strat zadanych przeciwnikowi. Informując o stratach własnych używano często uogólnień procentowych. Paradoksalnie nie daje to możliwości dochodzenia strat rzeczywistych, nieznane są bowiem stany wyjściowe ludzi i sprzętu zaangażowanych w pierwszym dniu operacji. Nieznana jest także ogólna ilość sił i środków przewidzianych do jej przeprowadzenia. W trakcie poszczególnych etapów operacji wprowadzano do działań kolejne jednostki. Część z nich stanowiła uzupełnienie dla walczących, a inne wzmocnienie mające na celu uzyskanie przewagi nad przeciwnikiem. Powoduje to dodatkowe utrudnienia w zakresie wyliczenia aktualnego stanu siła zaangażowanych w działania.

Operacja w założeniach miała być realizowana przede wszystkim przez żołnierzy i funkcjonariuszy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Jednostki Sił Zbrojnych Ukrainy początkowo miały jedynie realizować zadania o charakterze pomocniczym. Jednak eskalacja konfliktu oraz zaangażowane siły i środki po stronie separatystów szybko przewartościowały początkowe założenia. Powodem coraz większego liczebnie zaangażowania ukraińskich SZ była skala i charakter działań przeciwnika, a przede wszystkim technika bojowa, jaką stosował. Siły separatystów dysponowały w praktyce wyposażeniem i uzbrojeniem porównywalnym pod względem technicznym do ukraińskiego. Ponadto wydatnego wsparcia, początkowo przede wszystkim w sprzęcie, udzieliła im Federacja Rosyjska. Zaistniała sytuacja uniemożliwiła prowadzenie działań w oparciu o jednostki MSW, które w odróżnieniu od SZ nie mają na wyposażeniu ciężkiego uzbrojenia. W coraz większym stopniu w działania angażowane były

49 *Стрелков раскрыл заговор против Путина и рассказал о сбитом „Боинге". Полный текст брифинга*, www.mk.ru/politics/2014/09/11/strelkov-raskryl-zagovor-protiv-putina-i-rasskazal-o-sbitom-boinge-polnyy-tekst-brifinga.html (4.04.2015).

regularne jednostki ukraińskiej armii. Doprowadziło to, wraz z rosyjskim wsparciem dla separatystów, do eskalacji konfliktu, a co za tym idzie i do wzrostu strat.

Działania w ramach ATO w krótkim czasie obnażyły całkowity brak przygotowania funkcjonariuszy MSW oraz żołnierzy. Od samego początku nie byli oni w stanie skutecznie walczyć z nieregularnym, rozproszonym i zachowującym dużą mobilność przeciwnikiem. Świadczy o tym charakter początkowych strat w ludziach i sprzęcie, kiedy sprzęt był po prostu odbierany przez miejscową ludność, a żołnierze (funkcjonariusze) biernie przyglądali się temu (często trafiając do niewoli). Do wzrostu strat przyczyniły się kardynalne błędy w sztuce wojennej, szczególnie w zakresie rozpoznania i dowodzenia. Nie bez znaczenia pozostają braki w wyszkoleniu oraz na ogół niskie morale Ukraińców, niechętnie angażujących się w walki i podatnych na presję ludności zamieszkującej obszar objęty operacją. Dodatkowym czynnikiem nadmiernie zwiększającym poziom strat był brak koordynacji działań bojowych. Dotyczyło to nie tylko formacji podległych różnym resortom, ale także było widoczne w ramach jednej struktury organizacyjnej. Przykładem powyższego było kiepskie współdziałania między lotnictwem a jednostkami lądowymi oraz między regularnymi i ochotniczymi formacjami Gwardii Narodowej. W przypadku jednostek regularnych szczególnym przykładem braku koordynacji, który doprowadził do masowych strat, były działania pod Iłowajskiem.

Operacja antyterrorystyczna od samego początku nie była prowadzona w sposób zorganizowany i kompleksowy. Siły ukraińskie wykorzystywano punktowo. Umożliwiało to separatystom prowadzenie aktywnych działań na wybranych obszarach, dzięki czemu uzyskiwali lokalną przewagę taktyczną, zadając znaczne straty siłom rządowym. Mimo stopniowego wzrostu angażowanego przeciw separatystom potencjału, ich opór nie uległ osłabieniu. Ważnym czynnikiem decydującym o niepowodzeniu operacji i zarazem rosnących stratach było przeszacowanie presji wynikającej z użycia siły na nastroje ludności cywilnej. Władze w Kijowie nie prowadziły kampanii informacyjnej wśród mieszkańców wschodniej Ukrainy. Głównym dostarczycielem informacji pozostawały dla nich rosyjskie media. Prowadząc *stricte* propagandowe działania, przedstawiały one nieprawdziwy obraz pacyfikacyjnych uderzeń armii ukraińskiej, skierowanych w znacznej części przeciwko ludności cywilnej.

Summary

In the paper, a presentation of Ukrainian losses suffered during the conduct of the Anti-Terroristic Operation in the eastern districts of the Ukraine (until the first Minsk Agreement) is attempted. The analysis covers the losses in both manpower and military equipment.

The authors have based the analysis on publically available data, primarily accessed via Ukrainian government websites, those of the foreign and defence ministries among them. They have been juxtaposed and compared with the data published by the separatists and the Russian media. NGO websites and opinions of pundits on the conflict in eastern Ukraine have been a valuable addition, particularly with regard to losses in materiel.

BIBLIOGRAFIA

Advisory Services and Technical Assistance to NJSC "Naftogaz of Ukraine" and the Government of Ukraine on the Reform of the Natural Gas Sector, Report No.: 89462, The World Bank, Washington 2015.

Akkoc R., *Malaysia Airlines plane crashes on Ukraine-Russia border*, "The Telegraph", 18.07.2014.

Allison R., *Russian 'Deniable' Intervention in Ukraine: How and Why Russia Broke the Rules*, "International Affairs" 2014, nr 6.

Aron L., *Putin's tactical pause: Russia's president weighs three options in Ukraine*, American Enterprise Institute, za: FoxNews.com z 10.07.2014.

Aron R., *Pokój i wojna między narodami*, tłum. A. Mielczarek, Centrum im. Adama Smitha, Warszawa 1995.

Arystoteles, *Polityka*, tłum. L. Piotrowicz, PWN, Warszawa 2008.

Bajor P., *Stosunki ukraińsko-rosyjskie. Kryzys strategicznego partnerstwa*, „Bezpieczeństwo Narodowe" 2009, nr 9/10.

Bergmann H., *Polnische Opposition will Parlamentspräsidenten absetzen*, "Sueddeutsche Zeitung", 22.10.2014.

Bew J., *The Real Origins of Realpolitik*, "The National Interest", March-April 2014, nr 130.

Bielecki T., *Tusk próbuje przekonać w Brukseli do unii energetycznej*, „Gazeta Wyborcza", 21.05.2014.

Bielecki T., *Wielki sukces Polski*, „Gazeta Wyborcza", 30.08.2014.

Bieleń S., *Polityka w stosunkach międzynarodowych*, Warszawa 2010.

Bieleń S., *Rosyjski rewizjonizm geopolityczny w stosunkach międzynarodowych* [w:] *Rosja: rozważania imperiologiczne*, Bieleń S., Skrzypek A. (red.), Warszawa 2015.

Bieleń S., *Tożsamość międzynarodowa Federacji Rosyjskiej*, Warszawa 2006.

Blot I., *Absurdity of Anti-Russian Sanctions*, Valdai Discussion Club, http://valdaiclub.com.

Bouthoul G., *Traité de polémologie: Sociologie des guerres. Méthodes. Doctrines et opinions sur la guerre. Morphologie. Éléments techniques, démographiques, économiques, psychologiques. Périodicité. Problématique, développements, et recherches*, Paris 1970.

Brzeziński Z., *Myśl i działanie w polityce międzynarodowej*, Lublin 1990.

Brzeziński Z., *Wielka szachownica: główne cele polityki amerykańskiej*, Warszawa 1998.

Bugajski D., *Krym na zimno*, „Para Bellum. Niezależny Magazyn Strategiczny" 2015, nr 1.

Buhler P., *O potędze w XXI wieku*, tłum. G. Majcher, Warszawa 2014.

Carrère d'Encausse H., *Eurazjatyckie imperium. Historia Imperium Rosyjskiego od 1552 do dzisiaj*, Kęty 2014.

Cathey B.D., *Examining the Hatred of Vladimir Putin and Russia. A Conservative Analysis*, http://www.unz.com/article/examining-the-hatred-of-vladimir-putin-and-russia/.

Clausewitz C., *O wojnie*, tłum. A. Cichowicz, L. Koc, Mireki, Kraków 2010.

Cohen R., *A Putin affiliate evokes Hitler. The West should be worried*, www.washingtonpost.com/opinions/Richard-cohen-a-putin-affiliate-evokes-hitler/2014/04/21/ddbd3794-c980-11e3-95f-7ecd.
Country Partnership Strategy For Ukraine For The Period FY12-FY16, International Bank For Reconstruction And Development, International Finance Corporation, Washington 2012.
Crawford C., *Vladimir Putin's illegal occupation of Crimea is an attempt to put Europe's borders up for grabs*, "The Telegraph", 10.03.2014.
Ćwiek-Karpowicz J., Secrieru S., *Sankcje i Rosja*, Polski Instytu Spraw Międzynarodowych, Warszawa 2015.
Czaja J., *Kulturowy wymiar bezpieczeństwa. Aspekty teoretyczne i praktyczne*, Kraków 2013.
Czajkowska M., *Wojskowa Bydgoszcz rośnie w siłę*, „Gazeta Wyborcza", 13.03.2015.
Czech M., *Kres zbliżenia Ukrainy z Europą: Janukowycz wywrócił stolik*, „Gazeta Wyborcza", 22.11.2013.
Cziomer E., Zyblikiewicz L., *Zarys współczesnych stosunków międzynarodowych*, Warszawa–Kraków 2001.
Darczewska J., *Anatomia wojny informacyjnej*, „Punkt Widzenia" nr 42.
David M., *EU-Russia Relations: Effects of the 2014 Ukraine Crisis*, „Russian Analytical Digest", 18.12.2014, nr 158.
De Young K., *Ukraine crisis resurrects Cold War ghosts as U.S. warns Russia, Poland appeals to NATO*, "Washington Post", 3.03.2014.
Dean J., *Ending Europe's War. Continuing Search for Peace and Security*, New York 1994.
DeAndreis M., Calogero F., *The Nuclear Weapon Legacy*, „SIPRI Research Report", Oxford University Press, Oxford–New York 1995, no. 10.
Dibb P., *The Geopolitical Implications of Russia's Invasion of Ukraine*, http://www.isn.ethz.ch/Digital-Library/Publications/Detail/?lang=en&id=182189.
District Heating Energy Efficiency Project (P132741), Implementation Status & Results Report, The World Bank, Washington 2015.
Dobriansky P., Olechowski A., Satoh Y., Yurgens I., *Engaging Russia. A Return to Containment? Report to the Trilateral Commission: 65*, Washington D.C.–Paris–Tokyo 2014.
Documents on British Foreign Policy, Seria IA, v. 2, H.M. Stationery Office, London 1968.
Dohmen F., *Angst vor dem Winter*, "Der Spiegel", 23.06.2014.
Dohmen F., *Polen will Energieunion gegen Moskau*, "Der Spiegel", 22.04.2014.
Dutkiewicz P., Sakwa R., *Eurasian Integration – The View from Within*, Routledge, London 2015.
Eberhardt A., *Problemy wspólnej granicy w stosunkach rosyjsko-ukraińskich*, „Polski Przegląd Dyplomatyczny" 2003, t. 12, nr 2.
Eberhardt A., *Rewolucja, której nie było. Bilans pięciolecia „pomarańczowej" Ukrainy*, Warszawa 2009.
Engdahl F.W., *Absolutna dominacja. Totalitarna demokracja w nowym porządku świata*, tłum. M. Kotowski, Wrocław 2015.
Erlanger S., *NATO Plans a Special Force to Reassure Eastern Europe and Deter Russia*, "New York Times", 5.09.2014.
Fiszer E., *Rosyjskie embargo uderza w Rosję*, www.osw.waw.pl.
Gadomski W., *Nasz człowiek w Brukseli*, „Gazeta Wyborcza", 1.09.2014.

Gawrich A., *Neighbourhood Europeanization trough ENP. The Case of Ukraine*, Gawrich A., I. Melnykovska, R. Schweickert (red.), KFG Working Paper Series, August 2009, No. 3.
Gebauer M., *Koalition der Willingen*, "Der Spiegel", 14.04.2014.
Gieracka A., *Przetasowania na arenie międzynarodowej: Koniec hegemonii Zachodu, wzrost znaczenia Rosji*, „Interia.pl", 1.12.2015, http://fakty.interia.pl/tylko-u-nas/news-przetasowania-na-arenie-miedzynarodowej-koniec-hegemonii-zac,nId,1930603.
Giles K., *Russia and the West: The Longer View*, "Russian Analytical Digest", 12 October 2015, nr 173.
Głowacki W., *Rok w którym Europa osiwiała*, „Polska The Times", 21.11.2014.
Gniazdowski M., *Państwa Europy Środkowej i Południowo-Wschodniej wobec kryzysu na Ukrainie*, 5.03.2014, www.osw.waw.pl.
Goetting M., *Poland Says No Coup in Kiev – Foreign Minister*, "New York Times", 1.02.2014.
Goncharenko R., Domagala K., *Zapomniane gwarancje dla Ukrainy*, http://www.rp.pl/artykul/1162836.html?p=2.
Górzyński O., *Jeśli porozumienie zadziała, Sikorskiemu należy się Nobel*, „Rzeczpospolita", 21.02.2014.
Gruszczak A., *Ukraina: strategiczny partner Zachodu* [w:] *Historia polityczna świata XX wieku 1945–2000*, Bankowicz M. (red.), Kraków 2004.
Harding L., *Crimea applies to be part of Russian Federation*, "The Guardian", 17.03.2014.
Henzel P., *Pesymistyczna prognoza NATO*, „Rzeczpospolita", 27.02.2015.
Heresch E., *Sprzedana rewolucja. Jak Niemcy finansowały Lenina*, Warszawa 2010.
Honczar M., *Pierwsze kroki w nieznane. Perspektywy wydobycia gazu niekonwencjonalnego na Ukrainie*, „Komentarze OSW", 27.04.2013
Implementation of the European Neighbourhood Policy in 2010 Report: Eastern Partnership, European Commission, High Representative of the European Union for Foreign Affairs and Security Policy, Brussels, http://www.eeas.europa.eu/delegations/armenia/documents/eu_armenia/eastern_partnership_report_2010__2_.pdf.
Indyk M.S., Lieberthal K.G., O'Hanlon M.E., *Zmieniając historię. Polityka zagraniczna Baracka Obamy*. Warszawa 2013.
International Bank for Reconstruction and Development Program Document on a Proposed Loan in the Amount of US$500 Million to Ukraine for the First Programmatic Financial Sector Development Policy Loan, The World Bank, Washington 2014.
Iwanowski S., *Siły zbrojne Ukrainy i Białorusi*, Warszawa 2010.
Iwański T., *Okręt na mieliźnie. Pogłębiające się problemy ukraińskiej gospodarki*, „Analizy OSW", 16.06.2015, http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2015-06-16/okret-na-mieliznie-poglebiajace-sie-problemy-ukrainskiej.
Iwański T., *Załamanie handlu zagranicznego Ukrainy*, „Analizy OSW", 18.03.2015, http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2015-03-18/zalamanie-handlu-zagranicznego-ukrainy.
Iwański T., *Okręt na mieliźnie. Pogłębiające się problemy ukraińskiej gospodarki*, „Analizy OSW", 16.06.2015.
Jakubczyk F., *Posiedzenie RBN nt. szczytu NATO w Warszawie*, „Rzeczpospolita", 18.02.2015.
Johnson N., *Polish Foreign Minister on Way to Kiev*, "Washington Post", 20.02.2014.
Kahlweit C., *Wie in Kiew die Fronten verwischen*, "Sueddeutsche Zeitung", 19.02.2014.
Kaien A., *UE nie ma strategii, dlatego Francja i Niemcy wzięły na siebie rozwiązanie konfliktu na Ukrainie*, „Gazeta Wyborcza", 12.02.2015.
Kant I., *Wieczny pokój*, tłum. J. Mondschein, Wyd. Adam Marszałek, Toruń 1992.

Kardaś S., Iwański T., *Taktyczne ustępstwa Gazpromu wobec Ukrainy*, „Analizy OSW", 15.04.2015.
Kardaś S., *Mińsk 2 – kruchy rozejm zamiast trwałego pokoju*, 12.02.2015, www.osw.waw.pl.
Kardaś S., Konończuk W., Łoskot-Strachota A., *Negocjacje gazowe Ukraina–Rosja–UE: wojna pozycyjna*, „Analizy OSW", 8.10.2014.
Kauffmann S., *How World Can Help Kiev*, "New York Times", 23.12.2013.
Khudoley K., *Russia and European Union – what can be expected in the future?*, "Baltic Rim Economies Review" 2015, nr 3.
Klaus J., *Polen will gegen Russland klagen*, "Suddeutsche Zeitung", 8.08.2014.
Komunikat RBNiO z dnia 24.08.2014 r., www.twitter.com/rnbo_gov_ua/status/503495782906204160.
Konończuk W., *Gaz instrumentem rosyjskiej presji na Ukrainę*, „Analizy OSW", 30.01.2013.
Konończuk W., *Reforma numer jeden. Dlaczego Ukraina musi zreformować sektor gazowy*, „Komentarze OSW", 2.09.2015.
Konończuk W., *Rząd Ukrainy chce znieść zakaz prywatyzacji Naftohazu*, „Analizy OSW", 8.05.2013.
Konstytucja Ukrainy uchwalona na piątej sesji Rady Najwyższej Ukrainy 28 czerwca 1996 roku, Warszawa 1999.
Kościński P., *Flota Czarnomorska dzieli Ukrainę*, „Rzeczpospolita", 27.04.2010.
Kościński P., Zasztowt K., *Secesja Krymu – konsekwencje dla Ukrainy, Rosji i Europy*, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Biuletyn nr 31, 14.03.2014.
Kraemer R., Otarashvili M., *Geopolitical Implications of the Ukraine Crisis*, http://www.fpri.org/articles/2014/04/geopolitical-implications-ukraine-crisis.
Krząstek T., *Ukraina*, Warszawa 2002.
Kucharczyk M., *Krótka historia ukraińskiej broni atomowej. Niektórzy chcą jej powrotu*, http://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiata,2/krotka-historia-ukrai.
Kühn U., *Understanding Russia*, "Russian Analytical Digest", 10.02.2015, nr 162.
Kulińska L., *Wojna a technika – związki pomiędzy poziomem cywilizacyjnym a wojną* [w:] *Konflikty współczesnego świata*, Borkowski R. (red.), Kraków 2002.
Kupchan C.A., *NATO's Final Frontier: Why Russia Should Join the Atlantic Alliance*, "Foreign Affairs", vol. 89, no. 2.
Kuzo M., *Uhoda pro asotsiatsiiu mizh Ukrainoiu ta Yevropeiskym Soiuzom: osoblyvi vzaiemyny, zasnovani na tsinnostiakh (The Association Agreement between Ukraine and the European Union: a special relationship based on values)*, http://parlament.org.ua/upload/docs/EU-Ukraine%20Association_.pdf.
Kwiatkowska K., *Mustafa odbije Ukrainę*, „Gazeta Wyborcza", 29.11.2013.
Lendman S., *Flashpoint in Ukraine. How the US Drive for Hegemony Risks World War III*, Clarity Press, Roswell Rd. NE 2014.
Levy B.H., *„Partia Putina" – piąta kolumna Kremla jest obecna w każdym państwie na Zachodzie*, http://wiadomosci.wp.pl/kat,1356,title,Partia-Putina-piata-kolumna-Kremla-jest-obecna-w-kazdym-panstwie-na-Zachodzie,wid,17944044,wiadomosc.html?ticaid=115de4.
Lis T., *Sukces Tuska, teraz szybkie wybory*, 3.09.2014, www.natemat.pl.
Liska G., *Russia and the Road to Appeasement: Cycles of East-West Conflict in War and Peace*, Johns Hopkins University Press, Baltimore–London 1982.
Lorenz W., *PISM o Szpicy NATO*, „Polska Zbrojna", 02/2015.
Lowe C., *Poland Pitches for EU's Top Diplomat Role*, "New York Times", 28.05.2014.

Luban D., *Wojna sprawiedliwa a prawa człowieka* [w:] *Etyka wojny*, Żuradzki T., Kuniński T. (red.), Warszawa 2009.
Lyman R., *Tapes Said To Reveal Polish Minister Disparaging U.S. Ties*, "New York Times", 22.06.2014.
Van Herpen M.H., *Putinizm. Powolny rozwój radykalnego reżimu prawicowego w Rosji*, Gdańsk 2014.
Magierowski M., *Dziwna wojna*, „Rzeczpospolita", 9.08.2014.
Malak K., *Polityka bezpieczeństwa narodowego Ukrainy* [w:] *Bezpieczeństwo polityczne i wojskowe*, A. Ciupiński, K. Malak (red.), AON, Warszawa 2004.
Malak K., *Polityka bezpieczeństwa Ukrainy*, AON, Warszawa 1999.
Malak K., *Rosyjsko-ukraiński spór o Krym, Sewastopol i Flotę Czarnomorską i próby jego rozwiązania* [w:] *Od konfliktów do partnerskiej współpracy*, Warszawa 1997.
Malendowski W., *Nowy ład międzynarodowy* [w:] *Stosunki międzynarodowe*, Malendowski W., Mojsiewicz C. (red.), Wrocław 2004.
Malinowski P., *Grupa kontaktowa w sprawie Ukrainy*, „Gazeta Wyborcza", 13.02.2015.
Mark C., *The geopolitics of Russia's annexation of Crimea: narratives, identity, silences, and energy*, http://www.tandfonline.com/doi/full/10.1080/15387216.2014.985241.
Markedonov S., *Russia, the West and Ukraine. A View from Moscow*, "Russian Analytical Digest", 10.02.2015, nr 162.
Matuszak S., *Demokracja oligarchiczna. Wpływ grup biznesowych na ukraińską politykę*, „Prace OSW", nr 42, Warszawa 2012.
Mayer B., *Rosyjskie sankcje zagrożą polskiej gospodarce*, „Gazeta Prawna", 8.08.2014.
Mearsheimer J.J., *Why the Ukraine Crisis is the West's Fault. The Liberal Delusions that Provoked Putin*, "Foreign Affairs", wrzesień–październik 2014.
Mędykowski A., *Atomowa scheda*, „Polska Zbrojna" 1998, nr 3.
Michalak A., *NATO nie planuje działań na Ukrainie*, „Polska The Times", 11.04.2014.
Michalak A., *Sikorski: na prośbę Ashton udam się z misją do Kijowa*, „Rzeczpospolita", 19.02.2014.
Mikulska M., *Prasa w USA: Kolejne zwycięstwo Putina*, „Rzeczpospolita", 13.02.2015.
Mikulska M., *Zawieszenie broni na Ukrainie*, „Rzeczpospolita", 5.09.2014.
Müller P., *How Could the Baltic States Deter a Russian Invasion?*, The International Relations and Security Network, ETH Zurich, http://isnblog.ethz.ch/foreign-policy/how-could-the-baltic-states-deter-a-russian-invasion.
Mystowski J., *Rosyjskie embargo i unijne sankcje zagrożą polskiej gospodarce*, www.ekonomia.rp.pl/artykul/1131216.
Nato to Darfur: Letter from former foreign ministers, http://www.brookings.edu/~/media/research/files/papers/2006/3/spring-middleeast-gordon/emirates20060530.pdf.
Nye J.S., *Przyszłość siły*, tłum. B. Działoszyński, Warszawa 2012.
Olszański T.A., *Ukraina wobec Rosji: stosunki dwustronne i ich uwarunkowania*, „Prace OSW" nr 3, Warszawa 2001.
Olszański T.A., *Ukraina: Załamanie się rokowań koalicyjnych między BJuT a Partią Regionów*, „Tydzień na Wschodzie OSW" nr 97, 17.06.2009, http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/tydzien-na-wschodzie/2009-06-17/ukraina-zalamanie-sie-rokowan-koalicyjnych-miedzy-.
Opinia Doradczego Komitetu Prawnego przy Ministrze Spraw Zagranicznych RP w sprawie przyłączenia Półwyspu Krymskiego do Federacji Rosyjskiej w świetle prawa międzynarodowego, Warszawa, 22.06.2014, http://www.msz.gov.pl/resource/cec1ec7d-5745-47e9-bbb4-27d27038bf1e:JCR.

Osiński P., *Polska odstawiona na bok w sprawie Ukrainy?*, „Gazeta Wyborcza", 3.07.2014.
The War in Ukraine: Lessons for Europe, Pabriks A., Kudors A. (eds), The Centre for East European Policy Studies, Riga 2015.
Pastusiak L., *Ład czy bezład międzynarodowy* [w:] *Źródła i konsekwencje niestabilności współczesnego świata*, L. Pastusiak (red.), Warszawa 2013.
Pawło Łazarenko oskarżony o pranie brudnych pieniędzy, „Tydzień na Wschodzie OSW", nr 186, 8.06.2000.
Pełczyńska-Nałęcz K., Wiśniewska I., *Rosyjsko-ukraiński kompromis gazowy*, „Tydzień na Wschodzie OSW" nr 422, 5.01.2006.
Petras J., *Putin and the Press: The Demonology School of Journalism*, http://www.unz.com/jpetras/putin-and-the-press-the-demonology-school-of-journalism/.
Piatnadcat' rokiw bezjadernoho statusu: doswid ta harantiji bezpeky dla Ukrajiny, Fond im. Fridricha Eberta-Predstawnyctwo w Ukrajini, Kyjiw 2009, http://www.fes.kiev.ua/new/wb/media/publikationen/15-years_preview-1.pdf.
Piechal T., *Obwód Charkowski: krucha stabilność*, „Analizy OSW", 9.06.2015, http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2015-06-09/obwod-charkowski-krucha-stabilnosc.
Pietraś M., *Pozimnowojenny ład międzynarodowy* [w:] *Międzynarodowe stosunki polityczne*, Lublin 2006, s. 295.
Piven O.A., *Russia's Black Sea Fleet in the Crimea: Results and Prospects of Development*, "Military Thought" 2008, vol. 17, no. 3.
Czas Euromajdanu, Potocki R., Domagała M., Miłoszewska D. (red.), Warszawa 2014.
Preparing for the Worst. Are NATO and Russians Military Execises Making War In Europe more Likely?, www.europeanleadershipnetwork.org.
Prezydent Ukrainy równoważy grupy wpływu, „Tydzień na Wschodzie OSW" nr 159, 15.12.2010.
Problemy Krymu i Floty Czarnomorskiej, http://www.stosunkimiedzynarodowe.info/kraj,Ukraina,stosunki_dwustronne,Rosjastosunki.
Program Information Document. Development Policy Loan 1, Report No.: AB7568, The World Bank, Washington 2015.
Project Agreement. Second Urban Infrastructure Project between International Bank for Reconstruction and Development and Communal Enterprise „Cherkasyvodokanal", Loan Number 8391-UA, The Word Bank, Washington 2015.
Pronkiewicz A., Krykawskyj O., *Janukowycza odsunięto legalnie*, www.rp.pl/artykul1091269.html?print=tak&p=0.
Prystrom J., *Gwarancje bezpieczeństwa dla państw nieatomowych*, „Sprawy Międzynarodowe" 1994, nr 4.
Przegląd aktualności gospodarczych na Ukrainie z dnia 09.03.2015, WPHiIARP w Kijowie.
Przegląd aktualności gospodarczych na Ukrainie z dnia 16.03.2015, WPHiIARP w Kijowie.
Przegląd aktualności gospodarczych na Ukrainie z dnia 25.05.2015, WPHiIARP w Kijowie.
Puhl J., *Mr. Perfect aus Warschau*, "Der Spiegel", 26.05.2014.
Radziejowska M., *Prawo i bezprawie – secesja i przyłączenie Krymu do Rosji*, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Biuletyn nr 38, 26.03.2014.
Radziwinowicz W., *Licencja na Donieck*, „Gazeta Wyborcza", 19.04.2014.
Radziwinowicz W., *Moskiewska misja Merkel i Hollande'a*, „Gazeta Wyborcza", 17.02.2015.
Rapoza K., *Russia Getting More Money From Asia As Sanctions Scare Europeans*, "Forbes.com" z 15.11.2015.

Raś M., *Ewolucja polityki zagranicznej Rosji wobec Stanów Zjednoczonych i Europy Zachodniej w latach 1991–2001*, Warszawa 2005.
Raś M., *Miejsce Rosji w Europie* [w:] *Rosja. Refleksje o transformacji*, Bieleń S., Skrzypek A. (red.), Warszawa 2010.
Raś M., *Plany i strategie Rosji wobec państw b. ZSRR* [w:] *Konflikt na Ukrainie a sytuacja strategiczna na obszarze postradzieckim*, Kowalczyk A., Bil I., Otłowski T. (red.), Warszawa 2014.
Raś M., Rosja *w procesach globalnego zarządzania* [w:] *Rosja w procesach globalizacji*, Bieleń S. (red.), Warszawa 2013.
Raś M., *Rosyjskie zaangażowanie na Ukrainie i jego wpływ na sytuację społeczno-polityczną w Federacji Rosyjskiej* [w:] *Wpływ wojny z Ukrainą na sytuację wewnętrzną w Rosji i jej relacje z Zachodem*, Kowalczyk A., Bil I., Otłowski T. (red.), Warszawa 2015.
Rawls J., *Teoria sprawiedliwości*, tłum. M. Panufnik, J. Pasek, A. Romaniuk, PWN, Warszawa 2009.
Rayanova D., Kearns I., *Wales Pledge Revisited*, http://www.europeanleadershipnetwork.org/medialibrary/2015/02/20/04389e1d/ELN%20NATO%20Budgets%20Brief.pdf.
Report No. 95279-UA. International Bank for Reconstruction and Development Program Document on a Proposed Development Policy Loan in the Amount of US$500 Million to Ukraine for Second Development Policy Loan, The World Bank, Washington 2012.
Resolution adopted by the General Assembly on 27 March 2014. # 68/262. Territorial integrity of Ukraine, http://www.un.org/en/ga/search/view_doc.asp?symbol=A/RES/68/262.
Riabczuk M., *Atomowa tęsknota: Ukraina i broń jądrowa*, „Przegląd Dyplomatyczny" 2009, nr 4–5.
Rokosowskaja A., *Czarny wtorek Sikorskiego*, „Rossijskaja Gazieta", 23.10.2014.
Rumer E., Weiss A.S., Speck U., Khatib L., Perkovich G., Paal D.H., *What Are the Global Implications of the Ukraine Crisis?*, http://carnegieendowment.org/2014/03/27/what-are-global-implications-of-ukraine-crisis.
S. Rynning, *The False Promise of Continental Concert: Russia, the West and the Necessary Balance of Power*, "International Affairs" 2015, nr 3.
Sadowski R., *Zawieszenie broni na wschodnie Ukrainy*, 9.10.2014, www.osw.waw.pl.
Sakwa R., *The Death of Europe? Continental Fates After Ukraine*, "International Affairs" 2015, nr 3.
Saluschev S., *Annexation of Crimea: Causes, Analysis & Global Implications*, „Global Societies Journal" 2014, vol. 2.
Sanders D., *Security Co-Operation between Russia and Ukraine in the Post-Soviet Era*, Palgrave Macmillan, Basingstoke–New York 2001.
Sarna A., *Spółki Dmytro Firtasza monopolizują detaliczny rynek gazu na Ukrainie*, „Analizy OSW", 24.10.2012.
Sarna A., *Atmosfera wokół RosUkrEnergo zagęszcza się*, „Tydzień na Wschodzie OSW" nr 439, 11.05.2006.
Sarna A., *RosUkrEnergo zwycięzcą „wojny gazowej"?*, „Tydzień na Wschodzie OSW" nr 427, 9.02.2006.
Sarna A., *Rosyjski rabat gazowy*, „Analizy OSW", 9.10.2013.
Sarna A., *Umowa Ukrainy z koncernem Shell o wydobyciu gazu łupkowego*, „Analizy OSW", 30.01.2013.
Sarna A., *Gazowa strategia Kijowa. Między Gazpromem a realną dywersyfikacją*, „Komentarze OSW", 15.07.2013.

Sasse G., *The Crimea Question: Identity, Transition and Conflict*, Harvard University Press, Cambridge, MA 2007.
Schwarzgruber M., *Względny próg wojny*, „Polska Zbrojna", 05/2015.
Schweitzer A., *Życie*, tłum. J. Piechowski, PAX, Warszawa 1974.
Second Power Transmission Project (P146788), Implementation Status & Results Report, The World Bank, Washington 2015.
Second Urban Infrastructure Project. Performance Monitoring Indicators, The World Bank, Washington.
Selby J., *Vladimir Putin cancer reports*, "The Independent", 31.10.2014.
Serving People, Improving Health Project (P144893), Implementation Status & Results Report, The World Bank, Washington 2015.
Sierakowski S., *Europe Needs Ukraine*, "New York Times", 21.03.2015.
Słojewska A., *NATO nie chce prowokować Rosji*, „Rzeczpospolita", 4.03.2014.
Snyder T., *The Real Reason Russia Is 'Helping' Syria*, "Time", 30.09.2015, http://time.com/4054941/putin-russia-syria/.
Social Safety Nets Modernization Project (P128344), Implementation Status & Results Report, The World Bank, Washington 2015.
South Stream victim of Crimea annexation, http://www.euractiv.com/sections/energy/south-stream-victim-crimea-annexation-301086.
Speedie D.C., *U.S.-Russia Relations: Critical and Unstable*, Carnegie Council for Ethics in International Relations, www.carnegiecouncil.org.
Staszak K., *Polscy politycy doradzają protestującym na Majdanie*, „Rzeczpospolita", 27.01.2014.
Stomma L., *Antropologia wojny*, Warszawa 2014.
Sukces? Porozumienie gazowe Rosja – Ukraina – UE, „Analizy OSW", 5.11.2014.
Szeptycki A., *Półwysep Krymski w stosunkach między Federacją Rosyjską i Ukrainą* [w:] „Stosunki Międzynarodowe", Warszawa 2013, nr 1 (t. 47).
Szeptycki A., *Ukraina wobec Rosji. Stadium zależności*, Warszawa 2013.
Szymborski W., *Międzynarodowe stosunki polityczne*, Bydgoszcz 2006.
Szyndlorz J., *Polen zeigen Putin mit Apfeln ihre Verachtung*, "Die Welt", 1.08.2014.
Tarchalski K., *Ryzyko moralne a wiosna i jesień Zachodu*, Kraków–Rzeszów–Zamość 2013.
The Baltic states Echoes of the Sudetenland, "Economist", http://www.economist.com/news/europe/21599828-baltics-look-nato-protection-echoes-sudetenland?fsrc=scn%2Ftw_ec%2Fechoes_of_the_sudetenland.
The Military Balance 1990/1991.
The Military Balance 2009.
The MilitaryBalance 1993-1994.
The Word Bank in Ukraine. 20 Years of Partnership, World Bank Country Office in Ukraine, Kyiv 2013.
Tolipov F., *Ukraine and the CIS Perspective: Implications for Central Asia*, http://www.cacianalyst.org/publications/analytical-articles/item/12949-ukraine-and-the-cis-perspective-implications-for-central-asia.html.
Tomaszkiewicz M., *Rosyjska telewizja: Polska chce zaatakować nas prewencyjnie*, „Newsweek", 17.04.2015.
Trenin D., *Post-Imperium: A Eurasian Story*, Carnegie Endowment for International Peace, Washington D.C. 2011.

Trilateral Statemant by the Presidents of the United States, Russia, Ukraine, Moscow, 14.01.1994 [w:] *Ukraine in the World. Studies in the International Relations and Security Structure of a Newly Independent State*, Hajda L. (red.), Ukrainian Research Institute Harvard University, Cambridge, MA 1998.
Tukidydes, *Wojna peloponeska*, tłum. K. Kumaniecki, Czytelnik, Warszawa 1957.
Tyburska A., *Ochrona infrastruktury krytycznej*, Szczytno 2012.
Ukraina ma umowę z EBI na 150 mln euro na modernizację gazociągu, PAP, 1.12.2014.
Ukraine. District Heating Regulatory Reform Support Program. Procurement Plan for Grant No.TF017571, The World Bank, Washington 2015.
Ukraine: EITI Implementation Support (P128405), Implementation Status & Results Report, The World Bank, Washington 2015.
Ukraiński oligarcha Firtasz ścigany przez FBI, bo dużo wie, PAP, 22.03.2014.
Upadek Pawła Łazarenki, „Tydzień na Wschodzie OSW" nr 127, 25.02.1999.
Van Herpen M.H., *Putin's Wars. The Rise of Russia's New Imperialism*, Lanham–Boulder–New York–Toronto–Plymouth (UK), 2014.
Walicki A., *Czy Władimir Putin może stać się ideowym przywódcą światowego konserwatyzmu?*, „Przegląd Polityczny" 2015, nr 130.
Walker M., *Variable geography: America's mental maps of a Greater Europe*, "International Affairs" 2000, vol. 76, no. 3.
Walt S.M., *Who Is a Better Strategist: Obama or Putin?*, https://foreignpolicy.com/2015/10/09/who-is-a-better-strategist-obama-or-putin/.
Węgrzyn N., *Lech Kaczyński: NATO ma obowiązek objąć Ukrainę i Gruzję*, „Rzeczpospolita", 31.03.2009.
Weir F., *Spurred by Western criticism, Russians experience something new: patriotism. In the past, Russia was an empire, then a communist colossus, then a 'defeated' power expected to adopt Western ways. But current tensions with the West are fostering what may be the birth of a distinct Russian nationalism*, "Christian Science Monitor", 18.05.2015.
Wierzbowska-Miazga A., Konończuk W., *(Nie)porozumienie genewskie w sprawie Ukrainy*, 24.04.2014, www.osw.waw.pl.
Wilczak J., *Jest rozejm, nie ma pokoju*, „Polityka", 6.09.2014.
Wileński B., *Znane szczegóły manewrów szpicy NATO w Polsce*, „Polska The Times", 10.03.2015.
Wilk A., *Militarne konsekwencje aneksji Krymu*, „Analizy OSW", 19.03.2014, http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2014-03-19/militarne-konsekwencje-aneksji-krymu.
Wnukowski D., *Poprawa efektywności energetycznej – wyzwanie dla ukraińskiej gospodarki*, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Biuletyn nr 55 (1167), 7.05.2014.
World Bank Group – Russian Federation Partnership: Country Program Snapshot, The World Bank, Washington 2014.
World Bank Group – Ukraine Partnership: Country Program Snapshot. October 2014, The World Bank, Washington 2014.
Wroński P., *NATO idzie na wschód*, „Gazeta Wyborcza", 6.09.2014.
Wroński P., *Stoltenberg: Szpica NATO to będzie kilka tysięcy żołnierzy*, „Gazeta Wyborcza", 7.10.2014.
Wroński P., *USA wzmacniają Europę*, „Gazeta Wyborcza", 4.06.2014.
Zagłada jako ostrzeżenie. Timothy Snyder: nie jestem pewny, czy świat da się uratować, wywiad z prof. Timothym Snyderem, „Wirtualna Polska", http://wiadomosci.wp.pl/kat,141202,title.

Zagner A., *Obrady za płotem, szczyt NATO od kulis*, „Polityka", 6.09.2014.
Zagorski A., *Multilateralism in Russian Foreign Policy Approaches* [w:] *The Multilateral Dimension in Russian Foreign Policy*, Wilson Rowe E., Torjesen S. (eds), Routledge, London 2009.
Zawodny A., *Do szczytu NATO Korpus osiągnie pełną gotowość*, „Polityka", 24.04.2015.
Zawodny A., *Szczecińska kwatera NATO*, „Gazeta Wyborcza", 6.09.2014.
Zięba R., *Instytucjonalizacja bezpieczeństwa europejskiego*, Warszawa 1999.
Żuradzki T., Kuniński T. (red.), *Etyka wojny*, PWN, Warszawa 2009.
Żurawski vel Grajewski P., *Bezpieczeństwo międzynarodowe. Wymiar militarny*, Warszawa 2012.

Аваков А., *Украинская милиция тотально деморализована*, www.korrespondent.net/ukraine/politics/3314460-avakov-ukraynskaia-mylytsyia-totalno-demoralyzovana.
Батальон „Донбасс" станет спецбатальоном Нацгвардии, www.zn.ua/UKRAINE/batalon-donbass-stanet-specbatalonom-nacgvardii-146069_.html.
Баунов А., *Венский концерт. Почему России простили Сирию*, Московский Центр Карнеги, 03.11.2015 r., http://carnegie.ru/commentary/2015/11/03/ru-61836/iksf?mkt_tok=3RkMMJWWfF9wsRohsqXOZKXonjHpfsX66 %38431U2BspX6Gg38431UFwdcjKPmjr1YQGSMJ0aPyQAgobGp 5I5FEIQ7XYTLB2t60MWA %3D%3D.
Біла Книга - 2013, Міністерство Оборони України, Kijów 2014, www.mil.gov.ua/content/files/whitebook/WB_2013.pdf.
Бондарчук А, Лицо и сущность украинского фашизма, „Международные отношения" 2015, № 1.
Брифінг Міністерства Оборони України на тему: Пошук та евакуація військовослужбовців ЗС України та інших військових формувань, які знаходяться на території, підконтрольній незаконним збройним формуванням, www.ukrinform.ua/ukr/news/brifing_1970889.
Бутусов Ю., Нагороджується іменною відповідальністю, 19.09.2014, www.gazeta.dt.ua/internal/nagorodzhuyetsya-imennoyu-vidpovidalnistyu-_.html.
В ГПУ назвали офіційні дані про втрати під Іловайськом, www.unian.ua/politics/1020513-pid-ilovayskom-zaginuv-241-ukrajinskiy-silovik-gpu.html.
В Славянске началась антитеррористическая операция, www.korrespondent.net/ukraine/politics/3348562-v-slavianske-nachalas-antyterrorystycheskaia-operatsyia.
Вахитов Р., Присоединение Крыма: геополитические и геоэкономические выгоды и потери, „Политическое образование", 29 декабря 2014, http://www.lawinrussia.ru/node/319425.
Вельяминов Г. Воссоединение Крыма с Россией: правовой статус, „Государство и право" 2014, № 9.
Висновок ТСК по Іловайську: загинуло близько тисячі осіб, www.unn.com.ua/uk/news/1397693-visnovok-tsk-po-ilovaysku-zaginulo-bilya-tisyachi-osib.
Вілсон Е. Сім смертних гріхів, або Сім причин, чому Европа неправильно розуміє російсько-українську кризу. Критика, http://krytyka.com/ua/articles/sim-smertnykh-hrikhiv-abo-sim-prychyn-chomu-evropa-nepravylno-rozumiie-rosiysko-ukrayinsku.
Внутрішні війська МВС поступово зменшать кількість „строковиків", щоб до 2017 року повністю перейти на контрактну службу, www.ua.interfax.com.ua/news/general/171365.html.

Волков Д., Настроения российских элит после Крыма, „Рабочие материалы", Московский Центр Карнеги, 10.11.2015 r., http://carnegie.ru/2015/11/10/ru-61925/il-dv?mkt_tok=3RkMMJWWfF9wsRohsqnJZKXonjHpfsX66 %2BspX6Gg38431UFwd-cjKPmjr1YQGTMt0aPyQAgobGp 5I5FEIQ7XYTLB2 t60MWA% 3D%3D.

Волкова А., Российские спецназовцы расстреливали нас из автоматов практически в упор, www.fakty.ua/180361-rossijskie-specnazovcy-rasstrelivali-nas-iz-avtomatov-kalashnikova-prakticheski-v-upor.

Волонтери зібрали дані щодо втрат в Іловайську, www.unn.com.ua/uk/news/1404793-volonteri-zibrali-dani-schodo-vtrat-v-ilovaysku.

Воронов К., Пятое расширение ЕС: судьбоносный выбор, „МЭ и МО", 2002, nr. 9.

Гардус М., Николаев; А. Черновалов, Group DF вошла в порт, „Коммерсантъ Украина", 29.09.2011, http://kommersant.ua/doc/1783373.

Генсек ООН: ядерні держави порушили зобов'язання перед Україною, „DW" 2014, 24 березня, онлайн – http://www.dw.com/uk/генсек-оон-ядерні-держави-порушили-зобовязання-перед-україною/a-17517695.

Генсек ООН: ядерні держави порушили зобов'язання перед Україною, „DW", 24 березня 2014, http://www.dw.com/uk/генсек-оон-ядерні-держави-порушили-зобовязання-перед-україною/a-17517695.

ГПУ подтвердила гибель 49 человек в сбитом в Луганске ИЛ-76, www.zn.ua/UKRAINE/gpu-podtverdila-gibel-49-chelovek-v-sbitom-v-luganske-il-76-147099_.html.

Данилов Д. А., Европейская безопасность в перспективе [w:] Большая Европа. Идеи, реальность, перспективы, А.А. Громыко, В.П.Фёдорова (red.), Moskwa 2014.

Декларація про принципи міжнародного права 1970 року, Офіційний портал Верховної Ради України, http://zakon3.rada.gov.ua/laws/show/995_569.

Договір про дружбу, співробітництво і партнерство між Україною і Російською Федерацією Офіційний портал Верховної Ради України, http://zakon4.rada.gov.ua/laws/show/643_006.

Договор между Российской Федерацией и Республикой Крым о принятии в Российскую Федерацию Республики Крым и образовании в составе Российской Федерации новых субъектов, http://kremlin.ru/events/president/news/20605.

Доклад о развитии человека, Москва, Издательство Весь Мир, 2006. – s. 216-220.

Єрмолаєв А., Денисенко С., Маркєєва О., Поляков Л.,Український конфлікт і майбутнє світової та європейської безпеки, Нова Україна, Київ 2015.

Жиров Г., Анексія Криму, причини та наслідки, „Збірник наукових праць Військового інституту Київського національного університету імені Тараса Шевченка" 2014, вип. 45.

За час АТО загинуло 193 українських військовослужбовців, www.mediarnbo.org/2014/07/02/za-chas-ato-zaginulo-200-ukrayinskih-viys/.

За час військового протистояння на сході України загинули 147 військовослужбовців – Міноборони, www.ua.interfax.com.ua/news/general/209921.html.

Заключний акт Наради з безпеки і співробітництва в Європі 1975 р. Офіційний портал Верховної Ради України, http://zakon1.rada.gov.ua/laws/show/994_055.

Закон України, Про Державну прикордонну службу України,

Закон України, Про Національну гвардію України, http://zakon2.rada.gov.ua/laws/show/876-18.

Закон України, Провнесеннязмін і доповненьдостатті 6 Закону України „Прозагальнийвійськовийобов'язок і військовуслужбу", Відомості Верховної Ради України (ВВР), 1993, N 44.
Заява Верховної Ради України. „Про відсіч збройній агресії Російської Федерації та подолання її наслідків", Офіційний портал Верховної Ради України, rada.gov.ua/news/.
Заява Верховної Ради України. Про відсіч збройній агресії Російської Федерації та подолання її наслідків, Офіційний портал Верховної Ради України, rada.gov.ua/news.
Зведена інформація Інформаційно-аналітичного центру РНБО станом на 12:00 21.06.2014, www.mediarnbo.org/2014/06/21/zvedena-informatsiyainformatsiyno-anal/.
Зорькин В., Право – и только право, „Российская газета", 23 марта 2015.
Иванов В., Другая Европа, „Известия" z 14.07.2006.
Иванов И.С., Украинский кризис: причины и послиедствия [w:] И.С. Иванов (red.), Украинский кризис через призму международных отношений, Moskwa 2015.
Історія та сьогодення спецпідрозділу „Альфа", www.k1.ua/uk/news/ukraine/2009/07/29/alfa.
Книга пам'яті загиблих, www.memorybook.org.ua/indexfile/statistic.htm.
Колесников А., Террор превращается в повседневную рутину, „Ведомости" z 11.11.2015.
Крым выбрал Россию, онлайн – http://www.gazeta.ru/politics/2014/03/15_a_5951217.shtml.
Кряжков В., Крымский прецедент: конституционно-правовое осмысление, „Сравнительное конституционное обозрение" 2014, № 5.
Кухалейшвілі Г., Вказана праця, онлайн – http://uaforeignaffairs.com/ua/ekspertna-dumka/view/article/divna-viina-v-krimu-viklik-mizhnarodnii-bezpeci/.
Кухалейшвілі Г., Дивна війна в Криму: виклик міжнародній безпеці, «UA Foreign Affairs» 2014, 8 квітня, онлайн – http://uaforeignaffairs.com/ua/ekspertna-dumka/view/article/divna-viina-v-krimu-viklik-mizhnarodnii-bezpeci/.
Кюстин А. Россия в 1839 году, http://royallib.com/read/kyustin_astolf/rossiya_v_1839_godu.html#0.
Лазоркін В., ЗбройнісилиУкраіни: 1991–2011, Універсум, Но 6, 2011.
Макаренко І.П., Методологічні проблеми макроекономічного прогнозування, "Науковотехнічна інформація". – 2008. – № 4, http://iee.org.ua/ru/publication/110/.
Малле С., Знакомьтесь: Воинственная Россия, „Россия в глобалной политике" 2015, nr 6.
Меморандум про гарантії безпеки. Офіційний портал Верховної Ради України, http://zakon4.rada.gov.ua/laws/show/998_158.
Минобороны признало факт захвата бронетехники российскими террористами, www.unian.net/politics/908567-minoboronyi-priznalo-fakt-zahvata-bronetehniki-rossiyskimi-terroristami.html.
Морозов В., Запад без кабычек. Глобальная гегемония и российский вызов, „Свободная мысль" 2009, nr 11.
Немилівська Н., Про важливість партнерських відносин. http://www.nato.int/nato_static/assets/pdf/pdf_2013_04/20130410_130404-nemyliwska-den.pdf.
Общие потери карателей в Донбассе со 2 мая по 31 августа 2014, www.e-news.su/v-novorossii/23864-obschie-poteri-karateley-v-donbasse-so-2-maya-po-31-avgusta-2014.html.
Октисюк А., Анексія Криму – геополітична втрата України, „Українська правда" 2014, 4 червня, онлайн – http://www.pravda.com.ua/columns/2014/06/4/7027774/.

Октисюк А., Вказана праця, онлайн – http://www.pravda.com.ua/columns/2014/06/4/7027774/
Оперативна інформація Інформаційно-аналітичного центру РНБОУ за 12 вересня, www.rnbo.gov.ua/news/1808.html.
Основні засади діяльності СБУ, www.sbu.gov.ua/sbu/control/uk/publish/article.
Офіційне повідомлення: терористи підбили гелікоптер МІ-8 Національної гвардії України (інформаця уточнюється), www.vv.gov.ua/news.php?nid=4889&lang=ua.
Офіційний портал Верховної Ради України, [http://zakon4.rada.gov.ua/laws/show/643_076.
Офіційний сайт Міністерства закордонних справ України, http://mfa.gov.ua/ua/press-center/briefing/1211-brifing-v-mzs.
Офіційний сайт Організації Об`єднаних Націй, http://www.un.org.ua/ua/information-centre/news/1904.
Павловский Г., Неопознанные национальные интересы РФ, „Россия в глобальной политике" 2015, nr 4, http://www.globalaffairs.ru/number/Neopoznannye-natcionalnye-interesy-RF-17646.
Північноатлантичний договір. Вашингтон, округ Колумбія, 4 квітня 1949 року, Офіційний портал Верховної Ради України, http://zakon4.rada.gov.ua/laws/show/950_008.
Під головуванням Олександра Турчинова відбулось засідання РНБО, www.rnbo.gov.ua/news/1668.html.
Порошенко звільняє співробітників СБУ, www.fakty.ictv.ua/ua/index/read-news/id/1531328.
Потери за полгода АТО на Украине, www.ria.ru/spravka/20141013/1028050330.html.
Потери Украины. Люди, техника и политика, www.topwar.ru/57653-poteri-ukrainy-lyudi-tehnika-i-politika.html.
Правый сектор насчитывает 10 тысяч человек и охватывает даже Крым – Ярош, www.segodnya.ua/politics/pnews/pravyy-sektor-naschityvaet-10-tysyach-chelovek-i-ohvatyvaet-dazhe-krym-yarosh-510161.html.
Президент визнав втрати АТО: 65% техніки з передової знищено, www.24tv.ua/news/showNews.do?prezident_viznav_vtrati_ato_65_tehniki_z_peredovoyi_znishheno&objectId=487732.
Примаков Е., Россия. Надежды и тревоги, Moskwa 2015.
Прокурор: під Іловайськом загинули понад 360 військових, www.bbc.co.uk/ukrainian/politics/2015/03/150316_ilovaysk_death_tall_hk.
Проміжний звіт ТСК з розслідування трагічних подій під Іловайськом. Повний текст, www.pravda.com.ua/articles/2014/10/20/7041381/.
Путін оголосив Україні війну, „Українська правда" 2014, 1 березня, онлайн –http://www.pravda.com.ua/articles/2014/03/1/7016683/?attempt=1.
Російсько-український конфлікт: стан, наслідки, перспективи розвитку подій (аналітична доповідь Центру Разумкова), „Національна безпека і оборона" 2014, № 5-6.
Рукомеда Р., Вплив Кримської кризи на енергетичну безпеку Чорноморсько-Каспійського регіону, «Стратегічні пріоритети» 2014, № 3 (32).
С начала АТО погибли 125 украинских силовиков – Ярема, www.news.liga.net/news/politics/2178523-s_nachala_ato_pogibli_125_ukrainskikh_silovikov_yarema.htm.
Саммит НАТО в Уэльсе: основная информация Ньюпорт, 4-5 сентября 2014 года, Офіційний сайт НАТО http://www.nato.int/cps/ru/natohq/news_112107.htm.
Соболєв А., Нова зовнішня політика Кремля на українському напрямку, „Стратегічні пріоритети" 2014, № 3 (32).
Советник Авакова: вторжение России произошло еще 24 августа, www.unian.net/politics/957520-sovetnik-avakova-vtorjenie-rossii-proizoshlo-esche-24-avgusta.html.

Совещание послов и постоянных представителей России, http://www.kremlin.ru/events/president/news/46131.
Солонин М., Проект „Новороссия" – итоги, www.vpk-news.ru/articles/22253.
Список загиблих військовослужбовців ЗСУ в ході ведення АТО, www.mil.gov.ua/content/other/dlist29032015.pdf.
Стратегия национальной безопасности Российской Федерации до 2020 года (dokument przyjęty dekretem Prezydenta Federacji Rosyjskiej z dnia 12 maja 2009 r.), www.scrf.gov.ru.
Стрелков раскрыл заговор против Путина и рассказал о сбитом „Боинге". Полный текст брифинга, www.mk.ru/politics/2014/09/11/strelkov-raskryl-zagovor-protiv-putina-i-rasskazal-o-sbitom-boinge-polnyy-tekst-brifinga.html.
Стункель О., Большая семерка и БРИКС в мире после Крыма, „Россия в глобальной политике" 2015, nr 1.
Телин К., Крым и Юпитер, „Россия в глобальной политике" 2014, № 2, онлайн – http://www.globalaffairs.ru/number/Krym-i-Yupiter-16581
Телин К., Крым и Юпитер, „Россия в глобальной политике" 2014, № 2, ohttp://www.globalaffairs.ru/number/Krym-i-Yupiter-16581.
Територія, контрольована терористами, зменшилася вдвічі, www.mediarnbo.org/2014/07/08/teritoriya-kontrolovana-teroristam/.
Толорая Г., Зачем России БРИКС?, „Россия в глобальной политике" 2015, nr 1.
Томсинов В., Международное право с точки зрения воссоединения Крыма с Россией, „Законодательство" 2014, № 7.
Тренин Д., Мир безусловный. Евро-Атлантика XXI века как сообщество безопасности, Moskwa 2013.
Турчинов запустив таємне рішення РНБО по збереженню території України, www.pravda.com.ua/news/2014/04/14/7022407/.
Угода між Україною і Російською Федерацією про параметриподілу Чорноморського флоту28.05.1997, http://zakon1.rada.gov.ua/laws/show/643_075.
Угода між Україною і Російською Федерацією про статус та умови перебування Чорноморського флоту Російської Федерації на території України Офіційний портал Верховної Ради України, http://zakon4.rada.gov.ua/laws/show/643_076.
Угода між Україною і Російською Федерацією про статустаумовиперебування Чорноморського флоту Російської Федераціїнатериторії України 28.05.1997 http://zakon1.rada.gov.ua/laws/show/643_076.
Угода між Урядом України і Урядом Російської Федераціїпровзаємнірозрахунки, пов'язані з поділом Чорноморського флоту таперебуванням Чорноморського флоту Російської Федерації на території України 28.05.1997, http://zakon1.rada.gov.ua/laws/show/643_077.
Указ Президента України № 548/2014, www.rnbo.gov.ua/documents/358.html.
Указ Президента України № 405/2014, http://zakon0.rada.gov.ua/laws/show/405/2014.
Україна оцінює збитки від окупації Росією Криму в 1 трлн 80 млрд гривень, онлайн – http://economics.unian.ua/finance/1023193-ukrajina-otsinyue-zbitki-vid-okupatsiji-rosieyu-krimu-v-1-trln-80-mlrd-griven.html.
Умланд А, Глобальні наслідки «української кризи». Занепад Росії та евроазійська безпека на початку XXI століття. Критика, http://krytyka.com/ua/articles/hlobalni-naslidky-ukrayinskoyi-kryzy-zanepad-rosiyi-ta-evroaziyska-bezpeka-na-pochatku#sthash.N9DlhdXS.dpuf.

Федеральный конституционный закон Российской Федерации от 21 марта 2014 г. № 6-ФКЗ. „О принятии в Российскую Федерацию Республики Крым и образовании в составе Российской Федерации новых субъектов Республики Крым и города федерального значения Севастополя", http://www.rg.ru/2014/03/22/krym-dok.html.

Ходаренок М., Как развалить армию, www.vpk-news.ru/articles/22048.

Хроніка війни на Донбасі: від мітингів до танків, www.mediarnbo.org/2014/10/18/hronika-viyni-na-donbasi-vid-mitingiv/.

Хрусталев М.А., Структура внешнеполитического курса государства [w:] Современная мировая политика, А.Д. Богатуров (red.), Moskwa 2009.

Шевцова Л., Одинокая держава. Почему Россия ние стала Западом и почему России трудно с Западом, Moskwa 2010.

Шергін С., Чорноморський регіон: конфронтація чи діалог?, „UA Foreign Affairs", 16 червня 2014, http://uaforeignaffairs.com/en/expert-opinion/view/article/chornomorskii-region-konfrontacija-chi-dialog/.

Щербина В., Щербина І., Геоенергетичні аспекти україно-російського конфлікту, «Стратегічні пріоритети» 2014, № 3 (32).

Щодо системних наслідків тимчасової окупації Криму в економічній сфері. Аналітична записка Національного інституту стратегічних досліджень, онлайн – http://www.niss.gov.ua/articles/1535/

Эксперты назвали 20 пунктов, что выиграла и что потеряла РФ от присоединения Крыма, «Биржевой лидер» 2014, 18 мая, онлайн – http://www.profi-forex.org/novosti-rossii/entry1008211574.html.

Ярош Д., Перевел всех бойцов „Правого сектора" под централизованное командование, www.unn.com.ua/ru/news/1365484-d-yarosh-pereviv-vsikh-biytsiv-pravogo-sektora-pid-tsentralizovane-komanduvannya.

BIBLIOTEKA GŁÓWNA – ARCHIWUM
Nr ewid. 76948
Akademii Obrony Narodowej

WYDZIAŁ BEZPIECZEŃSTWA NARODOWEGO

AKADEMII OBRONY NARODOWEJ



Wydział Bezpieczeństwa Narodowego jest jedną z dwóch podstawowych jednostek organizacyjnych Akademii Obrony Narodowej. Jest także jedynym w Polsce ośrodkiem naukowo-dydaktycznym łączącym niemilitarną i militarną problematykę sfery bezpieczeństwa narodowego. Posiada uprawnienia do nadawania stopnia doktora i doktora habilitowanego w obszarze nauk społecznych, dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie nauki o bezpieczeństwie oraz doktora w obszarze nauk społecznych, dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie nauki o obronności. Wydział jest wiodącym w kraju ośrodkiem w zakresie bezpieczeństwa narodowego, czego wyrazem jest, między innymi, stała współpraca z Siłami Zbrojnymi RP, Biurem Bezpieczeństwa Narodowego, Rządowym Centrum Bezpieczeństwa, Komendą Główną Policji, Komendą Główną Straży Granicznej, Komendą Główną Państwowej Straży Pożarnej, z przedstawicielami organów i władzy rządowej i samorządowej, instytucjami MSW, uczelniami resortu obrony narodowej i podległymi MSW.

Misją Wydziału jest przygotowanie wojskowych i cywilnych profesjonalistów z obszaru bezpieczeństwa do rozwiązywania problemów w dziedzinie bezpieczeństwa narodowego i międzynarodowego, poprzez: prowadzenie interdyscyplinarnych badań naukowych, realizację nowoczesnych programów nauczania oraz wsparcie i doradztwo naukowe podmiotów działających w obszarze bezpieczeństwa i obronności państwa.

Wydział prowadzi stacjonarne i niestacjonarne studia I, II i III stopnia oraz niespotykane na innych uczelniach studia podyplomowe oraz kursy i szkolenia.

STUDIA PODYPLOMOWE:

- analiza informacji w bezpieczeństwie narodowym
- bezpieczeństwo narodowe
- bezpieczeństwo wewnętrzne
- bezpieczeństwo cyberprzestrzeni RP
- bezpieczeństwo informacji w administracji
- bezpieczeństwo zdrowotne
- edukacja dla bezpieczeństwa
- media a bezpieczeństwo
- międzynarodowe stosunki wojskowe
- pozyskiwanie środków z Funduszy Unijnych
- prawo bezpieczeństwa
- przygotowania obronne państwa
- strategiczne studia bezpieczeństwa narodowego
- studia azjatyckie
- turystyka historyczno-wojskowa
- użycie siły w konfliktach zbrojnych
- wartościowanie technologii bezpieczeństwa
- współczesne konflikty zbrojne
- zarządzanie kryzysowe
- zarządzanie projektami systemów bezpieczeństwa
- zarządzanie ryzykiem w bezpieczeństwie narodowym
- zarządzanie strategiczne i kontrola zarządcza w organizacjach systemu bezpieczeństwa narodowego

STUDIA LICENCJACKIE:

- Administracja
- Bezpieczeństwo narodowe
- Bezpieczeństwo wewnętrzne
- Historia
- Inżynieria systemów bezpieczeństwa
- Stosunki międzynarodowe
- Bezpieczeństwo międzynarodowe

STUDIA MAGISTERSKIE:

- Administracja
- Bezpieczeństwo narodowe
- Bezpieczeństwo wewnętrzne
- Stosunki międzynarodowe

STUDIA DOKTORANCKIE:

- Nauki o bezpieczeństwie

KURSY:

- Wyższe Kursy Obronne
- Kursy Obronne
- Kursy Zarządzania Kryzysowego

Wydział Bezpieczeństwa Narodowego
Akademia Obrony Narodowej
al. gen. Antoniego Chruściela „Montera" 103
00-910 Warszawa

261 814 657
dziekanat.wbn@aon.edu.pl
www.wbn.aon.edu.pl
www.facebook.com/WBN.AON



WYDAWNICTWO
AON

WYDAWNICTWO

e-mail: wydawnictwo@aon.edu.pl

tel. 261 813 671, tel./fax 261 813 752

KSIĘGARNIA

e-mail: ksiegarnia.akademicka@aon.edu.pl

261 814 608
261 814 055

SKLEP INTERNETOWY

www.ksiegarnia.aon.edu.pl

al. gen. A. Chruściela 103, 00-910 Warszawa

WYDAWNICTWO
AON



Oferujemy następujące usługi:

– przygotowanie projektów graficznych
– opracowanie redakcyjne i korektę
– usługi introligatorskie
– skład komputerowy
– drukowanie

Nasze atuty:

– długoletnie doświadczenie
– kompleksowa obsługa
– konkurencyjne ceny
– wysoka jakość
– krótkie terminy

ISBN 978-83-7523-466-4



WYDAWNICTWO
AON